E-papierosy w perspektywie prawa publicznego

Recenzent: Dr hab. Mirosław Karpiuk, prof. UWM w Olsztynie
Redakcja naukowa: Dr hab. Piotr Szreniawski

E-papierosy w perspektywie prawa publicznego
Think Tank Nauk Administracyjnych
Druk i oprawa: www.sowadruk.pl
© by respective authors 2017
ISBN 978-83-60948-18-7
Lublin 2017

Spis treści

Wstęp 5

Mirosław Dworniczak – *E-papierosy – wyzwanie dla nauki, technologii i prawa* 6

Katarzyna Dudek – *Konstytucyjne prawa jednostki a regulacja e-papierosów* 17

Karol Dąbrowski – *Papierosy elektroniczne – e-papierosy w (szerszej) perspektywie publicznoprawnej* 26

Paweł Sobotko – *Papierosy elektroniczne w orzecznictwie sądów administracyjnych* 59

Artur Janczuk – *Papierosy elektroniczne: sprawdzian dla mechanizmów regulacyjnych?* 88

Piotr Szreniawski – *Optymalny model administracyjnoprawnej regulacji e-papierosów* 99

Krzysztof Bojarski – *E-papierosy jako zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego i zdrowotnego ludności w Polsce* 108

Jolanta Pacian – *Bezpieczeństwo produktu leczniczego, a stosowanie e-papierosów i wyrobów tytoniowych. Uwagi na gruncie administracyjnoprawnym* 122

Joanna Kunc – *Regulacje prawne dotyczące opakowania papierosów elektronicznych* 137

Małgorzata Szreniawska – *Korzystanie z e-papierosów w zakładach publicznych* 149

Mateusz Turko – *Zadania Inspektora do spraw Substancji Chemicznych dotyczące papierosów elektronicznych* 155

Kamil Roman – *Ekonomiczne aspekty opodatkowania e-papierosów i innych wyrobów tytoniowych* 164

Niamh O'Farrell – *E-papierosy i zmniejszanie nierówności zdrowotnych w Wielkiej Brytanii: możliwości i bariery* 176

Łukasz Ciołek – *E-papierosy w świetle prawa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej* 183

Prawo publiczne zajmuje się sprawami dotyczącymi całego państwa, ważnymi z punktu widzenia dobra ogółu. W niniejszej publikacji zebrano artykuły naukowe związane z aktualnym i budzącym zainteresowanie tematem e-papierosów. Gwałtowne zmiany, jakie zachodziły ostatnio i zachodzą nadal w odniesieniu do regulacji korzystania z e-papierosów, ich sprzedaży i wielu innych kwestii, wynikają zarówno z wielkiego wzrostu ilości użytkowników e-papierosów, jak też z zauważalnego wpływu tego produktu na rynek i na społeczeństwo.

Problematyka e-papierosów interesująca jest nie tylko jako zagadnienie ważne z punktu widzenia medycznego, ale także m.in. w kontekście regulacji publicznoprawnej. Monografia powstała dzięki pracy Autorek i Autorów, którzy podjęli się opracowania tematów dotyczących e-papierosów, widzianych w perspektywie publicznoprawnej.

Opracowanie jest kolejną publikacją Think Tanku Nauk Administracyjnych, organizacji pozarządowej wspierającej popularyzację badań z zakresu administracji i tematów pokrewnych. Zachęcam do lektury, i do udziału w kolejnych naszych projektach.

Piotr Szreniawski

W 1976 roku znany brytyjski psychiatra, specjalista terapii uzależnień, profesor Michael Russell, opublikował pracę dotyczącą bezpieczniejszych form palenia. Znalazło się tam kluczowe zdanie „People smoke for nicotine but they die from the tar". (Ludzie palą dla nikotyny, ale umierają od smoły) [1]. Dopiero u kresu jego życia pojawił się produkt, który precyzyjnie spełniał warunek braku smoły i innych niebezpiecznych dla zdrowia substancji, takich jak tlenek węgla. Wymagało to wyeliminowania procesu spalania, który jest ich źródłem. E-papierosy (papierosy elektroniczne, a właściwie elektroniczne inhalatory nikotyny – EIN) to wynalazek, który na dobre pojawił się na rynku na początku XXI wieku. Na początku był tylko alternatywą dla ewidentnie szkodliwego palenia tytoniu, ale dość szybko stał się nową formą rekreacyjnego używania nikotyny. EIN były z początku produktem niszowym, znanym tylko nielicznym ludziom w Europie czy USA. W drugiej dekadzie XXI wieku nastąpiła jednak prawdziwa eksplozja zainteresowania tymi urządzeniami. Do dziś na całym świecie wiele milionów ludzi rzuciło palenie dzięki EIN. Ich popularność naprawdę zadziwia.

Co ważne – okazało się, że istnieje istotna luka w systemach prawnych na świecie. Istniejące w większości krajów ustawy antytytoniowe nawet w najmniejszym stopniu nie ujmowały inhalatorów. Mogły więc być one swobodnie stosowane nawet w tych miejscach, w których istniał kategoryczny zakaz palenia. Zapewne to także, oprócz niezaprzeczalnych pozytywnych efektów zdrowotnych przyczyniło się do szybkiego wzrostu popularności e-papierosów. Z drugiej strony mieliśmy do czynienia ze swego rodzaju samoograniczaniem się firm sprzedających EIN oraz płyny. Żadne przepisy nie zakazywały bowiem sprzedaży płynów nikotynowych osobom niepełnoletnim, a jednak większość firm automatycznie wprowadziła wewnętrzne przepisy, które tego zabraniały. Podobnie większość forów internetowych ograniczyła dostęp do publikowanych

[1] https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC1640397/pdf/brmedj00520-0014.pdf [dostęp online 29.04.2017]

treści nieletnim. Dziś w większości krajów obowiązują już formalne przepisy wprowadzające odpowiednie ograniczenia. Podobnie było z jakością liquidów, czyli płynów używanych w EIN. Nie istniały żadne przepisy normujące zawartość poszczególnych składników, szczególnie poziomu nikotyny czy też metali ciężkich. Większość liquidów sprowadzano wprost z Chin, a towarzyszące im certyfikaty, a właściwie quasi-certyfikaty, budziły wielkie wątpliwości. I tu także można było zauważyć oddolne oddziaływanie konsumentów. Wymusili oni na producentach wykonywanie badań i publikowanie ich wyników na stronach internetowych. Kamieniem milowym stało się powstanie AEMSA – American E-liquid Manufacturing Standards Association[2]. Jest to stowarzyszenie, które za swój główny cel uznało stworzenie jednolitego standardu płynów, wraz z opisem konkretnych procedur ich badania. Aktualna wersja Standardu z 2015 roku określa dozwolone źródła nikotyny, wymaganą czystość wszystkich składników, czystość procesu produkcji, jak też wykaz substancji zakazanych. Jest to nadal standard, którego przestrzeganie jest dobrowolne, ale jest nadzieja, że właśnie takie lub zbliżone rozwiązania zostaną przyjęte na świecie.

Historia elektronicznych inhalatorów nikotyny

Od bardzo dawna ludzie zdawali sobie sprawę, że inhalowanie produktów spalania (tytoniu czy też innych podobnych substancji naturalnych czy syntetycznych) nie jest korzystne dla zdrowia. Dlatego też poszukiwano sposobów na uzyskanie podobnego efektu w taki sposób, aby pominąć proces spalania i ograniczyć ilość związków dostarczanych do organizmu.

Już od połowy XX wieku rozmaite firmy, w tym także wielkie koncerny tytoniowe, pracowały nad stworzeniem bezpieczniejszego papierosa. Jak to ujął jeden z pracowników firmy Philip Morris „trzeba wykonać odważny manewr, aby przeskoczyć na drugą stronę płotu”[3]. Można mieć niemal pewność, że podejmowane prace miały tylko pośrednio na celu ochronę zdrowia ludzi palących tytoń, natomiast celem podstawowym było wyprzedzenie konkurencji. Koncerny

[2] http://www.aemsa.org [dostęp online 29.04.2017]

[3] https://www.pbs.org/wgbh/nova/body/safer-cigarettes-history.html [dostęp online 30.04.2017]

tytoniowe takie jak Philip Morris czy RJ Reynolds w latach 80. i 90. zademonstrowały swoje prototypy, znane pod nazwami Premier, Next czy Eclipse. W tym przypadku ideą było podgrzewanie tytoniu, często uzupełnianego różnymi dodatkami chemicznymi, do temperatury, w której nie dochodzi do procesu spalania, ale wydzielane są substancje, które następnie wdycha użytkownik. Żaden z tych modeli nie zyskał większego uznania. Dopiero na początku XXI wieku powrócono do koncepcji podgrzewania tytoniu – na rynku zaczęły pojawiać się produkty znane pod ogólna nazwą „heat-not-burn" (podgrzewanie bez spalania).

Poszukując informacji na temat historii e-papierosa musimy się cofnąć do lat 60. XX wieku, kiedy to amerykański wynalazca Herbert A. Gilbert zbudował prototyp (a właściwie kilka) urządzenia, które jest protoplastą dzisiejszych EIN. W 1965 roku uzyskał patent nr US 3200819 A na „Bezdymny papieros beztytoniowy"[4]. Urządzenie to, zasilane baterią i przypominające kształtem tradycyjnego papierosa, miało w założeniu dostarczać do płuc mieszaninę powietrza oraz podgrzanych substancji aromatyzujących. Warto zauważyć, że wynalazca w żadnym miejscu nie wspomina o nikotynie, która jest kluczowym związkiem, dla którego ludzie palą tytoń. Opis patentowy zawiera ponadto ciekawy *passus*, ponieważ Gilbert sugeruje, że jego wynalazek może być także mieć zastosowanie medyczne i dostarczać – pod kontrolą lekarską – konkretne środki lecznicze.

Żaden z prototypów wynalazcy niestety nie przetrwał. Nie udało się go też wdrożyć do produkcji, pomimo tego, że Gilbert próbował zainteresować swoim wynalazkiem wiele firm[5]. Niepowodzenie można wyjaśnić przede wszystkim tym, że w tamtym czasie wiedza o wyjątkowo negatywnych skutkach palenia tytoniu była szczątkowa, dlatego też nowy wynalazek traktowany był raczej jako ciekawostka. Historyczny raport o szkodliwości tytoniu został opublikowany przez Luthera Terry'ego, Naczelnego Lekarza USA, w 1964 roku[6], ale tak

[4] https://www.google.com/patents/US3200819 [dostęp online 30.04.2017]

[5] https://www.ecigarettedirect.co.uk/ashtray-blog/2013/10/interview-inventor-e-cigarette-herbert-a-gilbert.html [dostęp online 28.04.2017]

[6] https://profiles.nlm.nih.gov/ps/retrieve/ResourceMetadata/NNBBMQ [dostęp online 30.04.2017]

naprawdę dopiero w latach 70. i 80. informacje te zaczęły na dobre trafiać do szerszej świadomości publicznej.

Innym czynnikiem, który mógł wpłynąć na to, że ten historycznie pierwszy inhalator nie odniósł sukcesu był fakt, że urządzenie to było zasilane bateryjnie. Ówczesne baterie miały jednak niewielką trwałość i niską wydajność prądową, a więc potencjalny użytkownik musiałby nosić z sobą cały zestaw baterii zapasowych.

Współczesne elektroniczne inhalatory nikotyny wywodzą się od wynalazku chińskiego farmaceuty, Hon Lika. Impulsem do poszukiwania rozwiązania problemu dostarczania nikotyny bez szkodliwych produktów spalania była dla niego śmierć na raka płuca jego ojca, nałogowego palacza. Lik także palił dużo papierosów, bezskutecznie próbując rzucić nałóg. Stosował między innymi klasyczne plastry nikotynowe, ale powodowały one u niego sporo efektów ubocznych, w tym bardzo intensywne marzenia senne. Jak głosi legenda, w jednym ze snów pływał w olbrzymim oceanie, który nagle błyskawicznie zaczął parować, co spowodowało, że znowu mógł zaczerpnąć powietrza, a dookoła unosiła się kolorowa mgiełka[7].

Jako znawca tradycyjnej medycyny chińskiej, jak też rozmaitych technik przygotowania leków rozpoczął eksperymenty nad stworzeniem systemu, w którym roztwór nikotyny będzie podlegał waporyzacji, czyli przekształceniu w parę i aerozol. Okazało się, że jako nośnik nikotyny można wykorzystać glikol propylenowy (znany pod skrótem PG) – związek, który jest stosowany także w lekach wziewnych, np. przeciwastmatycznych. PG był od wielu lat badany medycznie i jest uznawany za związek bezpieczny dla człowieka[8]. W pewnym czasie był nawet stosowany w formie aerozolu do odkażania sal szpitalnych, w tym dziecięcych. Jest on także szeroko stosowanym konserwantem żywności (E 1520).

Hon Lik wpadł na pomysł zastosowania ultradźwięków do generowania aerozolu mieszaniny glikolu z niewielkim dodatkiem nikotyny i pierwsze urządzenia, które zbudował wykorzystywały właśnie bateryjny system piezoelektryczny do tego celu[9]. Dość szybko

---

7 https://www.ecigarettedirect.co.uk/ashtray-blog/2012/05/history-electronic-cigarette.html [dostęp online 30.04.2017]

8 http://jpet.aspetjournals.org/content/91/1/52 [dostęp online 30.04.2017]

9 https://goo.gl/qQI0aU [dostęp online 1.05.2017]

okazało się jednak, że kropelki uzyskiwane tą metodą były zbyt duże. Dlatego też kolejne konstrukcje Hon Lika zaczęły wykorzystywać prosty element grzewczy. Okazało się to bardziej efektywne. Warto też pamiętać, że na początku XXI wieku dostępne już były wydajne niewielkie akumulatory, które można było zastosować w tym urządzeniu. Pierwotne zgłoszenie patentowe miało miejsce w Chinach w 2003 roku, natomiast patent amerykański nr US 8393331 B2 został udzielony w 2013 roku[10].

W chwili obecnej na całym świecie powstają rocznie setki modeli EIN, które bardzo szybko trafiają na rynek. W większości pracują nad nimi małe firmy, ale jest też wielu prywatnych konstruktorów, których produkty potrafią osiągać zawrotne ceny. Historia e-papierosów, wraz z walką o wprowadzenie rozsądnego prawa, została bardzo dobrze opisana na portalu amerykańskiego stowarzyszenia CASAA[11].

Społeczność użytkowników

Elektroniczne inhalatory nikotyny dotarły do USA i Europy (w tym także do Polski) w 2006 i 2007 roku. Na początku były to pojedyncze egzemplarze przywożone prywatnie z Chin, potem rozpoczął się ich import – w większości przypadków dokonywany przez niewielkie firmy, które były prowadzone przez entuzjastów tego nowego wynalazku. Dość oczywiste jest, że informacje dotyczące ich działania i obsługi były najpierw skąpe, co jest dość istotną sprawą. Papieros elektroniczny jest urządzeniem technicznym, a więc takim, które wymaga pewnej sprawności w obsłudze. Wczesne modele z końca pierwszej dekady XXI wieku były bardzo awaryjne, co powodowało sporą frustrację użytkowników. Niektórzy z nich porzucali tę metodę rozstania się z nałogiem palenia tytoniu i wracali do papierosów, inni natomiast próbowali szukać pomocy. Nieoceniony w tym przypadku okazał się internet. Na samym początku zdalne kontakty obejmowały pojedynczych użytkowników EIN, ale z czasem zaczęły powstawać grupy kontaktujące się mailowo. Z tych grup narodziły się, podobnie jak

[10] https://www.google.com/patents/US8393331 [dostęp online 1.05.2017]

[11] http://casaa.org/historical-timeline-of-electronic-cigarettes/ [dostęp online 3.05.2017]

w przypadku innych grup hobbystów, fora internetowe. W 2007 roku w sieci pojawiło się najstarsze istniejące do dziś forum (www.e-cigarette-forum.com). W maju 2017 roku ma ono ponad ćwierć miliona zarejestrowanych użytkowników, a liczba opublikowanych wpisów zbliża się do 18 milionów. Największe polskie forum (www.e-papierosy-forum.pl) ma ponad 50 tys. użytkowników, a liczba wpisów sięga niemal miliona.

Równolegle z forami pojawiły się mniej lub bardziej specjalistyczne blogi, na których można znaleźć bieżące informacje o tym, co się dzieje w świecie waperskim czy też porady dotyczące sprzętu oraz płynów używanych w EIN. W 2010 roku taki blog powstał także w Polsce [12]. Obecnie odwiedza go codziennie ok. 2 tys. użytkowników. Od chwili powstania zanotował ponad 3 miliony odsłon.

Liczbę użytkowników EIN na całym świecie szacuje się dziś na co najmniej kilkanaście milionów. W Polsce jest ich według różnych szacunków od miliona do dwóch. Dość naturalne stało się więc to, że ludzie zaczęli się spotykać w świecie rzeczywistym. W wielu miejscach świata organizowane są spotkania cykliczne gromadzące od kilku do kilkudziesięciu osób, ale często pomysły na tego typu imprezy powstają *ad hoc*. I prawdopodobnie w trakcie takich spotkań zrodziła się idea pewnego sformalizowania działań. W ten sposób narodziły się rozmaite stowarzyszenia użytkowników, których zadaniem było i jest z jednej strony reprezentowanie ich w kontaktach z władzami lokalnymi, ale też ogólnokrajowymi, a z drugiej wypracowanie sposobów walki z negatywnym obrazem EIN kreowanych bardzo często w mediach. W chwili obecnej na świecie działa co najmniej kilkadziesiąt organizacji zrzeszających miłośników alternatywnego używania nikotyny. Najczęściej w danym kraju jest jedna organizacja, ale w takich państwach jak Francja, Niemcy, Holandia czy Wielka Brytania użytkowników EIN reprezentują po dwie niezależne organizacje. Poza tym – w Wielkiej Brytanii powstało stowarzyszenie New Nicotine Alliance (NNA-UK), które w pewnym sensie zostało sklonowane, dając początek NNA-AU (Australia), a następnie NNA-Sweden. Najnowszą inicjatywą, sformułowaną w 2016 roku na warszawskiej konferencji Global Forum on Nicotine jest INNCO – International Network of

[12] http://starychemik.wordpress.com [dostęp online 29.04.2017]

Nicotine Consumer Organisations. Jest to sieć skupiająca 25 krajowych organizacji waperskich (stan na maj 2017)[13].

Język i subkultura waperska

To właśnie dzięki globalnej sieci można dziś bez większej przesady mówić o rodzącej się nowej subkulturze waperów (ang. vapers). To ostatnie słowo ma szczególne znaczenie, ponieważ od samego początku użytkownicy chcieli jednoznacznie odciąć się od nomenklatury związanej z paleniem tytoniu. Stąd wzięło się w użyciu angielski czasownik „to vape", które na polski przełożono jako „wapować". Ale na tym nie koniec. Dziś można jednoznacznie powiedzieć, że społeczność użytkowników EIN wypracowała własny język, który ułatwia porozumiewanie się, szczególnie w kwestiach technicznych. Wynika to z faktu, że poza akumulatorem (często w slangu zwanego akusem) wszystkie elementy e-papierosów są całkowicie nowymi konstrukcjami. Stąd mamy w słowniku takie pojęcia jak analog, czyli klasyczny papieros tytoniowy, atomizer (skrótowo nazywany atomkiem) – element generujący aerozol, „bóbr" – nieprzyjemne odczucie związane z przesuszeniem grzałki, palenie hybrydowe (używanie na przemian papierosów zwykłych i elektronicznych) czy liquid – płyn wykorzystywany do uzupełniania EIN. Pojawiły się także określenia takie, jak „cloud chaser", czyli osoba, która próbuje wygenerować jak największą chmurę przy użyciu EIN. Język ten jest cały czas *in statu nascendi*, nowe pojęcia rodzą się wraz ze zmianami technologii, ewoluują, a niektóre z nich już po kilku latach wychodzą z użycia. Ukoronowaniem tego zjawiska było przyznanie słowu „vape" tytułu Słowa Roku 2014 przez Oxford University Press[14]. Wiązało się to z olbrzymią, ciągle rosnącą popularnością tego pojęcia, przede wszystkim w mediach społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter itp.

Niestety, wydaje się, że twórcy języka użytkowników EIN już na samym początku popełnili bardzo poważny błąd. Urządzenie do inhalacji roztworu nikotyny nazwano papierosem elektronicznym (ang.

[13] http://INNCO.org [dostęp online 30.04.2017]

[14] http://blog.oxforddictionaries.com/2014/11/oxford-dictionaries-word-year-vape/ [dostęp online 30.04.2017]

electronic cigarette, e-cigarette). W założeniu prawdopodobnie chodziło o to, aby palacze tytoniu poczuli się w jakimś sensie „swojsko" i rozpoznawali, że urządzenie to ma być elektronicznym odpowiednikiem klasycznego papierosa. W jakimś sensie można tu znaleźć analogię do słów „book" oraz „e-book". Pomiędzy tymi parami pojęć jest jednak bardzo zasadnicza różnica. Zarówno zwykła książka, jak i jej elektroniczny odpowiednik są słowami niosącymi przesłanie pozytywne. W przypadku pierwszej pary ideą było przeciwstawienie „dobrego" e-papierosa złemu tytoniowemu. I tak to było i jest rozumiane wśród ludzi, którzy znają temat. Jeśli jednak tego typu słowa trafiają do szerokich kręgów społeczeństwa, odczytywane są jako dwa bardzo podobne pojęcia. Często słyszymy „ale to przecież też jest papieros". Mniej doświadczeni użytkownicy stosują też określenie „palenie e-papierosa", pomimo faktu, że w EIN nie następuje przecież proces spalania! Co gorsza, to nieprawidłowe z gruntu określenie trafiło także, pomimo licznych protestów ze strony samych użytkowników, jak też stowarzyszeń biorących udział w konsultacjach projektu ustawy, do ostatecznego tekstu z dnia 22 lipca 2016[15]. W art. 2 pkt 17 czytamy: palenie papierosów elektronicznych – spożycie pary zawierającej nikotynę, wydzielanej przez papieros elektroniczny. Już kilka lat temu podejmowano próby zastąpienia nazwy „e-papieros" inną. Proponowano, aby urządzenie tego typu nazwać chmurnikiem czy też waperosem. Prawdopodobnie jednak było już za późno, aby społeczność użytkowników jak też producentów i dystrybutorów zaakceptowała tego typu zmianę.

Jak już napisałem, społeczność użytkowników EIN, zwanych waperami lub też chmurzącymi (chmurzenie to jedna z nazw będących odpowiednikami palenia) już dawno temu zaczęła się spotykać. Bardzo często tego typu spotkania połączone są z wymianą doświadczeń związanych ze sprzętem, nauką własnoręcznego przygotowania grzałek czy nawet prezentacją elektronicznych inhalatorów własnych konstrukcji. W jakimś sensie jest to trochę podobne do tego, co dzieje się w społeczności palaczy klasycznych fajek. Zwykle są to spotkania raczej kameralne, obejmujące do kilkunastu osób, ale bywają także wielkie mitingi, w których biorą udział setki ludzi. Jest to okazja do

[15] Dz.U. 2016, poz 1331

wymiany doświadczeń, spotkania innych hobbystów, spróbowania nowych smaków liquidów. Często tego typu duże spotkania są przynajmniej częściowo sponsorowane przez producentów i dystrybutorów sprzętu i płynów, dla których jest to okazja do promocji swoich towarów. Oczywiście takie „vape meets" są możliwe tylko w sytuacji, w której nie ma zakazu promocji EIN. Przykładowo, z chwilą wejścia w życie nowej polskiej ustawy antytytoniowej, spotkania na których firmy promują swoje produkty, są z mocy prawa zakazane. Niejasna z kolei jest sytuacja prawna spotkań prywatnych organizowanych w miejscach publicznych.

Quo vadis, e-papierosie?

Sytuacja elektronicznych inhalatorów nikotyny jest nadal bardzo dynamiczna. Coraz więcej ośrodków naukowych na świecie prowadzi badania dotyczące zarówno składu liquidów jak też aerozolu generowanego przez EIN. Na szczęście dla użytkowników uzyskiwane wyniki wskazują, że szkodliwość w tym przypadku jest co najmniej o 95% niższa od szkodliwości dymu wydzielanego podczas spalania tytoniu, co potwierdza m.in. raport Królewskiego Kolegium Lekarzy Wielkiej Brytanii z kwietnia 2016[16]. Od 2014 roku w Warszawie jest także organizowana doroczna międzynarodowa konferencja Global Forum on Nicotine[17]. Jest to spotkanie, w którym uczestniczą nie tylko naukowcy wielu specjalności (lekarze, chemicy, biochemicy, psychologowie, socjologowie), ale też m.in. specjaliści polityki zdrowotnej, parlamentarzyści, jak też przedstawiciele użytkowników – nie tylko EIN, ale wielu innych produktów nikotynowych o zmniejszonej szkodliwości.

Jednocześnie w wielu pracowniach trwają prace nad ulepszeniem konstrukcji EIN. Dzisiejsze modele są zdecydowanie bardziej zaawansowane niż te, z którymi mieliśmy do czynienia 10 lat temu, gdy produkt ten był wprowadzany na rynek. Najpopularniejsze obecnie są produkty czwartej generacji, w których użytkownik ma możliwość regulacji napięcia podawanego na grzałkę, mocy urządzenia

[16] https://www.rcplondon.ac.uk/projects/outputs/nicotine-without-smoke-tobacco-harm-reduction-0 [dostęp online 2.05.2017]

[17] https://gfn.net.co [dostęp online 2.05.2017]

(variable voltage/variable wattage – VV/VW), a nawet doboru temperatury (temperature control – TC)[18]. Zmiany konstrukcji mają na celu coraz bezpieczniejsze generowanie aerozolu oraz umożliwienie użytkownikom dobór odpowiednich ustawień w zależności od stosowanego smaku i mocy liquidów. Wiele nowych EIN wyposażono w elektronikę, która może realizować różne zadania, takie jak zliczanie liczby zaciągnięć, określenie ilości wchłoniętej nikotyny itp.

Nie wszystko jednak można widzieć w jasnych barwach. Po okresie, w którym EIN były w zasadzie poza jakąkolwiek regulacją prawną, rozpoczęły się działania, których efektem jest ograniczenie ich dostępności – czasem bardzo drastyczne. I tak – w Australii sprzedaż płynów zawierających nikotynę jest całkowicie zakazana. Jeszcze gorsza sytuacja jest w Brazylii oraz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie zakazana jest sprzedaż, import oraz reklama wszelkiego sprzętu i płynów. W chwili obecnej najostrzejsze przepisy obowiązują w Hong Kongu, gdzie zakazane jest nawet posiadanie EIN. Bardzo zaskakującą decyzję podjął sąd w Indiach, w stanie Pendżab, gdzie w 2016 roku właściciel małego sklepu, w którym znaleziono EIN został skazany na karę 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności oraz grzywnę[19].

W Unii Europejskiej od 2014 roku obowiązuje Dyrektywa Tytoniowa (Tobacco Product Directive)[20], która wymusiła na krajach członkowskich wprowadzenie lokalnego ustawodawstwa ograniczającego dostęp do płynów z zawartością nikotyny osobom niepełnoletnim, a także nakładającą konkretne obostrzenia odnośnie do maksymalnej zawartości nikotyny (20 mg/ml), jak też pojemności butelek (do 10 ml). Każdy nowy produkt, który ma być wprowadzony na rynek, musi zostać zgłoszony do odpowiedniej krajowej instytucji, po czym następuje sześciomiesięczna karencja. Opóźnia to w zasadniczy sposób dotarcie z nowymi, bezpieczniejszymi urządzeniami do konsumentów.

---

18 http://ecigclopedia.com/the-4-generations-of-electronic-cigarettes/ [dostęp online 2.05.2017]

19 http://vaping360.com/india-sentences-vape-vendor-to-3-years-in-jail/ [dostęp online 3.05.2017]

20 Dz.U. L 127 z 29.4.2014, str. 1-38

Już na etapie przygotowań dyrektywa spotkała się z krytyką stowarzyszeń użytkowników, producentów i dystrybutorów. Negatywne opinie wyrazili także naukowcy zajmujący się badaniem efektów zdrowotnych używania EIN. Polska uchwaliła ustawę implementującą dyrektywę latem 2016. Wbrew protestom znaczącej części użytkowników sejm wprowadził do tekstu ustawy całkowity zakaz sprzedaży zdalnej oraz transgranicznej. W Dyrektywie Tytoniowej ten przepis jest opcjonalny. Tak więc polska ustawa jest jedną z najbardziej restrykcyjnych w Europie.

Jaka więc będzie przyszłość elektronicznych inhalatorów nikotyny na świecie? Trudno w tym momencie prognozować, ale wydaje się, że w tym momencie tej rewolucji nie można już zatrzymać. Elektroniczne inhalatory nikotyny zapewne przetrwają, ale wprowadzanie silnie restrykcyjnego prawa może skutkować rozszerzaniem się czarnego rynku czy choćby szarej strefy. W czasie globalizacji nie da się na przykład kontrolować wszystkich przesyłek międzynarodowych.

Osobiście uważam, że przy konstrukcji przepisów prawnych należy zachować zdrowy rozsądek i podejście złotego środka. Z jednej strony niezbędne są przepisy zakazujące sprzedaży produktów nikotynowych osobom nieletnim (choć wiadomo, że często znajdują oni sposoby, aby zdobyć takie produkty), ale ograniczanie sprzedaży internetowej jest już nadmierną restrykcją. Od dawna postuluję, aby oferowane na rynku liquidy podlegały podstawowym badaniom jakościowym, na przykład takim, jakie już jakiś czas temu zaproponowała AEMSA. Niestety, obecnie obowiązujące przepisy nie gwarantują jakości produktów, ponieważ opierają się na deklaracjach producentów lub dystrybutorów niż na rzetelnej analizie wykonywanej regularnie przez niezależne laboratoria.

Reasumując – zespoły przygotowujące lub modyfikujące przepisy prawne powinny przy ich tworzeniu współpracować ze specjalistami posiadającymi wiedzę przedmiotową o elektronicznych inhalatorach nikotyny, liquidach, jak też o społeczności użytkowników, ponieważ potrafią oni wskazać możliwe skutki planowanych rozwiązań prawnych.

Elektroniczne papierosy pojawiły się na polskim rynku na przełomie 2006 i 2007 roku i przez wiele lat traktowane były jako „zdrowa alternatywa" w stosunku do papierosów tradycyjnych. Wpływ substancji wydzielanych przy paleniu e-papierosów jest jednak wciąż badany i choć nie wywiera takich skutków, jak tradycyjny dym tytoniowy, faktycznie nie są znane jeszcze skutki wieloletniego ich używania. Nie ma bowiem jeszcze odpowiedniej populacji osób używających e-papierosa w odpowiednio długim okresie.

W roku 2012 Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (ang. Food and Drug Administration FDA) opublikowała listę 93 związków (tzw. lista HPHCs) występujących w tytoniu i dymie tytoniowym uznanych za szkodliwe lub potencjalnie szkodliwe dla palaczy. Z tej grupy jedynie 5 występuje w aerozolu generowanym z większości dostępnych komercyjnie płynów nikotynowych (zwanych potocznie e-liquidami) służących do napełniania e-papierosów. Należą do nich acetaldehyd, aceton, akroleina, formaldehyd, nikotyna[1].

W publikacjach na temat palenia e-papierosów pojawia się jednak wiele skrajnych opinii w przedmiocie ich szkodliwości i wpływu na zdrowie zarówno czynnych palaczy jak i osób niepalących, a przebywających w środowisku pary z papierosów elektronicznych.

Nie ulega wątpliwości, że e-papierosy, z uwagi na fakt zawartości uzależniającej nikotyny nie są zwykłym towarem rynkowym, a ich używanie powinno być kontrolowane przez państwo.

8 września 2016 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych [2]. Wprowadzono ją w związku z obowiązkiem implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady

[1] Raport „*Wpływ e-papierosów na zdrowie w porównaniu do papierosów tradycyjnych w świetle badań naukowych*" – Prof. dr hab. n. med. Andrzej Sobczak, Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego, Zakład Szkodliwości Chemicznych i Toksykologii Genetycznej, Sosnowiec 2016, str. 3.

[2] Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1331)

2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE[3].

Dyrektywa 2014/40/UE stanowi przykład implementacji minimalnej, co oznacza, że przepisy przedmiotowej dyrektywy w wymienionym wyżej zakresie pozostawiły państwom członkowskim swobodę regulacyjną. Jak wynika bowiem z motywu 48 dyrektywy 2014/40/UE z 3 kwietnia 2014 r. *„nie harmonizuje ona przepisów dotyczących środowisk wolnych od dymu tytoniowego, krajowych ustaleń dotyczących sprzedaży lub reklamowania na poziomie krajowym, rozszerzania marki, ani nie wprowadza ograniczeń wiekowych w odniesieniu do papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych. W każdym razie prezentacja i reklamowanie tych wyrobów nie powinny prowadzić do propagowania spożywania tytoniu lub powodowania mylnego utożsamiania ich z wyrobami tytoniowymi. Państwa członkowskie zachowują swobodę w zakresie regulowania takich kwestii w ramach ich jurysdykcji i są do tego zachęcane*".

Przepisy w znowelizowanej ustawie antynikotynowej w zakresie e-papierosów należy podzielić na dwie grupy. Pierwsze to takie, które obligatoryjnie wymagały implementacji Dyrektywy 2014/40/UE. Druga grupa przepisów, co do których krajowy ustawodawca miał pozostawioną swobodę legislacyjną dotyczy kwestii zakazu palenia e-papierosów w pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego[4] z wyjątkiem wyznaczonych palarni[5], zakazu reklamy e-papierosów[6] oraz zakazów dotyczących sprzedaży e-papierosów młodzieży do 18 lat, w automatach, w sklepach samoobsługowych[7], przez Internet[8] oraz sprzedaży transgranicznej[9].

---

[3] Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 127/1 z dnia 29 kwietnia 2014 r. zwana dalej Dyrektywą 2014/40/UE

[4] Art. 5 ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych z dnia 9 listopada 1995r (Dz. U. z 2015, poz. 298 ze zm.) zwana dalej ustawą antynikotynową – zakaz palenia w miejscach publicznych.

[5] Art. 2 ust. 1 pkt 15 w zw. art. 5a ustawy antynikotynowej – definicja palarni.

[6] Art. 8 ustawy antynikotynowej – zakaz reklamy papierosa elektronicznego.

[7] Art. 6 ustawy antynikotynowej – zakaz sprzedaży papierosa elektronicznego

W powyższym zakresie ustawodawca zrównał tradycyjnych palaczy i palaczy e-papierosów mimo, że substancje wydzielane przez e-papierosa nie wywierają takich negatywnych skutków jak tradycyjny dym tytoniowy. Należy zadać sobie pytanie czy wprowadzenie przez krajowego ustawodawcę szeregu wymienionych wyżej zakazów dotyczących e-papierosów nie stanowi zbytniej ingerencji w konstytucyjne prawa zarówno czynnych jak i biernych użytkowników e-papierosów czy podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Swoboda regulacyjna ustawodawcy nie oznacza bowiem, że nie ma on żadnych ograniczeń, a wprowadzane uregulowania są w tym zakresie dowolne.

Podstawową zasadą wyznaczającą granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę konstytucyjnych wolności i praw człowieka i obywatela jest zasada proporcjonalności, która nakazuje miarkowanie tej ingerencji. Zasada ta została wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji[10], a jednocześnie stanowi jeden ze standardów państwa prawnego[11].

Na zasadę proporcjonalności, o której mowa w wyżej wymienionym art. 31 ust. 3 Konstytucji składają się trzy elementy: 1. zasada przydatności (adekwatności) – polegająca na przeprowadzeniu testu weryfikującego czy używane środki prawne nadają się do realizacji celu 2. zasada konieczności (najłagodniejszego środka) – nakazująca spośród dostępnych środków wybrać ten, który jest najmniej uciążliwy dla jednostki; 3. zasada proporcjonalności sensu stricto – nakazująca pozostawanie stopnia uciążliwości danej regulacji

młodzieży.

8 Art. 7f ustawy antynikotynowej – zakaz sprzedaży papierosa elektronicznego na odległość, w tym transgranicznej sprzedaży na odległość.

9 Art. 2 pkt 35 ustawy antynikotynowej – zakaz sprzedaży transgranicznej.

10 Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. 1997 nr 78, poz. 483) zwanej dalej Konstytucją – Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (zasada proporcjonalności).

11 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. akt K 30/07

w odpowiedniej proporcji do wartości dobra, którego ochronie służy (przeprowadzenie tzw. ważenia dóbr in concerto)[12].

Jeśli ten sam cel można osiągnąć stosując środki w mniejszym stopniu ograniczające prawa i wolności, to zastosowanie środka uciążliwszego stanowi ponad „konieczność" [13], doprowadzając tym samym do niekonstytucyjności danego przepisu prawa.

Zbadanie naruszenia zasady proporcjonalności wymaga zawsze wskazania konkurujących ze sobą dóbr chronionych, a zatem ustalenia, jakie prawo czy wolność konstytucyjną ogranicza kwestionowany przepis i dla jakiej wartości ustawodawca wprowadza ograniczenie[14].

Jak wskazano w uzasadnieniu do nowelizacji ustawy antytytoniowej „*Projektowana regulacja ustawowa wdrażająca postanowienia dyrektywy 2014/40/UE bierze pod uwagę ochronę zdrowia ludzi (przesłanka wskazana w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Należy bowiem mieć na uwadze, że wyroby tytoniowe nie są zwykłymi towarami, a wobec szczególnie szkodliwego wpływu tytoniu na zdrowie ludzkie należy nadać priorytet ochronie zdrowia w stosunku do innych wartości przejawiających się w zasadzie wolności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP). Powyższe uwarunkowania są szczególnie istotne, biorąc pod uwagę konieczność ograniczenia palenia wśród ludzi młodych. Uwzględniając powyższe uwarunkowania konstytucyjne, zasadnicze elementy związane z prawami i obowiązkami podmiotów objętych przedmiotową regulacją znalazły swoje odzwierciedlenie bezpośrednio w ustawie, mimo iż dotychczas niektóre z nich były regulowane w akcie wykonawczym*"[15].

W uzasadnieniu ustawy antynikotynowej ustawodawca powołał się na zasady wskazane w art. 31 ust. 3 czy art. 22 Konstytucji w odniesieniu do wyrobów tytoniowych. Nie uzasadnił czy przesłanki

---

[12] J. Bojke, *Rola zasady proporcjonalności w wykładni przepisów prawa karnego materialnego*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2015/1 ISSN 1689-9601, str. 108-109

[13] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt K 33/03

[14] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 stycznia 2002 r., sygn. akt K 19/01

[15] Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, zwane dalej: uzasadnienie do ustawy antytytoniowej, www.rcl.gov.pl

umożliwiające ograniczenie praw i wolności wskazanych w Konstytucji odnoszą się także do e-papierosów.

Kluczowe jest zatem przeanalizowanie czy wymienione wyżej zakazy wprowadzone przez ustawodawcę nie naruszają zasady swobody działalności gospodarczej [16] czy prawa jednostki do decydowania o swoim życiu osobisty [17] ze względu na cel w postaci ochrony zdrowia[18]. Wzorzec wskazany w art. 47 Konstytucji wymaga w tym przypadku, co oczywiste, korekty przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji, z kolei wzorzec wskazany w art. 20 Konstytucji wymaga, korekty przewidzianej w art. 22 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Analizując konstytucyjność przepisu wprowadzającego zakaz palenia w miejscach publicznych, mogą pojawiać się zarzuty, że skoro osoby niepalące, a przebywających w środowisku pary z papierosów elektronicznych nie są narażone na szkodliwe dla zdrowia czynniki, to ograniczenie wolności jednostki do decydowania o swoim życiu w postaci zakazu palenia w miejscach publicznych pozostaje w dysproporcji do celu jakim jest ochrona zdrowia tzw. biernych palaczy. Ograniczenie wolności, o której mowa w art. 47 Konstytucji należałoby jednak także rozpatrywać z punktu widzenia czynnego palacza e-papierosów, w aspekcie zachowania proporcji pomiędzy ograniczeniem jego wolności poprzez wprowadzenie zakazu palenia w miejscach publicznych a dobrem w postaci ochrony zdrowia czynnego palacza.

W tym aspekcie, z uwagi, że w chwili obecnej określenie skutków długoletniego używania e-papierosa jest niemożliwe w związku ze zbyt krótkim okresem czasu używania papierosa elektronicznego, trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy zastosowane przez ustawodawcę środki pozostają w odpowiedniej proporcji do zamierzonego rezultatu w postaci ochrony zdrowia. Uzasadnienie do znowelizowanej ustawy antynikotynowej nie daje także odpowiedzi na

---

[16] Art. 20 Konstytucji – Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

[17] Art. 47 Konstytucji – Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

[18] Art. 68 Konstytucji – Każdy obywatel ma prawo do ochrony zdrowia.

pytanie dlaczego wprowadzono tak daleko idące zakazy palenia w miejscach publicznych (np. palenie na przystankach autobusowych czy lokalach rozrywkowych) i czy są niezbędne dla osiągnięcia zamierzonego skutku w postaci ochrony zdrowia obywateli.

Ponadto analizując zasadę proporcjonalności, należy wskazać, że z zakazem palenia w miejscach publicznych immamentnie łączy się nakaz palenia e-papierosów w specjalnie do tego przeznaczonych palarniach. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie antynikotynowej palarnia stanowi „*wyodrębnione konstrukcyjnie od innych pomieszczeń i ciągów komunikacyjnych pomieszczenie, odpowiednio oznaczone, służące wyłącznie do palenia wyrobów tytoniowych, w tym nowatorskich wyrobów tytoniowych, lub papierosów elektronicznych, zaopatrzone w wywiewną wentylację mechaniczną lub system filtracyjny w taki sposób, aby dym tytoniowy, para z papierosów elektronicznych lub substancje uwalniane za pomocą nowatorskiego wyrobu tytoniowego nie przenikały do innych pomieszczeń*". Z ustawy nie wynika nakaz tworzenia odrębnych palarni dla palaczy tradycyjnych papierosów i e-papierosów. Zatem osoba chcąca użyć papierosa elektronicznego musi korzystać ze wspólnej palarni i tym samym jest narażona na tradycyjny dym tytoniowy. W świetle opublikowanych danych zakwalifikowanie użytkowników e-papierosów do grupy palaczy zobligowanej do wspólnego korzystania z palarni, jest narażeniem osób używających e-papierosy na szkodliwe działanie substancji toksycznych i kancerogennych, które nie występują w aerozolu z e-papierosa[19]. Taka osoba zostaje niejako zmuszona do biernego palenia, mimo, że papieros elektroniczny miał stanowić dla niej „pomost" wychodzenia z nałogu nikotynowego. Trudno więc uznać, że w takim przypadku dochodzi do ochrony zdrowia czynnego palacza i że zasada proporcjonalności zostaje zachowana.

Przechodząc do kolejnej kwestii, zasadnym jest rozważenie czy wprowadzone regulacje dotyczące zakazu reklamy e-papierosów czy ograniczonej możliwości sprzedaży e-papierosów nie naruszają zasady wolności gospodarczej, o której mowa w art.20 Konstytucji.

---

[19] Raport „*Wpływ e-papierosów na zdrowie w porównaniu do papierosów tradycyjnych w świetle badań naukowych*" – Prof. dr hab. n. med. Andrzej Sobczak, Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego, Zakład Szkodliwości Chemicznych i Toksykologii Genetycznej, Sosnowiec 2016 r.

Trybunał Konstytucyjny wskazał w swoim orzecznictwie, iż gwarantowana w art.20 Konstytucji wolność działalności gospodarczej nie ma charakteru absolutnego, a zatem może podlegać ograniczeniom[20]. Zgodnie z art. 22 Konstytucji ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego został wyrażony pogląd, że art. 22 Konstytucji reguluje wprost w sposób wyczerpujący i kompleksowy zarówno formalne, jak i materialne przesłanki ograniczenia wolności działalności gospodarczej. Trybunał wyjaśnił, że jeżeli uznać, iż wolność działalności gospodarczej należy do konstytucyjnych praw i wolności jednostki, to art. 22 Konstytucji, stanowiąc lex specialis w stosunku do art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyłącza jego stosowanie jako adekwatnego wzorca kontroli ustawowych ograniczeń wolności działalności gospodarczej. Trybunał dopuścił również przyjęcie, że, z jednej strony, każdy wypadek konieczności ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji mieści się w klauzuli „ważnego interesu publicznego" w rozumieniu art. 22 Konstytucji. Uznał przy tym, że „patrząc z drugiej strony, stwierdzić należy, że w zakresie «ważnego interesu publicznego» mieszczą się również wartości niewymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji". W konsekwencji zakres dopuszczalnych ograniczeń wolności działalności gospodarczej jest, przynajmniej patrząc pod kątem materialnych podstaw (przesłanek) ograniczeń, szerszy od zakresu dopuszczalnych ograniczeń tych wolności i praw, do których odnosi się art. 31 ust. 3 Konstytucji[21].

W pojęciu ważnego interesu publicznego, o którym mowa w art. 22 Konstytucji mieści się jednak niewątpliwie ochrona zdrowia ludzkiego. Ta zaś może doznać uszczerbku wtedy, gdy dostęp do produktów uzależniających jest łatwy, prowadzący w rezultacie do uzależnienia. Ustawodawca, zakazując dopuszczalność reklamy e-papierosów czy ograniczając możliwość sprzedaży miał na uwadze

[20] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 kwietnia 2001 r., sygn. akt: U 7/00; z dnia 7 maja 2001 r., sygn. akt. K 19/00 oraz z dnia 2 grudnia 2002 r., sygn. akt. SK 20/01

[21] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt. P 31/13, z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt: SK 24/02, z dnia 19 stycznia 2010 r., sygn. akt: SK 35/08

ochronę zdrowia ludzkiego, kierował się więc ważnym interesem publicznym w rozumieniu art. 22 Konstytucji RP, co może prowadzić do wniosków, że w tym przypadku nie dochodzi do naruszenia zasady swobody działalności gospodarczej ze względu na cele w postaci ochrony zdrowia. Jednakże wątpliwości może budzić także niekonsekwencja ustawodawcy, który nie zabrania np. reklamowania piwa, które także ma właściwości uzależniające, a zabrania z kolei reklamy e-papierosów. Jak podkreślono w opinii Biura Analiz Sejmowych na temat projektu ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych ustawodawca powinien, na podstawie dostępnych badań i analiz, oraz biorąc pod uwagę interes polskiej gospodarki, ocenić, czy tak daleko idące, jak zaproponował projektodawca, ograniczenia w zakresie korzystania z e-papierosów, ich sprzedaży i reklamowania, są niezbędne dla osiągnięcia zamierzonego skutku w postaci lepszej ochrony zdrowia obywateli, czy też istnieją merytoryczne argumenty przemawiające za przyjęciem mniej dolegliwych dla przedsiębiorców rozwiązań prawnych [22]. Ustawodawca jednak w uzasadnieniu do ustawy nie powołał się na żadne badania i analizy, nie wyjaśniając jednocześnie dlaczego nie wybrał najmniej dolegliwego środka służącego osiągnięciu założonego celu np. możliwości reklamowania e-papierosów po godzinie 20-tej.

Analogicznie jak w przypadku ograniczenia wolności, o której mowa w art. 47 Konstytucji z uwagi, że w chwili obecnej określenie skutków długoletniego używania e-papierosa brak jest udzielenia możliwości jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy zastosowane przez ustawodawcę środki pozostają w odpowiedniej proporcji do zamierzonego rezultatu w postaci ochrony zdrowia.

Reasumując, należy wskazać, że w chwili obecnej stan wiedzy na temat skutków jakie może na użytkowników wywierać e-papieros jest niedostateczny, co nie pozwala na formułowanie kategorycznych wniosków w przedmiocie skutków długoletniego używania e-papierosów. W dostępnych publikacjach można znaleźć wiele sprzecznych raportów, badań czy opinii o skutkach palenia e-papierosów. Często też dane dotyczące tego zagadnienia są rozbieżne,

[22] E. Wojnarska-Krajewska, *Opinia prawna na temat projektu ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, Zeszyty Prawnicze nr 2(50) 2016, Opinie Legislacyjne str. 159.

w zależności od źródła pochodzenia raportu tj. czy twórcą raportu są środowiska przeciwników czy zwolenników używania e-papierosów. Brak badań na temat skutków wieloletniego używania e-papierosów utrudnia postawienie jednoznacznej tezy stwierdzającej, że cel regulacji ustawowej znajduje uzasadnienie w konstytucyjnej aksjologii, a zastosowane środki pozostają w odpowiedniej proporcji do zamierzonego rezultatu czyli ochrony zdrowia publicznego. Zwolennicy e-papierosów będą podnosić, że skutki palenia e-papierosa nie są tak daleko idące jak skutki palenia papierosów tradycyjnych, a zatem ograniczenia w zakresie korzystania z e-papierosów, ich sprzedaży i reklamowania nie są niezbędne dla osiągnięcia zamierzonego skutku w postaci ochrony zdrowia obywateli. W konsekwencji brak odpowiedniej proporcji do zamierzonego rezultatu czyli ochrony zdrowia publicznego będzie w ich ocenie powodował niekonstytucyjność przepisów ustawy antynikotynowej.

Fakt jednak, że używanie e-papierosa jest mniej szkodliwe niż palenie tradycyjnego papierosa nie powoduje możliwości postawienia tezy, że ograniczenie praw i wolności we wprowadzonym zakresie ze względu na ochronę zdrowia jest nieuzasadnione i niezgodne z Konstytucją, a zastosowane przez ustawodawcę środki pozostają w nieodpowiedniej proporcji do zamierzonego rezultatu czyli ochrony zdrowia publicznego.

Mając na względzie okoliczność, że wpływ substancji wydzielanych przy paleniu e-papierosów jest jednak wciąż badany i niemożliwe jest w chwili obecnej określenie skutków długoletniego używania e-papierosa, trudno jednoznacznie stwierdzić czy cel w postaci ochrony zdrowia można było osiągnąć stosując środki w mniejszym stopniu ograniczające prawa i wolności wskazane w Konstytucji.

Potocznie ujmowane „e-papierosy", to w języku prawnym papierosy elektroniczne. Ich legalna definicja znajduje się w art. 2 pkt 20 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[1]. Sednem jest stwierdzenie, że jest to „wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika". Umiejscowienie papierosów elektronicznych, a ściślej – przyjmując argumentację Andrzeja Sobczaka ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, znanego badacza wpływu e-papierosów na zdrowie – elektronicznych systemów dostarczających nikotynę [2] w przepisach dotyczących tytoniu jest leksykalnym nadużyciem, ponieważ tak skład, jak i mechanizm działania w przypadku papierosów i innych wyrobów tytoniowych a papierosów elektronicznych jest zupełnie inny. Szeroko cytowany nowozelandzki badacz Murray Laugesen podał w 2009 roku, że papierosy elektroniczne marki Ruyan są wolne od wszystkich towarzyszących paleniu substancji toksycznych, a bezpieczeństwem zbliżone do medycznych inhalatorów nikotyny[3]. Wyniki M. Laugesena potwierdziły się w badaniach Geralda A. Longa[4]. Mirosław Dworniczak, który komentował te doniesienia dodał, że 75% wydychanej przez użytkownika papierosa elektronicznego pary to

---

1 Dz.U. z 2015 r. poz. 298, z późn. zm. Tekst pierwotny: Dz.U. z 1996 r. Nr 10, poz. 55.

2 http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298903/dokument180534.pdf [dostęp: 2017.01.06].

3 K. Knol-Michałowska et al., *E-papieros – pomaga czy szkodzi?*, prezentacja online, slajd 11. Źródło (również dostępne online): M. Laugesen, *Ruyan® E-cigarette Bench-top tests*, poster z 2009 r. (http://www.healthnz.co.nz/DublinEcigBenchtopHandout.pdf). Zob. też dane z lat 2009–2011 autorstwa M. Laugesena i jego zespołu: http://www.healthnz.co.nz/ecigarette.htm.

4 G.A. Long, *Comparison of Select Analytes in Exhaled Aerosol from E-Cigarettes with Exhaled Smoke from a Conventional Cigarette and Exhaled Breaths*, „International Journal of Environmental Research and Public Health" 2014, Vol. 11, Iss. 11, s. 11177-11199.

woda, a poziom wydychanych związków karbonylowych i typu fenolowego „jest równy temu, który wydychamy naturalnie”[5]. Kolejno:

...zużywając 1 ml liquidu wypuścimy w przestrzeń ok. 0,6 mg nikotyny. Jeśli przeliczymy to na wspomniany pokój konferencyjny, to stężenie nikotyny w powietrzu będzie wynosić ok. 15 µg/m^3. Uważam, że jest to ilość nieznaczna. Jeśli ktoś trzeci będzie w tym pokoju oddychał, jest w stanie wchłonąć ilości nikotyny najwyżej porównywalne z tymi, które są w bakłażanach, pomidorach czy kalafiorach.

Z części badań na temat krótkotrwałego wpływu używania e-papierosów wynika, że u użytkownika nie zachodzą zmiany w szybkości tętna, morfologii obwodowej krwi, poziomie tlenku węgla i nikotyny w osoczu, czynności płuc i serca. Inne znowuż testy wykazały wystąpienie stresu oksydacyjnego już po pięciominutowym używaniu e-papierosa, choć ich metodologiczna poprawność może być kwestionowana. Pewne jest, że w świetle obecnych badań para z elektronicznego papierosa nie ma wpływu na zdrowie osób towarzyszących osobie „palącej” e-papierosa. Co najważniejsze: e-papierosy są skuteczne w walce z nałogiem palenia tradycyjnych papierosów podobnie, jak plastry nikotynowe[6].

Korzyścią ze stosowania e-papierosów jest zmniejszenie kaszlu i duszności[7]. W porównaniu do zwykłych papierosów poziom związków rakotwórczych odpowiedzialnych za rozwój raka płuc w e-papierosach jest niższy o 97,5%[8]. Biorąc pod uwagę, że na obturacyjną chorobę płuc cierpi w Polsce ok. 2,5 mln osób a rocznie raka płuc diagnozuje się u ok. 20 tysięcy, dane te robią wrażenie[9].

---

5 *Bierne chmurzenie? Są wyniki badań wydychanego aerozolu! Ciekawe!*, https://starychemik.wordpress.com/2014/11/06/bierne-chmurzenie-sa-wyniki-badan-wydychanego-aerozolu-ciekawe/ [dostęp: 2017.01.14].

6 K. Knol-Michałowska, op. cit.

7 K. Królikowski, J. Domagała-Królikowska, *E-papieros: fakty i mity, doświadczenia własne*, „Pneumonologia i Alergologia Polska” 2014, nr 81, s. 74.

8 *E-papieros zmniejsza ryzyko zachorowania na choroby nowotworowe*, Polska Agencja Prasowa, 8 luty 2017 r., http://centrumprasowe.pap.pl/cp/pl/news/info/70263,25,e-papieros-zmniejsza-ryzyko-zachorowania-na-choroby-nowotworowe.

9 *Ekspert: rzadkie choroby płuc trzeba leczyć w centrach eksperckich*, Polska Agencja Prasowa, 25 maja 2016 r.,

W związku z tym, że palenie papierosów jest zależne od statusu społecznego, upowszechnienie, a tym samym obniżenie ceny elektronicznych papierosów (patrz poniżej prawo czwarte) mogłoby przyczynić się do znaczącego spadku osób obciążonych schorzeniami wywołanymi paleniem. Więcej papierosów palą osoby bezrobotne, a „im niższe wykształcenie, a także im mniejsze dochody tym prawdopodobieństwo palenia papierosów większe". Dodatkowo, „palenie papierosów wyraźnie wiąże się z ilością wypijanego alkoholu". Osoby te zarazem mniej czasu poświęcają na aktywność fizyczną, jedzą mniej regularnych posiłków i w swym otoczeniu mają mniej osób, na które mogą liczyć[10]. Co ciekawe, przykład województwa łódzkiego pokazuje, że rolnicy rzadziej palą papierosy niż inne grupy społeczne[11]. Zauważyć trzeba, że naukowcy z województwa podkarpackiego, a więc z regionu o jednym z najwyższych wskaźników liczby pracujących w gospodarstwach rolnych[12] udokumentowali, że większość studentów przebadanych uczelni podkarpackich „nigdy nie paliła i nie pali papierosów"[13]. Polityka państwa, blokująca popyt na e-papierosy, szczególnie wśród klas niższych i nie-rolników, może więc sprawiać wrażenie nieracjonalnej.

Mimo deklaracji, szczególnie na poziomie ponadnarodowym, o korzystaniu przy konstruowaniu prawa z wyników badań naukowych papierosy elektroniczne są legislacyjnie traktowane na równi z wyrobami tytoniowymi. Taka praktyka ustawodawcy jest bezzasadna, ponieważ zgodnie z dowodami naukowymi[14]:

---

http://www.pap.pl/aktualnosci/debaty/news,529891,ekspert-rzadkie-choroby-pluc-trzeba-leczyc-w-centrach-eksperckich.html.

10 Cytaty z: J. Kłos, M. Gromadecka-Sutkiewicz, *Palenie tytoniu przez bezrobotnych: strukturalne zależności stylu życia*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 750-755.

11 M. Suwała et al., *Palenie tytoniu w małych gminach województwa łódzkiego*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 760.

12 *Pracujący w gospodarstwach rolnych. Powszechny Spis Rolny 2010*, Warszawa 2012, s. 30.

13 B. Penar-Zadarko et al., *Rozpowszechnienie palenia tytoniu wśród studentów a umiejscowienie kontroli zdrowia*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 705.

14 L. Kośmider et al., *Elektroniczny papieros – bezpieczny substytut papierosa czy nowe zagrożenie?*, „Przegląd Lekarski" 2012, t. 69, nr 10, s. 1084.

...nikotyna, która obecnie uważana jest za główny uzależniający składnik tytoniu, poza wywoływaniem uzależnienia, nie wiąże się przyczynowo z większością stanów patologicznych, które powodowane są paleniem papierosów. Choroby odtytoniowe wywoływane są bowiem nie przez nikotynę, ale związki chemiczne obecne w dymie tytoniowym...

Przy zjawisku kulturowym (obyczajowym, gospodarczym), jakim są e-papierosy stykamy się z sytuacją szerszego zakresu treściowego narodowego aktu normatywnego (ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych), szczególnie pod kątem sankcji, niż wynikałoby to z nazwy tegoż aktu. Rodzi to trudność w przełożeniu opisów i ocen formułowanych na kanwie wyrobów tytoniowych na papierosy elektroniczne. Czytając poniższe rozważania wypada mieć tego świadomość. Autorzy przepisów, zrównując użytkowników e-papierosów z osobami palącymi „zwykłe" papierosy, użyli również nieścisłego sformułowania „palenie papierosów elektronicznych", a takichże przecież się nie „pali". Swoją drogą jest to też przyczynek do rozważań nad metaforyką prawa i zastosowań przenośni w języku prawnym. Normatywne ujednolicenie osób „palących" e-papierosy z innymi „palaczami" – mimo tego, że wpływ e-papierosów na zdrowie, a zatem i ich szkodliwość, stanowi zupełnie inną kategorię niż palenie wyrobów tytoniowych – pozwala zarazem na jednolite podejście zarówno do tematyki „normalnych" papierosów, jak i e-papierosów. Dlatego najpierw pozwoliłem sobie na prowadzenie rozważań bardziej odnoszących się do papierosów tradycyjnych po to, aby uświadomić, że większość tych problemów w wypadku stosowania elektronicznych systemów dostarczających nikotynę nie występuje. W obliczu innych problemów społecznych, z jakimi musi mierzyć się państwo, tak silny nacisk na politykę rugowania e-papierosów z przestrzeni publicznej budzi dlatego moje wątpliwości.

Nie można jednocześnie „być głuchym" na głosy mówiące o ryzyku zatrucia nikotyną z elektronicznych papierosów u dzieci. Wprowadzenie zabezpieczeń przed otwarciem przez dzieci; zakaz sprzedaży e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia; włączanie obostrzeń w publicznemu korzystaniu z e-papierosów; ograniczenie reklamy i ekspozycji e-papierosów w filmach, telewizji, grach

komputerowych mogą spowodować, że e-papierosy będą bezpieczniejsze, nie będą tak widoczne, a dzięki temu mniej popularne, rzadziej używane przez młodzież, a tym samym występowanie zespołu uzależnienia od nikotyny będzie w tej grupie wiekowej potencjalnie niższe[15]. Swoją drogą uzasadnienie autorstwa *American Academy of Pediatrics* bliźniaczo przypomina – o czym będzie dalej mowa – treść preambuły unijnej dyrektywy tytoniowej. Argumentowi o całkowitym zakazaniu papierosów elektronicznych, gdyż dziecko może zatruć się nikotyną zawartą w kartridżu, można zarzucić brak logiki, ponieważ – idąc tym tokiem rozumowania – należałoby zakazać posiadania wszelkich potencjalnie niebezpiecznych przedmiotów, choćby środka czyszczącego „Domestos", o broni palnej w USA nie wspominając. Większy nacisk należałoby położyć raczej na odpowiedzialność rodziców[16]. Niewątpliwą ciekawostką byłyby badania nad ekspozycją papierosów elektronicznych w filmach, gdyż osobiście nie przypominam sobie żadnego „kinowego hitu", w którym aktor „paliłby" e-papierosa. W kontekście znanych praktyk producentów klasycznych papierosów faworyzujących reżyserów i aktorów dopuszczających palenie na ekranie z pewnością byłby to oryginalny zabieg[17]. Być może e-papieros dopiero czeka na swojego „reżysera".

Z powodów wyżej podanych elektroniczne papierosy, wraz z używaniem tytoniu, znalazły się w orbicie polityki prozdrowotnej państwa, przełożonej normatywnie – w artykule 3 cytowanej ustawy – na trzy sfery: polityki zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej. Z uprawnienia władzy publicznej do prowadzenia wymienionych trzech polityk wyprowadzono w tym przepisie siedem praw i obowiązków. Formułuję je jako prawa i obowiązki na wzór zasad, o których pisał Piotr Szreniawski[18] i są to:

---

15 S.C. Walley, *AAP policy cites harms of e-cigarettes; urges screening*, APP News 22 października 2015 r., http://www.aappublications.org/.

16 Por. T. Korioth, S. Writer, *Liquid nicotine used in e-cigarettes can kill children*, APP News 17 grudnia 2014 r., http://www.aappublications.org/.

17 Por. M. Morgenstern et al., *Smoking in Polish movies: Prevalence and adolescent exposure*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 653 oraz oryginalne podejście do tematu palenia na ekranie: J.D. Surgent et al., *Movie Smoking, Movie Horror and Urge to Smoke*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 545.

18 P. Szreniawski, *Administracyjnoprawne zagadnienia przeciwdziałania nikotynizmowi*, Lublin 2005, s. 30.

1) prawo osób niepalących do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego, pary z papierosów elektronicznych;

2) prawo państwa do propagowania stylu życia wolnego od nałogu palenia papierosów, w tym elektronicznych;

3) prawo państwa do wychowywania i informowania obywateli zarówno tych palących, jak i niepalących;

4) prawo państwa do tworzenia warunków ekonomicznych i prawnych zachęcających do ograniczenia używania tytoniu i aerozolu, czyli innymi słowy: zniechęcających do palenia papierosów i używania papierosów elektronicznych, np. poprzez podwyższanie podatku akcyzowego[19];

5) obowiązek informowania o szkodliwości palenia tytoniu na opakowaniach wyrobów tytoniowych oraz informowania o ryzyku uzależnienia od nikotyny zawartej w papierosach elektronicznych (art. 11c ust. 7 ustawy), skierowany przede wszystkim do producenta lub importera wyrobów tytoniowych;

6) prawo państwa do obniżania norm dopuszczalnych zawartości substancji szkodliwych w wyrobach tytoniowych, a co za tym idzie stężenia nikotyny w e-papierosach;

7) prawo państwa do leczenia i rehabilitacji osób uzależnionych od tytoniu (ściślej: nikotyny) i skorelowane z tym uprawnienie osób uzależnionych do pomocy ze strony państwa.

Z tych siedmiu praw, jedno zostało przyznane obywatelom, a pięć władza publiczna (jak później zobaczymy również ponadnarodowa) przyznała sama sobie. Można je – na polskim gruncie narodowym – powiązać z konstytucyjnym prawem do ochrony zdrowia (art. 68 Konstytucji) [20] . Palący ma też konstytucyjny obowiązek poszanowania wolności innych ludzi, a ograniczenie wolności używania tytoniu uzasadniane jest koniecznością ochrony zdrowia tak palacza czynnego, jak i biernego (art. 31 Konstytucji).

Wolność palenia papierosów mieści się w sferze znormatywizowanej w ustępie 2 artykułu 31 Konstytucji: „Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje". Jeśli

[19] Zob. rozdział 3 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2014 r. poz. 752, z późn. zm.

[20] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

przepisy nakazują nie palić wyrobów tytoniowych „w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego" (art. 5 ust. 1 pkt 11 ustawy), to w połączeniu z konstytucyjną zasadą nienaruszalności mieszkania (art. 50 Konstytucji) każdy może palić papierosy w swoim mieszkaniu, a jednocześnie (wedle art. 58 Konstytucji) zrzeszać się w klubach kolekcjonerów, smakoszy i miłośników fajek. W Warszawie działa dla przykładu Klub Fajkowo-Cygarowy im. Sherlocka Holmesa. Poznański Klub Kolekcjonerów Fajek istnieje od 1977 roku, organizując Fajkowy Puchar Poznania i współpracując z miłośnikami cygar przy Poznańskim Wieczorze Cygar, a w Kielcach organizowany jest Turniej Wolnobieżnego Palenia Fajki[21]. Tego typu palenie tytoniu pełni więc funkcję integracyjną i kulturotwórczą, i stanowi zgoła inny obszar aktywności ludzkiej niż zasługujące na krytykę nałogowe palenie papierosów – pochodzących nierzadko z przemytu. Koronnym dla mnie przykładem istnienia państwa polskiego „teoretycznie" jest jawne i nachalne nagabywanie przechodniów na Dworcu Głównym PKS w Lublinie przez takichże przemytników papierosów znanych marek podrabianych na Ukrainie i stamtąd przemycanych. Palenie cygar lub fajki nie stanowi rzecz jasna bezpiecznej alternatywy wobec palenia papierosów[22]. Poza tym „skraca czas życia, ale w mniejszym stopniu niż palenie papierosów", choćby z tego względu, że ryzyko wystąpienia nowotworów krtani wrasta w przybliżeniu dziesięciokrotnie, płuca pięciokrotnie, jamy ustnej czterokrotnie, a przełyku dwukrotnie[23].

Swoboda korzystania z tytoniu i „liquid-ów" bezdyskusyjnie zawiera się w katalogu wolności liberalizmu społecznego. Obejmuje on wolność jednostki w zakresie obyczajowości i życia prywatnego, swobody ekspresji, sztuki, wyrażania swojego „ja", samodecydowania o swoim losie, a tym samym nieskrępowane korzystaniu z używek. Papierosy to przecież sufrażystowski symbol wyzwolenia kobiet obok, co współcześnie może być osobliwe: jazdy na rowerze[24]. Frankie

---

21 Informacje ze stron internetowych Rady Polskich Klubów Fajki; Klubu Fajkowo-Cygarowego im. Sherlocka Holmesa; Ogólnomiejskiego Turnieju Wolnobieżnego Palenia Fajki: http://rpkf.art.pl/.

22 Za: K. Sztyfter et al., *Palenie papierosów, cygar i fajki – skutki molekularne i zdrowotne*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 1032.

23 Cytat i dane: Ibidem, s. 1032-1035.

24 S.A. Cook, *Sex, Lies, and Cigarettes: Canadian Women, Smoking, and Visual Culture, 1880–2000*, McGill-Queen's Press 2012; *Dym. Powszechna historia*

George, bohaterka powieści „Sufrażystki" Lucy Robchester, „nosi spodnie i pali papierosy"[25]. W XXI wieku pojawi się zaś lewicowa troska o wyzyskiwane kobiety z „krajów rozwijających się" („biednego Południa", „Trzeciego Świata" itp.). Jak zobaczymy dalej, argumenty wolnościowe nie są też obce uczestnikom polskiego dyskursu legislacyjnego.

Z paleniem mają problem nawet amerykańscy liberałowie. Zakaz palenia w pubach Nowego Jorku wywołał w 2002 r. falę niechęci. Był odbierany nie tylko jako zamach na demokratyczną przestrzeń pubów, a wręcz *end of the world*: styl życia stałych bywalców miał ulec destrukcji, a właściciele restauracji mieli zbankrutować. Dziewięć lat później – jak pisał w 2011 r. liberalny działacz Justin Krebs – puby były bardziej niż kiedykolwiek zapełnione, a ludzie nauczyli się palić na zewnątrz. Bywalcy przesiadywali w pubach nadal w ciągu dnia, a interes „się kręcił" w nocy. Co najważniejsze: kierownik baru, który uprzednio potępiał zakaz przyznał: *Business is fine, the bar is cleaner than it's ever been, and I'm not coughing*. Problem pojawił się natomiast, gdy władze zamierzały zakazać palenia w miejscach publicznych. Postawiono pytania o sens takiej regulacji: służb porządkowych, które miałyby egzekwować antynikotynowe przepisy (te same służby, którym neoliberalnie okrojono etaty)? Niepotrzebnych konfliktów między obywatelami a służbami? A może – jak warto dodać – ukrytego rasizmu w polityce penalnej, gdy uwaga służb byłaby zwrócona na palących czarnoskórych? Istota zakazu palenia w miejscach publicznych nie budziła wątpliwości, ale – jak uważał J. Krebs – obywatele mają prawo do pozytywnych relacji z własnym rządem. Ich zaufanie nie może zagrożone przez nadmiernie rozbudowane regulacje i natrętne ich stosowanie. Rząd ma zaś działać skutecznie, a egzekwowanie praw nie

palenia, red. S.L. Gilman, Z. Xun, przeł. J. Sochoń-Jasnorzewska, Kraków 2009, s. 295.

[25] M. Orzechowska, *Wiele zawdzięczamy tym, które jako pierwsze powiedziały „dość" – rozmowa z Lucy Ribchester*, http://natemat.pl/162269,wiele-zawdzieczamy-tym-ktore-jako-pierwsze-powiedzialy-dosc-rozmowa-z-lucy-ribchester. [dostęp: 2017.01.07].

może być przypadkowe w najlepszym a dyskryminujące w najgorszym razie[26].

Nawet przypadki pomagania palaczom w odchodzeniu od nałogu dzięki używaniu elektronicznych papierosów nie były przekonujące. Ben Hayden postawił konkretne pytanie, na które nie znalazł jednak satysfakcjonującej odpowiedzi: „dlaczego liberałowie nienawidzą bezdymnych papierosów?" [27]. Na polu polityki antynikotynowej, która otacza również papierosy elektronicznej chyba zbyt wiele zależy po prostu od lobbingu [28]. Rola aktywistów i organizacji społecznych w propagowaniu polityki prozdrowotnej owszem może być istota (co – jak dalej zobaczymy – zostało dostrzeżone na gruncie prawnomiędzynarodowym), przemysł tytoniowy jest politycznie wpływowy, ale swoją rolę odgrywają też aktorzy z prawniczej sceny spektaklu. To kancelarie prawne zarabiają na doradztwie spółkom tytoniowym, a potem zarabiają na odszkodowaniach dla palaczy wywalczonych w sądowych precedensach o – dla osób wychowanych w wcale nie gorszej od anglosaskiej kontynentalnej kulturze prawnej – nierzadko wątpliwej logice[29].

Jak widać, społeczny odbiór zakazu palenia w lokalach gastronomicznych wyglądał więc podobnie w USA, jak i w Polsce. W Polsce najczęściej pozytywną postawę wobec zakazu palenia prezentowali byli palacze, a z badań można wysnuć wniosek o powszechnej zgodzie co do tego, że „nie wolno palić w obecności dzieci"[30]. Trzeba wspomnieć, że, autorzy raportu „Rozwiać dymną

---

[26] J. Krebs, *To Ban or Not To Ban: The Liberal Dilemma on Smoking*, 6 luty 2011 r., https://www.wnyc.org/story/113367-ban-or-not-ban-liberal-dilemma-smoking/ [dostęp: 2017.01.07].

[27] B.Y. Hayden, *Why Do Liberals Hate Smokeless Cigarettes? Liberals tend to oppose e-cigarettes, but the reason is unclear*, 11 listopada 2011 r., https://www.psychologytoday.com/blog/the-decision-tree/201111/why-do-liberals-hate-smokeless-cigarettes [dostęp: 2017.01.07].

[28] Por. C.A. Nathanson, *Social Movements as Catalysts for Policy Change: The Case of Smoking and Guns*, „Journal of Health Politics, Policy and Law" 1999, Vol. 24, No. 3, s. 421.

[29] Por. C.A. Nathanson, *Collective Actors and Corporate Targets in Tobacco Control: A Cross-National Comparison*, „Health Education & Behavior" 2005, Vol. 32, Iss. 3, s. 337.

[30] S. Kałucka, *Postawy palaczy i osób niepalących tytoniu wobec ustawy o zakazie palenia papierosów w miejscach publicznych*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr

zasłonę" wykazali, że nie ma ani statystycznego, ani przyczynowo-skutkowego związku między zakazem palenia a ilością lokali gastronomicznych oraz wysokością dochodów ich właścicieli w państwach i miastach, które wprowadziły rzeczony zakaz. Po uchwaleniu nowojorskiego *Smoke Free Air Act* zaobserwowano wręcz skokowy wzrost liczby lokali, zatrudnienia w nich oraz wpływów podatkowych z działalności gastronomicznej. Nie jest pewne, czy można te fakty łączyć z zaprowadzeniem zakazu palenia, gdyż sama korelacja czasowa nie wystarcza. Pewne jest, że zakaz palenia nie miał wpływu na pogorszenie koniunktury także w Kolumbii Brytyjskiej, Irlandii, Norwegii i Nowej Zelandii[31]. Okazuje się, że wątpliwości zgłoszone przez J. Krebsa względem nieskuteczności prawa, a więc stosowania prawa, najlepiej rozwiewa całkowity zakaz palenia w miejscach publicznych i to bez wyjątków. Zdaniem autorów cytowanego raportu: „całkowity zakaz jest łatwiejszy do egzekwowania niż ograniczenie palenia tytoniu. Ograniczenie oznacza, że palenie jest dozwolone w niektórych miejscach, a zakazane w innych. Prowadzi to do zamieszania i konfliktów między palaczami a niepalącymi"[32].

Ujmowanie swobody w używaniu wyrobów tytoniowych i zawierających nikotynę w kontekście wolności może być uznane za paradoks, na co zwróciła uwagę Magdalena Kozłowska pisząc, że[33]:

...współczesne społeczeństwo uznające wolność za jedną z najważniejszych wartości, bardzo często popada w uzależnienia od substancji psychoaktywncyh. Palenie tytoniu wyklucza wolność. Jest także wymierzone przeciwko wolności osób z otoczenia, którym narzuca się kontakt z dymem tytoniowym.

Samo pisanie o liberaliźmie społecznym nie jest wystarczające, ponieważ w związku z paleniem papierosów lub szerzej – nikotyzmem – pojawia się utylitaryzm, bardzo niebezpieczny zresztą. Zdaniem

10, s. 950.

31 *Rozwiać dymną zasłonę. 10 argumentów za Europą wolną od dymu tytoniowego*, Warszawa 2009, s. 76-87. Zob. też normatywnie na gruncie polskim, wedle stanu prawnego na 2010 r.: M. Szochner, *Zakaz palenia w miejscach publicznych*, Warszawa 2011.

32 *Rozwiać dymną zasłonę*..., s. 165.

33 M. Kozłowska, *Jakość programów zdrowotnych w Polsce – na przykładzie Programu ograniczania następstw palenia tytoniu w Polsce*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 963.

P. Szreniawskiego, „zdrowie osoby palącej nie jest wyłącznie jej prywatną sprawą. Jednostka jest częścią społeczeństwa, a stan jej zdrowia ma wpływ na jakość wykonywanej przez nią pracy, a przez to pracy zespołów, do jakich ta jednostka należy”[34]. W moim odczuciu utylitarne podejście może być ryzykowne, ponieważ przynosi akceptację dla oceniania ludzi wedle subiektywnego kryterium przydatności dla (właśnie?) społeczeństwa lub danej grupy; przy czym ocena owej przydatności pochodzi z zewnątrz a nie od zainteresowanej osoby. Z innej strony otoczenie nie musi tolerować tego, że palacz, z powodu „że pali”, częściej korzysta z przerw w pracy, w czasie kiedy osoby niepalące pracują. Dlatego – moim zdaniem – pracowników korzystających z powodu palenia z częstszych przerw można próbować objąć programem bodźców finansowych: skoro mniej pracują, a więcej czasu przebywają na przerwach, to powinni zostać przeszeregowani na niższe stawki płacowe[35].

Cytowany P. Szreniawski zwrócił jeszcze uwagę na znaczenie dialogu i kompromisu społecznego. Tym samym nie tylko „strefy wolne od dymu tytoniowego i miejsca, gdzie wolno palić tytoń powinny być tworzone za zgodnym porozumieniem wszystkich zainteresowanych, a dopiero kiedy takie porozumienie nie jest możliwe, wtedy należy sięgać do rozwiązań władczych” [36] , ale w ogóle polityka antynikotynowa powinna być tworzona zgodnie z zasadami konsensusu. W przeciwnym razie dochodzi do stygmatyzacji palaczy, a jak pisał Krzysztof Teodor Toeplitz: stawianie palacza „pod pręgierzem lub zamykanie w klatce dla zadżumionych nie rokuje pomyślnej kuracji. Świat bez szkodliwego tytoniu, ale równocześnie bez umiejętności tolerancyjnego współżycia pomiędzy dwoma grupami ludzi, które inaczej zapatrują się na kwestię własnej zdrowotności, swobodę wyboru stylu życia, a nawet (...) wybór wartości, dla których warto jest żyć, nie wydaje się bardziej przyjazny”[37].

Z poziomu doktrynalnego powróćmy na grunt polityki publicznej. Jako przykład prawa siódmego z polskiej ustawy o ochronie

---

34 P. Szreniawski, *Administracyjnoprawne zagadnienia przeciwdziałania...*, s. 6.

35 Por. Cz.M. Cekiera, *Papierosy: palący problem palenia*, Toruń 2013, s. 49.

36 Ibidem, s. 31.

37 K.T. Toeplitz, *Tytoniowy szlak, czyli szkic z historii obyczaju, gdy palono tytoń*, Warszawa 2009, s. 254-255.

zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych służy publiczne leczenie przewlekłej obturacyjnej choroby płuc. Jednym z najbardziej wpływowych czynników ryzyka powstawania tej choroby jest palenie papierosów [38]. Ministerstwo Zdrowia realizuje dlatego, w ramach polityki zdrowotnej, program profilaktyki chorób odtytoniowych w tym przewlekłej obturacyjnej choroby płuc[39]. Program obejmuje trzy elementy: 1) poradnictwo skierowane do osób powyżej 18 roku życia; 2) diagnostykę, tj. badanie spirometryczne osób pomiędzy 40. a 60. rokiem życia, które nie miały w ciągu ostatnich 3 lat wykonanego badania spirometrycznego oraz dotychczas nie zdiagnozowano u nich tej choroby; 3) psychoterapia osób uzależnionych. O ile element drugi wydaje się być uzasadniony, o tyle dwa pozostałe mogą budzić wątpliwości pod kątem efektywności wydatkowania funduszy publicznych oraz konieczności wpisywania tego typu działań do agendy resortu[40]. Z drugiej jednak strony sama diagnostyka nie da takich efektów jak systemowe podejście do leczenia uzależnienia[41]. Ciekawe mogą być w takim razie badania porównawcze na grupach: palaczy papierosów tradycyjnych oraz osób korzystających z e-papierosów.

Opór przed przymusowym „leczeniem" palaczy ze środków publicznych jest zrozumiały: tak ze strony samych zainteresowanych,

---

38 N.H. Edelman et al., *Chronic Obstructive Pulmonary Disease*, „Chest" 1992, Vol. 102, No. 3 (Supplement), s. 243; J.M. Sethi, C.L. Rochester, *Smoking and chronic obstructive pulmonary disease*, „Clinics in Chest Medicine" 2000, Vol. 21, Iss. 1, s. 67 – cały numer tego czasopisma jest poświęcony nikotynizmowi. Chest. 1992;102(3_Supplement):243S-256S. doi:10.1378/chest.102.3_Supplement.243S

39 http://www.mz.gov.pl/leczenie/swiadczenia-w-ramach-programow-zdrowotnych/program-profilaktyki-chorob-odtytoniowych-w-tym-przewleklej-obturacyjnej-choroby-pluc-pochp/ [dostęp: 2017.01.06].

40 Zob. też Program profilaktyki przewlekłej obturacyjnej choroby płuc – załącznik nr 2 do zarządzenia Nr 86/2005 Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Dostęp za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łódź: http://bip.uml.lodz.pl. Por. M. Broszkiewicz, W. Drygas, *Skuteczność zaprzestania palenia w grupowej interw encji behawioralnej w zależności od stanu zdrowia i motywacji uczestników – wyniki badań własnych*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 830.

41 Zob. T. Pietras, A. Witusik, *Zespół uzależnienia od nikotyny – ujęcie interdyscyplinarne*, Wrocław 2011, s. 63.

jak i reszty społeczeństwa, która miałaby finansować ich leczenie. Poza tym siódme prawo państwa do leczenia i rehabilitacji osób uzależnionych od tytoniu „zderza się" z prawem pacjenta do odmowy zgody na badanie lub udzielenie mu świadczeń zdrowotnych[42]. Poza tym połączona z leczeniem promocja zdrowia skazana jest często na niepowodzenie, gdy podejmowane działania spotykają się z brakiem zainteresowania, niezadowoleniem czy niechęcią osób palących[43]. Jak się jednak okazuje, tak silnie akcentowany w kampaniach antynikotynowych argument o ryzyku niepłodności trafia do młodzieży, czyli spełnia swoją funkcję prewencyjną[44]. Wydaje się więc, że mniejszy nacisk należałoby położyć na projektowanie, druk i dystrybucję materiałów edukacyjnych, a utrzymać cykle pogadanek z dziećmi i akcje badań spirometrycznych dla dorosłych i szczególnie dla młodzieży[45]. Najlepiej mógłby działać przykład uprawiających sport kolegów, którzy w badaniach tych osiągają wyższe wyniki niż palący uczniowie. Uzasadniono wprawdzie, że wartości parametrów spirometrycznych uzyskane przez osoby młode palące i niepalące nie różnią się między sobą, ale jednocześnie wyniki palaczy są znacznie gorsze niż osób aktywnych fizycznie. Dlatego kampania billboardowa w sąsiedztwie szkół porównująca wydolność oddechową sportowców i palaczy mogłaby trafić do młodzieży[46]. Im wcześniejsza bowiem

---

42 Art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2015 r. poz. 464, z późn. zm.). Zob. też: I. Jasionowicz-Klepacka, *Podstawowe prawa pacjenta cz. II*, „Prawo i Medycyna", 23 października 2007. W literaturze zbyt często powtarza się tezy dotyczące zgody pacjenta, a za mało akcentuje się problem odmowy zgody. Por. M. Migalska, *Zgoda pacjenta na zabieg leczniczy. Elementy prawne*, „Roczniki Nauk Prawnych KUL" 2010, t. 20, nr 1, s. 141; A. Rej-Kietla, *Zgoda pacjenta na zabieg leczniczy*, „Państwo i Społeczeństwo" 2015, nr 3, s. 93.

43 I. Jagielska et al., *Nikotynizm w Polsce – aspekt prawny*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 1041. Przywołany tekst jest osobliwy pod tym względem, że liczy średnio 8 znormalizowanych stron a widnieje przy nim 4 autorów, w tym jako ostatni został wymieniony kierownik jednostki, zatrudniający troje z autorów.

44 B. Cichy, *Dlaczego część młodzieży nie pali papierosów?*, „Pediatria Polska" 2011, t. 86, nr 1, s. 49-53.

45 Por. A. Wolska, *Tytoń a zdrowie w działaniach Państwowej Inspekcji Sanitarnej*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 849.

46 M. Pyskir et al., *Wybrane wskaźniki spirometryczne młodych osób palących tytoń – badania pilotażowe*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 730.

inicjacja tytoniowa tym ryzyko utrwalenia palenia wyższe[47]. Papierosy palą zresztą zarówno uczniowie szkół publicznych, jak i niepublicznych, w tym uważanych za „elitarne", a co więcej w ostatniej klasie licealnej szkół niepublicznych palenie zyskuje wręcz bardziej pozytywną ocenę wśród uczniów [48]. Interesujące, że w początkowej fazie kontaktu z wyrobami tytoniowymi, młodzież rzadziej pali w samotności[49].

Można przyjąć do wiadomości stwierdzenie, że „każdy pacjent palący ponad 10 papierosów dziennie i mający odpowiednią motywację do zaprzestania palenia powinien otrzymać leki wspomagające porzucenie nałogu"[50], z zastrzeżeniem – być może – samodzielnego finansowania przez palacza zakupu tychże leków. Wyjściem jest – jak celnie podały autorki cytowanego fragmentu: Dorota Górecka oraz Elżbieta Puścińska – zasada minimalnej interwencji, w tym: zanotowanie w dokumentacji medycznej, że pacjent pali; udzielenie porady antynikotynowej, połączonej z omówieniem wyników badania spirometrycznego, a kolejno: wypełnienie testu motywacji rzucenia nałogu [51]. Problem tkwi także w ograniczonej i – być może – nieweryfikowalnej skuteczności programów publicznych, co stawia pod znakiem zapytania ich budżetowanie [52]. Zagorzałym krytykiem wszelkich społecznych programów rządowych był Brian Anse Patrick, autor „10 przykazań propagandy". Według niego, są to sztucznie wymyślone twory, przypominające raczej pobożne życzenia niż wdrażanie konkretnych rozwiązań, służące bezsensownemu marnotrawieniu pieniędzy płynących z podatków, zapewniające

---

47 J. Mazur et al., *Związek palenia tytoniu z zespołem zachowań ryzykownych u młodzieży 15-letniej w Polsce i innych krajach europejskich*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 768.

48 W. Jóźwicki et al., *Czy elitarność szkoły ma wpływ na zachowania zdrowotne związane z paleniem wśród młodzieży licealnej?*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 687.

49 A. Kowalewska et al., *Palenie tytoniu przez młodzież w okresie dojrzewania a jej środowisko społeczne*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny" 2004, t. 55, nr 4, s. 363.

50 D. Górecka, E. Puścińska, *Profilaktyka przewlekłej obturacyjnej choroby płuc*, „Pneumonologia i Alergologia Polska" 2011, vol. 79, iss. 3, s. 241.

51 Ibidem.

52 M. Kozłowska, *Jakość programów...*, s. 960.

utrzymanie politykom, biurokratom, pseudoekspertom i pseudokonsultantom, a co najgorsze obywatel nie ma dokąd przed nimi uciec [53]. Z drugiej jednak strony: angaż służb publicznych w leczenie nałogowego palacza stanowi formę ochrony zdrowia osób najbliższych, w tym dzieci, żyjących wśród dymu tytoniowego, a zatem takich osób, które ze względu na swój wiek oraz uzależnienie od osoby dorosłej nie korzystają faktycznie ze swoich konstytucyjnych praw. Poza tym udział społeczeństwa w finansowaniu leczenia chorych z powodu nikotynizmu jest wyrazem zasady solidaryzmu.

Istotnym problemem jest to, że – przywoływana w tekście zasada dobra dziecka – w przypadku palenia tytoniu łamana jest najczęściej przez (nieodpowiedzialnych) rodziców w lokalu mieszkalnym [54]. Gdyby więc potraktować wymienioną zasadę jako meta-normę, należałoby wprowadzić i co więcej egzekwować zakaz palenia tytoniu w lokalu mieszkalnym, w którym przebywają osoby poniżej 13 roku życia (wiek gimnazjalny). Skoro jest to medycznie uzasadnione, to można sobie wyobrazić taką konstrukcję, gdy świadczenie „500 plus" wynikające z art. 5 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci[55] byłoby obniżane w sytuacji, gdy zawartość nikotyny we włosach albo ołowiu i chromu w zębach dziecka przekroczyłaby określony poziom [56]. Jedna drobna nowelizacja jednego aktu prawnego wystarczyłaby, żeby część palaczy porzuciła palenie albo przestała palić w obecności dzieci, albo przerzuciłaby się na papierosy elektroniczne.

Wyżej zwrócono uwagę na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, ale jest to tylko jedno schorzenie związane bezpośrednio z paleniem papierosów, a pośrednio z uzależnieniem od nikotyny.

---

53 B.A. Patrick, *10 przykazań propagandy*, Gliwice 2015, s. 151.

54 Zob. D. Bielska et al., *Porównanie środowiska życia dzieci trzyletnich uczęszczających do społecznych przedszkoli w Białymstoku w zależności od narażenia na dym tytoniowy*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 657.

55 Dz.U. z 2016 r. poz. 195, z późn. zm.

56 Zob. A. Fischer et al., *Znaczenie biernego palenia dla występowania ołowiu i chromu w zębach mlecznych*, „Przegląd Lekarski" 2009, t. 66, nr 10, s. 669; K. Tyrpień et al., *Analiza zawartości nikotyny we włosach za pomocą chromatografii gazowej*, „Przegląd Lekarski" 2011, t. 68, nr 10, s. 783.

Zespół uzależnienia ma przecież też wymiary psychologiczny i socjologiczny[57]. Jak zauważyli Tadeusz Pietras i Andrzej Witusik[58]:

Przykładowo, jeśli leczymy psychoterapeutycznie i farmakoterapeutycznie uzależnienie od nikotyny w szpitalu, np. kardiologicznym (po przebytym zawale serca), to możemy uzyskać doraźną abstynencję. Wsparcie lekarzy, personelu służby zdrowia i innych chorych będących w podobnej sytuacji daje złudne przekonanie o wyleczeniu z choroby nikotynowej. Chory wróci jednak po wypisie ze szpitala do domu, w którym wszyscy członkowie rodziny palą papierosy. Również w pozarodzinnej sieci społecznej chorego może być przyzwolenie dla palenia tytoniu, nawet kulturowy nakaz palenia. Pacjent taki po powrocie ze szpitala prawdopodobnie zacznie znów palić z powodu ponownej interioryzacji schematów antyzdrowotnego stylu życia i presji niewyedukowanej rodziny oraz negatywnego wpływu sieci społecznego wsparcia. Taki negatywny wpływ sieci społecznej pacjenta jest jedną z przyczyn braku odległej skuteczności terapii antynikotynowej.

Badania przeprowadzone pod kierunkiem Haliny Sienkiewicz-Jarosz wykazały, że nawet przebyty udar mózgu nie zniechęca nałogowych palaczy. Natomiast – co potwierdza stwierdzenia cytowanych wyżej autorów – „dla zachowania abstynencji od nikotyny, po 3 miesiącach od udaru, duże znaczenie miała liczba osób palących w domu chorego”[59]. Wsparcie osób najbliższych jest ważne dla nich samych: ryzyko udaru u współmałżonka osoby palącej jest dwukrotnie wyższe niż u niepalących małżeństw[60].

*

Wiemy już, z jakich **praw** (również na zasadzie egzemplifikacji) dotyczy korzystanie z e-papierosów i wiemy, z realizacją których – z powodu utożsamienia e-papierosa z wyrobem tytoniowym – **polityk**

---

57 Por. E. Mojs et al., *Palenie papierosów z perspektywy psychologii pozytywnej*, „Przegląd Lekarski” 2009, t. 66, nr 10, s. 765.

58 T. Pietras, A. Witusik, op. cit., s. 63.

59 H. Sienkiewicz-Jarosz, *Znaczenie kliniczne palenia tytoniu w udarze mózgu*, Warszawa 2011, s. 90.

60 A. Szyszka et al., *Palenie papierosów a udar mózgu*, „Przegląd Lekarski” 2011, t. 68, nr 10, s. 1016. Por. R. Kaźmierski et al., *Wpływ palenia tytoniu na wyniki oceny klinimetrycznej chorych z udarem mózgu*, „Przegląd Lekarski” 2009, t. 66, nr 10, s. 561.

publicznych się wiąże i jak jest umiejscawiane w kontekście **doktrynalnym** (liberalizm społeczny, utylitaryzm, kompromis i dialog społeczny, solidaryzm). Pomijamy dwa ciekawe aspekty zwrotów niedookreślonych, które są obecne w polskich przepisach: środowiska wolnego od dymu i pary (prawo pierwsze) i stylu życia wolnego od nałogu (prawo drugie). Jeśli zaś chodzi o podłoże doktrynalne na uboczu pozostawiamy ocenę palenia oraz dawkowania nikotyny w e-papierosach prezentowaną w nauce Kościoła katolickiego [61]. Wyprowadzając rozważania – zgodnie z zasadą legalizmu – z przepisów obowiązującego prawa, a zatem pozostając stale na gruncie pozytywistycznym powinniśmy sięgnąć do unormowań prawnych różnego szczebla, aby zaprezentować (wybiórczo) panoramę przepisów odnoszących się do papierosów elektronicznych w formie hierarchicznej drabiny.

Legalna definicja papierosa elektronicznego trafiła do ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych po nowelizacji wynikającej z art. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[62]. Wdrażała ona do polskiego porządku prawnego postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylającej dyrektywę 2001/37/WE [63]. W artykule 2. pkt 16) ujęto definicję papierosa elektronicznego identycznie, jak przejął to ustawodawca polski. Z punktu widzenia legislacyjnego niezwykły jest załącznik II do dyrektywy, zawierający „bibliotekę obrazów", znanych z opakowań papierosów. W preambule podano sześćdziesiąt punktów dowodzących racji ujednolicania przepisów między innymi tym, że:

a) istnieją znaczne różnice między przepisami ustawowymi, wykonawczymi i administracyjnymi państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych, które to

[61] Zob. Cz.M. Cekiera, *Papierosy...*, s. 49; id., *Tytoń*, Lublin 2005, s. 25.
[62] Dz.U. z 2016 r. poz. 1331.
[63] Dz. Urz. UE L Nr 127, s. 1.

różnice – w świetle postępu naukowego, zmian sytuacji rynkowej i zmian na szczeblu międzynarodowym – mogą się powiększyć;

b) ze względu na rozmiary rynku wewnętrznego wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów, obserwuje się coraz wyraźniejszą tendencję producentów wyrobów tytoniowych do koncentracji produkcji przeznaczonej dla całej Unii tylko w niewielkiej liczbie zakładów produkcyjnych w Unii, a tym samym wzrasta transgraniczny handel wyrobami tytoniowymi, co – zdaniem autorów dyrektywy – powoduje, że dla osiągnięcia prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego wymaga przyjęcia bardziej zdecydowanych działań ustawodawczych na poziomie Unii zamiast na poziomie krajowym;

c) konieczne jest wdrożenie Ramowej konwencji Światowej Organizacji Zdrowia o ograniczeniu użycia tytoniu z maja 2003 r.;

d) art. 114 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) uprawnia do wydania przepisów gwarantujących wysoki poziom ochrony zdrowia, z uwzględnieniem – opartych na faktach naukowych – potrzeby zapobiegania szkodliwemu wpływowi tytoniu na zdrowie ludzkie, w szczególności poprzez ograniczanie palenia wśród młodych ludzi;

e) konieczne jest wprowadzenie szeregu nowych definicji, dla zagwarantowania jednolitego stosowania przepisów dyrektywy przez państwa członkowskie;

f) istnieją różnice między przepisami krajowymi dotyczącymi etykietowania wyrobów tytoniowych, na przykład w odniesieniu do stosowania mieszanych ostrzeżeń zdrowotnych składających się z obrazka i tekstu, które to różnice mogą stanowić barierę w handlu i utrudniać prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego wyrobów tytoniowych. Poza tym – wedle autorów – możliwe jest, że konsumenci w niektórych państwach członkowskich są lepiej informowani o zagrożeniach związanych z wyrobami tytoniowymi dla zdrowia niż konsumenci w innych państwach członkowskich;

g) przepisy dotyczące etykietowania należy dostosować do nowych dowodów naukowych, zgodnie z którymi informacje o poziomie wydzielanych substancji smolistych, nikotyny i tlenku węgla w dymie papierosowym, zamieszczane na opakowaniach jednostkowych papierosów, wprowadzają konsumentów w błąd, gdyż na ich podstawie konsumenci sądzą, że pewne papierosy są mniej szkodliwe niż inne.

Ponadto, z istniejących badań ma wynikać, że informacje złożone z ostrzeżenia tekstowego i odpowiadającej mu kolorowej fotografii są bardziej skuteczne niż same ostrzeżenia tekstowe. W rezultacie należy wprowadzić w całej Unii obowiązek stosowania mieszanych ostrzeżeń zdrowotnych, zajmujących znaczną, widoczną część powierzchni opakowania papierosów, a co więcej ustanowić minimalne wymiary wszystkich ostrzeżeń zdrowotnych, aby zapewnić ich widoczność i skuteczność;

h) papierosy elektroniczne i pojemniki zapasowe mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia, jeśli znajdą się w rękach dzieci; należy więc je zabezpieczyć odpowiednim mechanizmem;

i) władze Unii Europejskiej oraz państw członkowskich potrzebują kompleksowych informacji na temat rozwoju rynku papierosów elektronicznych, a tym samym trzeba nałożyć na producentów i importerów obowiązki sprawozdawcze.

Abstrahując od twierdzeń przywołujących zasadę ochrony praw dziecka (umocowaną w Polsce konstytucyjnie), niewiedzy konsumentów (których należy „oświecić") oraz *argumentum ad verecundiam* nie zaszkodzi zauważyć, że uzasadnienie dyrektywy odwołuje się do istnienia:

- oligopolu, którego wzrost ułatwia swoboda przepływu towarów, co – idąc dalej – stanowi argument dla zastępowania ustawodawstwa narodowego – ponadnarodowym (pkt b);

- prawa międzynarodowego, tj. Ramowej Konwencji Światowej Organizacji Zdrowia o Ograniczeniu Użycia Tytoniu, sporządzonej w Genewie dnia 21 maja 2003 roku[64] (pkt c);

- normy ponadnarodowej implikującej wydanie kolejnej, tj. art. 114 ust. 3 TFUE (pkt d), który to brzmi następująco:

Komisja w swoich wnioskach przewidzianych w ustępie 1 w dziedzinie ochrony zdrowia, bezpieczeństwa, ochrony środowiska i ochrony konsumentów przyjmie jako podstawę wysoki poziom ochrony, uwzględniając w szczególności wszelkie zmiany oparte na faktach naukowych. W ramach swoich odpowiednich kompetencji Parlament Europejski i Rada starają się również osiągnąć ten cel.

[64] Dz.U. z 2007 r. Nr 74, poz. 487.

Przywołanie argumentu „z nauki" miało swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie. Przykładem będą wyroki Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2004 r. (C-210/03 oraz C-434/02). Oba dotyczyły zakazu wprowadzania do obrotu tytoniu do stosowania doustnego. Jak dowodzono, jedynym państwem, w którym wyrób takiego rodzaju jest legalnie dystrybuowany to Szwecja. Wynikało to z tego, że rynek szwedzki został objęty wyłączeniem spod zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych do stosowania doustnego, o którym była mowa w dyrektywie Rady 89/622/EWG z dnia 13 listopada 1989 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich dotyczących etykietowania wyrobów tytoniowych[65]. Chodziło w tym wypadku o snus – porcjowany tytoń (w proszku lub woreczkach) zażywany doustnie. Trybunał stwierdził ważność zakazów dotyczących wyrobów tytoniowych wprowadzonych w Zjednoczonym Królestwie oraz Republice Federalnej Niemiec. Rzecznik generalny uzasadniał zakaz tym, że snus, jako produkt nieznany na rynkach innych państw, mógłby stać atrakcyjny dla młodzieży, prowadząc do uzależnienia od nikotyny, a w konsekwencji raka jamy ustnej. Dlatego w 2014 r. Komisja Europejska wniosła też skargę przeciwko Danii, w której ograniczono się do zakazania sprzedaży snusu w porcjach wielkości saszetki lub porowatych saszetkach, nie zakazując jednocześnie sprzedaży snusu w proszku.

Również polski rząd zaznaczył swój udział w procesie legislacyjnym, zgłaszając skargę przeciwko dyrektywie a w obronie papierosów mentolowych. Pełnomocnik strony polskiej argumentował, że zakaz wprowadzania do obrotu papierosów smakowych (mentolowych) został ustanowiony pomimo braku rozbieżności w ustawodawstwach krajowych, które mogłyby ograniczać przepływ towarów. Zakaz ten nie miał przyczyniać się do poprawy funkcjonowania rynku wewnętrznego, lecz przeciwnie, powodować powstawanie barier, które przed przyjęciem dyrektywy nie istniały. Zarzucono dyrektywie naruszenie zasad proporcjonalności i pomocniczości, zaś koszty wprowadzenia tego zakazu w życie znacznie miały przewyższać możliwe do osiągnięcia korzyści. Uzasadniano, że konsumpcja papierosów mentolowych, zarówno pod

[65] Dz.U. L 359, s. 1.

względem wpływu na zdrowie publiczne, jak również pod względem ewentualnych kosztów społecznych i gospodarczych zakazu ich sprzedaży – ma charakter lokalny, ograniczony do wąskiej grupy państw członkowskich, w tym oczywiście Polski. Zauważmy, że argumentacja na rzecz utrzymania w obrocie – w domyśle na polskim rynku – papierosów mentolowych była podobna do zastosowanej w przypadku szwedzkiego snusu[66]. Rzeczypospolita Polska sprawę przed Trybunałem przegrała, a Trybunał zauważył, że państwo polskie brało przecież udział w procesie ustawodawczym zakończonym przyjęciem zaskarżonej dyrektywy[67].

Jeśli zaś chodzi o cytowaną Konwencję, to wśród ponad dwudziestu argumentów przemawiających na rzecz ograniczenia użycia tytoniu, w jej preambule podano jeden, bardzo charakterystyczny, który – co dziwne – nie znalazł się ani w prawodawstwie unijnym, ani polskim. Chodzi o argument feministyczny:

Strony niniejszej Konwencji (...) zaalarmowane wzrostem częstości palenia i innych form konsumpcji wyrobów tytoniowych przez kobiety i młode dziewczęta na całym świecie oraz pamiętając o potrzebie pełnego udziału kobiet na wszystkich poziomach procesu decyzyjnego i wdrażania oraz o potrzebie istnienia strategii ograniczania użycia tytoniu, które byłyby dostosowane do płci odbiorców, (...) przypominając, że Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 18 grudnia 1979 roku, przewiduje podjęcie przez Państwa-Strony tej Konwencji odpowiednich działań w celu likwidacji dyskryminacji kobiet w dziedzinie opieki zdrowotnej, (...) uzgodniły co następuje: (...).

Inny odwołuje się do aktywności organizacji społecznych niezwiązanych z przemysłem tytoniowym, działającym na rzecz

---

66 Skarga Rzeczpospolita Polska przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie Unii Europejskiej wniesiona 22 lipca 2014 r., C-358/14.

67 Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 maja 2016 r., C-358/14. Zob. też: M. Adamski, *Polska przegrała sprawę o zakaz papierosów mentolowych*, „Rzeczpospolita" 4 maja 2016 r., http://www.rp.pl/; B. Kuźniak, *Sądy i trybunały oraz pozasądowe sposoby załatwiania sporów międzynarodowych. Perspektywa polska*, Warszawa 2015, rozdział 2, § 4, pkt IV.

ograniczania użycia tytoniu, a następny – równie ciekawy – do ochrony ludności rdzennej (tubylczej).

Uwagę budzi bogaty zestaw argumentów użytych przez legislatorów szczebla międzynarodowego i ponadnarodowego, ale też związek przyczynowo-skutkowy między normą prawa międzynarodowego, kolejną normą prawa międzynarodowym, a normą prawa ponadnarodowego, uzasadniającą kolejną normę ponadnarodową. Powoduje to nie tylko narastanie materiału prawnego, wymuszającego narodziny prawa krajowego, lecz także rodzi trudność w dotarciu do źródła – pierwotnej normy antynikotynowej („pra-normy"). Co więcej, rozrost prawa wywołuje na tym polu ekspansję administracji na wszystkich szczeblach: międzynarodowym, ponadnarodowym, narodowym i... lokalnym.

Komentujący dyrektywę Wiesław Pływaczewski pisał, że „ruch entuzjastów e-papierosów stanowić będzie w niedługim czasie realną siłę, z którą będą musiały liczyć się wszystkie podmioty wyznaczające międzynarodowe, regionalne i krajowe standardy w zakresie definiowania nowego cywilizacyjnego fenomenu, jakim niewątpliwie jest zjawisko e-palenia". Dochodzi jego zdaniem również do procederu wykupywania „sieci producentów e-papierosów przez wielkie koncerny tytoniowe". Postanowienia dyrektywy ocenił w wyważony sposób mówiąc, że „dotychczasowe zapisy tej regulacji stanowią rodzaj kompromisu pomiędzy oczekiwaniami wszystkich podmiotów funkcjonujących na rynku tytoniowym, a także instytucji publicznych monitorujących te zagrożenia, które mogą pojawić się w analizowanym obszarze. (...) dyrektywa w wielu przypadkach daje swobodę państwom członkowskim w zakresie wyboru skutecznej formuły nadzorowania i reglamentacji produkcji i dystrybucji papierosów elektronicznych. (...) stanowi także znaczące ułatwienie dla organów ścigania w zakresie identyfikowania i ujawniania czynów o znamionach przestępstwa związanych z produkcją i sprzedażą elektronicznych papierosów"[68].

Spójrzmy kolejno na uzasadnienie wzmiankowanej wyżej ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. implementującej cytowaną dyrektywę. Wyraźnie wspomniano w nim, że zasadniczym celem dyrektywy jest

[68] W. Pływaczewski, *Rynek e-papierosów. Analiza prawna i kryminologiczna zjawiska*, [w:] *Ochrona prawna konsumenta na rynku mediów elektronicznych*, red. M. Królikowska-Olczak, B. Pachuca-Smulska, Warszawa 2015, Legalis/el.

osiągnięcie wysokiego poziomu ochrony zdrowia, zwłaszcza u młodych ludzi, a wskutek tego wprowadzane są regulacje przeciwdziałające sprzedaży e-papierosów dzieciom i młodzieży[69].

Spośród wielu zgłoszeń przedłożonych w ramach konsultacji publicznych kilka niewątpliwie zasługuje na uwagę. Spółka adwokacka Tomczak i Partnerzy podniosła (o czym była mowa na początku tekstu), że mówienie o „paleniu" e-papierosów jest błędem, ponieważ „podczas używania papierosów elektronicznych nie zachodzi w żadnym momencie proces spalania, a jedynie odparowywania", a określanie tego procesu spalaniem jest – zdaniem spółki – „dużym nadużyciem...". Co więcej, „podczas używania papierosów elektronicznych nie powstaje, ani nie występuje dym papierosowy". Brak doprecyzowania, że podczas „używania" (a nie – jak argumentowano – „palenia") papierosów elektronicznych dochodzi do wdychania „pary zawierającej nikotynę", a nie samej „pary" (jako takiej), „może wpłynąć na ograniczenie swobód obywatelskich w postaci zakazania wdychania pary niezawierającej nikotyny"[70]. Przy okazji rozważań nad e-papierosami pojawiła się więc oryginalna swoboda obywatelska o treści: „każdemu wolno wdychać parę".

Argument błędnego utożsamienia korzystania z e-papierosów z ich „paleniem" wykorzystało też Stowarzyszenie na rzecz e-palenia, które dodatkowo zgłosiło postulat tworzenia „stref e-palacza"[71]. Stowarzyszenie Użytkowników Elektronicznych Papierosów „WAPER" argumentowało – przywołując badania wzmiankowanego wyżej Andrzeja Sobczaka – że w przypadku palenia papierosów elektronicznych efekt „biernego palenia" w praktyce nie istnieje. Nakaz więc korzystania przez użytkowników e-papiersów do korzystania z palarni wraz z palaczami „zwykłych" papierosów naraża ich na

---

69 *Uzasadnienie z dnia 24 czerwca 2015 r.*, s. 3, dostęp online na stronach Rządowego Centrum Legislacji, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298901/dokument173477.pdf.

70 https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298903/dokument179598.pdf [dostęp: 2017.01.06].

71 *Uwagi Stowarzyszenia na rzecz Elektronicznych papierosów w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, 29 lipca 2015 r., https://legislacja.rcl.gov.pl/.

negatywne skutki biernego palenia[72]. Emocjonalną obronę e-papierosów przedstawili działacze „Salonu Rozchmurzonych" pisząc: „Żyjemy w wolnym świecie, jesteśmy ludźmi obdarzonymi nie tylko wolną wolą, ale i rozumem, a niektórzy nawet zdrowym rozsądkiem. Nikomu więc nie zabraniamy palenia papierosów, będziemy jednak protestować przeciwko umieszczaniu nas w jednej drużynie"[73].

Postulat zezwolenia na utworzenie palarni na terenie hospicjów zgłosiło Forum Hospicjów Polskich. W art. 5a ust. 3 pkt 1) ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu dopuszczono wyznaczenia palarni w „domach pomocy społecznej lub domach spokojnej starości" pomijając hospicja. Wniosek o utworzenie palarni w hospicjach może wydać się kontrowersyjny, ale argumenty wydają się racjonalne. Zdaniem przedstawicieli Forum pacjenci terminalnie chory „nie są w stanie rzucić palenia nawet ze względu na niszczącą ich chorobę nowotworową. Nie mają do tego żadnej motywacji, wiedząc, że pobyt w hospicjum może zakończyć się dla nich tylko śmiercią"[74]. Dodajmy więc, że argumenty Forum nie trafiły do autorów ustawy nowelizującej. Hospicja nie zostały więc równouprawnione z domami pomocy społecznej i domami spokojnej starości, a ich właściciele lub zarządcy – jeśli dobrze rozumiem przepisy – nie mogą wyznaczać palarni.

Fala krytyki e-papierosów nadeszła ze strony Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu. Jego reprezentanci wskazali, że uprawą i sprzedażą tytoniu w Polsce zajmuje się „blisko 60 tysięcy osób (...) głównie w najsłabiej rozwiniętych ekonomicznie rejonach kraju", a „produkcja surowca tytoniowego oraz jego przetwórstwo są ważną częścią rolnictwa polskiego". Protestowali zarazem przeciwko uprzywilejowywaniu e-papierosów („których wiele było wątpliwej jakości") produkowanych – ich zdaniem – głównie w Chinach[75]. W tym wypadku ciekawi adresat argumentów Związku – wicepremier

[72] Pismo Stowarzyszenia Użytkowników Elektronicznych Papierosów WAPER z dnia 24 lipca 2015 r. do Ministerstwa Zdrowia, https://legislacja.rcl.gov.pl/.

[73] https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298903/dokument179634.pdf [dostęp: 2017.01.06].

[74] Pismo Forum Hospicjów Polskich z dnia 3 sierpnia 2015 r. do Beaty Małeckiej-Libery Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, https://legislacja.rcl.gov.pl/.

[75] Pismo Polskiego Związku Plantatorów Tytoniu z dnia 23 lipca 2015 r. do Ministra Gospodarki Janusza Piechocińskiego, https://legislacja.rcl.gov.pl/.

i minister gospodarki Janusz Piechociński, ówczesny prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tezy makroekonomiczne obecne były również w stanowisku Krajowej Izby Gospodarczej. Polska – zdaniem KIG – należała do jednego z największych producentów tytoniu w Unii Europejskiej, a podatek akcyzowy na wyroby tytoniowe i podatek VAT od ich sprzedaży składały się na 9% podatkowych dochodów budżetu państwa. Izba sprzeciwiła się wprowadzaniu zakazu informacji o wyrobach tytoniowych w punktach sprzedaży oraz zakazowi sprzedaży wyrobów tytoniowych na odległość[76].

Argumenty dotyczące ochrony polskich plantatorów tytoniu, których interesy miałyby być naruszane przez importerów e-papierosów zbijali przedstawiciele serwisu „e-papierosy-forum". Napisali, że owszem nikotyna wykorzystywana do produkcji elektronicznych papierosów pochodzi z Chin, ale „nic nie stoi na przeszkodzie, aby nikotyna ta była w całości produktem polskim, bazującym wyłącznie na tytoniu pochodzącym od polskich plantatorów, ekstrahowana w polskich przetwórniach"[77].

Symptomatyczne było stanowisko części koncernów tytoniowych, których uwagi były albo ogólnikowe, albo techniczne. Wyjątkiem było stanowisko spółki Imperial Tobacco, właściciela takich marek jak „Gauloises", „Route 66" czy „West"[78]. W szerokim zakresie zaatakowała ona proponowany w projekcie nowelizacji wspomniany zakaz udzielania informacji klientom. Uważała, że naruszał on konstytucyjną zasadę wolności działalności gospodarczej, swobodę wypowiedzi i konstytucyjne prawo komunikowania się, prawo konsumentów do otrzymywania pełnej informacji o produkcie i jego cechach, zasadę równości (dyskryminując producentów wyrobów tytoniowych w stosunku do producentów wyrobów alkoholowych), a przedsiębiorcy odbierał prawo do korzystania ze znaku towarowego. Spółka pisała:

---

[76] Pismo Krajowej Izby Gospodarczej z dnia 31 lipca 2015 r. do Ministra Zdrowia Mariana Zembali, https://legislacja.rcl.gov.pl.

[77] https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298903/dokument180533.pdf [dostęp: 2017.01.06].

[78] Pismo Imperial Tobacco Polska S.A. z dnia 30 lipca 2015 r., https://legislacja.rcl.gov.pl.

„Zakaz stwarzałby producentom i dystrybutorom legalnych produktów ograniczenia jakie nie ma w Polsce żadna legalnie działająca branża. Jest to stawianie branży tytoniowej właściwie poza prawem. (...) Proponowane zmiany – pozbawiające producentów możliwości legalnego korzystania z ich własności mogą być tym samym uznane za równoznaczne z jej wywłaszczeniem. (...) Zakaz przekazywania informacji konsumentom stłumiłby konkurencję między producentami tytoniowymi. Umocniłby istniejące udziały rynkowe niszcząc w ten sposób swobodną konkurencję.

Osobliwym jest fakt, że identyczne sformułowania znalazły się w stanowisku zaprezentowanym przez Business Center Club[79]. Za zakazem reklamy e-papierosów optowało zaś Polskie Towarzystwo Chorób Płuc[80]. Przywoływany przez różnych autorów stanowisk A. Sobczak, dbając o naukową poprawność terminologiczną (uzasadnił np. że chodzi o „aerozol" a nie o „parę"), wskazał na pewne niemożliwe do pełnej realizacji oraz nieprecyzyjne sformułowania zawarte w ustawie. Również krytycznie odniósł się do nakazu korzystania z e-papierosów w palarniach. Dodał, że w jego przekonaniu, ustawodawca powinien dopuścić używanie elektronicznych systemów dostarczających nikotynę (potocznie zwanymi elektronicznymi papierosami) „w niektórych miejscach publicznych"[81].

Patrząc na efekty konsultacji społecznych widać, że tak krytykowany, projektowany zakaz udzielania informacji nie ostał się w finalnym tekście ustawy. Utrzymała się nielogiczna fraza o „paleniu" papierosów elektronicznych (art. 5 ust. 1 ustawy). Został też wprowadzony – uciążliwy dla konsumentów – zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych oraz papierosów elektronicznych na odległość (art. 7f ustawy). Polski ustawodawca – zgodnie z dyrektywą – miał do wyboru: albo zakazać transgranicznej sprzedaży na odległość, albo uczestniczyć w wypracowaniu zasad rejestracji punktów detalicznych prowadzących taką sprzedaż. Wykroczył znacząco poza ramy

[79] Pismo Business Center Club z dnia 30 lipca 2015 r. do Beaty Małeckiej-Libery Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, https://legislacja.rcl.gov.pl/.

[80] Pismo Polskiego Towarzystwa Chorób Płuc z dnia 3 sierpnia 2015 r. do Beaty Małeckiej-Libery, https://legislacja.rcl.gov.pl/.

[81] http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12274456/12298900/12298903/dokument180534.pdf [dostęp: 2017.01.06].

dyrektywy zakazując całkowicie sprzedaży na odległość (art. 18 dyrektywy w zw. z art. 7f polskiej ustawy). Tym sposobem, dla potencjalnych kontynuatorów naszych dociekań został też naszkicowany kierunek wykładni historycznej.

Humorystycznie, kończąc ten wątek rozważań zacytuję znanego internautom i cytowanego na początku opracowania M. Dworniczaka, ps. „Stary Chemik", zwolennika elektronicznych papierosów, obalającego medialne mity na ich temat: „współczesna historia e-papierosa datuje się od 2003 roku, gdy chińska firma Ruyan opatentowała urządzenie do inhalacji, pierwotnie oparte na ultradźwiękowym sposobie tworzenia «chmurki». Tak więc właśnie z Chin pochodzą takie epokowe wynalazki, jak kompas, porcelana, proch oraz ten najnowszy – e-papieros"[82].

*

Z dotychczasowych rozważań wiemy już, jak wyglądał częściowo (z pominięciem uzgodnień międzyresortowych, prac na forum Rady Ministrów, dyskusji parlamentarnej itp. [83]) proces legislacyjny z uwzględnieniem wątku najbardziej nas interesującego, czyli konsultacji społecznych. Do narodowego systemu prawnego włączono bezpośrednio składniki ponadnarodowego systemu prawnego, uzasadniając ten fakt międzynarodowym systemem prawnym. Problem elektronicznych papierosów zszedł na niższy szczebel drabiny normatywnej, aż do aktów prawa miejscowego. Dla przykładu Rada Powiatu Hajnowskiego w statucie Publicznego Gimnazjum nr 4 zabroniła uczniom „posiadania, używania i dystrybucji tytoniu, wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, alkoholu, narkotyków i innych środków psychoaktywnych zarówno w budynku szkoły, jak i poza nim"[84]. Rada Powiatu w Lublińcu w Regulaminie przewozu osób i bagażu środkami publicznego transportu zbiorowego organizowanego przez powiat lubliniecki zabroniła kierującemu pojazdem, jak i pasażerom „używania papierosów elektronicznych"[85]. Rada Miejska w Tuszynie zakazała „na terenie Stadionu [Miejskiego]

[82] M. Dworniczak, *E-papieros. Poradnik dla początkujących użytkowników e-papierosa*, Poznań 2010, s. 10.

[83] Zob. http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=432.

[84] Dz.Urz. Woj. Podl. z 2014 r. poz. 3607.

[85] Dz.Urz. Woj. Śląsk. z 2016 r. poz. 3405.

oraz we wszystkich jego pomieszczeniach (...) palenia tytoniu, używania papierosów elektronicznych”[86].

Cytowana wielokrotnie ustawa nowelizująca z dnia 22 lipca 2016 r. weszła w życie 8 września tego samego roku. Zanim to nastąpiło pojawiły się nowelizacje aktów prawa miejscowego, które wprowadzały do istniejących aktów sankcje za używanie e-papierosów. Przykładem jest uchwała nr XII/311/15 Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały w sprawie przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu ręcznego pojazdami gminnego transportu zbiorowego na terenie Miasta Gdańska z dnia 25 czerwca 2015 roku[87], dedykowana właśnie e-papierosom.

Warto zauważyć, że w cytowanych aktach nie pada – tak krytykowana w trakcie konsultacji społecznych na szczeblu centralnym – fraza o „paleniu” papierosów elektronicznych, a mówi się o ich „używaniu”. Co ciekawsze, akty te w swej podstawie prawnej nie przywołują ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. W systemie prawnym, w sferze regulacji e-papierosów, funkcjonują niezależnie od tej odnogi prawodawstwa narodowego. Ściślej: mogły być wprowadzane do systemu prawnego, ponieważ regulacji na szczeblu narodowym nie było. Gdy ta – po nowelizacji wynikającej z implementacji dyrektywy – się pojawiła, to już wprowadzanie ich zostało zakwestionowane w trybie rozstrzygnięć nadzorczych wojewody. Przykład dają dwie uchwały Rady Miasta Kielce oraz Rady Gminy Sadkowice. Rada Miasta Kielce w uchwale z dnia 27 czerwca 2013 r. zakazała w pojeździe „palenia tytoniu oraz używania elektronicznych urządzeń służących do podawania nikotyny metodą inhalacji (np. e-papierosów)”[88]. Argumentacja wnioskodawcy była następująca:

Używanie przez pasażerów urządzeń służących do podawania nikotyny metodą inhalacji w świetle ustawy z dnia 9.11.1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych nie jest zabronione, ponieważ nie zawierają one tytoniu. Jednakże zawierają nikotynę i stanowią zagrożenie dla użytkowników

[86] Dz.Urz. Woj. Łódz. z 2015 r. poz. 3821.
[87] Dz. Urz. Woj.Pom. z 2015 r. poz. 2252.
[88] Dz.Urz. Woj. Święt. z 2013 r. poz. 2767.

publicznego transportu zbiorowego. Nadmienić należy, że zakazy takie są wprowadzane w innych miastach w Polsce.

W tym przypadku luka w prawie narodowym nie przeszkodziła wprowadzeniu przepisów prawa miejscowego. Zupełnie inaczej potoczyła się sprawa uchwały nr XXII/136/2016 Rady Gminy Sadkowice z dnia 17 października 2016 r. w sprawie przyjęcia regulaminu korzystania z siłowni w Świetlicy Środowiskowej w Kłopoczynie[89]. Wojewoda stwierdzając nieważność poszczególnych punktów regulaminu zwrócił uwagę, że wprowadzony w regulaminie zakaz palenia papierosów jest powtórzeniem regulacji ustawowych, a wręcz ich modyfikacją (ponieważ dotyczy tylko „palenia papierosów"), a:

„...uchwała rady gminy nie może regulować jeszcze raz tego, co jest już zawarte w obowiązującej ustawie. Taka uchwała, jako istotnie naruszająca prawo, jest nieważna. Zawsze, bowiem tego rodzaju powtórzenie jest normatywnie zbędne, gdyż powtarzany przepis już obowiązuje. Jest też dezinformujące, bowiem trzeba liczyć się z tym, że powtórzony przepis będzie interpretowany w kontekście uchwały, w której go powtórzono, co może prowadzić do całkowitej lub częściowej zmiany intencji prawodawcy, a więc do naruszenia wymagania adekwatności. Uchwała nie powinna zatem powtarzać przepisów ustawowych..."

W tym wypadku obecność regulacji w prawie narodowym wykluczyła możliwość wprowadzenia podobnej regulacji na poziomie prawa miejscowego. **System źródeł prawa** w zakresie e-papierosów pokazuje, że:

1. systemy prawne międzynarodowy, ponadnarodowy, narodowy i miejscowy układają się w hierarchiczną całość, której szczeble wyższe są niezależne od szczebli niższych, a szczeble niższe są zależne od szczebli wyższych. Zależność systemowa jest więc jednostronna. Nie ma w uzasadnieniach aktów wyższego szczebla odwołań uzasadniających podjęcie danej regulacji obecnością przepisów na niższym szczeblu, a co więcej uzasadnieniem jest ich nieobecność lub ułomność wywołująca poczucie braku harmonizacji, która rodzi potrzebę harmonizacji, tj. wydania przepisu systemowo wyższego;

[89] Oryginał uchwały: http://bip.gminasadkowice.pl/plik,6556,uchwala.pdf. Rozstrzygnięcie nadzorcze: Dz.Urz. Woj. Łódz. z 2016 r. poz. 5010.

2. systemy niższe nie mają wpływu na systemy wyższe, a treść systemu wyższego albo determinuje treść systemu niższego, albo eliminuje możliwość wypełnienia systemu niższego treścią (co dokumentuje przypadek polskiego prawa miejscowego po implementacji dyrektywy).

Wyżej zasugerowano potencjalne istnienie „pra-normy" prawa antynikotynowego. W polskim prawodawstwie powinno być to stosunkowo proste, ponieważ do 19 lipca 2001 r. obowiązywał dekret z dnia 24 czerwca 1953 r. o uprawie tytoniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych[90]. Na jego podstawie wydano rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 24 kwietnia 1995 r. w sprawie wzoru informacji zamieszczanej w graficznej formie reklamy wyrobów tytoniowych[91]. Krótko potem pojawiła się obecna ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

*

Znając już drabinę systemu prawnego, obecne w nim prawa kardynalne, służące realizacji polityk publicznych, ich wielorakie uzasadnienie, a opozycji i synergii stojące z nimi wolności liberalne oraz pozostałe idee, trzeba kontynuować rozważania na temat **orzecznictwa**, które – ze szczebla ponadnarodowego – już było wspominane. Na poziomie narodowym pozornie tylko hasła kluczowe „papierosy elektroniczne", „e-papierosy" padają często w uzasadnieniach sądów. System informacji prawnej „Legalis" podał 46 wyników, a w tym wypadku bardziej adekwatna Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych: wyników osiem. Jeden – wskazany przez Centralną Bazę – zasługuje na uwagę, a chodzi o wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 12 marca 2014 r. (V SA/Wa 2132/13). Nie dotyczy bezpośrednio e-papierosów, ale skarżąca jako argument mający potwierdzić jej tezę przyrównała swój produkt do papierosów elektronicznych, ponieważ zamierzała wytwarzać wkłady do fajek wodnych. Ubiegała się o zwolnienie od podatku akcyzowego, jednakże organ administracji skarbowej uznał – kierując się wykładnią legalną, a który to tok myślenia podtrzymał sąd –

[90] Dz.U. Nr 34, poz. 144, z późn. zm.

[91] Dz.U. Nr 50, poz. 274. Zob. art. 28 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211), która nowelizując dekret dała podstawę do wydania omawianego rozporządzenia.

że skoro, zgodnie z art. 98 ust. 8 ustawy o podatku akcyzowym „produkty składające się w całości albo w części z substancji innych niż tytoń" są traktowane jak papierosy i tytoń do palenia, a wyroby tytoniowe są wyrobami akcyzowymi (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku akcyzowym), to wkład do fajek wodnych, który nie jest wykorzystywany „wyłącznie w celach medycznych" i nadaje się do palenia (art. 98 ust. 5 pkt 2 w zw. z ust. 8), jest obciążony podatkiem akcyzowym. Porównanie mechanizmu działania fajki wodnej do papierosa elektronicznego nie znalazło uznania w oczach tak organu skarbowego, jak i sądu. Dyrektor Izby Skarbowej dowodził, że „użycie e-papierosa nie polega na paleniu jego zawartości", ponieważ jest to raczej elektroniczne urządzenie „do inhalacji/zażywania nikotyny". Na poparcie zaś swoich słów o braku medycznego charakteru przywołał jedno z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości (C 495/04). Finalnie skarga została przez sąd odrzucona. Wyjaśnić należy, że wyrok zapadł przed wdrożeniem dyrektywy i tym sposobem dostrzegamy trzy zjawiska: fikcji prawnej (traktowania „nie-tytoniu" jak tytoń), wzmocnienia oceny kwalifikacji prawnej na gruncie narodowym poprzez sięganie do orzecznictwa ponadnarodowego oraz braku równości statusu e-papierosów i fajek wodnych. Ów brak równości dyrektywa zniwelowała.

Cytowane orzeczenie dotyczy jednakże prawa podatkowego, a nas powinna w pierwszej kolejności interesować interpretacja w orzecznictwie przepisów ustaw o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. W systemie informacji prawnej „Legalis" na dzień 6 stycznia 2017 roku widnieje 61 orzeczeń, co jest nieścisłe, ponieważ do orzeczeń administratorzy błędnie zakwalifikowali także rozstrzygnięcia nadzorcze wojewodów. W większości są to wyroki wydane w poprzednim stanie prawnym, gdy pojawiały się wątpliwości odnośnie palenia w miejscach publicznych. Niektóre dotyczyły wyznaczania palarni, a jeden (I ACa 1258/13) odnosił się do ciekawej sprawy manipulowania przez osadzonych w zakładach karnych oświadczeniami co do palenia tytoniu tak, „aby uzyskać przeniesienie do celi z osadzonymi, z którymi chcą przebywać". Apelacja osadzonego została oddalona, podobnie jak – w wyroku NSA z dnia 22 lipca 2016 r. (II OSK 527/16) skarga pacjenta Oddziału Psychiatrii Sądowej. Pacjenci, w tym skarżący – jak

wykazano – łamali zakaz palenia tytoniu i „niejednokrotnie dopuszczali się zdobywania wyrobów tytoniowych w sposób nieformalny, poprzez osoby odwiedzające". Inne z przejrzanych orzeczeń dotyczyło mandatu nałożonego na pensjonariusza domu pomocy społecznej, który palił papierosa w miejscu niedozwolonym, tj. w pokoju zamiast w palarni (II SA/Po 1354/14). Powyższe wyniki nie są jednak satysfakcjonujące z punktu widzenia papierosów elektronicznych – mogą jednak – w świetle ich zakazu używania także i do nich znaleźć zastosowanie.

Na marginesie, tylko jako ciekawostkę, w kontekście rozważań prawodawców i sędziów nad aspektami medycznymi również używania elektronicznych papierosów, warto – za T. Pietrasem i A. Witusikiem – skomentować przesąd jakoby nikotyna chroni przed starczym otępieniem[92]. Jest to przykład wadliwego wnioskowania, ponieważ jak się okazuje palacze z powodu chorób odnikotynowych (może ściślej: „odpapierosowych", „odcygarowych", „odfajkowych") żyją krócej, więc częściej nie dożywają wieku, w którym otępienie starcze by się mogło pojawić. Palenie papierosów, więc w taki sposób chroni przed otępieniem, że zwyczajnie „zabija" wcześniej.

*

Narysowany na poprzednich stronach obraz systemu jest już prawie ukończony. Są w nim idee, wartości, zasady, doktryna, przepisy (akty normatywne), orzeczenia i – materia szczególna – rozstrzygnięcia nadzorcze organów administracji rządowej, tj. terenowych organów administracji ogólnej[93]; a wszystko dzięki temu, że jak napisał Richard Klein: „papierosy są boskie"[94]. Aby obraz uzupełnić należy na nim domalować podmioty administrujące, w tym organy administracji publicznej: rządowe i samorządowe, instytucje samorządu nieterytorialnego i organizacje społeczne, zakłady publiczne, fundusze celowe, a także grupy i jednostki (aktywistów, interesariuszy), gdyż kontrola społeczna przestrzegania zakazu palenia tytoniu również ma

92 T. Pietras, A. Witusik, op. cit., s. 45.

93 Por. wyrok NSA z dnia 27 czerwca 2006 r., II OSK 447/06; postanowienie NSA z dnia 23 marca 1994 r., SA/Ł 703/94; oraz B. Dolnicki, *Samorząd terytorialny*, Warszawa 2012, s. 407; E. Żelasko-Makowska, *Prawomocność a wykonalność rozstrzygnięć wojewody i regionalnej izby obrachunkowej*, „Gubernaculum et Administratio" 2014, nr 2, s. 46.

94 R. Klein, *Papierosy są boskie*, przeł. J. Spólny, Warszawa 1998.

swoje znaczenie [95]. Idźmy zatem dalej i wspomnijmy o: aktach administracyjnych, w tym decyzjach administracyjnych, porozumieniach administracyjnych, umowach (np. kontraktacji) i ugodach, czynnościach materialno-technicznych oraz działalności społeczno-organizatorskiej – czyli tych elementach, które wymieniał w swej monografii P. Szreniawski. Świadomie pomijam warstwy interesu publicznego i prywatnego. Tym samym wykonujemy kolejne kroki i na kanwie elektronicznych systemów dostarczających nikotynę powinniśmy móc stworzyć model, który będzie mógł być zastosowany do opisu artefaktów i konstruktów, wobec których kierowane jest zachowanie człowieka, będące przedmiotem stosunku prawnego. Na to jednak przyjdzie pora we właściwym ku temu czasie.

*

Autor pragnie podziękować redaktorowi oraz Kamilowi Burskiemu z Uniwersytetu Jagiellońskiemu za inspiracje do przygotowania powyższego tekstu. Akty normatywne i orzeczenia przywołane w tekście odszukano w systemie informacji prawnej „Legalis", Internetowej Bazie Aktów Prawnych oraz w bazie „Inforlex".

[95] P. Szreniawski, *Administracyjnoprawne zagadnienia przeciwdziałania...,* s. 108.

I.

W ust. 32 preambuły do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylającej dyrektywę 2001/37/WE [1] zwrócono uwagę na fakt, że „między państwami członkowskimi istnieją rozbieżne przepisy i praktyki dotyczące tych wyrobów, w tym wymogi związane z bezpieczeństwem". Mając na uwadze „wysoki poziom ochrony zdrowia publicznego" uznano za konieczne nałożyć na producentów i importerów papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych „wymóg zgłaszania odpowiednich wyrobów przed ich zamierzonym wprowadzeniem do obrotu". Kolejne ustępy preambuły do wspomnianej dyrektywy wskazują na obowiązek państw członkowskich zapewnienia zgodności papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych z wymogami dyrektywy, przy czym „należy zezwolić na wprowadzenie do obrotu jedynie papierosów elektronicznych dawkujących nikotynę w jednolity sposób". W myśl ust. 43: „Papierosy elektroniczne mogą doprowadzić do uzależnienia od nikotyny, a ostatecznie do tradycyjnego spożycia tytoniu, ponieważ naśladują czynność palenia papierosów i przyzwyczajają do niej. Z tego powodu właściwe jest przyjęcie restrykcyjnego podejścia do reklamowania papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych".

W art. 2 pkt 16 dyrektywy zdefiniowano *papieros elektroniczny* jako „wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika lub wszelkie elementy tego wyrobu, w tym kartridże, zbiorniczki i urządzenia bez kartridża lub zbiorniczka. Papierosy elektroniczne mogą być jednorazowego użytku albo wielokrotnego napełniania, za pomocą pojemnika zapasowego lub zbiorniczka lub wielokrotnego ładowania za pomocą kartridży jednorazowych".

[1] Dz.Urz. UE L 127 z 29 kwietnia 2014 r., s. 1 z późn. zm.

Implementacja omawianej dyrektywy do polskiego porządku prawnego dokonana została ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych [2] . Powtórzono definicję papierosa elektronicznego zawartą w dyrektywie – jedynie z drobnymi korektami językowymi. Jak zauważono w uzasadnieniu rządowego projektu tej ustawy, „dyrektywa posługuje się nierzadko językiem, który nie występuje w istniejącym ustawodawstwie (np. kartridż) i który bardziej może wiązać się z językiem potocznym, a nie prawnym. Mimo to należy uznać za właściwe z punktu widzenia prawidłowej implementacji dyrektywy (zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich czy też stosowanie aktów delegowanych) ścisłe trzymanie się jej języka w proponowanych rozwiązaniach ustawowych”[3].

Wspomniana nowelizacja wprowadziła też definicję legalną *powiązanego wyrobu*, do których zaliczono w art. 2 pkt 21 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych [4] papierosy elektroniczne, pojemniki zapasowe (naczynia z płynem zawierającym nikotynę, które można wykorzystać do ponownego napełnienia papierosa elektronicznego) oraz wyroby ziołowe do palenia (wyroby na bazie roślin, ziół lub owoców, które nie zawierają tytoniu i mogą być spożywane w drodze procesu spalania). Ustawodawca polski zdecydował się również na zdefiniowanie *palenia papierosów elektronicznych*. Zgodnie z wprowadzoną definicją (art. 2 pkt 17) przez *palenie papierosów elektronicznych* rozumie się *spożycie pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika lub wszelkich elementów tego wyrobu, w tym kartridża, zbiornika i urządzenia bez kartridża lub zbiornika*.

II.

Bardzo interesujący z uwagi na analizowaną problematykę okazał się wyrok WSA w Warszawie z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt V SA/Wa 2132/13 [5], który zapadł na dwa lata przed wspomnianą

[2] Dz.U. poz. 1331.
[3] Druk sejmowy nr VIII/432.
[4] Tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r. poz. 298 z późn. zm.
[5] LEX nr 1581275.

nowelizacją ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Sąd zajął się kwestią opodatkowania podatkiem akcyzowym wyrobu podobnego do kartridżów z olejkiem liquidowym do e-papierosów, jednakże służącego do nabijania fajki wodnej. Skarżąca wniosła o wydanie interpretacji indywidualnej przez Dyrektora Izby Skarbowej, działającego z upoważnienia Ministra Finansów, przy czym we wniosku wskazała, iż zamierza rozpocząć produkcję opisanego wyrobu, który w pewnym zakresie jest podobny do wspomnianych kartridżów do e-papierosów, podlegających opodatkowaniu, bowiem w fajce wodnej potrzebna jest baza, która nasiąknięta jest aromatyczną substancją składającą się z różnych składników (analogicznie jak w e-papierosach). Wyroby różnią się tym, że bazą dla olejków liquidowych w e-papierosie jest gąbka, natomiast w produkcie wnioskodawczyni byłyby to płatki kwiatów. Aby wywołać efekt spalania w e-papierosie i uwolnić dym potrzebny jest atomizer, natomiast w fajce wodnej potrzebny jest żarzący węgielek.

Produkt objęty interpretacją miał się składać w 40% z płatków kwiatów, w 25% z gliceryny roślinnej, w 5% z aromatu, w 30% z miodu i miał być sprzedawany w opakowaniach po 100, 250 i 1000 g, zaś sklasyfikowany byłby pod nr PKWiU 12.00.19.0, czyli jako „Pozostałe przetworzone rodzaje tytoniu i jego namiastek; tytoń homogenizowany lub odtworzony ekstrakty i esencje tytoniowe" (pozycja kodu CN-2403). Wnioskodawczyni wskazała, że dla potrzeb produkcji będzie kupowała całe suszone płatki kwiatów (mających różną wielkość), które w takiej formie są dostępne przez cały rok, i które ze względu na swoją porowatą powierzchnię będą wchłaniały pozostałe składniki produktu. Przed ich użyciem konieczne będzie wymieszanie ich w opakowaniu, w którym będą sprzedawane, celem wchłonięcia reszty substancji, jeśli taka pozostała, a następnie ich rozdrobnienie na mniejsze kawałki w celu prawidłowego ich użycia do palenia (bo w większości okazują się one za duże, aby je umiejscowić w fajce). Po wyjęciu z opakowania produkt przypomina jedną masę aromatyczną powstałą z suszu płatków kwiatów, które się do siebie poprzyklejały.

W postępowaniu o wydanie interpretacji indywidualnej wnioskodawczyni w początkach 2013 r. zadała organowi pytanie: „Czy produkt stworzony do celów medycznych (pomagający w leczeniu nałogu palenia papierosów i tytoniu do fajki wodnej), który chciałaby

produkować, podlegałby opodatkowaniu podatkiem akcyzowym?" Wnioskodawczyni udzieliła na to pytanie odpowiedzi przeczącej. W uzasadnieniu stanowiska wskazała, że jej produkt nie zawiera substancji smolistych i nikotyny, co powoduje, że osoby sięgające po niego odzwyczajałyby się od palenia zwykłych papierosów, miałby on zatem właściwości terapeutyczne, tak jak używanie e-papierosów. Produkt ten miałby właściwości lecznicze poprzez zastosowanie w leczeniu nałogu, jakim jest palenie papierosów. Biorąc pod uwagę to, że kartridże z olejkami liquidowymi, które nie zawierają tytoniu nie podlegają podatkowi akcyzowemu – jej wyrób również nie powinien być opodatkowany jako spełniający wymogi art. 98 ust. 2, 3, 5 i 6, a także art. 99 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym[6]. Zacytowała treść art. 98 ust. 5 u.p.a., który określa co uważa się za tytoń do palenia, a nadto wskazała, że zgodnie z art. 98 ust. 8 wymienionej ustawy produkty składające się w całości albo w części z substancji innych niż tytoń, lecz poza tym spełniające kryteria ustalone w ust. 2, 3 lub 5, są traktowane jako papierosy i tytoń do palenia. Jednakże nie traktuje się jako wyrobów tytoniowych produktów, które nie zawierają tytoniu i są wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych. Takie właściwości ma jej produkt.

Dyrektor Izby Skarbowej, uznając stanowisko wnioskodawczyni za nieprawidłowe, w uzasadnieniu interpretacji wskazał, że zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 u.p.a. wyroby akcyzowe to wyroby energetyczne, energia elektryczna, napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe oraz susz tytoniowy, określone w załączniku nr 1 do ustawy. W załączniku tym pod poz. 42 wymieniono tytoń do palenia bez względu na kod CN. Zgodnie z art. 8 ust. 1 u.p.a. przedmiotem opodatkowania akcyzą jest produkcja wyrobów akcyzowych. W myśl art. 98 ust. 1 u.p.a. do wyrobów tytoniowych zalicza się – bez względu na kod CN – papierosy, tytoń do palenia, cygara i cygaretki, zaś zgodnie z art. 98 ust. 5 ustawy za tytoń do palenia uznaje się: 1) tytoń, który został pocięty lub inaczej podzielony, skręcony lub sprasowany w postaci bloków oraz nadający się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego; 2) odpady tytoniowe będące pozostałościami liści tytoniu i produktami ubocznymi uzyskanymi podczas przetwarzania tytoniu lub produkcji

[6] Tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 43 z późn. zm.; dalej: u.p.a.

wyrobów tytoniowych, oddane do sprzedaży detalicznej, niebędące papierosami, cygarami lub cygaretkami, a nadające się do palenia. Zgodnie z art. 98 ust. 8 u.p.a. produkty składające się w całości albo w części z substancji innych niż tytoń, lecz poza tym spełniające kryteria ustalone w ust. 2, 3 lub 5, są traktowane jako papierosy i tytoń do palenia. Jednakże nie traktuje się jako wyrobów tytoniowych produktów, które nie zawierają tytoniu i są wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych.

Dyrektor podkreślił, że biorąc pod uwagę wyrób, jaki zamierza produkować wnioskodawczyni i regulacje zawarte w przytoczonych przepisach prawnych – przy ocenie, czy dany wyrób należy traktować jak tytoń do palenia decydujący jest fakt, czy wyrób ten nadaje się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego. Jeśli więc produkt opisany we wniosku będzie nadawał się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego, to będzie wyrobem podlegającym opodatkowaniu podatkiem akcyzowym, ponieważ jak tytoń do palenia należy traktować nie tylko tytoń, ale każdy produkt spełniający kryteria art. 98 ust. 5 u.p.a. Zatem immanentną cechą tytoniu do palenia jest możliwość użycia go *do palenia*. Biorąc pod uwagę to, że ustawa nie zawiera definicji pojęcia *nadawania się do palenia*, należy sięgnąć do definicji zawartej w *Małym słowniku języka polskiego*[7], z której wynika, iż *nadawać się* to *być odpowiednim, stosownym do czegoś lub na co*. *Palić*, to – w szczególności – *używać tytoniu (opium itd.) przez wciąganie (wdychanie) dymu z żarzącego się papierosa, fajki, cygara*[8]. Zatem *nadający się do palenia*, to *taki wyrób, który w papierosie, fajce lub cygarze poprzez jego żarzenie się wywołuje dym nadający się do wdychania*. Organ wskazał, że wyrób, który wnioskodawczyni zamierza produkować nadaje się – zgodnie z jej stwierdzeniem – do palenia w fajce wodnej, natomiast użycie e-papierosa nie polega na paleniu jego zawartości (kartridża). E-papieros jest bowiem raczej elektronicznym urządzeniem do inhalacji/zażywania nikotyny, przypominającym papierosa tylko ze względów estetycznych czy marketingowych (np. poprzez zamieszczenie elektronicznej diody imitującej żar z papierosa). Ponadto składniki masy opisanej przez wnioskodawczynię odpowiadają

[7] *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1999, s. 465.

[8] Tamże, s. 593.

typowym składnikom tytoniu do fajki wodnej (*shisha*), który zazwyczaj poza tytoniem zawiera cukry, aromaty, barwniki, glicerynę, glikol propylenowy, a w droższej wersji – miód i naturalne składniki aromatyczne. Nadto forma, w jakiej będzie on sprzedawany również wskazuje na fakt, że należy go traktować jak wyrób tytoniowy, ponieważ będzie on sprzedawany w formie masy, która po wyjęciu z opakowania – bez dalszego przetwarzania przemysłowego, a jedynie po porwaniu go na mniejsze kawałki – będzie się nadawała do palenia w fajce wodnej. Odnosząc się do twierdzeń wnioskodawczyni, że produkowany przez nią wyrób będzie wykorzystywany w celach medycznych, będąc substytutem papierosa bądź tytoniu do fajki wodnej, przy czym będzie pomagał w leczeniu nałogu palenia, zatem spełnia treść art. 98 ust. 8 u.p.a., który stanowi, że nie traktuje się jako wyrobów tytoniowych produktów, które nie zawierają tytoniu i są wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych – a więc nie powinien podlegać opodatkowaniu – organ odwołał się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 30 marca 2006 r. w sprawie C-495/04[9]. Z jego treści wynika, że lecznicze działanie produktu, nie może wynikać z subiektywnego przekonania sprzedawcy tego produktu, lecz powinno być zweryfikowane przez właściwe w tym zakresie podmioty. Podsumowując Dyrektor Izby Skarbowej uznał, że produkt, którego dotyczy wniosek, to produkt nadający się do palenia bez dalszego przetwarzania, tak jak tytoń do palenia – mimo, że składa się w całości ze składników innych niż tytoń i mimo tego, że zdaniem wnioskodawczyni będzie wykorzystywany jako środek pomagający w leczeniu nałogu palenia papierosów i tytoniu – w związku z czym będzie podlegał opodatkowaniu podatkiem akcyzowym według stawki właściwej dla tytoniu do palenia, zgodnie z art. 99 u.p.a.

Pismem z dnia 20 czerwca 2013 r. wnioskodawczyni wezwała organ do usunięcia naruszenia prawa, argumentując przeciwko stanowisku zajętemu przez organ w interpretacji indywidualnej. W szczególności wskazała, że produkt jej nie nadaje się do palenia bez czynności, które musi podjąć osoba, która zamierza go użyć. Wnioskodawczyni podkreśliła w szczególności, że nieodłączną częścią przetwarzania przemysłowego jej produktu jest to, że przed użyciem

[9] *A.C. Smits-Koolhoven przeciwko Staatssecretaris van Financiën*, ZOTSiS 2006/3B/I-3129.

(zamieszczeniem w fajce wodnej) konieczne jest jego wymieszanie w opakowaniu po to, żeby ponownie płatki kwiatów wchłonęły całość substancji, a następnie rozdrobnienie go, co dowodzi, że przed wykonaniem tych czynności nie nadaje się on do palenia. Odnosząc się do *Słownika języka polskiego* wskazała na definicję słowa *przetwarzać*, czyli *przerabiać coś, nadając temu inny kształt lub formę, zmienić coś nadając inny kształt, wygląd* i podkreśliła, że przetwarzanie przemysłowe, to nadawanie innego kształtu i formy jakiemuś produktowi, w celu umożliwienia użycia go zgodnie z zamierzeniem jego produkcji (przeznaczeniem), jak również odnosi się do przemysłu, czyli tym samym do produkcji jakiegoś artykułu. Odnosząc się do definicji *nadawania się do palenia* wskazała, że w przypadku jej produktu, kamyków wapiennych, olejków liquidowych, a nawet tytoniu do fajki wodnej, nie występuje żarzenie się produktu, jak w przypadku papierosów, fajki, czy cygara, tylko dym powstaje w wyniku podgrzania. Podkreśliła, że w przypadku jej produktu bardziej właściwa jest *inhalacja* czyli *wdychanie w celach leczniczych pary lub rozpylonych płynów, wziewanie*. Na koniec wskazała, że podobieństwo składu jej produktu do tytoniu do fajki wodnej również nie może przemawiać za opodatkowaniem jej produktu, ponieważ wyżej wymienione składniki zawierają także kamyki wapienne, płynne melasy, olejki liquidowe, które mimo, że nadają się do palenia, to nie podlegają akcyzie.

W odpowiedzi na wezwanie do usunięcia naruszenia prawa Dyrektor Izby Skarbowej stwierdził brak podstaw do zmiany indywidualnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w zakresie opodatkowania akcyzą produktu.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2013 r. wnioskodawczyni złożyła skargę na interpretację podatkową do WSA w Warszawie. Interpretacji zarzuciła jej niezgodność z przepisami prawa i błędne uznanie, iż wyrób, który zamierza produkować jest wyrobem, który podlega opodatkowaniu podatkiem akcyzowym. Wnioskodawczyni opisała ponownie przebieg sprawy i podkreśliła, że składa skargę odpowiadającą w zasadzie treścią wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa, jako że przedstawione w wezwaniu argumenty są prawidłowe i zasługujące na uwzględnienie. Wskazała, że uzyskała dodatkowo trzy opinie dotyczące kwestii spornych między nią a organem. Wspomniane

opinie zostały uzyskane od radiowej poradni językowej oraz od nauczyciela języka polskiego i nauczyciela chemii.

Opinia poradni językowej dotyczyła wyłącznie definicji w zakresie pojęć: *gotowy produkt*, *przetwarzanie przemysłowe* i *inhalacja*. Definicje te brzmiały następująco: 1. *gotowy produkt*, to produkt finalny, zakończony; 2. *przetwarzanie przemysłowe*, to przetwarzanie (zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego*) tyle, że używane w przemyśle, w produkcji; 3. *nadający się do inhalacji*, to zdatny, odpowiedni do inhalacji (zgodnie ze *Słownikiem języka polskiego*). Nauczyciel języka polskiego w swojej opinii również przedstawił definicje wymienionych wyżej pojęć oraz wskazał, że wnioskodawczyni w trakcie spotkania przedstawiła sprawę oraz produkt, w związku z czym stwierdza, że w jego przypadku nie występuje spalanie, a jedynie podgrzanie substancji, nadto w przypadku palenia papieros się żarzy, a w przypadku spornego produktu – taka czynność nie występuje, zatem należy uznać wdychanie dymu pozyskanego w wyniku podgrzania jako inhalowanie się. Nadto osoba ta wskazała, że w odniesieniu do znaczenia definicji produkt wypełnia definicje nr 1 i 3 oraz nie mieści się w definicji nr 2. Nauczyciel chemii opisał produkt i odniósł się do materiałów okazanych mu przez skarżącą w następstwie czego wskazał, że proces jaki zachodzi w przypadku użycia produktu skarżącej w fajce wodnej, polega na jego przemysłowym przetworzeniu przed użyciem polegającym na wymieszaniu z odsączoną substancją a następnie jego podzieleniu na mniejsze części przed umieszczeniem w fajce wodnej i dopiero wówczas będzie mógł być użyty do inhalacji, bo tym jest ten proces polegający na podgrzaniu masy celem uwolnienia substancji w postaci aromatycznej pary.

Dyrektor Izby Skarbowej, działający z upoważnienia Ministra Finansów, wniósł o oddalenie skargi.

WSA w Warszawie po rozpoznaniu sprawy na rozprawie w dniu 12 marca 2014 r. oddalił skargę. W motywach uzasadnienia Sąd przytoczył te same przepisy u.p.a., które powołał organ w skarżonej interpretacji. Zdaniem Sądu, skarżąca określiła swój produkt we wniosku i w jego uzupełnieniu jako nadający się do palenia w fajce wodnej, ponieważ dwukrotnie wskazała na tę cechę tego produktu wskazując, że aby uzyskać efekt spalania i uwolnić dym – w przypadku

e-papierosów potrzebny jest atomizer, natomiast w przypadku jej produktu – funkcję tę spełnia węgielek. Wyjaśniła również, że jej produkt stanowiący aromatyczną masę powstałą z suszu płatków kwiatów i pozostałych składników oddziela od palącego się węgielka folia aluminiowa a podgrzewanie uwalnia dym. Nadto w uzupełnieniu wniosku wskazała, że przed użyciem do palenia po wyjęciu z opakowania wspomnianej posklejanej masy, należy ją rozdrobnić a uprzednio wymieszać w pozostałej, odsączonej substancji, jeśli taka pozostała. Skarżąca wskazała, że celem jej działania jest zamiar stworzenia produktu będącego substytutem papierosów lub tytoniu, przy czym produkt jej nie zawiera tytoniu, a więc nikotyny i substancji smolistych, stanowiąc produkt leczniczy. Nie posiadając żadnego składnika podlegającego akcyzie powinien być zwolniony z objęcia go podatkiem akcyzowym, tak jak kartridże z olejkami liquidowymi do e-papierosów, do których jej wyrób można porównać. Sąd dostrzegł, że w odniesieniu do charakteru produktu stanowisko skarżącej uległo pewnej zmianie, ponieważ argumentując przeciwko stanowisku organu wyrażonym w interpretacji podatkowej wskazała, że jej produkt nie nadaje się do palenia, a używanie go celem pozyskania aromatycznego dymu na skutek jego podgrzewania w fajce wodnej, stanowi czynność inhalacji, polegającą na wdychaniu uwolnionego dymu, w trakcie której to czynności (podgrzewania produktu) nie dochodzi do jego spalania. Ostatecznie skarżąca wskazała, że produkt jej nie jest gotowym produktem i bez dalszego przetwarzania przemysłowego nie nadaje się do użycia, a nadto nie służy do palenia, lecz do inhalacji.

Uznając to stanowisko skarżącej za nieprawidłowe WSA w Warszawie wskazał, że zgodnie z treścią art. 98 ust. 8 u.p.a. za tytoń do palenia uznaje się również produkty, które nie zawierają w ogóle tytoniu, składając się w całości z innych niż tytoń składników, jeśli spełniają kryteria określone w ust. 5 tego artykułu. W ocenie organu wyrób, który skarżąca zamierza produkować kryteria te spełnia i Sąd uznał stanowisko to za trafne.

Skarżąca zakwestionowała dwa kryteria, które są niezbędne do uznania, że produkowany przez nią w przyszłości wyrób jest wyrobem tytoniowym – tytoniem do palenia. Jeśli chodzi o nadawanie się do palenia, to ustawa nie zawiera definicji tego pojęcia, zatem – zdaniem Sądu – należy posłużyć się jego definicją słownikową, tożsamą

z podaną przez organ w interpretacji. Istotą palenia jest pozyskanie dymu celem jego wciągania, wdychania, a zatem sposób pozyskania wspomnianego dymu, nie jest przesądzający. Z zasady, jak wynika z definicji, odbywa się to poprzez spalenie substancji przez jej żarzenie się w papierosie, fajce, cygarze, ale może to też odbywać się poprzez jej podgrzewanie w żarzącej się fajce (wodnej) przy pomocy żarzącego się węgielka, celem uwolnienia aromatycznego dymu do wciągania, wdychania. Nie jest to *inhalacja*, która zgodnie z definicją *Słownika języka polskiego*, to *wdychanie w celach leczniczych pary lub rozpylonych płynów, wziewanie*. Sąd podkreślił, że inhalacja najczęściej ma miejsce przy użyciu specjalnego urządzenia zwanego inhalatorem, jakkolwiek nie wyłącznie. Nadto uznał, że dym uwalniany na skutek użycia produktu skarżącej w fajce wodnej bez wątpienia nie stanowi pary, ani rozpylonego płynu i nie będzie używany w celach leczniczych, jakkolwiek celem produkcji wyrobu przez skarżącą, jest pomoc osobom palącym w walce z nałogiem tytoniowym poprzez zapewnienie im zgodnie z jej intencją stosownego substytutu. Przypomnienia wymaga, że w odniesieniu do wyrobu skarżącej, jak trafnie wskazał organ, nie wchodzi w grę możliwość uznania, iż zachodzi sytuacja określona w treści art. 98 ust. 8 zd. drugie u.p.a., czyli że nie traktuje się jako wyrobów tytoniowych produktów, które nie zawierają tytoniu i są wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych.

Sąd powołał się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 30 marca 2006 r., sygn. C-495/04, wydany na tle art. 7 ust. 2 dyrektywy strukturalnej WE 95/59[10], którego odpowiednikiem jest art. 98 ust. 8 u.p.a. Artykuł 7 ust. 2 dyrektywy miał brzmienie: „Produkty składające się w całości lub w części z substancji innych niż tytoń, lecz poza tym spełniające kryteria ustalone w art. 4 lub 5, są traktowane jako papierosy i tytoń do palenia. Bez uszczerbku dla akapitu pierwszego, nie traktuje się jak wyrobów tytoniowych, produktów, które nie zawierają tytoniu i wykorzystywane są wyłącznie w celach medycznych". Przywołany wyrok stanowi, że: „Artykuł 7 ust. 2 dyrektywy 95/59 w sprawie podatków innych niż podatki obrotowe,

[10] Dyrektywa Rady 95/59/WE z dnia 27 listopada 1995 r. w sprawie podatków innych niż podatki obrotowe, wpływających na spożycie wyrobów tytoniowych, Dz.Urz. UE L 291 z 6 grudnia 1995 r., s. 40 z późn. zm. Uchylona z dniem 1 stycznia 2011 r.

wpływających na spożycie wyrobów tytoniowych należy interpretować tak, że papierosy bez tytoniu, które nie zawierają substancji wywołujących skutki medyczne, lecz są prezentowane i wprowadzane do obrotu jako środek pomocniczy dla osób chcących rzucić palenie, nie są *wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych* w rozumieniu akapitu drugiego tego przepisu. W istocie samo rozważanie tematu prezentacji, wprowadzenia do obrotu lub sposobu, w jaki produkty są postrzegane, nie jest wystarczające do tego, aby produkt ten mógł być objęty wyłączeniem przewidzianym w art. 7 ust. 2 akapit drugi dyrektywy 95/59". Trybunał Sprawiedliwości w pkt 22 wyroku stwierdził, że aby określić, czy produkt może być wykorzystywany w celach medycznych, należy zbadać czy nie zawiera on substancji, których spalanie i wdychanie powoduje wystąpienie naukowo uznanych skutków medycznych o charakterze leczniczym lub zapobiegawczym oraz w pkt 34 wskazał, że nie można uznać, iż papierosy pozbawione substancji wywołujących skutek medyczny mogą być wykorzystywane w celach medycznych. Z treści wyroku TSUE wynika więc jednoznacznie, że skutek medyczny wywoływany przez wyrób tytoniowy musi być udowodniony, a nie domniemany. Sąd zaznaczył, że definicje dyrektywy dotyczące poszczególnych kategorii wyrobów tytoniowych zostały zastosowane w u.p.a.

W konkluzji Sąd doszedł do przekonania, że w świetle powyższych okoliczności do rozważenia pozostało jedynie twierdzenie skarżącej odnośnie tego, że wyrób jej nie nadaje się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego, którym to przetwarzaniem, zdaniem skarżącej, byłoby nasączenie masy odsączoną substancją (płynem) przed wyjęciem jej z opakowania, a przed umieszczeniem wyrobu w fajce wodnej, następnie jego rozdrobnienie przez porwanie czy też pocięcie masy, które to czynności musiałby wykonać użytkownik korzystający z wyrobu. Zdaniem Sądu słusznie organ uznał, że takie przygotowanie produktu, nie stanowi jego przemysłowego przetwarzania, albowiem za przetwarzanie takie należy uznać przetwarzanie w warunkach przemysłowych z użyciem urządzeń czy maszyn przemysłowych, a nie proste przygotowanie produktu do użycia przez jego konsumenta w warunkach domowych – bez potrzeby zastosowania w zasadzie jakichkolwiek narzędzi.

Powyższe konstatacje skutkować musiały oddaleniem przez WSA skargi na interpretację indywidualną prawa podatkowego, zaś wyrok ten – wobec niezaskarżenia go – uprawomocnił się.

III.

Warte uwagi jest również orzeczenie WSA w Białymstoku dotyczące podatku akcyzowego z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia wyrobów akcyzowych[11]. Zapadło ono na tle następującego stanu faktycznego sprawy. Decyzją ze stycznia 2014 r. Naczelnik Urzędu Celnego w Białymstoku określił skarżącemu wysokość zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym w związku z nabyciem wewnątrzwspólnotowym wyrobu akcyzowego w postaci aromatycznej melasy stanowiącej tytoń do palenia, zakupionej w styczniu 2013 r. w ilości 89,50 kg na kwotę 57.459 zł, z terminem płatności ustalonym na luty 2014 r. Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się skarżący wnosząc odwołanie do Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku. Decyzją z kwietnia 2014 r. Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku. utrzymał w mocy decyzję Naczelnika Urzędu Celnego w Białymstoku.

Z uzasadnienia decyzji organu II instancji wynika, że w wyniku kontroli, przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w Białymstoku w „Punkcie sprzedaży – a." w Białymstoku, należącym do skarżącej firmy, ustalono, iż przedmiotem jej działalności była m.in. sprzedaż e-papierosów i akcesoriów do e-palenia, a także różnego rodzaju wyrobów o wspólnej nazwie handlowej „M.". Próbki wyrobów „M." przekazano funkcjonariuszom celnym, celem wykonania badań laboratoryjnych w Wydziale Laboratorium Celnego Izby Celnej w Białymstoku oraz ustalenia, czy przedmiotowa melasa jest wyrobem tytoniowym w rozumieniu u.p.a. Sporządzone przez laboratorium sprawozdania z badań z maja i czerwca 2013 r. zawierają wyniki przeprowadzonych analiz i badań próbek wyrobów o nazwie handlowej „M." różnych aromatów, z których wynika, że takie wyroby klasyfikuje się jako produkty niezawierające tytoniu, przeznaczone do palenia w fajkach wodnych do kodu CN 2403 99 90. W ocenie Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, że parametry fizykochemiczne i użytkowe nabytej przez

[11] Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt I SA/Bk 263/14, LEX nr 1583588.

skarżącego melasy, ustalone w wyniku badań próbek przez laboratorium celne, wygląd opakowań jednostkowych oraz obecność w tych opakowaniach ustników, potwierdzają przeznaczenie przedmiotowej melasy do palenia konsumpcyjnego w fajce wodnej. Strona dokonała zatem nabycia wewnątrzwspólnotowego wyrobu w postaci melasy aromatycznej, przeznaczonego do palenia konsumpcyjnego (bez konieczności jego dalszego przetwarzania) w fajkach wodnych, na terytorium Wielkiej Brytanii, od firmy *Zenith Wholesale Ltd*. Bezspornym jest także, iż towar został wprowadzony na terytorium kraju w styczniu 2013 r.

Powołując treść art. 98 ust. 8 u.p.a. organ II instancji wskazał, że produkty składające się w całości albo w części z substancji innych niż tytoń, lecz poza tym spełniające kryteria ustalone w ust. 2, 3 lub 5, są traktowane jako papierosy i tytoń do palenia (ust. 2 i 3 nie znajduje zastosowania w sprawie, gdyż dotyczą papierosów). Dodatkowo jedynym wyłączeniem z wyrobów tytoniowych objęte są produkty, które nie zawierają tytoniu i są wykorzystywane wyłącznie w celach medycznych.

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku uznał za bezzasadne zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie i wykładnię przepisów art. 2 ust. 1 pkt 1 i 9, art. 8 ust. 1 pkt 4, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 pkt 1, art. 14 ust. 1, art. 98 ust. 1, 5 i 8 i art. 99 ust. 8 u.p.a. Decyzja organu I instancji została bowiem oparta na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Rozstrzygnięcie to wskazuje również podstawy prawne pozwalające na uznanie za tytoń do palenia produktów składających się nawet w całości z substancji innych niż tytoń, o ile zostały pocięte lub inaczej podzielone, skręcone lub sprasowane w postaci bloków i nadają się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego – bez względu na kod CN, do którego zostały zaklasyfikowane. Dodatkowo badania próbek towaru o nazwie handlowej *Melasa S.* przeprowadzone przez laboratorium celne wskazują, iż stanowi ona jednorodny towar o cechach charakterystycznych dla tytoniu do fajki wodnej, nadający się bezpośrednio do palenia w fajce wodnej (*shishy*) bez dalszego przetwarzania i jest to wyrób akcyzowy w rozumieniu przepisów u.p.a., natomiast dla celów podatkowych bez znaczenia jest inne przeznaczenie tej substancji niż bezpośrednio do palenia (konsumpcji).

Rozważając kwestię zgodności unormowań krajowych w zakresie podatku akcyzowego z regulacjami unijnymi organ II instancji wskazał, że zgodnie z art. 2 ust. 2 dyrektywy 95/59/WE z dnia 27 listopada 1995 r. w sprawie podatków innych niż podatki obrotowe wpływających na spożycie wyrobów tytoniowych[12], wyroby składające się w całości lub części z substancji innych niż tytoń, lecz poza tym spełniające kryteria określone w art. 3 lub art. 5 ust. 1 dyrektywy, są traktowane jako papierosy i tytoń do palenia. Niezależnie od akapitu pierwszego nie traktuje się jako wyrobów tytoniowych wyrobów, które nie zawierają tytoniu i które wykorzystywane są wyłącznie w celach medycznych. Dodatkowo art. 98 ust. 8 u.p.a. jest tożsamy z art. 2 ust. 2 cytowanej dyrektywy. Z powyższego wynika, że przepisy krajowe stanowią prawidłową implementację dyrektywy do prawa krajowego, zatem zarzut niezgodności unormowań krajowych w zakresie podatku akcyzowego z regulacjami unijnymi jest niezasadny.

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku nie znalazł podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 120, art. 121, art. 122 w zw. z art. 187 § 1, art. 124, art. 180 § 1, art. 191, art. 210 § 1 pkt 5 i 6 w zw. z § 4, art. 239a, art. 239b § 1, 3 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa[13]. Stwierdził, że Naczelnik Urzędu Celnego w Białymstoku zebrał i w sposób wyczerpujący rozpatrzył cały materiał dowodowy. Dokonana przez organ ocena materiału dowodowego jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ustalenia zawarte w spornym rozstrzygnięciu dowodzą, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy. Za niezasadny uznano również zarzut naruszenia treści art. 81 w zw. z art. 82 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej[14] poprzez wszczęcie i prowadzenie postępowania w sytuacji toczącego się postępowania uwidocznionego w księdze kontroli podatnika, które nastąpiło na podstawie upoważnienia z października 2012 r. Organ odwoławczy wskazał, że postępowanie kontrolne rozpoczęte zostało w październiku 2012 r., a zakończone zostało podpisaniem przez stronę protokołu z czynności kontrolnych w listopadzie 2012 r. Skarżący w grudniu 2012 r. wniósł zastrzeżenia do sporządzonego protokołu, do

[12] Dz.Urz. UE L 291 z 6 grudnia 1995 r., s. 40 z późn. zm.
[13] Dz.U. z 2012 r., poz. 749 z późn. zm., dalej: O.p.
[14] Dz.U. z 2013 r., poz. 672 z późn. zm.

których organ podatkowy ustosunkował się pisemnie. Natomiast postępowanie prowadzone w związku z nabyciem wewnątrzwspólnotowym wyrobu akcyzowego w postaci aromatycznej *Melasy S.* zostało wszczęte postanowieniem Naczelnika Urzędu Celnego w Białymstoku z lipca 2013 r.

W skardze wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku skarżący wniósł o uchylenie w całości skarżonej decyzji, zarzucając spornemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 2 ust. 1 pkt 1 i 9, art. 8 ust. 1 pkt 4, art. 10 ust. 1, art. 13 ust. 1 pkt 1, art. 14 ust. 1, art. 98 ust. 1, ust. 5 pkt 1, ust. 8 i art. 99 ust. 8 u.p.a. oraz art. 2 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 dyrektywy Rady 2011/64/UE z dnia 21 czerwca 2011 r. w sprawie struktury oraz stawek akcyzy stosowanych do wyrobów tytoniowych[15] do przedmiotowego stanu faktycznego sprawy,
2) przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 pkt 1 O.p. poprzez uznanie, iż organ I instancji nie naruszył treści art. 120, art. 121, art. 122 w zw. z art. 187 § 1, art. 124, art. 180 § 1, art. 191, art. 210 § 1 pkt 5 i 6 w zw. z § 4, art. 239a, art. 239b § 1, § 3 i § 4 O.p.

W uzasadnieniu skargi skarżący podniósł, iż melasa pozostaje substancją, która uprzednio została podzielona. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje jednak odpowiedzi, w jaki sposób do tego doszło i w jakiej strukturze w chwili zakupu znajdowała się substancja. Substancja melasy oferowanej przez podatnika nie pozostawała ani „skręcona", ani tym bardziej nie była to melasa sprasowana w formie „bloków". Sprzedawane opakowania zwierały formę konsystencji żelowej w foliowych workach mocno nasyconych płynem. Dodatkowo zarzucono, że opinia co do właściwości fizykochemicznych, wydana przez organ prowadzący postępowanie, budzi uzasadnione wątpliwości, co do jej rzetelności i obiektywizmu, zatem nie powinna stanowić dowodu w niniejszej sprawie. Organy obydwu instancji nie przeprowadziły też żadnego dowodu na okoliczność uznania, bądź też wykluczenia melasy jako produktu, który może być wykorzystywany wyłącznie do celów medycznych. W tym przedmiocie materiał

[15] Dz.Urz. UE L 176 z 5 lipca 2011 r., s. 24.

dowodowy nie zawiera żadnej opinii, która wykluczałaby tego rodzaju zastosowanie melasy w procesie leczniczym. Organ podatkowy nie udowodnił, że oferowana do sprzedaży melasa była sprzedawana jako tytoń do palenia w fajce wodnej. Ponadto skarżone rozstrzygnięcie nie zawiera uzasadnienia w zakresie „nadania rygoru natychmiastowej wykonalności", nie zawiera również przywołania art. 239a i nast. O.p. w osnowie decyzji. Rozstrzygnięcie to jest zatem pozbawione podstawy prawnej, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia zasady praworządności wyrażonej w treści art. 120 O.p.

W odpowiedzi na skargę Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku wniósł o jej oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

WSA w Białymstoku, wyrokiem z dnia 24 września 2014 r., oddalił skargę. Zdaniem Sądu przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena, czy sprzedawany przez skarżącego produkt „M." stanowi wyrób akcyzowy, a w konsekwencji, czy jego nabycie wewnątrzwspólnotowe podlega opodatkowaniu podatkiem akcyzowym. Sąd przytoczył w uzasadnieniu orzeczenia odpowiednie przepisy u.p.a. i wywiódł – analogicznie jak w poprzednim z cytowanych orzeczeń – iż „za tytoń do palenia uznaje się produkty składające się nawet w całości z substancji innych niż tytoń, o ile zostały pocięte lub inaczej podzielone, skręcone lub sprasowane w postaci bloków i nadają się do palenia bez dalszego przetwarzania przemysłowego bez względu na kod CN, do którego zostały zaklasyfikowane". Powołał się ponadto na komentarz do u.p.a., którego autor stwierdził, iż art. 98 ust. 8 u.p.a. ma „zapobiegać sytuacjom, kiedy dany produkt będzie stanowił istotny substytut klasycznych wyrobów tytoniowych, a nie byłby opodatkowany w związku z tym, iż został on wytworzony z wyrobów niebędących tytoniem"[16]. Sąd uznał, odwołując się do dyrektywy Rady 2011/64/UE, że jej implementacja do krajowego porządku prawnego została dokonana prawidłowo.

W ocenie Sądu skarżący prowadził działalność gospodarczą, dokonując m.in. sprzedaży e-papierosów i akcesoriów do e-palenia, a także wyrobu o nazwie handlowej „M.", który nabył wewnątrzwspólnotowo, a który jest przeznaczony do palenia w fajce

[16] Sz. Parulski, *Akcyza. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 681-682.

wodnej. Zdaniem Sądu analiza ustaleń organów przekonuje o prawidłowości tego stanowiska. Opakowania jednostkowe wyrobu „M." były opatrzone kolorowymi elementami graficznymi zawierającymi m.in. fajkę wodną oraz paskiem foliowym z napisem S. (*shisha*, czyli rodzaj fajki wodnej). Nadto w opakowaniach jednostkowych melasy znajdowały się ustniki do fajki wodnej S. Za uznaniem takiego przeznaczenia przemawiały również ustalenia wynikające z badań laboratoryjnych spornego towaru przeprowadzonych przez Wydział Laboratorium Celne Izby Celnej w Białymstoku. Badane wyroby nie nadawały się do aromatyzowania pomieszczeń przy użyciu podgrzewaczy zapachowych lub kominków domowych i palenisk. Organ wskazał także oferty internetowej sprzedaży melasy S. firmy *Zenith Wholesale Ltd*. z Wielkiej Brytanii, zgodnie z którymi oferowany do sprzedaży towar to: zapachowy S. ziołowy do fajki wodnej dla palaczy nie palących tytoniu.

Przedstawione fakty wskazują – zdaniem WSA – że przedmiotem nabycia wewnątrzwspólnotowego, a następnie sprzedaży, były substancje przeznaczone do palenia, odpowiadające hipotezie normy zawartej w art. 98 ust. 8 w zw. ust. 5 pkt 1 u.p.a., są one zatem wyrobem akcyzowym podlegającym przepisom u.p.a. Dla podjęcia tego wniosku nie ma znaczenia podnoszona przez skarżącego kwestia braku ustalenia sposobu dokonania podziału melasy oraz struktury, w jakiej znajdowała się w chwili zakupu. Jak wskazano powyżej, ustawa krajowa uznaje bowiem za wyrób akcyzowy tytoń (w tym także substancję inną niż tytoń) pocięty lub inaczej podzielony, co oznacza, że każdy sposób podzielenia odpowiada hipotezie tej normy prawnej. Identyczne brzmienie posiadają w tej mierze regulacje unijne.

Strona skarżąca w toku postępowania nie przedstawiła też dowodów, że sporna melasa jest produktem wykorzystywanym wyłącznie do celów medycznych. Przeciwnie – skarżący przesłuchiwany w postępowaniu podatkowym twierdził, że melasa była sprzedawana z przeznaczeniem do kominków i palenisk jako środek do odświeżania i odnawiania pomieszczeń. Takie przeznaczenie, jak wskazano powyżej, wykluczyły zaś badania przeprowadzone przez Wydział Laboratorium Celne Izby Celnej w Białymstoku. Przedstawione rozważania potwierdzają, zdaniem Sądu, niezasadność stawianych w skardze zarzutów naruszenia przez organy przepisów

prawa materialnego. Podobne stanowisko odnośnie do kwalifikacji tytoniu do palenia w fajce wodnej zostało wyrażone w wyrokach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt III SA/Gl 1860/13[17] oraz z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt III SA/Gl 79/14[18].

Również zarzuty naruszenia przepisów procesowych nie mogły odnieść skutku. Zdaniem Sądu orzekającego, organy celne zebrały i w sposób wyczerpujący rozpatrzyły cały materiał dowodowy. Dokonana ocena materiału dowodowego była logiczna i zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zawarte w decyzji ustalenia przekonują, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy. Wszystkie te elementy znajdują pełne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Inna ocena dowodów w sprawie przez stronę skarżącą, w tym opinii laboratorium celnego, nie daje podstaw do stwierdzenia, że ocena organów jest błędna.

Omówiony wyrok WSA w Białymstoku został zaskarżony przez skarżącego skargą kasacyjną, zawierającą zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej na rozprawie w Izbie Gospodarczej, Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 20 września 2016 r. oddalił skargę kasacyjną i zasądził od skarżącego na rzecz Dyrektora Izby Celnej w Białymstoku zwrot kosztów postępowania kasacyjnego[19]. W uzasadnieniu NSA potwierdził wykładnię przepisów podatkowych przyjętą przez organy oraz Sąd I instancji.

IV.

Oprócz przedstawionych wyżej zagadnień dotyczących zaliczenia papierosów elektronicznych oraz tytoniu do wyrobów akcyzowych, w orzecznictwie sądowoadministracyjnym rozpatrywano również problem opodatkowania tych wyrobów podatkiem od towarów i usług.

W 2014 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Łodzi określił spółce cywilnej zobowiązania w podatku od towarów i usług oraz

[17] LEX nr 1531771.

[18] LEX nr 1734168. Skargę kasacyjną od tego wyroku oddalił NSA wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt I GSK 1336/14, LEX nr 2081068.

[19] Wyrok NSA z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt I GSK 1898/14, LEX nr 2142931.

nadwyżki podatku naliczonego nad należnym do rozliczenia w kolejnych miesiącach, za poszczególne miesiące 2012 r. W toku postępowania kontrolnego organ kontroli skarbowej ustalił, że w badanych okresach rozliczeniowych spółka sprzedawała m.in. zestawy promocyjne zawierające e-papierosy oraz książkę pt. *Rzuć palenie na zawsze*. W tak sprzedawanym zestawie e-papierosy opodatkowane były stawką podatku VAT w wysokości 23%, a do książki stosowana była stawka VAT 5% – zgodnie z obowiązującymi przepisami. Przy czym sprzedawany w zestawie e-papieros, mimo jego wysokiej ceny zakupu (20-30 USD), zawsze wyceniany był na 1,23 zł (wartość brutto). Z kolei cena książki w zestawie (130-200 zł) była wyższa od jej ceny nabycia, która wynosiła około 9 zł.

Organ kontroli skarbowej ocenił, że przyjęte przez spółkę zasady sprzedaży zestawu e-papierosów w połączeniu z książką, polegające na zamianie wartości produktów opodatkowanych różnymi stawkami (5% i 23%) prowadzą do zaniżenia należnego podatku od towarów i usług. Produkt, któremu spółka przypisała niską wartość (1,23 zł) to e-papieros, który podlega opodatkowaniu stawką 23%, a do książki opodatkowanej stawką 5% przypisała rzeczywistą wartość e-papierosów. Organ podkreślił, że ta sama książka sprzedawana w zestawach promocyjnych, raz kosztuje np. 200 zł, a raz 128 zł, co oznacza, że cena książki była uzależniona od ilości i rodzaju elementów zestawu e-papierosów. Organ kontroli skarbowej ocenił, że powyższe działania spółki stanowiły nadużycie. Na poparcie swojego stanowiska przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia z 21 lutego 2006 r. (C-255/02)[20] oraz wyrok WSA w Łodzi z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. akt I SA/Łd 1032/13[21].

Ustalając podstawę opodatkowania organ kontroli skarbowej przyjął cenę zapłaconą przez klienta jako kwotę brutto, a podatek wyliczył metodą „w stu". Tak więc kwota opodatkowania służąca jako

[20] Sprawa *Halifax*, ZOTSiS 2006/2A/I-1609. Zob. też glosy: A. Bącal, A. Zalasiński, *Glosa do wyroku TS z dnia 21 lutego 2006 r., C-255/02,* [w:] W. Nykiel, A. Zalasiński (red.), *Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach podatkowych. Komentarz*, Warszawa 2014; Ł. Adamczyk, *Glosa do wyroku TS z dnia 21 lutego 2006 r., C-255/02,* „Prokuratura i Prawo" 2006, Nr 6, s. 37-42.

[21] LEX nr 1397734.

podstawa wymiaru podatku VAT nie przekroczyła całkowitej ceny rzeczywistej zapłaconej przez ostatecznego klienta.

W toku przeprowadzonego postępowania organ kontroli skarbowej stwierdził również że spółka zawyżyła podatek naliczony w rozliczeniu za grudzień 2012 r.

Wątkiem pobocznym były nieprawidłowości dotyczące faktur VAT z tytułu sprzedaży za pośrednictwem portalu aukcyjnego, których w tym miejscu nie ma potrzeby analizować.

W odwołaniu od decyzji organu kontroli skarbowej podatnik zarzucił m.in. naruszenie art. 120, art. 122, art. 124 O.p. poprzez zastosowanie bez podstawy prawnej i uzasadnienia wynikającego z przepisów prawa, zmiany podstawy opodatkowania e-papierosa oraz książki, wchodzących w skład zestawu handlowego, a ponadto naruszenie art. 29 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług [22], poprzez ustalenie podstawy opodatkowania w sposób subiektywny podstawy opodatkowania przy zastosowaniu tzw. metody „zmiany cen" nieznanej w prawie podatkowym. Podatnik podniósł, że zastosowanie tej metody przez organ kontroli skarbowej doprowadziło do przypisania książce podstawy opodatkowania wielokrotnie niższej niż cena jej nabycia.

Dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi nie uwzględnił odwołania i utrzymał w mocy rozstrzygnięcie organu kontroli skarbowej.

Organ odwoławczy ocenił, że pierwszą kwestią sporną jest ustalenie, czy poprzez manipulowanie wysokością podstawy opodatkowania, dwóch rożnych towarów sprzedawanych w jednym zestawie, objętych różnymi stawkami podatku, skutkujące osiągnięciem korzyści podatkowej, doszło do nadużycia prawa, czy też – jak podnosi spółka – była to strategia marketingowa polegająca na takim ustaleniu kwoty należnej za dany zestaw towarów, by uzyskać przewagę nad konkurencją oraz jak najwyższy dochód z działalności gospodarczej wiążący się z maksymalizacją opodatkowania podatkiem dochodowym.

Wyjaśniając pojęcie „nadużycie prawa" organ odwoławczy odwołał się do wyroku TSUE z dnia 21 lutego 2006 r., w sprawie C-255/02, w którym Trybunał orzekł, że Szósta dyrektywa[23] powinna

[22] Ostatni tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 710 z późn. zm.; dalej: u.p.t.u.

[23] Szósta dyrektywa Rady z dnia 17 maja 1977 r. w sprawie harmonizacji ustawodawstw Państw Członkowskich w odniesieniu do podatków obrotowych –

być interpretowana w ten sposób, iż sprzeciwia się ona prawu podatnika do odliczenia podatku od wartości dodanej, jeżeli transakcje, z których wynika to prawo, stanowią nadużycie. Dla stwierdzenia istnienia nadużycia wymagane jest po pierwsze, aby dane transakcje, pomimo iż spełniają formalne przesłanki przewidziane w odpowiednich przepisach Szóstej dyrektywy i ustawodawstwa krajowego transponującego tę dyrektywę, skutkowały uzyskaniem korzyści podatkowej, której przyznanie byłoby sprzeczne z celem tych przepisów. Po drugie, z ogółu obiektywnych okoliczności powinno również wynikać, iż zasadniczym celem tych transakcji jest uzyskanie korzyści podatkowej. Jeżeli stwierdzono istnienie nadużycia, to przeprowadzone transakcje powinny zostać przedefiniowane w taki sposób, aby odtworzyć sytuację, która istniałaby, gdyby nie dokonano transakcji stanowiących nadużycie. Organ odwoławczy ocenił, że kwestia nadużycia prawa ma charakter uniwersalny i nie odnosi się wyłącznie do nadużycia prawa do odliczenia podatku naliczonego, o czym świadczą wyroki TSUE w sprawach: C-326/11 [24] (pkt 35) oraz C-653/11 [25] (pkt 44-46 i pkt 50-51).

Dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi stwierdził, że dla stwierdzenia nadużycia prawa w zakresie podatku od towarów i usług koniecznym jest spełnienie dwóch przesłanek: 1) skutkiem dokonanych transakcji, mimo że spełniają one formalne warunki określone w przepisach, jest uzyskanie przez podatnika korzyści podatkowej, której przyznanie stoi w sprzeczności z celem któremu służą te przepisy; 2) z ogółu obiektywnych okoliczności wynika, że zasadniczym celem dokonania transakcji jest uzyskanie korzyści podatkowej. W ocenie organu drugiej instancji działanie spółki stanowiło nadużycie prawa w zakresie podatku od towarów i usług, gdyż skutkiem dokonanych transakcji, mimo iż spełniają one formalne warunki określone w przepisach u.p.t.u, było uzyskanie korzyści podatkowej – ogół obiektywnych okoliczności

wspólny system podatku od wartości dodanej: ujednolicona podstawa wymiaru podatku (77/388/EWG) (Dz. Urz. WE L 145 z 13 czerwca 1977 r., s. 1 z późn. zm. – uchylona z dniem 1 stycznia 2007 r.).

[24] Sprawa J.J. Komen en Zonen Beheer Heerhugowaard BV przeciwko Staatssecretaris van Financiën, ZOTSiS 2012/7/I-461.

[25] Sprawa Her Majesty's Commissioners of Revenue and Customs przeciwko Paulowi Neweyowi, ZOTSiS 2013/6/I-409.

świadczy o tym, że taki był zasadniczy cel tych transakcji. Spółka dążąc do osiągnięcia korzyści podatkowej, poprzez zmniejszenie kwoty podatku należnego, powołując się przy tym na strategię marketingową, zaniżała w sposób wielokrotny podstawę opodatkowania transakcji opodatkowanej stawką 23% oraz zwiększała w sposób nieuprawniony tę podstawę poprzez nieuzasadnione zwiększenie ceny sprzedaży towaru opodatkowanego stawką 5%. Wysokość należności za oferowany do sprzedaży zestaw uzależniona była od „kompozycji produktów handlowych": zestaw e-papierosów (komponenty umożliwiające montaż urządzenia alternatywnej formy palenia, w tym: atomizer, bateria, kartridż, ładowarka) rozszerzany – w odpowiedzi na oczekiwania klientów – o dodatkowe akcesoria: futerały, smycze, płyny startowe, do którego dołączana była ta sama książka pt. *Rzuć palenie na zawsze*. Książka ta nigdy nie znalazła się w ofercie handlowej spółki. Produktami handlowymi były bowiem wyłącznie zestawy związane z e-papierosami (tj. „zestaw promocyjny" i „zestaw e-papierosy"), w skład których zawsze wchodziła książka, która – zdaniem strony – spełniała wyłącznie cel marketingowy. W związku z tym – jak wynika z przywołanych wyjaśnień – jej cena nie była przez stronę kalkulowana. Zdaniem organu podatkowego konsument decydując się na zakup nie miał jakiegokolwiek wyboru, czy chce kupić wyłącznie e-papierosy, czy też e-papierosy w zestawie z książką. Organ odwoławczy podzielił stanowisko organu kontroli skarbowej, zgodnie z którym książka pt.: *Rzuć palenie na zawsze* spełniałaby zakładany przez spółkę cel marketingowy, nawet w przypadku gdyby dodawana była do zestawu jako tzw. „gratis". Cena zestawu pozostawałaby bowiem na tym samym poziomie, a klient płaciłby taką samą cenę. Jedyną różnicą w zastosowanej strategii był zysk podatkowy w postaci zaniżenia kwoty należnej z tytułu sprzedaży towaru opodatkowanego stawką 23% i zawyżenie kwoty należnej z tytułu sprzedaży towaru opodatkowanego stawką 5%. Organ podatkowy podkreślił, że cena książki zmieniała się nie tylko w ciągu miesiąca, ale nawet w ciągu jednego dnia (np. 23 stycznia 2012 r.: 200 zł i 300 zł, 12 lutego 2012 r.: 128 zł i 210 zł), co wskazuje, że była ona uzależniona od ilości i rodzaju elementów wchodzących w skład e-papierosa. Książka bowiem nie zmieniła swej treści (wartości informacyjnych), a więc jej cena musiała zależeć od innych czynników.

W ocenie organu odwoławczego sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę sprowadzający się do manipulowania wysokością podstawy opodatkowania dwóch różnych towarów wchodzących w skład zestawu, stanowi także naruszenie zasad opodatkowania podatkiem od towarów i usług, tj.: zasady wielofazowości i potrącalności podatku od towarów i usług oraz zasady neutralności tego podatku.

Spółka reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła skargę na decyzję organu odwoławczego, w której zażądała stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji na podstawie art. 247 § 1 pkt 2 i 3 O.p., alternatywnie o jej uchylenie w całości.

Spółka zarzuciła naruszenie szeregu przepisów, m.in. art. 226 O.p. poprzez brak uchylenia zaskarżonej decyzji, w związku z art. 247 § 1 pkt 2 i 3 O.p., ponieważ organ drugiej instancji zastąpił organ pierwszej instancji i wydał decyzję, w której wskazał inną podstawę merytoryczną rozstrzygnięcia: art. 2 pkt 6, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 41a, art. 99 ust. 12, art. 111 ust. 1, art. 146a pkt 1, w miejsce podstawy wskazanej przez organ pierwszej instancji: zarzucając naruszenie art. 29 ust. 1 i ust. 4, art. 99 ust. 1 i ust. 12, art. 109 ust. 3 u.p.t.u., co w konsekwencji spowodowało wystąpienie przesłanek do stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji. Zarzucono również naruszenie art. 2 pkt 6, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 41a, art. 99 ust. 12, art. 111 ust. 1, art. 146a pkt 1 u.p.t.u. przez ich zastosowanie do „wygenerowanego przez organ stanu faktycznego", a także zasad ogólnych O.p. i innych przepisów tej ustawy.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że wskazanie jako podstawy prawnej art. 29 ust. 1 i ust. 4, art. 99 ust. 1 i ust. 12, art. 109 ust. 3 u.p.t.u., było nieadekwatne do rozstrzygnięcia i tego, co chciał uzyskać i zrobić organ pierwszej instancji. Stąd też zasadne było przyjęcie, że decyzja została wydana bez podstawy prawnej (wskazana w decyzji organu pierwszej instancji, była nieadekwatna) lub z rażącym naruszeniem prawa. W podanym rozstrzygnięciu nie można było znaleźć przepisów prawa materialnego odpowiadających ustaleniom organu podatkowego. Organ II instancji zamienił się rolami z organem I instancji i postanowił sanować decyzję organu I instancji, w ocenie strony, w sposób niedopuszczalny, zamiast uchylić decyzję organu I instancji na podstawie art. 226 O.p. Zakres sanacji spowodował jednak

sytuację, że strona pisała odwołanie od innej decyzji, aniżeli ta, która została ukształtowana decyzją organu II instancji. W ocenie pełnomocnika strony skarżącej ustalenia dotyczące stanu faktycznego, budzą zasadnicze rozbieżności w ocenie strony i organu. Ustalenia organu wynikają z przeświadczenia, że strona manipuluje wysokością podstawy opodatkowania oraz nadużywa prawa, natomiast strona wykazuje, że celem podjętych działań marketingowych było wejście na istniejący już rynek e-papierosów i zdobycie na nim pozycji. Strona wskazała w tym zakresie na znaną i uznaną na świecie i w Polsce, strategię marketingową AIDAL, czyli działanie według następujących zasad: A – *attention* (uwaga) + I – *interest* (zainteresowanie) + D – *desire* (potrzeba) + A – *action* (akcja) + L – *loyalty* (lojalność).

W odpowiedzi na skargę Dyrektor Izby Skarbowej w Łodzi wniósł o jej oddalenie podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy na rozprawie w dniu 3 lipca 2015 r., wyrokiem o sygn. akt I SA/Łd 408/15[26], skargę oddalił. Jako oczywiście niezasadny Sąd ocenił zarzut naruszenia prawa w stopniu uzasadniającym stwierdzenie nieważności decyzji na podstawie art. 247 § 1 pkt 2 i 3 O.p. Z wydaniem rozstrzygnięcia bez podstawy prawnej mamy do czynienia wówczas, gdy nie istnieje przepis prawa pozwalający regulować daną materię w drodze orzeczenia administracyjnego. Nie można mówić o braku podstawy prawnej, gdy podstawa ta faktycznie istnieje, natomiast organ np. nie powołał jej albo powołał błędnie. Decydującym jest rzeczywiste istnienie tejże podstawy (wyrok NSA z dnia 3 lipca 2013 r. sygn. akt I FSK 256/12[27]). O rażącym naruszeniu prawa można mówić w wypadku oczywistego naruszenia prawa, dającego się ustalić na podstawie prostego zestawienia treści konkretnej normy prawa z treścią podjętego przez organy rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu zaskarżona decyzja nie jest dotknięta żadną z wymienionych wad. O kwalifikowanej wadliwości nie przesądza odmienna liczba przepisów, które zostały przywołane w sentencjach decyzji organu pierwszej i drugiej instancji. Nieporozumieniem jest twierdzenie autora skargi jakoby organ odwoławczy sanował rozstrzygnięcie organu

[26] LEX nr 1792024.
[27] LEX nr 1372080.

pierwszej instancji, o czym świadczy to, że przywołał w sentencji własnej decyzji więcej przepisów prawa materialnego niż uczynił to organ pierwszej instancji.

W ocenie Sądu organy podatkowe dowiodły, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy skarżąca spółka ukształtowała podstawy opodatkowania towarów sprzedawanych łącznie jako zestaw (e-papierosów i książki), w ten sposób, by osiągnąć korzyść podatkową w postaci niższego podatku należnego. Organ kontroli skarbowej ustalił, że spółka sprzedawała powyższe zestawy opodatkowując odrębnie e-papierosy stawką podstawową (23%), zaś książkę według stawki preferencyjnej (5%), przy czym cena e-papierosów wynosiła 1,23 zł (brutto), natomiast cena sprzedaży książki wynosiła od 128 do 300 zł. Książka nigdy nie stanowiła samodzielnego towaru handlowego. Sprzedawano ją wyłącznie wraz z e-papierosami jako zestaw. Ponadto organ kontroli ustalił, że cena sprzedaży poszczególnych akcesoriów do e-papierosów, których nie sprzedawano wraz z książką np. płynów, nigdy nie wynosiła 1,23 zł.

Z wyjaśnień spółki z dnia 23 czerwca 2014 r. wynika, że cena nabycia książek nie była stała – zależała od wielkości zamówienia. W przypadku zamówienia obejmującego 500 sztuk, wynosiła 9 zł (netto). Podatnik wyjaśnił, że cena nabycia e-papierosów również zależała od wielkości zamówienia i kształtowała się między 20 a 30 USD. Z powyższego wynika, po pierwsze, że zasadniczym przedmiotem sprzedaży były e-papierosy, ponieważ książka nigdy nie była sprzedawana bez e-papierosów. Równocześnie e-papierosy były sprzedawane zawsze z książką. Jak wyjaśnili wspólnicy skarżącej spółki: „Z uwagi na przyjęty w spółce model biznesowy oraz strategię sprzedaży nie było możliwości dokonania zakupu e-papierosów bez książki". Po drugie, ustalona przez spółkę cena sprzedaży e-papierosów była stała i wynosiła 1,23 zł, pomimo że cena nabycia e-papierosów była znacznie wyższa, oraz pomimo że „kompozycja" zestawów był różna. Spółka wyjaśniła, że na życzenie klientów zestawy e-papierosów były rozszerzane o dodatkowe akcesoria, np. futerały, smycze, płyny startowe. Równocześnie cena sprzedaży książki wynosiła od 128 do 300 zł. Spółka nie przedstawiła żadnych wyjaśnień dotyczących różnych cen sprzedaży książki. W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że przyjęta przez spółkę cena sprzedaży książki (opodatkowanej

stawką preferencyjną) była faktycznie ceną sprzedaży e-papierosów, zaś cena e-papierosów (1,23 zł), to faktycznie cena książki. Jedynym powodem powyższej „zamiany" podstawy opodatkowania e-papierosów i książki było preferencyjne opodatkowanie książek, wynikające z art. 41 ust. 2a u.p.t.u. w związku z pozycją 32 załącznika nr 10 „Wykaz towarów opodatkowanych stawką podatku w wysokości 5%". Poprzez ową „zamianę" podstawy opodatkowania e-papierosów i książki, spółka faktycznie opodatkowała dostawę e-papierosów preferencyjną stawką podatku. Powyższe działanie niewątpliwie stoi w sprzeczności z celem przywołanego powyżej przepisu, ponieważ wolą prawodawcy nie było preferencyjne opodatkowanie e-papierosów, tylko książek.

W ocenie Sądu wyjaśnienie spółki jakoby stworzenie zestawów promocyjnych obejmujących e-papierosy i książkę miało na celu zbudowanie lojalności klientów i przekonanie ich do nabywania produktów i usług serwisowych spółki (sprzedaż płynów i części zamiennych do e-papierosów), jest nieprzekonujące. Spółka nie wykazała bowiem w jaki sposób owa „zamiana" wartości towarów wchodzących w skład zestawów promocyjnych miałaby skłonić nabywców do późniejszego nabywania akcesoriów do e-papierosów. Tym bardziej, że jak wykazały organy podatkowe, cena tych akcesoriów (których nabycie nie wiązało się z zakupem książki) była wyższa niż cena nabywanego w zestawie e-papierosa (1,23 zł).

Przedstawione w skardze przykłady działań marketingowych innych przedsiębiorców np. producentów drukarek: *SAMSUNG* i *CANON*, z których pierwsza oferuje drukarkę laserową za cenę 200 zł, zaś pojemniki z tuszem do tej drukarki za cenę 160 zł, zaś druga sprzedaje podobną drukarkę za 700 zł, natomiast tusz za cenę 40 zł – nie są adekwatne do stanu faktycznego sprawy. W działaniach ww. producentów drukarek zabiegi marketingowe są jednoznacznie widoczne. Tego samego nie można powiedzieć o sprzedaży zestawów (e-papieros i książka) przez skarżącą spółkę. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym z wyjaśnień spółki złożonych w toku postępowania, ani ze skargi nie wynika, że spółka (podobnie jak *SAMSUNG*) sprzedawała zestawy e-papierosów w niższej cenie, zaś np. płyny w wyższej, bądź by (podobnie jak drugi z wymienionych producentów drukarek), sprzedawała zestawy e-papierosów w cenie wyższej obniżając jednocześnie cenę akcesoriów w tym celu, by

zachęcić klientów do ich zakupu. Skarżąca spółka nie przedstawiła żadnych argumentów, które przekonałyby sąd, że obniżenie ceny e-papierosów do wysokości 1,23 zł i równoczesne podwyższenie ceny książki, która kosztowała od 128 do 300 zł miało skłonić klientów do nabycia zestawów bądź do późniejszego nabywania akcesoriów do e-papierosów od spółki.

Z wyjaśnień spółki nie wynika w jaki sposób spółka chciała osiągnąć cele określone w skrócie jako AIDAL, tj. uwagę i zainteresowanie klienta, wzbudzić potrzebę zakupu e-papierosów właśnie od skarżącej spółki, i spowodować, że nabywcy powrócą do spółki, by nabywać akcesoria do e-papierosów.

W tym stanie rzeczy organy podatkowe trafnie oceniły, że zasadniczym celem tak skonstruowanych cen towarów wchodzących w skład zestawów składających się z e-papierosów i książki, było uzyskanie korzyści podatkowej poprzez obniżenie wartości towaru opodatkowanego stawką podstawową i zwiększenie wartości towaru opodatkowanego stawką preferencyjną, a w konsekwencji zmniejszenie podatku należnego od sprzedaży zestawu tych towarów. Skarżąca spółka nadużyła w ten sposób art. 41 ust. 2a w związku z pozycją 32 załącznika nr 10 „Wykaz towarów opodatkowanych stawką podatku w wysokości 5%" w związku z art. 29 ust. 1 u.p.t.u.

Ponadto – jak trafnie zauważył organ kontroli skarbowej – spółka uzyskiwała korzyść podatkową, ponieważ nabywając e-papierosy za cenę 20-30 USD czyli około 70-100 zł, odliczała podatek naliczony od tej ceny (16-22 zł). Sprzedając e-papierosy za cenę 1,23 zł (brutto) spółka uzyskała nieuzasadnioną korzyść podatkową w wysokości około 15-22 zł.

Sąd podzielił argumentację Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi, który podniósł, że uznanie za prawidłowy sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę, sprowadzający się do manipulowania podstawą opodatkowania dwóch towarów, prowadzić może do absurdalnych sytuacji. Organ podniósł, że można wyobrazić sobie sytuację, w której dealer samochodowy zaoferuje jako przedmiot sprzedaży zestaw obejmujący dwa towary: samochód i fotelik do przewozu dzieci, opodatkowane odpowiednio stawkami: 23% i 8%, zamieniając podstawy opodatkowania tych towarów.

Za bezzasadne uznał Sąd również pozostałe podniesione w skardze zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (O.p.) i w związku z tym oddalił skargę. Należy zauważyć, że omawiany wyrok dotąd nie uprawomocnił się, co oznacza, iż został zaskarżony skargą kasacyjną do NSA.

V.

W orzecznictwie sądów administracyjnych jest zaledwie kilkanaście orzeczeń, związanych z e-papierosami oraz tytoniem do fajki wodnej. Kwestie podatku akcyzowego w odniesieniu do tytoniu do fajki wodnej rozważał również WSA w Olsztynie w wyroku z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt I SA/Ol 719/14[28], w którym uwzględnił skargę na decyzję Dyrektora Izby Celnej. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że przed zastosowaniem art. 98 u.p.a. istotne jest ustalenie, jakiej konsystencji jest melasa do fajki wodnej, czy w swoim składzie posiada substancje roślinne, gdyż tylko w takim wypadku można mówić o paleniu, po odpowiednim odparowaniu wody, żelu itp. Sąd zauważył, że o ile skarżący nie kwestionował okoliczności sprzedaży melasy do fajki wodnej jako produktu do palenia, to jednak w postępowaniu kontrolnym i przed organem I instancji powoływał się na fakt umorzenia postępowania karnego skarbowego „o przestępstwo z art. 65 k.k.s.[29], polegające na przesyłaniu (w 2010 r.) za pośrednictwem portalu internetowego w P. wyrobów akcyzowych bez wymaganych znaków akcyzy w postaci melasy do fajki wodnej". W aktach kontroli znajduje się odpis postanowienia Zastępcy Naczelnika Urzędu Celnego z dnia 5 kwietnia 2011 r. o umorzeniu dochodzenia – z uwagi na niepopełnienie czynu zabronionego. Organ dochodzenia, na podstawie przeprowadzonych badań laboratoryjnych melasy do fajki wodnej o nazwie *shisha* uznał, że produkt ten nie zawiera tytoniu, a zatem „nie jest tytoniem do palenia, czyli wyrobem akcyzowym". WSA w Olsztynie uznał, że zaniechanie przeprowadzenia dowodu z badania próbek melasy stanowiło naruszenie art. 188 O.p. i mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, dlatego zaskarżoną decyzję uchylił. W wyniku rozpatrzenia skargi kasacyjnej Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie od

[28] LEX nr 1647933.

[29] Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 2137 z późn. zm.).

tego wyroku, NSA wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt I GSK 531/15[30], oddalił skargę kasacyjną.

Ponadto problematyki opodatkowania podatkiem akcyzowym tytoniu do fajki wodnej dotyczą nieprawomocne orzeczenia: WSA w Krakowie z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt I SA/Kr 1771/14[31] oraz I SA/Kr 1774/14[32], a także WSA w Poznaniu z dnia 16 czerwca 2015 r., sygn. akt III SA/Po 1648/14[33].

Przytoczone judykaty sądów administracyjnych wskazują na determinanty polityki fiskalnej państwa i Unii Europejskiej, której celem jest z jednej strony – zapewnienie dodatkowych wpływów z tytułu opodatkowania określonych używek, a z drugiej strony – przeciwdziałanie nałogom. Wszak prawo administracyjne (w tym: podatkowe) ma za zadanie sterować życiem społecznym i kształtować zachowania ludzi[34].

Orzecznictwo sądów administracyjnych zajmuje się e-papierosami w zasadzie jedynie w kontekście problematyki podatkowej, natomiast inne aspekty tej problematyki praktycznie nie są obecne w judykaturze sądowoadministracyjnej, co wynika z zakresu kognicji tych sądów.

---

30 Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/DCAC0A785E.

31 LEX nr 1786032.

32 LEX nr 1786033.

33 LEX nr 1757773.

34 E. Schmidt-Aßmann, *Ogólne prawo administracyjne jako idea porządku. Założenia i zadania tworzenia systemu prawnoadministracyjnego*, red. i tł. A. Wasilewski, Warszawa 2011, s. 1-2; M. Koszowski, *Wartości a metody administracyjnoprawnego przeciwdziałania nałogom*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Wartości w prawie administracyjnym*, Warszawa 2015, s. 349-351.

Elektroniczne papierosy, jako urządzenia skonstruowane dopiero w 2. połowie XX wieku, a wprowadzone do powszechnego obrotu już w wieku XXI, były do niedawna zupełnie nieznanym osiągnięciem techniki. Wykorzystując zjawiska fizyczne i chemiczne w sposób nowatorski, znacząco odbiegają mechanizmami działania od dotychczas znanych używek, tym samym nie podlegając wielu unormowaniom prawnym i przyjętym powszechnie zwyczajom istniejącym wcześniej. Ich szybkie rozpowszechnienie zaowocowało zatem potrzebą zaadaptowania się struktur państwowych i społecznych do tego nowego zjawiska. Tradycyjnie, decyzje tego rodzaju podejmowane są w ramach instytucji demokratycznych, zwykle po przeprowadzeniu debaty. Potrzeba ustanowienia nowych, powszechnie obowiązujących zasad obrotu i użytkowania elektronicznych papierosów, a także w pewnym stopniu standaryzacji handlu międzynarodowego, wymusiła zatem na wiodących podmiotach życia publicznego, w tym na partiach politycznych, organach państwa i organizacjach społeczeństwa obywatelskiego, zajęcie stanowiska w tej sprawie. Jednocześnie, istniejąca do niedawna „pustka regulacyjna" skłoniła niektóre podmioty do wcześniejszego wprowadzenia własnych zasad związanych z kwestią stosowania e-papierosów, w granicach swoich możliwości formalnoprawnych.

Elektroniczne papierosy działają na zasadzie odparowywania specjalnego roztworu (dzięki elektrycznemu elementowi grzejnemu), często zawierającego nikotynę, którego dobrze widoczne pary są następnie wdychane przez użytkownika. Tym samym, urządzenie symuluje samą czynność palenia, czasami dostarczając także nikotyny, stanowiącej jednocześnie uzależniający składnik dymu tytoniowego. Aerozol wytwarzany przez e-papierosy nie zawiera jednak substancji smolistych czy tlenku węgla, które odpowiadają za najbardziej drastyczne spośród negatywnych skutków palenia tytoniu. Tym niemniej, korzystanie z tego rodzaju urządzeń nadal prowadzić może do nikotynizmu, ze względu na fakt iż dostępne i powszechnie wykorzystywane roztwory do elektronicznych papierosów – z powodu zawartości nikotyny – umożliwiają dostarczenie takich samych, a nawet

większych ilości tej substancji do organizmu użytkownika; podobnie jak w przypadku palenia tradycyjnych papierosów, możliwe jest również zatrucie nikotyną (zwłaszcza biorąc pod uwagę brak wielu skutków ubocznych palenia tytoniu, zwykle utrudniających przedawkowanie tejże substancji). Inne składniki stosowanych w tego rodzaju wyrobach roztworów także nie zawsze są obojętne dla ludzkiego zdrowia (w szczególności biorąc pod uwagę pojawiające się niekiedy doniesienia, stwierdzające że w skrajnych przypadkach nieudolna modyfikacja urządzenia może prowadzić do produkcji wysoce toksycznych substancji [1]); tym niemniej, ogólna szkodliwość elektronicznych papierosów powszechnie uważana jest za mniejszą, aniżeli w przypadku tradycyjnych wyrobów tytoniowych. Ten fakt, w połączeniu z jakościową różnicą zagrożeń płynących ze stosowania obu grup wyrobów, zależnie od przyjętych kryteriów kierować musi ku sformułowaniu jednego z dwóch głównych stanowisk odnoszących się do ogólnych kwestii regulacyjnych w zakresie obrotu e-papierosami oraz zasad ich użytkowania:

1. Elektroniczne papierosy, jako uzależniające i w pewnym stopniu szkodliwe, powinny być traktowane w sposób tożsamy lub bardzo podobny z wyrobami tytoniowymi.
2. Elektroniczne papierosy, jako mniej szkodliwe lub niekiedy wręcz pomocne (np. jako środek potencjalnie ułatwiający walkę z bardziej niebezpiecznym nałogiem[2]), powinny być traktowane bardziej liberalnie niż wyroby tytoniowe.

---

[1] *Before You Vape: High levels of Formaldehyde Hidden in E-Cigs*, http://www.nbcnews.com/health/cancer/you-vape-high-levels-formaldehyde-hidden-e-cigs-n290826 – dostęp: 20 kwietnia 2017 r.; por.: *E-Cigarette Study Gets Big Headlines, But What Does It Mean?*, http://acsh.org/news/2015/01/22/poorly-done-e-cig-vapor-study-gets-big-headlines-means-nothing – dostęp: 20 kwietnia 2017 r.

[2] Por. *Electronic Nicotine Delivery Systems and Electronic Non-Nicotine Delivery Systems (ENDS/ENNDS). Report by WHO*, http://www.who.int/fctc/cop/cop7/FCTC_COP_7_11_EN.pdf?ua=1 – dostęp: 1 maja 2017 r.; *Commentary on WHO report on Electronic Nicotine Delivery Systems andElectronic Non-Nicotine Delivery Systems*, http://ukctas.net/pdfs/UKCTAS-response-to-WHO-ENDS-report-26.10.2016.pdf – dostęp: 1 maja 2017 r.

Do roku 2014 zarówno w Polsce, jak i w systemie Unii Europejskiej, nie istniały znaczące unormowania w zakresie regulacji *stricte* rynku papierosów elektronicznych oraz zasad ich użytkowania. W notatce z 19 grudnia 2012 r. Komisja Europejska oświadczyła, że w jej ocenie tzw. *dyrektywa tytoniowa* (2001/37/WE), w tamtym momencie licząca sobie już ok. 11 lat, częściowo ma charakter anachroniczny m.in. ze względu na to, że w międzyczasie na rynek wkroczyły *nowatorskie produkty takie jak papierosy elektroniczne*[3] – w związku z tym, dokonanie zmian w ww. dyrektywie zostało uznane za konieczne. W toku prac rozpoczętych w 2012 a zakończonych w 2014 r., opracowano nową regulację, która weszła w życie 19 maja 2014 r. jako Dyrektywa PE i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. *w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE*. Dyrektywa 2014/40/UE wprowadziła szereg nieznanych wcześniej rozwiązań, polegających na odgórnym określeniu wymagań w zakresie jakości i bezpieczeństwa samych produktów oraz sposobu ich pakowania i znakowania (włączając w to ostrzeżenia o szkodliwości substancji zawartych w emitowanych parach), a także na wprowadzeniu nowych obowiązków w zakresie sprawozdawczości, spoczywających na państwach członkowskich i producentach papierosów elektronicznych[4]. Jednocześnie, Komisja poinformowała że celem tej części nowelizacji jest ograniczenie użytkowania e-papierosów przez osoby młode oraz osoby dotychczas niekorzystające z wyrobów tytoniowych[5], a w kręgu motywów stojących za przygotowaniem nowych rozwiązań prawnych mieści się także świadomość szkodliwości i uzależniającego działania samej nikotyny oraz obawy o *nieznane dotychczas długoterminowe*

---

3 *Tobacco products: towards bigger health warnings and ban of strong flavourings*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-12-1391_en.htm – dostęp: 21 kwietnia 2017 r.

4 *Questions & Answers: New rules for tobacco products*, http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-14-134_en.htm – dostęp: 21 kwietnia 2017 r.

5 *E-cigarettes Myth Buster*, http://ec.europa.eu/health/sites/health/files/tobacco/docs/tobacco_mythbuster_en.pdf – dostęp: 21 kwietnia 2017 r.

konsekwencje [użytkowania e-papierosów] dla zdrowia publicznego[6]. Należy przy tym zaznaczyć, że zapisy dyrektywy 2014/40/UE dotyczą wyłącznie produktów wykorzystujących roztwory zawierające nikotynę. Oznacza to zatem, że połączono elementy rozwiązań – wymuszonych przez specyfikę techniczną samego produktu – dedykowanych wyłącznie papierosom elektronicznym z wybranymi rozwiązaniami podobnymi do tych stosowanych wobec wyrobów tytoniowych (np. ostrzeżenia o szkodliwości, wymóg podawania dokładnej zawartości nikotyny), stosując jednocześnie wyraźny podział na produkty zawierające nikotynę i jej pozbawione, przy czym te drugie potraktowane zostały w sposób zupełnie niepodobny do zasad stosowanych wobec tradycyjnych papierosów.

Dyrektywa 2014/40/UE została transponowana do prawa polskiego w 2016 r. w postaci nowelizacji ustawy *o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*. W przeciwieństwie do wzmiankowanej dyrektywy (która jednak zawierała zalecenie zastosowania tego rodzaju rozwiązania), ustawa dodatkowo wprowadziła ograniczenie wiekowe, tj. zabroniona w niej została sprzedaż papierosów elektronicznych osobom poniżej 18. roku życia[7]. Decyzja taka była zgodna z propozycją Rzecznika Praw Dziecka, zgłoszoną Ministerstwu Zdrowia we wrześniu 2014 r. Rzecznik, obok argumentu odwołującego się do zagrożenia nikotynizmem, podniósł również drugą kwestię, stwierdzając (podkreślenie własne):

> *[W] dalszej kolejności [używanie e-papierosów może] wywołać chęć sięgnięcia po zwykłe papierosy i wyrobienie nawyku palenia tytoniu. Nie bez znaczenia dla wystąpienia tych skutków jest fizjologiczna podatność młodego, rozwijającego się organizmu na uzależnienia behawioralne i chemiczne*[8].

---

[6] *Questions...*, op. cit.

[7] Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. *o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, Dz.U. poz. 1331; Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. *w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE*, Dz.Urz. UE L 127/1.

[8] Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Zdrowia z dn. 30 września

Biorąc pod uwagę kształt powyższej argumentacji, można domniemywać iż – pomimo że punktem wyjścia dla Rzecznika była ww. dyrektywa 2014/40/UE – proponowane rozwiązanie nie dotyczy wyłącznie produktów z zawartością nikotyny, lecz wszystkich tego rodzaju wyrobów.

Luka pozwalająca na sprzedaż e-papierosów osobom poniżej 18. roku życia, istniejąca przed wzmiankowaną nowelizacją ustawy, zwróciła uwagę także innych osób i grup. 3 lutego 2014 r. poseł Platformy Obywatelskiej D. Raczkowski zgłosił interpelację w tej sprawie do Ministra Zdrowia. Należy zaznaczyć, że w dokumencie tym została także podniesiona kwestia wyrobów beznikotynowych. W odpowiedzi, Ministerstwo Zdrowia zapewniło o planach podjęcia pewnych kroków w kierunku uniemożliwienia sprzedaży e-papierosów osobom poniżej 18. roku życia[9]. Wcześniej ten sam problem podnieśli posłowie Platformy Obywatelskiej A. Pomaska, P. Papke i P. Cieśliński – 22 kwietnia 2013 r. skierowali oni do Ministra Zdrowia dokument o podobnej treści, zawierający także apel o *jak najszybsze* rozwiązanie prawne problemu rozprowadzania e-papierosów wśród *dzieci*[10].

Ostatecznie, ustawa *o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych* w art. 2 skonstruowana została tak, że – w kwestii obrotu – obejmuje on także *wszystkie elementy (...)*

2014 r., http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2014_09_30_mz.pdf – dostęp: 25 kwietnia 2017 r.

9 Interpelacja nr 24215 do ministra zdrowia *w sprawie ograniczenia dostępu osobom niepełnoletnim do e-papierosów*, http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2F9B68A9 – dostęp: 28 kwietnia 2017 r.; Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 24215 *w sprawie ograniczenia dostępu osobom niepełnoletnim do e-papierosów*, http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=18E30F94 – dostęp: 28 kwietnia 2017 r.

10 Interpelacja nr 17548 do ministra zdrowia *w sprawie regulacji prawnych dotyczących e-papierosów*, http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=4209FCA8 – dostęp: 28 kwietnia 2017 r.; Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 17548 *w sprawie regulacji prawnych dotyczących e-papierosów*, http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=36187B55 – dostęp: 28 kwietnia 2017 r.

wyrobu, w tym kartridże, zbiorniki i urządzenia bez kartridża lub zbiornika. Obostrzenie to nie dotyczy siłą rzeczy samego użytkowania, a więc – jak wynika ze stanowiska Ministerstwa Zdrowia – użytkowanie elektronicznych papierosów wykorzystujących w danej chwili roztwór bez zawartości nikotyny jest możliwe w niektórych miejscach, w których zakazane jest palenie tytoniu [11]. Oczywiście, niektóre jednostki już wcześniej wprowadziły własne, wewnętrzne zakazy – np. KZK GOP w 2015 r. zakazał swoim pracownikom używania e-papierosów w autobusach i tramwajach[12], a wobec pasażerów zakazy takie wydały także np. Gdańsk, Kraków, Poznań, Łódź i Warszawa[13]. Nie wydaje się, aby w powyższych decyzjach, a przynajmniej w codziennej praktyce, stosowano rozróżnienie pomiędzy wyrobami z zawartością nikotyny i bez niej.

Osobną kwestią jest sprawa opodatkowania papierosów elektronicznych. Z punktu widzenia zakładającego podejście do podatku akcyzowego jako do środka służącemu nie tylko redystrybucji czy prostemu zwiększaniu dochodów budżetowych, ale przede wszystkim jako do narzędzia kształtującego wzorce konsumpcji – tzn. tut. służącego ograniczaniu spożycia przynajmniej niektórych używek – znamienny jest fakt, że w Polsce e-papierosy nie są objęte akcyzą (chociaż propozycje na ten temat artykułowane były w parlamencie przynajmniej od 2013 r. [14]). Rozwiązanie takie może być kontrowersyjne. Z jednej strony, negatywny wpływ na ludzkie zdrowie, szczególnie w połączeniu z dalece niższymi kosztami użytkowania w dłuższym okresie, stanowi argument za objęciem omawianych produktów stosowanym podatkiem akcyzowym, analogicznym do tego

[11] *MZ: publicznie można palić e-papierosy, ale te bez nikotyny*, http://www.rynekaptek.pl/prawo/mz-publicznie-mozna-palic-e-papierosy-ale-te-bez-nikotyny,17108.html – dostęp: 24 kwietnia 2017 r.

[12] M. Wroński, *Zakaz e-papierosów: KZK GOP wprowadza zakaz, bo e-papierosy trują!*, http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/1027811,zakaz-epapierosow-kzk-gop-wprowadza-zakaz-bo-epapierosy-truja,id,t.html – dostęp: 27 kwietnia 2017 r.

[13] *Zakaz palenia e-papierosów autobusach i tramwajach*, http://www.newsweek.pl/polska/zakaz-palenia-e-papierosow-autobusach-i-tramwajach-newsweek-pl,artykuly,284720,1.html – dostęp: 30 kwietnia 2017 r.

[14] J. Noch, *E-papierosy za tanie. Senator: Czas obłożyć je akcyzą*, http://natemat.pl/68383,e-papierosy-za-tanie-senator-czas-oblozyc-je-akcyza – dostęp: 17 kwietnia 2017 r.

stosowanego wobec tradycyjnych wyrobów tytoniowych (być może z zachowaniem efektywnej różnicy w średniej cenie, w celu skierowania uwagi części konsumentów wyrobów tytoniowych ku używce, jak się powszechnie sądzi, mniej szkodliwej); z drugiej strony, pomimo że w Polsce, w zgodzie ze stanowiskiem WHO, oficjalnie e-papierosy nie są traktowane jako środek do tzw. nikotynowej terapii zastępczej, niekiedy zgłaszany jest argument na zasadzie właśnie takiego, potencjalnego zastosowania, przekonujący jakoby dodatkowe opodatkowanie papierosów elektronicznych stanowiło – paradoksalnie – utrudnienie właśnie w walce z nałogiem. Na tę wątpliwość w interpelacji z dn. 30 grudnia 2016 r. powołał się np. poseł z klubu Kukiz'15 P. Grabowski, zestawiając papierosy elektroniczne ze znajdującymi się w powszechnym użytku *nikotynowymi gumami do żucia* i *plastrami nikotynowymi*[15].

Po części, powyżej przytoczonym wątpliwościom dał wyraz także poseł Prawa i Sprawiedliwości J. Gosiewski, który 23 czerwca 2016 r. wystosował do Ministra Finansów interpelację, pytając czy Minister nosi się z zamiarem podjęcia działań w celu objęcia papierosów elektronicznych podatkiem akcyzowym; jednocześnie, J. Gosiewski – uprzedzając wzmiankowany wyżej argument o możliwym zastosowaniu e-papierosów jako substytutu wyrobów tytoniowych w toku leczenia uzależnienia – oświadczył, że w jego ocenie e-papierosy nie mogą być traktowane jako środek pomocny w leczeniu nikotynizmu, samemu stanowiąc zagrożenie tymże nałogiem. W odpowiedzi, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, pomimo zapewnienia o monitorowaniu sytuacji przez Ministerstwo (w szczególności w kontekście nadchodzącej wówczas transpozycji dyrektywy 2014/40/UE do prawa polskiego), nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi[16]. Już po wejściu w życie znowelizowanej

[15] Interpelacja nr 9026 do ministra finansów *w sprawie podatku od e-papierosów*, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=3ADEFE75 – dostęp: 17 kwietnia 2017 r.

[16] Interpelacja nr 4398 do ministra finansów *w sprawie akcyzy na e-papierosy*, http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=5F4C2678 – dostęp: 30 kwietnia 2017 r.; Odpowiedź podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 4398 *w sprawie akcyzy na e-papierosy*, http://orka2.sejm.gov.pl/INT8.nsf/klucz/658C47ED/%24FILE/i04398-o1.pdf – dostęp: 30 kwietnia 2017 r.

ustawy *o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, tj. 10 października 2016 r., w Ministerstwie Finansów utworzono jednak *zespół do spraw wypracowania systemowych rozwiązań w zakresie opodatkowania akcyzą e-papierosów i wyrobów nowatorskich*[17]. W momencie powstawania niniejszego dokumentu, prace zespołu się nie zakończyły. Prawdopodobnie, poniekąd, utworzenie tego rodzaju organu było wynikiem tendencji zauważalnych w innych państwach europejskich, które objęły e-papierosy (i/lub środki niezbędne do ich działania) podatkiem akcyzowym. Proces decyzyjny na poziomie Komisji Europejskiej został co prawda zapoczątkowany na przełomie 2015 i 2016 r., później jednak Komisja Europejska zdementowała doniesienia o planach objęcia omawianych produktów jednolitą akcyzą.[18]

Wobec podobnych wątpliwości zostały postawione również Stany Zjednoczone. Przed 8 sierpnia 2016 r. w państwie tym nie istniały federalne regulacje nakładające dodatkowe obostrzenia na handel i użytkowanie papierosów elektronicznych; częściowo luka ta wypełniana była przez regulacje stanowe. Decyzja Agencji Żywności i Leków (*FDA*), która po raz pierwszy spowodować miała objęcie rynku e-papierosów nadzorem federalnym, stała się przyczyną sporu sądowego, wywołanego przyjętym przez Agencję, kontrowersyjnym założeniem, jakoby produkty te były urządzeniami służącymi do dozowania leków w ramach nikotynowej terapii zastępczej – spór ten został przez Agencję przegrany[19], tym samym zamykając drogę do regulowania rynku e-papierosów poprzez narzędzia stosowane wobec produktów farmaceutycznych (o ile nie są one celowo reklamowane

[17] Zarządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 10 października 2016 r. *w sprawie powołania zespołu do spraw wypracowania systemowych rozwiązań w zakresie opodatkowania akcyzą e-papierosów i wyrobów nowatorskich*, Dz.Urz. Min. Rozwoju i Finansów z 14 października 2016 r. poz. 6.

[18] M. Szulc, *Nie będzie akcyzy na e-papierosy*, http://ksiegowosc.infor.pl/podatki/akcyza/podatnicy-i-obowiazek-podatkowy/727680,Nie-bedzie-akcyzy-na-epapierosy.html – dostęp: 28 kwietnia 2017 r.

[19] *FDA regulation of e-cigarettes rebuffed again*, http://www.amednews.com/article/20110214/government/302149957/6/ – dostęp: 26 kwietnia 2017 r.

jako środek pomocny w rzucaniu palenia[20]). W wyniku tego obrotu spraw, w prawie federalnym nadal istniała luka, która pozostawiała nieuregulowaną kwestię dostępności papierosów elektronicznych dla dzieci i młodzieży. Obawa ta była podnoszona tak przez samą Agencję[21], jak i przez opinię publiczną. W 2016 r., po długotrwałej debacie[22], *FDA* uzyskała możliwość regulowania kwestii związanych z papierosami elektronicznymi (oraz *wszystkimi wyrobami tytoniowymi*)[23]; działając w ramach tych właśnie uprawnień, Agencja podjęła m.in. decyzję o wprowadzeniu zakazu dystrybucji e-papierosów wśród osób poniżej 18. roku życia – o ile ta decyzja została przyjęta przez opinię publiczną i polityków raczej bez kontrowersji, to jednak inne obostrzenia zaowocowały krytyką kierowaną pod adresem *FDA*[24]. Równocześnie, wysuwane były również propozycje objęcia papierosów elektronicznych akcyzą; kwestia ta rozstrzygana jest jednak obecnie na poziomie stanowym.

Podsumowując powyższą analizę, można stwierdzić że głównymi kwestiami problemowymi w kontekście przygotowywania rozwiązań prawodawczych w Polsce, innych państwach i na poziomie supranarodowym (gł. Unii Europejskiej) są:

---

20 Ibid.

21 *FDA news release: FDA and Public Health Experts Warn About Electronic Cigarettes*, https://web.archive.org/web/20090804042325/https://www.fda.gov/NewsEvents/Newsroom/PressAnnouncements/ucm173222.htm – dostęp: 26 kwietnia 2017 r.

22 Zob. np.: *Senators Call on FDA to Protect Consumers by Adopting Stronger Warning Labels for E-Cigarettes*, http://casaa.org/wp-content/uploads/October-2014-Senators-Call-on-FDA-to-Protect-Consumers-by-Adopting-Stronger-Warning-Labels-for-E-Cigarettes-_-Barbara-Boxer-United-States-Senator-for-California.pdf – dostęp: 26 kwietnia 2017 r.; Wniosek Komisji Energii i Handlu z 16 września 2013 r., http://casaa.org/wp-content/uploads/Hamburg-Adolescent-Use-of-E-Cigarette-2013-9-16.pdf – dostęp: 26 kwietnia 2017 r.

23 *FDA takes significant steps to protect Americans from dangers of tobacco through new regulation*, https://www.fda.gov/NewsEvents/Newsroom/PressAnnouncements/ucm499234.htm – dostęp: 26 kwietnia 2017 r.

24 Zob. np.: List kongresmenów R. Johnsona i D. huntera do wiceprezydenta-elekta M. Pence'a z 12 grudnia 2016 r., http://casaa.org/wp-content/uploads/2016-12-12-RHJ-DH-to-VP-Elect-Pence-re-e-cigarettes.pdf – dostęp: 1 maja 2017 r.

1. Uzależniające działanie nikotyny dostarczanej przez e-papierosy.
2. Negatywne skutki zdrowotne stosowania e-papierosów, przeciwstawiane niekiedy jeszcze poważniejszym skutkom palenia tytoniu.
3. Niskie koszty użytkowania e-papierosów w porównaniu z paleniem tytoniu, potencjalnie ułatwiające sięgnięcie po tę używkę.
4. Teoretyczna możliwość zastosowania e-papierosów w nikotynowej terapii zastępczej.
5. Ryzyko uzależnienia psychicznego od stosowania papierosów elektronicznych.

Wątpliwości budzić może także kwestia dostępu osób niepełnoletnich do ww. produktów, jak i pożądany kształt unormowań regulujących użytkowanie papierosów elektronicznych w miejscach publicznych.

W dużym stopniu sprowadzają się one zatem do płaszczyzn, w których nieoceniona będzie pomocnicza rola medycyny, a także w pewnym stopniu ekonomii i psychologii, wobec wewnątrz- i międzypaństwowych procesów decyzyjnych. Jakkolwiek bowiem w wielu państwach, w tym w Polsce, wypracowane zostały podstawowe unormowania w zakresie czy to dystrybucji, czy też użytkowania e-papierosów, to jednak – jako że jest to zjawisko stosunkowo nowe – założenia wyjściowe, które zostały ostatecznie przyjęte przez ustawodawcę (bezpośrednio lub pośrednio, za transkrybowanym aktem europejskim) w toku przygotowywania uregulowań, mogą zostać w przyszłości zweryfikowane – w kierunku stwierdzenia, że początkowe obawy o długofalowe skutki dla zdrowia publicznego okazały się przynajmniej częściowo pozbawionymi podstaw, albo w wyniku wykrycia nowych, wymagających zapobieżenia zagrożeń.

Papierosy elektroniczne, jako zjawisko o charakterze pod pewnymi względami dotychczas rzadko spotykanym i zniuansowanym – występują one bowiem w licznych odmianach, różniących się od siebie tak szczegółami technicznymi, jak i wpływem na ludzkie zdrowie – zdają się stanowić wyzwanie dla systemów politycznych, procedur decyzyjnych i samej debaty publicznej. Tym samym, decyzje

podejmowane w celu rozwiązania niektórych problemów i kontrowersji wynikłych z ich szybkiego rozpowszechnienia, stanowią interesujący wskaźnik zdolności adaptowania się prawodawstwa i norm społecznych do szybko zmieniającej się rzeczywistości XXI wieku. W wyniku globalizacji, wzrostu konkurencji i rozwoju nauki, w najbliższych latach wyzwania tego rodzaju prawdopodobnie będą się pojawiały o wiele częściej, niż jeszcze 20 czy 30 lat temu.

Prawo administracyjne powstało dla obrony jednostki przed władzą. Gwarantowanie określonych praw jednostce łączyć się może z szeregiem różnych kwestii, dotyczących procedur czy standardów w zakresie relacji jednostki z podmiotami administrującymi, ale także dotyczyć może zagadnień z zakresu materialnego prawa administracyjnego, w tym problematyki używania e-papierosów. Z przestrzeganiem przepisów prawa administracyjnego łączą się nie tylko działania policji i straży w zakresie przestrzegania zakazu korzystania z e-papierosów w określonych miejscach, ale także szereg innych kwestii, obejmujących także zagadnienia polityki prawa administracyjnego. Zagadnienia optymalnej regulacji administracyjnoprawnej mogą być postrzegane w kontekście lokalnym, ale także w kontekście europejskim czy globalnym. Ponadto pamiętać należy, że prawo administracyjne reguluje ustrój organizacyjny administracji, w tym m.in. zagadnienia podmiotów administrujących, których zakres działania obejmuje problematykę e-papierosów. Godnym zauważenia tematem jest także działalność społeczno-organizatorska administracji w zakresie promocji zdrowia, która jest często niedoceniana, co jednak niekiedy wynika z jej niskiej jakości.

Nazywanie elektronicznych inhalatorów nikotyny elektronicznymi papierosami na początku miało wielki sens, jako że wskazywało na możliwość zastąpienia tradycyjnych papierosów tymi produktami, jednakże po pewnym czasie stało się przekleństwem, ciążącym przede wszystkim nad użytkownikami. Obejmowanie papierosów elektronicznych regulacjami dotyczącymi produktów powodujących zatruwanie organizmu substancjami smolistymi, czyli przede wszystkim papierosów tradycyjnych, jest wielkim błędem polityki prawa, przynoszącym tragiczne skutki społeczne. Niezrozumienie przez prawodawców istoty działania e-papierosów, połączone ze skutecznym lobbingiem ze strony producentów tradycyjnych wyrobów tytoniowych, doprowadziło do przyjęcia złych regulacji. Zadaniem prawodawców powinno być zrozumienie, że papierosy elektroniczne wymagają regulacji innej w treści, niż regulacje

dotyczące papierosów tradycyjnych – wobec których papierosy elektroniczne i produkty pokrewne są mniej szkodliwą alternatywą.

Spory dotyczące regulacji używek – do których zaliczyć należy papierosy elektroniczne – pojawiały się już wielokrotnie, np. w odniesieniu do alkoholu, narkotyków czy choćby kawy. Niekiedy ograniczenia dotyczące sprzedaży produktów uznanych za szkodliwe odnoszą się do określonych grup osób, np. dzieci, czasami takie ograniczenia obejmują określony teren, jak choćby tereny szpitali. Zauważyć należy, że ograniczenia takie obejmują nie tylko sprzedaż produktów uznawanych za niezdrowe, ale mogą dotyczyć korzystania z produktów, których używanie może być uciążliwe dla otoczenia. Mamy tu zatem do czynienia z szeregiem zagadnień i możliwych rozwiązań. Pytanie o optymalny model regulacji w zakresie papierosów elektronicznych należy stawiać zarówno ze względu na dalekosiężne skutki zarówno właściwych, jak i niewłaściwych rozwiązań w tym zakresie, jak też ze względu na znaczenie takich regulacji dla codziennych spraw milionów ludzi.

Celem powstania papierosów elektronicznych i wielu wyrobów podobnych było stworzenie mniej szkodliwej alternatywy dla tradycyjnych wyrobów tytoniowych. Trudności w rzuceniu nałogu palenia tradycyjnych papierosów były bezpośrednim motywem, którym kierował się Hon Lik, wynalazca współczesnych papierosów elektronicznych. Podobnie działania wcześniejszych propagatorów mniej szkodliwych alternatyw dla tradycyjnych papierosów, takich jak J. Philip Ray, Herbert A. Jacobson, czy Michael Russell, motywowane były głównie kwestiami zdrowotnymi.

Od czasów jego odkrycia, pieniądz jest jednym z ważnych czynników, determinujących działania ludzi. Niekiedy dążenie do jego posiadania jest silniejsze, niż dążenie do zapewnienia zdrowia czy pokoju. Jednak nawet jeśli to czysto ekonomiczne czynniki, oceniane w kontekście ogólnospołecznym i długoterminowym, miałyby determinować sposób regulacji e-papierosów, to czynniki te przemawiałyby na korzyść udostępniania papierosów elektronicznych jako bezpieczniejszej i mniej szkodliwej alternatywy wobec używania papierosów tradycyjnych. Ogromne koszty leczenia osób, których zdrowie zostało zniszczone przez substancje smoliste zawarte w tradycyjnych papierosach, a także oczywiste koszty gospodarcze

związane z krótszym życiem osób uzależnionych od tradycyjnych papierosów, zostają jednak często przesłonione przez – o wiele mniejsze, ale łatwiej zauważalne – dochody z opodatkowania wyrobów tytoniowych[1].

W kontekście poszukiwania optymalnej regulacji dotyczącej e-papierosów wskazać należy, że prawo pełni jednocześnie rozmaite funkcje, np. ma ograniczać (m.in. poprzez zakazy) działania szkodliwe dla zbiorowości czy dla zdrowia jednostki, jak też stosowanie produktów niebezpiecznych czy toksycznych. Funkcją prawa jest także określanie uprawnienia jednostek, w tym jednostek należących do określonych grup, np. pracowników, czy osób chorych. Z punktu widzenia socjologii można mówić o funkcji stabilizującej prawa, dostrzegać można także funkcję represyjną czy jeszcze inne funkcje, podobnie z punktu widzenia psychologicznego i psychospołecznego analizy, dlaczego określone zjawiska są normowane przepisami prawa, prowadzić mogą np. do wniosków o skuteczności prawa w zakresie nakłaniania do niektórych zachowań, ale także o dużym znaczeniu symbolicznym czy dotyczącym odpowiedzialności, określonych aktów prawodawczych[2]. Niekiedy niska skuteczność przepisów prawa wynika z myślenia życzeniowego prawodawcy, czasem brakuje zaś determinacji w zakresie edukacji o prawie i determinacji w egzekwowaniu przepisów. Stopień przestrzegania przepisów prawa dotyczących korzystania z używek jest wynikiem szeregu elementów, obejmujących m.in. mądrość przyjętych regulacji, jak też kulturę prawną społeczeństwa.

Trudno oczekiwać znalezienia dowodów, że jakiś produkt jest całkowicie bezpieczny. Bardziej celowe jest zapewnienie jak najbardziej bezpiecznego używania, np. poprzez stawianie wymogów w zakresie jakości[3]. Wiele produktów, zawierających substancje

---

1 W. Łuczak, *Prawne możliwości postępowania z osobami uzależnionymi*, [w:] E. Łuczak (red.), *Nowe oblicza uzależnień*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2009, s. 33.

2 I. Bogucka, *Funkcje prawa – Analiza pojęcia*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2000, s. 96.

3 E.N. Lindblom, *Effectively Regulating E-Cigarettes and Their Advertising – and the First Amendment*, Food and Drug Law Journal – Analyzing the Laws, Regulations, and Policies Affecting FDA-Regulated Products, Vol. 70, 1/2015, s. 57 i nast.

powodujące uzależnienie, jest szeroko dostępnych, oddziałując na codzienne zachowania milionów osób. Akceptacja społeczna poszczególnych rodzajów produktów, choćby takich jak czekolada, herbata, papierosy czy marihuana może być różna, a przepisy prawa mogą odgrywać bardzo różną rolę zarówno w kształtowaniu opinii na temat danych produktów, jak też znacząco wpływać na rozpowszechnienie ich użycia i na sposoby ich dystrybucji[4].

Straty, wynikające z palenia tradycyjnych papierosów, związane z utratą zdrowia pracowników są ogromne, dostrzegać należy nie tylko natychmiastowe straty, np. wynikające z wypadków przy pracy, ale także odczuwane przez wiele lat, takich jak spadek efektywności[5]. Wiele osób palących tradycyjne papierosy ma świadomość własnego uzależnienia, i nawet podejmuje próby zerwania z nałogiem, ale wiele metod i środków często nie przynosi rezultatów[6]. Również w tym kontekście bardzo ważne jest promowanie skutecznych form rzucania palenia. Dla wprowadzenia pozytywnych i trwałych zmian w zakresie ograniczenia stosowania tradycyjnych papierosów, w tym również poprzez zastąpienie ich w potrzebnym zakresie przez produkty mniej szkodliwe, istotne są nie tylko działania pojedynczych organizacji, ale także współpraca wielu różnych podmiotów, kształtujących postawy czy mających wpływ na rozwiązanie problemów. W tym kontekście należy dostrzegać wielką rolę władzy publicznej, mogącej kształtować określone postawy zarówno przez prawodawstwo, jak też poprzez działalność społeczno-organizatorską. Warto pamiętać, że nawet najlepsze prawo nie jest wystarczającym instrumentem do aktywizowania społeczeństwa, jednakże ważne jest, aby prawodawstwo

---

4 Z. Madeja, *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych, przedmiotów i osób – Analiza kulturowo-społeczna, filozoficzno-aksjologiczna, psychologiczna, psychobiologiczna, psychopatologiczna, neuropsychologiczna zjawisk i procesów etiopatogenezy uzależnień oraz ich terapii*, Tom 1, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2008, s. 246.

5 I. Rydlewska-Liszkowska, *Bodźce ekonomiczne w działaniach profilaktycznych na rzecz zdrowia w środowisku pracy*, [w] K. Ryć, Z. Skrzypczak (red.), *Ochrona zdrowia i gospodarka – mechanizmy rynkowe a regulacje publiczne*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 232.

6 A. Augustynek, *Jak walczyć z uzależnieniami?*, Difin, Warszawa 2011, s. 61.

nie utrudniało pożytecznych działań jednostek i organizacji społecznych[7].

Regulacja odnosząca się do e-papierosów obejmuje nie tylko zagadnienia bezpośrednio dotyczące dostępności czy korzystania z danych produktów, ale także m.in. zagadnienia związane z organizacją służby zdrowia, a nawet z wymogami w zakresie edukacji personelu medycznego[8]. Oczywiście przepisy nie działają w próżni społecznej, dostrzegać tu należy również aspekty zwyczajów i mody, ale także indywidualne decyzje w zakresie zarówno używania produktów danego rodzaju, jak też w zakresie przestrzegania obowiązujących przepisów.

Wśród kwestii dotyczących kształtowania optymalnego modelu regulacji e-papierosów dostrzegać należy cały szereg zagadnień, począwszy od samego pytania, czy regulować przepisami prawa korzystanie z tego produktu. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że regulacje przepisami prawa są wymagane, jednak że mogą również wyrządzić określone szkody – choćby przez promowanie bardziej szkodliwych produktów kosztem produktów mniej szkodliwych, stąd ważne jest, aby przyjmowane regulacje opierały się na faktach, a nie na uprzedzeniach oraz aby brały pod uwagę przede wszystkim dobro jednostki i dobro społeczne.

Jeśli w zakresie regulacji określonych zagadnień, w tym produktów, wyróżnimy podejście paternalistyczne i liberalne, to poszczególne rozwiązania zwykle możemy umieścić gdzieś na osi pomiędzy tymi podejściami. Suma szczegółowych rozwiązań prawnych może tworzyć model bardziej zbliżony do któregoś z tych podejść, ale konkretny model, obowiązujący w danym czasie w konkretnym miejscu, może także obejmować wybrane rozwiązania związane z różnymi podejściami.

O ile podejście liberalne opiera się na szerokim dozwoleniu korzystania z danych produktów, i przyznaje jednostce nawet prawo do szkodzenia sobie, o tyle podejście paternalistyczne uznaje istnienia określonych ograniczeń racjonalności konsumentów, i związane jest

---

[7] B. Smykowski, *Partnerstwo lokalne na rzecz rozwiązywania problemów społecznych*, [w:] L. Cierpiałkowska (red.), *Oblicza współczesnych uzależnień*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006, s. 221.

[8] S. Paździoch, *Prawo zdrowia publicznego – zarys problematyki*, Zdrowie i Zarządzanie, Kraków 2004, s. 19.

z nakłanianiem jednostek do zachowań dla nich pożytecznych. Zaufanie do rozsądku i do umiejętnego korzystania z wolności przez jednostki skłania do wyboru podejścia liberalnego, jednak świadomość specyfiki zagadnienia nałogów i prowadzących do nich produktów, w połączeniu z przekonaniem o istnieniu nieuczciwych reklam i o odpowiedzialności jednostki wobec społeczeństwa prowadzi do przyjmowania modelu paternalistycznego. Poszukiwanie optymalnego modelu regulacji e-papierosów jest poszukiwaniem kompromisu pomiędzy interesem użytkowników i producentów, przy uwzględnieniu interesu ogółu – rozumianego m.in. w kontekście zdrowia publicznego.

Znalezieniu odpowiadającego wielu podmiotom kompromisu sprzyja koncentrowanie się na wypracowywaniu kwestii akceptowanych przez ogół lub obojętnych dla zaangażowanych podmiotów. Przykładowo, jednym z głównych problemów związanych z używaniem tradycyjnych papierosów jest bierne palenie, nie ograniczające szkodliwego oddziaływania na jednostkę palącą papieros, ale także na jej otoczenie. Nawet podejście liberalne wskazuje na ograniczenie wolności jednostki związane z zakazem szkodzenia innym jednostkom. W innym przypadku mamy do czynienia z narzucaniem swoich interesów innym osobom, co zwykle łączy się z konfliktem i z obniżaniem poziomu kultury społeczeństwa. Dyskusja na temat oddziaływania e-papierosów na osoby trzecie, czyli o biernym używaniu e-papierosów, dotyczy m.in. kwestii szkodliwości pary, wydychanej przez użytkowników e-papierosów. Zauważyć należy, że ustawodawcy wielu państw nie ograniczają się jednak do zakazywania oddziaływania na inne osoby, zakazując m.in. tabaki, gum zawierających nikotynę czy innych produktów bezdymnych. Mamy tu zatem do czynienia z elementami podejścia paternalistycznego, opierającego się na przekonaniu prawodawcy o konieczności dbania o interesy jednostki nawet wbrew jej woli, choć można jako motyw wskazywać tu także wolę dbania o interes społeczny.

Optymalna regulacja dotycząca używek powinna być realistyczna, m.in. poprzez unikanie błędów ilustrowanych amerykańskim przykładem prohibicji. Kojarzone z Holandią podejście do regulacji tzw. lekkich narkotyków opiera się na założeniu, że lepiej jest dostrzegać rzeczywistą szeroką dostępność określonych produktów i umożliwić legalny obrót tymi produktami, niż wprowadzać

nieskuteczne zakazy, prowadzące do rozwoju przestępczości. Pamiętać należy, że do wprowadzania słusznych rozwiązań prawnych potrzebna jest zwykle nie tylko mądrość i dobra wola, ale także uczciwość prawodawców.

Jednym z zagadnień powiązanych ze zdrowiem i z bezpieczeństwem, obejmujących również e-papierosy, jest zagadnienie bezpieczeństwa konsumenta, używającego produktów danego rodzaju. Regulacja prawem stanowionym tego zagadnienia obejmuje m.in. zagadnienia dopuszczania danych produktów do obrotu. Wymogi prawne w tym zakresie obejmują jak wiadomo nie tylko kwestie ograniczania ilości niezdrowych substancji wdychanych przez konsumenta, ale także kwestie bezpieczeństwa wykorzystywanego urządzenia, w tym dotyczące baterii czy konkretnych rozwiązań technologicznych. Stawianie przez prawodawcę określonych wymogów w tym zakresie ma wielkie znaczenie dla opinii na temat e-papierosów, a zaniedbania w zakresie przestrzegania norm dotyczących jakości nawet w niektórych produktach oddziałują na wyobrażenia o całości zagadnień związanych z e-papierosami. Być może za analogię w tym zakresie mogą służyć niektóre rozwiązania prawne dotyczące kosmetyków czy też leków – mimo, że nie są wolne od wad, to jednak wydają się koncentrować na bezpieczeństwie dopuszczanych do obrotu produktów.

Każdy palacz tradycyjnych papierosów jest przegraną z punktu widzenia zdrowia publicznego. Wygraną w tym kontekście jest nie tylko całkowite zaprzestanie korzystania z produktów zawierających nikotynę, ale także zamiana nawyków na mniej szkodliwe. Wspieranie jednostek w zakresie rzuca palenia tradycyjnych papierosów może opierać się na różnych założeniach, jednak przede wszystkim przyjmowane jest założenie szkodliwości palenia tradycyjnych papierosów dla ich konsumentów i ich otoczenia, jak też dla społeczeństwa.

Polityka prawa może obejmować szereg kwestii, związanych zarówno z planowanymi celami, jak i z podejmowanymi środkami. Jeśli przyjmiemy założenie, że e-papierosy są mniej szkodliwą alternatywą wobec palenia tradycyjnych papierosów, to wskazane jest, aby e-papierosy były tańsze – mówimy zatem m.in. o zróżnicowaniu opodatkowania. Polityka prawa oparta na wskazanych założeniach

obejmować powinna także kwestie informacji i reklamy czy dystrybucji, jak również szereg innych zagadnień. Polityka prawa w zakresie ograniczania korzystania z tradycyjnych papierosów może jednak opierać się na różnych założeniach szczegółowych, dotyczących m.in. upływu czasu i zmienności zachowań jednostki. Istniejące obawy, że użytkownicy e-papierosów przejdą do palenia tradycyjnych papierosów, albo po prostu że e-papierosy same w sobie są niezdrowe, doprowadziły do przyjęcia regulacji nie sprzyjających korzystania z e-papierosów. Jeśli przyjęte zostanie założenie, że e-papierosy pomagają rzucić palenie – prawodawca może uznać korzystanie z e-papierosów za stan wystarczający, ale może także uznać, że używanie e-papierosów powinno być etapem przejściowym do całkowitego zaprzestania korzystania nie tylko z papierosów tradycyjnych, ale także z ich alternatyw. Pamiętać jednak należy, że dobre prawo to prawo, które może być przestrzegane, a nawet, które jest przestrzegane ze względu na słuszność przyjętych rozwiązań. Rozważanie rozmaitych racji i uwzględnianie różnych punktów widzenia wydaje się konieczne dla zaistnienia realnej debaty, potrzebnej dla podążania w stronę przyjęcia lepszych rozwiązań prawnych.

Normy prawne współtworzą inne normy społeczne, czyli nie tylko są ważnym elementem bezpośredniego regulowania rzeczywistości, ale także oddziałują poprzez wpływanie na to, co jest akceptowane społecznie. Błędy w regulacji, np. wynikające z myślenia życzeniowego prawodawcy, powodują szerokie odrzucanie przez adresatów norm prawnych zachowań przez te normy nakazywanych. Regulacja zagadnień dotyczących korzystania z e-papierosów powinna być dostosowywana nie tylko do rozwoju technologicznego, ale także do poglądów społeczeństwa, choć pamiętać należy, że prawodawca niejako powinien wyprzedzać zachodzące zmiany, a nie tylko dostosowywać przyjmowane regulacje do żądań. W szczególności zadaniem prawodawcy jest dostrzeganie interesów społecznych i unikanie przyjmowania rozwiązań nie służących ogółowi, a tylko wybranej grupie interesów.

Zagadnienie realistycznego podejścia prawodawcy do problemów życia społecznego powinno obejmować nie tylko kwestie zakazywania dodawania do wprowadzanych na rynek produktów niepotrzebnych szkodliwych substancji czy kwestie promowania jak

najmniej szkodliwych i jak najbardziej bezpiecznych produktów, ale także zagadnienia obchodzenia prawa czy wręcz celowego jego łamania, np. w formie przemytu czy nielegalnej produkcji. Regulacje dotyczące e-papierosów muszą obejmować kwestie zarówno dotyczące prawa handlowego czy cywilnego, np. w zakresie reklamy, sprzedaży czy praw konsumenta, jak też prawa publicznego, w tym nie tylko prawa konstytucyjnego, administracyjnego, finansowego czy prawa wykroczeń, ale także w pewnym zakresie nawet prawa karnego.

Kompromis w zakresie regulacji e-papierosów powinien uwzględniać zagadnienie istnienia określonych źródeł uzależnień. Pobudki psychologiczne czy psychospołeczne (np. moda) skłaniają jednostki do korzystania z używek, w tym z używek powodujących uzależnienie. Często zakazywanie produktów mniej szkodliwych prowadzi do promowania produktów bardziej szkodliwych.

Niezinstytucjonalizowana czy też nieformalna kontrola społeczna ma wielkie znaczenie w zakresie przestrzegania norm dotyczących korzystania z używek. W pewnym sensie przepisy prawa wkraczają niekiedy na obszar, którego same normy zwyczajowe (np. dotyczące tego, co wypada a czego nie wypada robić wśród ludzi) nie są w stanie uporządkować, i kiedy prawodawca uznaje je za wystarczająco ważne.

Poruszone powyżej zagadnienia nie wyczerpują całości problematyki regulacji e-papierosów. Nie tylko kwestie reklamy i dystrybucji e-papierosów, czy też procedury dopuszczania produktów do obrotu, udzielania licencji czy zagadnienia samodzielnej produkcji określonych wyrobów, związane są z ciągłymi zmianami, w tym ze zmianami technologicznymi, co nakłada na prawodawcę i na podmioty kontrolujące przestrzeganie norm obowiązek ciągłej czujności. Analiza zagadnienia poszukiwania optymalnego modelu regulacji e-papierosów musi uwzględniać fakt, że mamy w tym zakresie do czynienia nie z jednorazowym aktem prawodawczym, który kończy dyskusję, ale z rywalizacją różnych racji i grup interesu. Popełnione przez prawodawców błędy powinny być naprawione poprzez zmiany przepisów nakierowane na uwzględnienie racji przemawiających za możliwością ograniczenia korzystania z tradycyjnych papierosów m.in. poprzez dopuszczanie szerszego stosowania produktów nie wykorzystujących procesów spalania.

Współczesny świat niesie wraz z wszechstronnym rozwojem i postępem wielu dziedzin nauki i techniki także nowe nieznane wcześniej zagrożenia. Z jednej strony postęp w zakresie medycyny czy telekomunikacji pozwala realizować działania i osiągać cele do niedawna zdawać by się mogło nierealne, z drugiej jednak strony pojawiają się zjawiska i procesy wprost negatywne czy wręcz niebezpieczne (np. cyberprzestępczość) lub takie w odniesieniu do których nie mamy jeszcze wiedzy jakie będą ich skutki czy też następstwa. Zdarza się bowiem, iż początkowa pozytywna ocena określonych zjawisk z czasem jest weryfikowana i ostatecznie na plan pierwszy wysuwają się niekorzystne ich skutki. Dlatego też analizując nowe lub wręcz nowatorskie rozwiązania czy też produkty należy podchodzić do ich weryfikacji z dużą ostrożnością i koniecznym obiektywizmem. Rzeczą bowiem najcenniejszą która powinna być zawsze na pierwszym miejscu i podlegać szczególnej ochronie jest życie i zdrowie człowieka.

W szerszym rozumieniu ochrony tej podstawowej wartości możemy mówić o bezpieczeństwie zdrowotnym, traktowanym jako element składowy bezpieczeństwa społecznego. W literaturze przedmiotu bowiem bezpieczeństwo społeczne definiuje się często jako ochronę egzystencjalnych podstaw życia człowieka, a także jako zapewnienie możliwości zaspokojenia indywidualnych potrzeb, realizację aspiracji życiowych, a także zapewnienie warunków do pracy, nauki, ochronę zdrowia i gwarancje emerytalne [1]. Bezpieczeństwo społeczne ma zatem na celu zaspokojenie najważniejszych potrzeb dotyczących przetrwania, stabilizacji oraz swobodnego rozwoju, a także dobrobytu i jakości życia. Można zatem przyjąć, iż pierwszą powinnością państwa w tym zakresie będzie zapewnienie bytu, a potem poprawa jakości życia[2]. W związku z tym bezpieczeństwo społeczne

[1] A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo społeczne, pojęcia, uwarunkowania, wyzwania,* Warszawa 2012, s. 7; A. Skrabacz, K. Loranty, *Bezpieczeństwo społeczne w demokratycznym państwie*, Warszawa 2016, s. 41-49.

[2] J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne, studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 122 i 123.

obejmuje całokształt działań prawnych, organizacyjnych a także wychowawczych realizowanych przez podmioty rządowe, samorządowe, pozarządowe jak również samych obywateli, które mają na celu zapewnienie określonego poziomu życia zarówno poszczególnym jednostkom jak i całym grupom społecznym przy jednoczesnym nie dopuszczeniu do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Jest to o tyle istotne, iż zagrożeń tak rozumianego bezpieczeństwa wciąż przybywa co negatywnie wpływa na stan i poczucie tego bezpieczeństwa, a są to na przykład takie zagrożenia jak: bezrobocie, ubóstwo, bezdomność, różnego typu uzależnienia (narkomania, alkoholizm) [3] . W kontekście tak rozumianego bezpieczeństwa społecznego i jego zagrożeń, bezpieczeństwo zdrowotne jawi się zatem jako jeden z podstawowych warunków decydujących o możliwości realizacji życiowych ról i aspiracji człowieka żyjącego w społeczeństwie zorganizowanym w państwo.

Bezpieczeństwo zdrowotne może być zatem definiowane jako stan gwarantujący brak zagrożeń mogących powodować pogorszenie lub utratę zdrowia. Jednocześnie w literaturze podkreśla się iż samo zagadnienie zdrowia powinno być rozpatrywane nie tylko w ujęciu negatywnym jako brak choroby, ale także w ujęciu pozytywnym czyli jako stan pełnego, fizycznego i umysłowego a także społecznego dobrostanu[4]. Zatem bezpieczeństwo zdrowotne rozumiane powinno być przez pryzmat dwóch powiązanych ze sobą aspektów, a mianowicie: z jednej strony jako zabezpieczenie przed ryzykiem i utratą zdrowia, a z drugiej strony jako zabezpieczenie przed skutkami choroby i utraty zdrowia. Zabezpieczenie przed chorobą oznacza rodzaj bezpieczeństwa zdrowotnego obejmujący elementy finansowania i dostarczania świadczeń które chronią przed chorobami albo też zmniejszają skutki urazów czy chorób. Wiąże się to więc z potrzebą zorganizowania, pozyskania i gromadzenia środków finansowych, a także zakupu i dostarczania świadczeń jak także koniecznością generowania zasobów ludzkich, fizycznych (sprzęt i placówki), kapitału wiedzy i w końcu gospodarowania całym systemem. Natomiast bezpieczeństwo

[3] A. Skrabacz, S. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo… op. cit.,* s. 7 i 8.

[4] H. Marek, A. Zduniak (red.), *Bezpieczeństwo zdrowotne, ujęcie interdyscyplinarne. Bezpieczeństwo żywności i w żywieniu – szanse i zagrożenia,* t. 2, Poznań 2015, s. 7 i podana tam literatura.

zdrowotne w szerszym rozumieniu tj. jako zabezpieczenie przed skutkami choroby obejmuje także koordynację rozproszonych elementów opieki zdrowotnej leczniczej i prewencyjnej, opieki społecznej, opieki rehabilitacyjnej i świadczeń z zakresu medycyny pracy oraz wypłaty zasiłków chorobowych, wypadkowych i rent w celu zaspokojenia jednostkowych potrzeb związanych z różnorodnymi usługami medycznymi. Zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego wymaga współdziałania podmiotów na różnych szczeblach zarówno krajowym, regionalnym jak i lokalnym, a także współpracy podmiotów publicznych i prywatnych zarówno non-profit jak i for-profit. Podkreślić jednak należy, że zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego należy przede wszystkim do zadań administracji publicznej i powinno być realizowane tak by wszyscy obywatele mieli odpowiedni dostęp do właściwych świadczeń, które charakteryzują się odpowiednią jakością i wrażliwością na ich potrzeby. Zadać można także sobie pytanie, czy bezpieczeństwo (jakiekolwiek) podlega stopniowaniu, czy zapewnienie bezpieczeństwa stopniowego, fragmentarycznego jest nadal równoznaczne z zaspokojeniem tej podstawowej potrzeby każdego człowieka? Jak się wydaje takie podejście do bezpieczeństwa wyklucza pozytywną odpowiedź na oba pytania [5]. Dlatego też rozpatrując bezpieczeństwo zdrowotne Polaków w kontekście zagrożeń tego bezpieczeństwa, w tym przypadku w kontekście zagrożeń związanych z e-papierosami, należy mieć szczególnie na uwadze, iż w aspekcie zdrowia człowieka i jego ochrony, a także profilaktyki nie można godzić się na kompromisy, gdyż zdrowie takich kompromisów nie akceptuje. Zatem artykuł ten poświęcony będzie próbie odpowiedzi na pytanie czy e-papierosy stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego, a przede wszystkim zdrowotnego społeczeństwa polskiego czy też nie? Konstytucja stanowi między innymi, iż każdy ma prawo do ochrony zdrowia, władze publiczne zapewniają obywatelom równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych z środków publicznych, a ponadto władze publiczne są obwiązane zwalczać choroby epidemiczne i popierać rozwój kultury fizycznej przede

[5] D. Cianciara, M. J. Wysocki, *Koncepcja bezpieczeństwa zdrowotnego panaceum czy placebo?* „Problemy Higieny i Epidemiologii", 2006 nr 87(2), s. 79 i n. www.phie.pl (dostęp: 12.12.2016).

wszystkim wśród dzieci i młodzieży[6]. Bez wątpienie jednym z istotnych czynników wpływających negatywnie na zdrowie ludzi jest palenie tytoniu i jego wyrobów. Dlatego też na państwie ciąży szczególny obowiązek wynikający z Konstytucji, ochrony obywateli przed następstwami palenia tytoniu i jego wyrobów, a także podejmowania niezbędnych działań profilaktycznych skutecznie ograniczających populację osób palących.

Aktem prawnym realizującym tę powinność państwa jest ustawa z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[7].

Na wstępie warto zauważyć, iż ustawa ta zawiera definicje legalne wielu podstawowych terminów między innymi określa, że wyrób tytoniowy do palenia to wyrób tytoniowy inny niż wyrób tytoniowy bezdymny; papieros to zrolowany tytoń, który może być spożywany w drodze procesu spalania, a więc za papierosy uznaje się: a) tytoń zrolowany nadający się do palenia w tej postaci, który nie jest cygarem albo cygaretką, b) tytoń zrolowany, który w drodze nieprzemysłowej obróbki jest umieszczany w tutkach z bibuły papierosowej, c) tytoń zrolowany, który w drodze prostej, nieprzemysłowej obróbki jest owijany w bibułę papierosową; papieros elektroniczny to wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika, lub wszystkie elementy tego wyrobu, w tym kartridże, zbiorniki i urządzenia bez kartridża lub zbiornika; papierosy elektroniczne mogą być jednorazowego użytku albo wielokrotnego napełniania za pomocą pojemnika zapasowego lub zbiornika lub do wielokrotnego ładowania za pomocą kartridżów jednorazowych. Przede wszystkim jednak ustawa ta stanowi, iż organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego są obowiązane do podejmowania działań zmierzających do ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu oraz mogą wspierać w tym zakresie działalność medycznych samorządów zawodowych, organizacji społecznych, fundacji, instytucji i zakładów pracy, a także współdziałać

---

6 Art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483 ze zm.

7 Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 298 ze zm. (dalej: u.o.z.n.t.).

z kościołami i innymi związkami wyznaniowymi[8]. Trzeba podkreślić, że ta ochrona zdrowia jest przez przede wszystkim realizowana poprzez formowanie odpowiedniej polityki państwa w tym zakresie.

Zatem chodzi tu zwłaszcza o odpowiednie kształtowanie polityki zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej, do której należy: ochrona prawa osób niepalących do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego, pary z papierosów elektronicznych i substancji uwalnianych za pomocą nowatorskich wyrobów tytoniowych; promocja zdrowia przez propagowanie stylu życia wolnego od nałogu palenia papierosów, używania innych wyrobów tytoniowych oraz palenia papierosów elektronicznych; działalność wychowawcza i informacyjna; tworzenie warunków ekonomicznych i prawnych zachęcających do ograniczenia używania tytoniu; informowanie o szkodliwości palenia tytoniu na opakowaniach wyrobów tytoniowych; obniżanie norm dopuszczalnych zawartości substancji szkodliwych w wyrobach tytoniowych; leczenie i rehabilitacja osób uzależnionych od tytoniu[9]. Tak więc zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków w kontekście ochrony zdrowia przed następstwami palenia ogólnie mówiąc papierosów powinno być działaniem wielopłaszczyznowym i skoordynowanym.

Palenie bowiem papierosów traktowane jest jako swego rodzaju epidemia. Szacuje się, że na świecie pali papierosy około 31 procent mężczyzn i około 6 procent kobiet i choć wskaźniki procentowe są mniejsze niż przed laty to w liczbach bezwzględnych jest to i tak znacznie więcej niż wcześniej, bo aktualnie około jeden miliard ludzi sięga po papierosa[10]. W Polsce natomiast pali papierosy obecnie około 31 procent mężczyzn i około 18 procent kobiet i choć jest to również mniej niż w minionych lata to wciąż jest to w liczbach bezwzględnych bardzo dużo bo jest to wartość wahająca się w przedziale od 8 do 9 mln osób. Nie trzeba oczywiście już dziś nikogo przekonywać, że palenie tytoniu ma ogromny wpływ na zdrowie bowiem w wyniku palenia każdego roku umiera przedwcześnie około 60 tysięcy Polaków[11]. Tak

---

8 Art. 1, art. 2 pkt 19, 20 i 47 u.o.z.n.t.

9 Art. 3 u.o.z.n.t.

10 *Blisko 1 mld ludzi na świecie pali tytoń, a liczba ta stale rośnie*, www.naukawpolsce.pl (data dostępu: 14.12.2016).

11 *Sprawozdanie z Realizacji Programu Ograniczania Zdrowotnych Następstw*

więc liczba palących osób w Polsce wciąż jest znaczna, a następstwa przede wszystkim zdrowotne związane z paleniem bardzo poważne.

Nie dziwi więc fakt, że palenie tytoniu należy do najpoważniejszych współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych. W Polsce jak wyżej było wspomniane epidemia nikotynizmu zabija rocznie kilkadziesiąt tysięcy osób, a znacznie większą liczbę upośledza niepełnosprawnością, albo też ograniczeniem potencjału rozwojowego na początku życia. To właśnie palenie tytoniu należy do najważniejszych czynników ryzyka chorób układu krążenia, układu oddechowego i nowotworów. Poza tym trzeba także pamiętać, iż obok niezaprzeczalnych oczywiście zagrożeń zdrowotnych palenie tytoniu skutkuje też ogromnymi kosztami ekonomicznymi ponoszonymi przez całe społeczeństwo. Związane jest to nie tylko z finansowaniem leczenia chorób odtytoniowych, ale także wynikającymi z ich rozpowszechnienia kosztami związanymi z absencją w pracy, spadkiem wydajności pracy, a także zwiększeniem liczby rent wypłacanych osobom na nie zapadającym[12]. Szkodliwość palenia tytoniu wynika przede wszystkim z toksycznego działania dymu tytoniowego, w którym oprócz alkaloidów pirydynowych (nikotyny, nornikotyny, anabazyny, anatabiny i kotyniny) znaleźć można prawie 5000 innych związków chemicznych, z których aż 69 uznano za kancerogenne (czyli rakotwórcze). Zalicza się do nich na przykład: policykliczne węglowodory aromatyczne (PAHs – polycyclic aromatic hydrocarbons), N-nitrozoaminy, aminy aromatyczne, reaktywne rodniki CH, jak również metale ciężkie: ołów, antymon, bizmut, tellur, kadm, chrom, nikiel, rtęć, arsen, polon[13]. Jak zatem na tym tle wypadają e-papierosy,

---

Palenia Tytoniu w Polsce w 2014 roku. Opracowanie: Główny Inspektorat Sanitarny, Warszawa 2015, s. 5 www.gis.gov.pl (data dostępu: 14.12.2016); także: *Prof. Zatoński o statystykach osób palących papierosy w Polsce oraz sposobach na rzucenie palenia*, www.publicznecentrumonkologii.pl (data dostępu: 14.12.2016).

12 *Stan zagrożenia epidemią palenia tytoniu w Polsce.* Raport przygotowany w ramach umowy o Wzajemnej Współpracy między Światową Organizacją Zdrowia i Ministerstwem Zdrowia, World Health Organization 2009 s. 8 i 13, www.sanepid.olsztyn.pl (data dostępu: 14.12.2016).

13 P. Brewczyńska, J. Makowska, D. Skrajnowska, M. Teryks, A. Tokarz, *Nałóg palenia papierosów klasycznych i elektronicznych a ryzyko skutecznej farmakoterapii,* „Biuletyn Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego

czy są równie szkodliwe, czy też przeciwnie są bezpieczną alternatywą dla papierosów tradycyjnych?

W związku z tym, iż epidemia tytoniowa wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie, a skutki palenia tytoniu są bardzo niekorzystne, pojawienie się e-papierosów przyjęto z pewną nadzieją, że będą one skutecznym środkiem zaradczym w tym zakresie. Czym jest zatem e-papieros? Określany jest on jako elektroniczne urządzenie dozujące nikotynę (ang. Electronic Nicotine Delivery System, e-papieros), popularnie zatem zwany jest po prostu e-papierosem. Można powiedzieć, iż zbliżony jest on do inhalatora nikotyny, a podstawowa różnica pomiędzy papierosem tradycyjnym a właśnie e-papierosem to brak procesu spalania w tym ostatnim przypadku. Generowanie bowiem aerozolu w e-papierosach polega na odparowaniu w temperaturze 200-250 ^{o}C roztworu glikolu propylenowego lub gliceryny lub też mieszaniny tych cieczy zawierających nikotynę oraz związki aromatyzujące. Dlatego też ze względu na brak procesu spalania ilość związków inhalowanych przez użytkownika e-papierosa jest niewielka w stosunku do tego co inhaluje osoba paląca tytoń. Dlatego też podstawową korzyścią jaką odnoszą osoby uzależnione od nikotyny przechodząc z papierosów tradycyjnych na e-papierosy jest zdecydowanie mniejsza liczba inhalowanych związków rakotwórczych. Korzyść odnoszą także osoby postronne ponieważ narażenie na palenie bierne w przypadku e-papierosów jest także zdecydowanie mniejsze ponieważ brak jest w tym przypadku bocznego strumienia dymu, który jest głównym powodem ryzyka jakie stwarza palenie bierne wywoływane przez papierosy tradycyjne[14]. Z drugiej jednak strony w literaturze zwraca się uwagę na to, że wiele analiz laboratoryjnych wykazuje inny skład e-papierosa niż ten deklarowany przez producenta, zdarza się bowiem na przykład, iż ilość nikotyny jest większa niż ta wskazana na opakowaniu czy też w płynach do e-papierosów

Uniwersytetu Medycznego", 2015, 3, s. 14.n, www.biuletynfarmacji.wum.edu.pl (data dostępu: 16.12.2016).

[14] A. Sobczak, *Raport: Wpływ e-papierosów na zdrowie w porównaniu do papierosów tradycyjnych w świetle badań naukowych,* Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego, Zakład Szkodliwości Chemicznych i Toksykologii Genetycznej, Sosnowiec 2016, s. 2-4 i 16. Raport został sporządzony na zlecenie eSmoking Institute, www.esmokinginstitute.com (data dostępu; 16.12.2016).

stwierdzano obecność substancji farmakologicznie czynnych tj. leki stosowane w leczeniu otyłości, zaburzeniu erekcji czy nawet dopalacze. Do istotnych skutków ubocznych, które mogą być związane z używaniem e-papierosów zaliczono na przykład: zapalenie płuc, zastoinową niewydolność serca, dezorientację, drgawki, niedociśnienie, a nawet utratę wzroku wymagającą operacji. Poza tym znane są również przypadki podrażnienie jamy ustnej i gardła, suchego kaszlu, wzrostu impedancji układu oddechowego (oczywiście powyższe przykłady dotyczą w większości nagłych przypadków czy też krótkotrwałego narażenia). Poza tym ze względu na wykorzystanie nowoczesnych technologii e-papierosy są bardzo popularne wśród młodzieży, a w połączeniu z powszechnym przekonaniem o ich bezpieczeństwie i nieszkodliwości mogą stanowić kolejne bardzo istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego i społecznego obywateli[15]. Tym bardziej, że wbrew temu co twierdzą zwolennicy e-papierosów jakoby były one skuteczną formą walki z paleniem tradycyjnych papierosów, w literaturze podkreśla się że nie ma dowodów na faktyczną skuteczność w leczeniu nałogu, a jako że e-papieros jest produktem zawierającym substancje toksyczne utrzymuje uzależnienie psychologiczne (tym bardziej, iż często dawki absorbowanej nikotyny są nieznane, jednak często większe niż w tradycyjnym papierosie)[16]. Dlatego też upowszechnianie przekonania o całkowitym bezpieczeństwie e-papierosów i ich nieszkodliwości jest w istocie rzeczy wprowadzaniem opinii publicznej w błąd i narażaniem jej na zagrożenia związane z używaniem e-papierosów.

Oczywiście jako pozytywny należy traktować krok zamienienia przez część palaczy papierosów tradycyjnych na e-papierosy jako zdecydowanie mniej szkodliwe, jednakże w związku z rozpowszechnianiem się e-papierosów trzeba też zdać sobie pytanie czy e-papierosy nie są wstępem do palenie papierosów tradycyjnych?

---

15 M. Napierała, M. Kluza, A. Wachowiak, K. Jabłecka, E. Florek, *Elektroniczne papierosy wpływ na zdrowie. Dotychczasowe doniesienia*, *Prace Poglądowe,* „Przegląd Lekarski" 2014 nr 11 t.71, s. 567 – 571.

16 K. Królikowski, J. Domagała-Kulawik, *E-paierosy: fakty i mity, doświadczenia własne,* „Pneumonologia i Alergologia Polska", 2014/82/1, s. 75. https://journals.viamedica.pl (data dostępu: 28.12.2016).

Taka bowiem możliwość też istnieje zwłaszcza w przypadku ludzi młodych.

Szacuje się iż w krajach Unii Europejskiej w 2012 roku, liczba osób używających e-papierosa wynosiła 29 milionów. W Polsce zaś jest bardzo zauważalny wzrost liczby użytkowników e-papierosów o ile bowiem w 2012 roku liczba użytkowników wynosiła około 500 tysięcy to już w roku 2014 około 1,5 miliona. Dlatego tym bardziej aktualnym staje się pytanie jaki odsetek populacji stanowią osoby, które nigdy nie paliły papierosów, a sięgnęły po e-papierosa. Jak było bowiem wspomniane wyżej jest to jedno z podstawowych zagrożeń jakie wiąże się używaniem e-papierosów. Choć na razie nie udowodniono, że e-papierosy mogą stanowić wstęp przede wszystkim dla młodzieży, do uzależnienia się od nikotyny to badania ankietowe wskazują, iż w ostatnich latach wzrasta odsetek ludzi młodych, którzy nigdy nie palili a sięgnęli po e-papierosy. Raz jeszcze trzeba zatem podkreślić, iż promowaniu takich zachowań sprzyja zwłaszcza rozpowszechnione przekonanie o całkowitym braku szkodliwości e-papierosów, co może także prowadzić do akceptacji społecznej palenia papierosów w ogólności[17]. Jak widać zatem błędne przekonanie w tym zakresie może w ostateczności skutkować wzrostem uzależnienia młodzieży od nikotyny. Dlatego istotna jest tu nie tylko wiedza i właściwa edukacja. ale także rola ustawodawcy, by tak kształtować regulacje prawne, by minimalizowały takie zagrożenie.

Prawodawca bowiem poprzez swoje działania zmierzające w kierunku kształtowania świadomej polityki ograniczającej epidemię nikotynizmu może i powinien uciekać się do różnego typu zakazów ograniczających łatwość w dostępie do tytoniu. W tym zakresie ponownie trzeba odwołać się do wspomnianej wyżej ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, która stanowi, że między innymi: zabrania się palenia wyrobów tytoniowych, w tym palenia nowatorskich wyrobów tytoniowych, i palenia papierosów elektronicznych: na terenie zakładów leczniczych podmiotów leczniczych i w pomieszczeniach innych obiektów, w których są udzielane świadczenia zdrowotne; na terenie jednostek

[17] A. Sobczak, Raport: *Wpływ e-papierosów… op. cit.,* s. 18-19.

organizacyjnych systemu oświaty, o których mowa w przepisach o systemie oświaty, oraz jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, o których mowa w przepisach o pomocy społecznej; na terenie uczelni; w pomieszczeniach zakładów pracy innych niż wyżej wymienione; w pomieszczeniach obiektów kultury i wypoczynku do użytku publicznego; w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych; w środkach pasażerskiego transportu publicznego oraz w obiektach służących obsłudze podróżnych; na przystankach komunikacji publicznej; w pomieszczeniach obiektów sportowych; w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci; w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. Właściciel lub zarządzający może jednak wyłączyć spod zakazu określonego wyżej indywidualne pokoje w obiektach służących celom mieszkalnym. Poza tym właściciel lub zarządzający obiektem lub środkiem transportu, w którym obowiązuje zakaz palenia wyrobów tytoniowych i palenia papierosów elektronicznych, jest obowiązany umieścić w widocznych miejscach odpowiednie oznaczenie słowne i graficzne informujące o zakazie palenia wyrobów tytoniowych i palenia papierosów elektronicznych na terenie obiektu lub w środku transportu. Poza zakazem palenia wskazanym wyżej ustawodawca stanowi także, iż zabrania się udostępniania wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych osobom do lat 18. W związku z tym w punkcie detalicznym powinna być umieszczona widoczna i czytelna informacja o treści: „*Zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych osobom do lat 18*”. Prawodawca stanowi także, że zabronione jest wprowadzanie do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych na terenie podmiotów wykonujących działalność leczniczą w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych oraz obiektów sportowo-rekreacyjnych. Jak również zabronione jest także wprowadzanie do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych oraz ich części w automatach, a także zabroniona jest sprzedaż papierosów w opakowaniach zawierających mniej niż dwadzieścia sztuk oraz luzem bez opakowania. Nie można również wprowadzać do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych oraz ich części

sprzedawanych w systemie samoobsługowym, z wyjątkiem sklepów wolnocłowych. Poza tym nie można prowadzić sprzedaży na odległość, w tym transgranicznej sprzedaży na odległość: wyrobów tytoniowych; papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych oraz ich części[18,19].

Znaczne obostrzenia dotyczą także reklamy, tak by ograniczyć popularność tytoniu i modę na palenie papierosów. Ustawodawca stanowi, iż zabrania się reklamy wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych i promocji wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych oraz reklamy i promocji produktów imitujących te wyroby, lub symboli związanych z używaniem tytoniu, wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w szczególności: w telewizji, radiu, kinach, podmiotach leczniczych, szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych, w prasie dziecięcej i młodzieżowej, na terenie obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz w innych miejscach publicznych; w prasie innej niż wymieniona wyżej; na plakatach, w tym plakatach wielkoformatowych; w środkach usług informatycznych. Ponadto zabronione jest sponsorowanie przez firmę tytoniową, w tym producenta lub importera wyrobów tytoniowych oraz producenta lub importera powiązanych wyrobów, działalności sportowej, kulturalnej, oświatowej, zdrowotnej i społeczno-politycznej. Nie wolno również eksponować w punkcie detalicznym przedmiotów

[18] Art. 5, art. 5a, art. 6, art. 7f u.o.z.n.t.

[19] Ponadto szczegółowe przepisy wykonawcze dotyczące korzystania z wyrobów tytoniowych na terenie obiektów podległych określonym ministrom zawarte są w: rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 11 maja 2011 r. w sprawie szczegółowych warunków używania wyrobów tytoniowych na terenie obiektów oraz w środkach przewozu osób podlegających ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, Dz.U. z 2011 nr 97 poz. 564; rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie szczegółowych warunków używania wyrobów tytoniowych na terenie obiektów podlegających Ministrowi Sprawiedliwości oraz w środkach przewozu osób, Dz.U. z 2011 nr 135 poz. 795; rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2012 r. w sprawie szczegółowych warunków używania wyrobów tytoniowych na terenie obiektów oraz w środkach przewozu osób podlegających Ministrowi Obrony Narodowej, Dz.U. z 2012 poz. 193.

imitujących opakowania wyrobów tytoniowych oraz przedmiotów imitujących opakowania papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych. Natomiast etykiety opakowania jednostkowego i opakowania zbiorczego oraz wyrób tytoniowy nie mogą zawierać jakichkolwiek elementów lub mieć cech, które: 1) promują wyrób tytoniowy lub zachęcają do jego spożycia, stwarzając błędne wrażenie co do cech tego wyrobu, jego skutków dla zdrowia, związanych z nim zagrożeń i wydzielanych przez niego substancji; etykiety nie mogą zawierać żadnych informacji o zawartości nikotyny, substancji smolistych lub tlenku węgla w wyrobie tytoniowym; 2) sugerują, że dany wyrób tytoniowy jest mniej szkodliwy niż inne, że jego celem jest ograniczenie skutków niektórych szkodliwych składników dymu papierosowego lub że jest ożywczy, dodaje energii, ma lecznicze, odmładzające, naturalne, organiczne właściwości lub że przynosi inne korzyści związane ze zdrowiem lub stylem życia; 3) odnoszą się do smaku, zapachu, środków aromatyzujących lub innych dodatków albo ich braku; 4) sprawiają, że wyrób tytoniowy przypomina produkt leczniczy, wyrób medyczny, żywność, środek spożywczy lub kosmetyk; 5) sugerują, że dany wyrób tytoniowy ma zwiększoną biodegradowalność lub inne cechy korzystne pod względem ochrony środowiska. Ponadto opakowania jednostkowe i opakowania zbiorcze nie mogą sugerować korzyści ekonomicznych w postaci dołączonych do nich drukowanych kuponów lub ofert wyrobów po obniżonej cenie lub darmowych, ofert w rodzaju dwa opakowania w cenie jednego lub innych podobnych ofert[20].

Wskazane wyżej regulacje prawne mają zatem chronić bezpieczeństwo zdrowotne i społeczne Polaków. Celem ich jest bowiem ograniczenie niekorzystnego wpływu palenia papierosów na zdrowie obywateli i ich kondycję społeczną. Pomimo tego, że palenie tytoniu staje się w Polsce coraz mniej popularne, to jednak wciąż odpowiada za około 25 procent zgonów ogółem, gdy tym czasem na przykład w Szwecji wskaźnik ten wynosi ponad 10 procent, a w Austrii niespełna 10 procent. Na tym tle widać, iż problem wynikający z używania tytoniu jest w Polsce wciąż bardzo istotny. Wciąż bowiem brakuje świadomości faktu, iż działania i interwencje w dziedzinie zdrowia mają

[20] Art. 8 u.o.z.n.t.

kluczowe znaczenie w ograniczaniu ryzyka wpadnięcia w ubóstwo z powodu dezaktywacji zawodowej ze względów zdrowotnych, a zatem mają kluczowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa społecznego ludności. Poza tym dobre zdrowie jest nieodzowne dla rozwoju gospodarczego bowiem im dłużej społeczeństwo żyje w dobrym zdrowiu jest sprawne fizycznie i intelektualnie, tym dłużej jest zdolne do pracy i może przyczyniać się między innymi do wzrostu PKB. Z mikroekonomicznego bowiem punktu widzenia dobry stan zdrowia jest warunkiem powodzenia materialnego jednostki czy też rodziny, natomiast z punktu widzenia makroekonomicznego dobrostan zdrowotny społeczeństwa to integralna część szeroko rozumianego kapitału ludzkiego i społecznego i jedna z istotnych determinant wzrostu gospodarczego[21]. Nie może zatem dziwić fakt, iż palenie tytoniu traktowane jest dziś jako poważne zagrożenie tego stanu i czynnik mający negatywny wpływ na wiele aspektów życia człowieka, społeczeństwa i państwa. Na tym tle można przyjąć iż e-papierosy jak się wydaje nie są rozwiązaniem tego problemu, pomimo iż mogą stwarzać takie wrażenie.

Dlatego też, podsumowując wyżej przedstawione treści, należy stwierdzić, iż choć pojawienie się e-papierosów przyjęto z nadzieją na rozwiązanie problemu nikotynowego, bo przecież e-papierosy są bez wątpienia znacznie mniej szkodliwe niż papierosy tradycyjne, to jednak początkowe nadzieje nie do końca okazały się uzasadnione. Owszem prawdą jest, że część palaczy przeszło z papierosów konwencjonalnych na e-papierosy co z pewnością pozytywnie odbiło się na ich stanie zdrowia, jednakże istotne wydają się także zagrożenia jakie wiążą się z wzrastającą popularnością e-papierosów. Przede wszystkim lansowane przez zwolenników e-papierosów twierdzenie o ich całkowitym bezpieczeństwie i nieszkodliwości jest nieprawdziwe i może wprowadzać w błąd co z kolei wiąże się następnymi zagrożeniami. Po pierwsze fałszywe przekonanie o nieszkodliwości e-papierosów może prowadzić do społecznej akceptacji palenia, w tym również palenia papierosów tradycyjnych, po drugie e-papierosy mogą być zachętą dla podjęcia palenia przez osoby nie palące dotychczas,

[21] *Krajowe ramy strategiczne, Policy paper dla ochrony zdrowia na lata 2014-2020*, Ministerstwo Zdrowia, Warszawa 2015, s. 8, 15 i 38, www.mz.gov.pl (data dostępu: 29.12.2016).

a przede wszystkim przez dzieci i młodzież, co może być pierwszym krokiem w kierunku popadnięcia w nałóg tytoniowy. Poza tym najnowsze badania naukowe wskazują, iż młodzież paląca regularnie e-papierosy jest dwa razy bardziej narażona na ryzyko przewlekłego zapalenia oskrzeli (może ono zwiększać ryzyko przewlekłej obturacyjnej choroby płuc) w porównaniu z niepalącymi rówieśnikami [22]. W związku z powyższym należy podchodzić do rosnącej popularności e-papierosów z dużą rezerwą, bowiem skoro nie są nieszkodliwe to stanowią bez wątpienia zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego i społecznego obywateli, zwłaszcza przez swą nowoczesną, atrakcyjną formę i błędne przekonanie o ich całkowitym bezpieczeństwie, są bardzo istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa zdrowotnego przede wszystkim dzieci i młodzieży. Mogą bowiem być dla młodego pokolenia formą inicjacji na drodze do nałogu tytoniowego i w konsekwencji na drodze do utraty zdrowia, a tym samym również ich przyszłego powodzenia życiowego i społecznego.

[22] Badania objęły ponad 2 tys. dzieci i ich rodziców i przeprowadzone zostały w latach 2002 – 2014. Wyniki badań opublikowane zostały na łamach „American Journal of Respiratory and Critical Care", www.onet.pl/zdrowie/życie+zdrowie/zdradliwy-zapach-pieczonych-jabłek/ (data dostępu: 09.01.2017), Rob McConnell, Jessica L. Barrington-Trimis, Kejia Wang, Robert Urman, Hanna Hong, Jennifer Unger, Jonathan Samet, Adam Leventhal, *Electronic-cigarette Use and Respiratory Symptoms in Adolescents,* „American Journal of Respiratory and Critical Care", published online: November 02, 2016, www.atsjournals.org (data dostępu: 18.01.2017).

1. Wstęp

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w oficjalnym stanowisku z dnia 19 września 2008 r. zwróciła uwagę na pilną konieczność przeprowadzenia badań nad bezpieczeństwem e-papierosów nie wykluczając, że w przyszłości mogą być zastosowane jako produkt nikotynowej terapii zastępczej. Należy jednak podkreślić, że obecnie brak jest badań klinicznych, które mogłyby potwierdzić bezpieczeństwo i możliwość zastosowania e-papierosów w nikotynowej terapii zastępczej[1].

Celem pracy jest przedstawienie argumentów w odniesieniu do stanowiska WHO, uzasadniających konieczność prowadzenia dalszych badań w zakresie ewentualnego uznania e-papierosa za efektywny element nikotynowej terapii zastępczej. Chociaż niepodważalnym jest, że **uzależnienie od palenia tytoniu jest chorobą, to jednak dobrze udokumentowane badanie kliniczne mogłoby udowodnić bądź wykluczyć bezpieczeństwo używania e-papierosów. Dopiero wyniki takich badań w zakresie pozytywnych dla zdrowia skutków używania e-papierosów, niewątpliwie mogłyby stanowić zasadne przesłanki dla władzy publicznej aby traktować je jako produkt leczniczy i zalecać w terapii leczenia uzależnienia.**

Po przeprowadzeniu badań klinicznych i uzyskaniu wyników potwierdzających pozytywne dla zdrowia skutki używania e-papierosów, można by w przyszłości rozważyć rejestrację elektronicznych papierosów jako produktów leczniczych (nikotynowa terapia zastępcza). Wprowadzenie takiego rozwiązania musiałoby dodatkowo zawierać obowiązek poddawania e-papierosów rzetelnej standardowej kontroli jakościowej wykonywanej według odpowiednich procedur. Wszystko po to aby zapewnić użytkownikom tej technologii

[1] http://elektronicznypapieros.blog.pl/2015/08/10/e-papierosy-a-prawne-regulacje.pl (data dostępu: 09.03.2017).

maksymalne bezpieczeństwo. Zważywszy, że szczególnie z uwagi na zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego osobom palącym, zarówno wkłady (kartridże) oraz płyny (e-liquidy) stosowane w elektronicznych papierosach, powinny być ściślej kontrolowane. E-papieros (electronic nicotine delivery systems [ENDS]) to urządzenie zbudowane z elektronicznego systemu odparowywania roztworu nikotyny, baterii, ładowarki oraz wymiennych wkładów zawierających nikotynę i inne środki chemiczne. Co więcej, nie zostało potwierdzone badaniami, czy urządzenia dostarczają wyłącznie czystej nikotyny. W praktyce często istnieją także rozbieżności między zawartością podawaną na opakowaniu, a rzeczywistą we wkładach[2].

2. Obowiązek zapewnienia przez władze publiczne bezpieczeństwa zdrowotnego

Przede wszystkim osoby pełniące funkcje publiczne jako priorytet muszą traktować ochronę zdrowia i życia obywateli. Od poprawności legislacyjnej zależy zapewnienie skutecznej ochrony w tym zakresie i zagwarantowanie bezpieczeństwa zdrowotnego. Powszechnie wiadomo, że ochrona przed zagrożeniami zdrowia człowieka związana jest również z zagwarantowaniem odpowiedniej jakości i bezpieczeństwa produktu leczniczego. Są to najważniejsze mierniki, które zawsze powinny obligować organy państwa do ich przestrzegania i wdrażania.

Jak słusznie zauważa C. Kosikowski, „jedną z elementarnych funkcji współczesnego państwa jest zapewnienie obywatelom podstawowych warunków ochrony życia i zdrowia przed rzeczywistymi oraz potencjalnymi zagrożeniami. Konieczność ochrony takich wartości jak życie i zdrowie pozostaje poza dyskusją, ponieważ są to wartości uniwersalne”[3]. Z kolei W. Łączkowski podkreśla, „że ochrona życia

[2] Zalecenie naukowe Grupy Badawczej ds. Regulacji Wyrobów Tytoniowych [TobReg], Urządzenia do wprowadzenia nikotyny do układu oddechowego niewymagające użycia tytoniu, www2.mz.gov.pl/wwwfiles/ma_struktura/docs/e_papieros_13082010.pdf.pl (data dostępu: 09-03-2017).

[3] C. Kosikowski, *Problemy reglamentacji działalności gospodarczej* [w:] Instytucje współczesnego prawa administracyjnego, red. I. Niżnik-Dobosz, Kraków 2001, s. 363.

i zdrowia człowieka jest realizowana za pomocą regulacji prawnych kształtujących różnorodne, lecz komplementarne względem siebie sfery. Odnoszą się one między innymi do zasad organizacji opieki zdrowotnej, ochrony sanitarno-epidemiologicznej czy w końcu zasad wytwarzania i obrotu produktami leczniczymi, jak i cen produktów leczniczych. Tak więc niezwykle istotne jest aby zakres regulacji administracyjnoprawnej przewidywał konieczność tworzenia warunków rozwoju publicznego i prywatnego systemu opieki zdrowotnej, jak i umożliwiał dostęp do produktów leczniczych"[4]. Co więcej R. Stankiewicz twierdzi, że dostęp do produktów leczniczych zaczyna być postrzegany jako istotny obowiązek państwa[5]. Zatem, mając powyższe na względzie należy jednoznacznie stwierdzić, że to właśnie władze publiczne muszą zapewnić obywatelom nie tylko równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ale także w ramach tych świadczeń, dostęp do produktów leczniczych. Taki obowiązek podyktowany jest bezwzględną koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego obywatelom na gruncie administracyjnoprawnym.

3. Konsekwencje prawne stosowania E-papierosów – w nikotynowej terapii zastępczej, a gwarancje bezpieczeństwa produktu leczniczego

3.1. Czy e-papieros może być produktem leczniczym?

Po pierwsze w przypadku gdyby e-papieros mógłby być stosowany w nikotynowej terapii zastępczej, to niewątpliwie w wymiarze normatywnym zakresy przedmiotowe tego terminu i produktu leczniczego, musiałby wzajemnie pokrywać się.

Zgodnie z art. 2 pkt 32 ustawy z dnia 06.09.2001 r. Prawo farmaceutyczne[6] produktem leczniczym jest substancja lub mieszanina

---

4 W. Łączkowski, *Etyczne aspekty finansowania potrzeb socjalnych ze środków publicznych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2004, z. 1, s. 10.

5 R. Stankiewicz, *Model racjonalizacji dostępu do produktu leczniczego. Zagadnienia publicznoprawne*, Warszawa 2014, s. 11 in.

6 T.j. Dz.U. z 2008, Nr 45 poz. 271 z późn.zm.

substancji, przedstawiana jako posiadająca właściwości zapobiegania lub leczenia chorób występujących u ludzi lub zwierząt lub podawana w celu postawienia diagnozy lub w celu przywrócenia, poprawienia lub modyfikacji fizjologicznych funkcji organizmu poprzez działanie farmakologiczne, immunologiczne lub metaboliczne. Jak słusznie zauważa A. Rabiega-Przyłęcka „zakres pojęcia produktu leczniczego został przez ustawodawcę zakreślony dość szeroko, co ma zapobiegać obchodzeniu rygorów prawa farmaceutycznego, w tym też dotyczących bezpieczeństwa i jakości produktów”[7]. Takie ujęcie tego terminu z pewnością utrudnia przekraczanie jego zakresu przedmiotowego w praktyce.

Co więcej, każdy lek przed wprowadzeniem do aptek musi uzyskać pozwolenie na dopuszczenie do obrotu. Należy podkreślić, że wyjątek dotyczy leków wymienionych w art. 3 ust. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne, czyli m.in. leków recepturowych. Ponadto istotne jest, jak podkreślają M. Boratyńska i P. Konieczniak, że „sam fakt, że pewien produkt znajduje się w legalnym obrocie, nie oznacza, że lekarz może go stosować w sposób dowolny. Każda decyzja kliniczna ma być racjonalnie uzasadniona stanem wiedzy ogólnej i zarazem rozpoznaniem postawionym u konkretnego pacjenta. Dotyczy to tak samo stosowania leków, jak suplementów diety”[8].

Ponadto do rejestracji leku konieczne są:

- szczegółowa dokumentacja w zakresie każdego etapu jego produkcji;
- sposób działania;
- zbadane efekty.

Nadzór nad lekami sprawują: URPL i Główny Inspektor Farmaceutyczny.

W praktyce handlowej wyróżnia się trzy grupy leków:

1/ leki Rx, które są wydawane tylko z przepisu lekarza;

2/ lek OTC, wydawane bez recepty;

---

[7] A. Rabiega-Przyłęcka, *Odpowiedzialność za niezapewnienie bezpieczeństwa produktów leczniczych*, Przegląd Prawa Publicznego 2016, nr 12, s. 49-64.

[8] M. Boratyńska, P. Konieczniak, *Niezarejestrowane produkty lecznicze i suplementy diety. Uwagi na tle orzecznictwa Okręgowego Sądu Lekarskiego w Warszawie*, Prawo i Medycyna 2013, nr 1-2, s. 7-27.

3/ leki, zawarte w wykazie produktów leczniczych – dopuszczone do obrotu wyłącznie w placówkach obrotu pozaaptecznego oraz punktach aptecznych[9].

Natomiast wyrobem medycznym jest zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 38 ustawy z dnia 20.05.2010 r. o wyrobach medycznych, narzędzie, przyrząd, urządzenie, oprogramowanie, materiał lub inny artykuł przeznaczony przez wytwórcę do stosowania u ludzi w celu m.in. diagnozowania, zapobiegania, monitorowania, leczenia lub łagodzenia przebiegu choroby. Należy zauważyć, że wyrób medyczny może mieć działanie zarówno lecznicze jak i profilaktyczne. Według art. 2 pkt 32 ustawy Prawo farmaceutyczne preparaty mające działanie farmakologiczne, immunologiczne lub metaboliczne są lekami. Zatem wnioskując a contrario, wyroby medyczne nie mogą mieć takiego działania.

Po drugie w konsekwencji różny może być wywierany przez produkt leczniczy efekt terapeutyczny. Uzależnione jest to w głównej mierze od substancji, które w swoim składzie zawiera lek jak i e-papieros. Nawet ta sama substancja czynna, ze względu na różnorodność postaci farmaceutycznej, może występować w organizmie w danej jednostce czasu w różnym stężeniu. Charakterystycznym jest również to, że w prawie farmaceutycznym często produkt leczniczy utożsamiany jest z substancją czynną. Substancja czynna to substancja chemiczna, której obecność w składzie produktu leczniczego uzależnia jego działanie farmakologiczne. Nadto oprócz substancji czynnej w skład produktu leczniczego wchodzą substancje pomocnicze[10].

W związku z tym produkt leczniczy, w tym e-papieros – w przypadku gdyby został uznany za produkt leczniczy, może również wywoływać działania niepożądane. Według M. Kondrata działanie niepożądane produktu leczniczego może charakteryzować się dużą różnorodnością objawów, w tym m.in. takimi, które są:

---

9 M. Siwiec, *Różnice pomiędzy produktem leczniczym a suplementem diety, wyrobem medycznym oraz środkiem spożywczym specjalnego przeznaczenia, Komentarz praktyczny*, LEX/el. 2017.

10 M. Ożóg, *System handlu produktem leczniczym i produktami pokrewnymi. Problematyka prawna*, LexisNexis 2009, LEX/el. 2017.

•związane z mechanizmem działania leku (można je przewidzieć);

•nie związane z działaniem farmakologicznym i dawką leku (występujące rzadko, niemożliwe do przewidzenia);

•zależne od czasu i dawki, a szczególnie od całkowitej podanej dawki leku;

•zależne od czasu, występujące po długim okresie podawania preparatu (zdarza się rzadko i związane jest głównie z dawką leku);

•wynikające z odstawienia leku;

•polegające na braku skuteczności leku (często zależy od dawki i może wynikać z interakcji różnych stosowanych preparatów)[11].

Tak więc również używanie e-papierosów, pomimo, że teoretycznie w przyszłości mogą wyczerpywać zakres przedmiotowy definicji produktu leczniczego, może skutkować negatywnymi dla zdrowia konsekwencjami, jak chociażby związanymi z długoletnim ich stosowaniem czy niemożliwe do przewidzenia.

Zagadnienie niepożądanych działań produktów leczniczych zostało uregulowane w prawie Unii Europejskiej w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2001/83/WE w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi. Zgodnie z tą Dyrektywą, państwa członkowskie Unii zostały zobligowane do podjęcia wszelkich właściwych środków, aby zachęcać pacjentów, lekarzy, farmaceutów i innych pracowników służby zdrowia do zgłaszania właściwym władzom krajowym podejrzewanych działań niepożądanych. Duże znaczenie w systemie odgrywa Europejska Agencja do spraw Oceny Produktów Leczniczych oraz Komisja Europejska tworzące wraz z państwami członkowskimi sieć wymiany danych dotyczących produktów leczniczych Europejska Agencja do spraw Oceny Produktów Leczniczych (*the European Agency for the Evaluation of Medical Products* – EMEA) jest agencją odpowiedzialną za ochronę zdrowia publicznego i zdrowia zwierząt w UE i krajach EEA – EFTA (Europejskiego Obszaru Gospodarczego – Europejskiej Strefy Wolnego Handlu. Agencja dopuszcza do obrotu produkty lecznicze w ramach tzw. procedury centralnej.

[11] M. Kondrat, *Produkty lecznicze – obowiązki lekarzy w przypadku działań niepożądanych*, LEX/el. 2017.

Charakterystyka Produktu Leczniczego zawiera działania niepożądane każdego produktu leczniczego, a w toku monitorowania bezpieczeństwa produktu istnieje możliwość wystąpienia działań niepożądanych, które na wcześniejszych etapach nie ujawniły się. Zatem również działania niepożądane e-papierosów, musiałyby być podane w tejże Charakterystyce Produktu Leczniczego.

Charakterystyka Produktu Leczniczego zgodnie z brzmieniem art. 11 ust. 1 ustawy Prawo farmaceutyczne ustawy zawiera m.in.:

1) nazwę produktu leczniczego;

2) skład jakościowy i ilościowy w odniesieniu do substancji czynnych oraz tych substancji pomocniczych, które mają istotne znaczenie dla właściwego stosowania produktu leczniczego;

3) postać farmaceutyczną;

4) dane kliniczne obejmujące min. wskazania do stosowania, przeciwwskazania czy dawkowanie;

5) właściwości farmakologiczne produktu leczniczego (np. przedkliniczne dane o bezpieczeństwie);

6) dane farmaceutyczne obejmujące np. okres trwałości, niezgodności farmaceutyczne;

7) wskazanie podmiotu odpowiedzialnego;

8) numer pozwolenia na dopuszczenie do obrotu;

9) datę wydania pierwszego pozwolenia na dopuszczenie do obrotu oraz datę jego przedłużenia.

Szczegółowa informacja zamieszczona w ulotce informacyjnej zawsze stanowi dla użytkownika danego produktu leczniczego zbiór ewentualnych przeciwskazań, które mogą skutecznie odstraszać i zniechęcać do ich bezpośredniego stosowania.

3.2. E-papieros – uwagi na gruncie prawnym

Tymczasem a contrario zgodnie z art. 11c. ustawy z dnia 09.11.1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych [12], papierosy elektroniczne lub pojemniki zapasowe powinny spełniać następujące wymagania:

[12] T.j. Dz.U. z 2015, poz. 298.

1) płyn zawierający nikotynę powinien być umieszczony wyłącznie w specjalnie przeznaczonych do tego pojemnikach zapasowych, których pojemność nie może przekraczać 10 ml, a w przypadku papierosów elektronicznych jednorazowego użytku lub kartridżów jednorazowych pojemność kartridżów jednorazowych lub zbiorniczków nie może przekraczać 2 ml;

2) zawartość nikotyny w płynie nie może przekraczać 20 mg/ml;

3) płyn zawierający nikotynę nie może zawierać dodatków wymienionych w art. 7c ust. 3;

4) do produkcji płynu zawierającego nikotynę zostały wykorzystane jedynie składniki o wysokiej czystości, a substancje inne niż składniki, o których mowa w art. 11b ust. 3 pkt 2, były obecne w płynie zawierającym nikotynę w śladowych ilościach, jeżeli nie ma technicznych możliwości wyeliminowania takich śladowych ilości podczas produkcji;

5) w płynach zawierających nikotynę oprócz nikotyny zostały wykorzystane jedynie składniki, które – w postaci podgrzanej lub niepodgrzanej – nie zagrażają ludzkiemu zdrowiu;

6) nikotyna w papierosach elektronicznych powinna być dawkowana w jednolity sposób w normalnych warunkach użytkowania;

7) powinny być zabezpieczone przed dziećmi, powinny mieć zabezpieczenie uniemożliwiające ich przypadkowe otwarcie oraz zabezpieczenie przed rozbiciem i przeciekaniem oraz posiadać mechanizm zapewniający ponowne napełnianie bez wycieków.

2. Normy techniczne mechanizmów ponownego napełniania papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych określa decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2016/586 z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie norm technicznych mechanizmu ponownego napełniania papierosów elektronicznych (Dz. Urz. UE L 101 z 16.04.2016, str. 15).

3. Na opakowaniu jednostkowym i opakowaniu zbiorczym papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych powinien być zamieszczony wykaz wszystkich składników wyrobu w porządku malejącym według masy, zawartość nikotyny w wyrobie i jej ilość w przyjmowanej dawce, numer serii i ostrzeżenia dotyczące ochrony przed dziećmi oraz powinna być dołączona do opakowania jednostkowego papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych ulotka z instrukcją w języku polskim.

Te szczegółowe wymogi związane z dopuszczeniem do obrotu e-papierosów niewątpliwie mają na celu ochronę przed działaniami niepożądanymi wynikającymi czy to z przekroczenia pewnych norm, czy też niedopełnienia obowiązków w zakresie zabezpieczeń. Nadto formalno- prawne obostrzenia dodatkowo wymuszają pośrednio stosowanie i przestrzeganie w praktyce zakazów i nakazów. Powszechnie wiadomo, że zarówno zwykłych papierosów jak i elektronicznych nie będzie można nie tylko palić w miejscach publicznych, ale za e-palenie w takich miejscach grozi mandat.

3.2. Obowiązek zgłaszania skutków niepożądanych produktów leczniczych, a e-papierosów

Z uwagi na zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego, wyrazem inkorporacji przepisów dyrektywy 2001/83/WE jest art. 45a ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Art. 45a stanowi, że lekarz jest obowiązany zgłosić podmiotowi odpowiedzialnemu za wprowadzenie produktu leczniczego na rynek i Prezesowi Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, działanie niepożądane produktu leczniczego. Ponadto należy podkreślić, że jeżeli produkt leczniczy nie zostanie zakwalifikowany jako lek, łatwiej można go zarejestrować i później reklamować[13].

Zakres podmiotowy tego obowiązku jest znacznie szerszy, bowiem dotyczy nie tylko lekarzy, ale farmaceutów i innych osób wykonujących zawody medyczne. Jak zauważa L. Retkowska-Mika, wynika przede wszystkim z art. 102 lit. a dyrektywy 2001/83/WE. Ponadto stanowi niezwykle istotny element nadzoru nad bezpieczeństwem farmakoterapii w zakresie podejmowania odpowiednich kroków. Poczynając po pierwsze od zmian w dokumentacji, po drugie do cofnięcia pozwolenia na dopuszczenie do obrotu[14]. Istotne jest, że zarówno w odniesieniu do produktów leczniczych, jak i e-papierosów w przypadku ich uznania za produkty

[13] K. Urban, E. Warmińska, *Wydawanie środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego w aptece. Komentarz praktyczny*, LEX/el. 2017.

[14] L. Retkowska-Mika, [w:] *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*. (red.) M. Kopeć, Wolters Kluwer Polska S.A. 2016, LEX/el 2017.

lecznicze, wycofanie z rynku następuje zawsze wówczas, gdy w wyniku oceny działań niepożądanych ujawnią się zagrożenia bezpieczeństwa ich stosowania.

W świetle powyższego, każdy lekarz zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 05.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty[15], ma obowiązek wykonywać zawód, zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością. Lekarz jest obowiązany postępować zgodnie z kryteriami wynikającymi we wskazań aktualnego stanu wiedzy. Oznacza to, że musi posługiwać się metodami o zweryfikowanej pozytywnie przydatności. Czyli takimi, w przy użyciu których występują brak dowodu nieprzydatności, który nie jest dowodem przydatności.

Natomiast w odniesieniu do e-papierosów zgodnie z art. 11e ust. 4 i 5 ustawy z dnia 09.11.1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych to producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych jest obowiązany do niezwłocznego powiadomienia o tym fakcie Inspektora i podania szczegółowych informacji, w tym o zagrożeniach dla zdrowia i bezpieczeństwa ludzkiego, oraz o wszystkich podjętych działaniach i o rezultatach tych działań. Inspektor może zażądać od producentów, importerów lub dystrybutorów papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych dodatkowych informacji dotyczących papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w szczególności w zakresie ich bezpieczeństwa i jakości lub wszystkich działań niepożądanych.

Co więcej, w celu zapobieżenia i ograniczenia powstawania skutków niepożądanych, jak podnosi P. Rochowicz, „reklamowanie zarówno samych e-papierosów, jak i akcesoriów z nimi związanych grozi grzywną do 200 tys. zł albo ograniczeniem wolności lub zastosowaniem tych kar łącznie. Oznacza to też, że producenci oraz importerzy e-papierosów nie mogą sponsorować imprez sportowych, kulturalnych, oświatowych i zdrowotnych. Zakazana jest też promocja

[15] T.j. Dz.U. z 2015, poz. 464 z późn.zm.

e-papierosów w formie publicznego rozdawania wyrobów, organizowania degustacji oraz premiowanej sprzedaży”[16].

4. Nikotynowa terapia zastępcza, a leczenie uzależnień w świetle obowiązujących unormowań prawnych

Po trzecie gdyby e-papierosy traktować jako nikotynową terapię zastępczą, to z pewnością mogłyby być stosowane w leczeniu uzależnienia. Należy podkreślić, że leczenie uzależnienia od używania tytoniu w naszym systemie normatywnym jest finansowane na zasadach określonych w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych[17] i w aktach wykonawczych do niej. Co więcej niepodważalnym jest, że zgodnie z art. 15 ust. 2 pkt 4 tej ustawy, świadczeniobiorcy przysługują świadczenia gwarantowane z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnienia (*lege non distinguente* obejmującego leczenie uzależnienia od tytoniu) [18]. Zatem wnioskując per analogiam, także w trakcie nikotynowej terapii zastępczej te świadczenia winny przysługiwać.

Nasuwa się wniosek, że zapewnienie równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej związanych z leczeniem uzależnień w zakresie stosowania zastępczej terapii nikotynowej, również byłoby obowiązkiem ustawodawcy w świetle art. 68 ust. 2 Konstytucji. Art. 68 ust. 2 stanowi, że obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa. Zatem to właśnie władze publiczne jako podmioty zobligowane w ramach władztwa administracyjnego, powinny stać na straży zapewniania równego dostępu do świadczeń gwarantowanych. Aspekt praktyczny tego władztwa jest zauważalny wówczas, gdy odniesiemy się już do konkretnego działania administracyjnego, w tym także w zakresie zapewnienia obywatelom dostępu do leczenia uzależnień- nikotynowa

---

16 P. Rochowicz, Rzeczpospolita PCD 2016, nr 9, s. 8.

17 T.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 581 z późn. zm.

18 M. Karczocha**,** *Ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Komentarz*, LEX/el. 2017.

terapia zastępcza, w ramach świadczeń finansowanych. Niemniej jednak jak J. Zimmermann słusznie twierdzi, „ samo władztwo staje się w tym zakresie przedmiotem odniesień i analiz nauki prawa. Według teorii subordynacji prawo publiczne polega właśnie na stosunkach władczych – podrzędności i nadrzędności (wynikającej z prymatu państwa); według teorii podmiotowej z prawem publicznym mamy do czynienia wtedy, gdy jedną ze stron stosunku prawnego jest państwo lub organ państwa; wreszcie, według teorii przyporządkowania do *iuris publici* należą te normy, które odnoszą się do podmiotów dysponujących władztwem państwowym”[19]. Co więcej, W. Jakimowicz podkreśla, że „konstrukcyjnie władztwo administracyjne wszystkich podmiotów wykonujących administrację publiczną nie jest cechą różniącą te podmioty między sobą. Elementami różnicującymi są przesądzające o mocy tego władztwa i efektach jego realizacji podstawy normatywne”[20]. Tak więc zakres tego władztwa zależy od zakresu przedmiotowego konkretnych uregulowań prawnym. W analizowanym przypadku na pewno od zakresu regulacji prawnych, w zakresie leczenia uzależnień za pomocą nikotynowej terapii zastępczej.

5. Ochrona zdrowia publicznego, a używanie e-papierosów - perspektywa międzynarodowa

Po czwarte z uwagi na ochronę zdrowia publicznego, zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego niezależenie od tego, czy e-papieros zostanie uznany za produkt leczniczy czy też nie, musi być traktowane jako cel nadrzędny. Bowiem zasadnym jest jak podkreśla R.J. Kruszyński,, że „produkt leczniczy jest o tyle szczególny (a przez to wymaga szczególnego podejścia i szczególnych uregulowań), iż jego zastosowanie wpływa bezpośrednio na najwyższe dobra – życie i zdrowie człowieka”[21]. Jak orzekł TS w wyroku z dnia 04.03.2010 r. „ramowa konwencja Światowej Organizacji Zdrowia o ograniczeniu

[19] J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2014, s. 41–42.

[20] W. Jakimowicz., *O normatywnych podstawach władztwa planistycznego gminy* [w:] *Kierunki reformy prawa planowania i zagospodarowania przestrzennego*, red. I. Zachariasz, Warszawa 2012, s. 73.

[21] R.J. Kruszyński, *Obrót produktem leczniczym w ramach rynku wewnętrznego*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2010, nr 7, s. 15-22.

użycia *tytoniu* nie może mieć wpływu na zgodność lub brak zgodności takiego systemu z art. 9 ust. 1 dyrektywy 95/59, ponieważ konwencja ta nie nakłada na żadną z umawiających się stron jakiegokolwiek konkretnego obowiązku w odniesieniu do polityki cenowej w dziedzinie wyrobów tytoniowych, a jedynie opisuje możliwe rozwiązania w celu uwzględnienia krajowych celów w dziedzinie zdrowia w zakresie dotyczącym zwalczania konsumpcji wyrobów tytoniowych. Artykuł 6 ust. 2 rzeczonej konwencji ogranicza się bowiem do stwierdzenia, że umawiające się strony przyjmą lub utrzymają w mocy środki, które 'mogą obejmować' wdrożenie polityki podatkowej oraz 'w odpowiednich przypadkach' polityki cenowej w odniesieniu do wyrobów tytoniowych. Państwa członkowskie nie mogą także powoływać się na art. 30 WE celem uzasadnienia naruszenia art. 9 ust. 1 dyrektywy 95/59 w odniesieniu do celu ochrony życia i zdrowia osób. W istocie art. 30 WE nie może być postrzegany jako zezwalający na środki inne niż środki mające charakter ograniczeń ilościowych w przywozie i wywozie lub środki o skutku równoważnym, o których mowa w art. 28 WE i 29 WE. Niemniej dyrektywa 95/59 nie sprzeciwia się temu, aby państwa członkowskie kontynuowały walkę z *paleniem tytoniu*, która wpisuje się w cel ochrony zdrowia publicznego".[22]

Z uwagi przede wszystkim na konieczność ochrony zdrowia publicznego uzasadnione jest niewątpliwie podejmowanie działań, zarówno na gruncie międzynarodowym jak i krajowym, w zakresie ingerencji władz publicznych w odniesieniu do zasad kształtowania bardziej rygorystycznej polityki cenowej wyrobów tytoniowych. Podyktowane jest to w pierwszej kolejności koniecznością wprowadzenia ograniczeń w nabywaniu wyrobów tytoniowych. Do drugie natomiast poprzez takie rozwiązania, działania władz publicznych zmierzają sensu largo do zmniejszenia grupy potencjalnych palaczy czynnych i biernych. W istocie najważniejszym skutkiem w taki sposób wdrażanych działań systemowych, może być poprawa stanu zdrowia społeczeństwa, a tym samym niższe koszty leczenia chorób związanych z paleniem tytoniu.

[22] C-198/08, ZOTSiS 2010/3A/I-1645-1668.

Decyzją Rady 2004/513/WE z dnia 2 czerwca 2004 r. (Dz.U. L 213, s. 8) została zatwierdzona, w imieniu Wspólnoty Europejskiej, Ramowa konwencja Światowej Organizacji Zdrowia (***WHO***) o ograniczeniu użycia ***tytoniu***, podpisana w Genewie w dniu 21 maja 2003 r. (zwana dalej 'konwencją antytytoniową'). Zgodnie z ta *Dyrektywą 2014/40* „papierosy elektroniczne i pojemniki zapasowe do tych papierosów powinny zostać uregulowane w niniejszej dyrektywie, chyba że – ze względu na ich prezentację lub funkcję – podlegają dyrektywie 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady [z dnia 6 listopada 2001 r. w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi (Dz.U. L 311, s. 67 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 13, t. 27, s. 69)] lub [dyrektywie Rady 93/42/EWG z dnia 14 czerwca 1993 r. dotyczącej wyrobów medycznych (Dz.U. L 169, s. 1 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 13, t. 12, s. 82)]. Z uwagi na fakt, że między państwami członkowskimi istnieją rozbieżne przepisy i praktyki dotyczące tych wyrobów, w tym wymogi związane z bezpieczeństwem, należałoby podjąć działania na poziomie Unii celem poprawienia prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Ustanawiając przepisy dotyczące tych wyrobów, należy mieć na uwadze wysoki poziom ochrony zdrowia publicznego. Aby umożliwić państwom członkowskim wykonywanie ich funkcji w zakresie nadzoru i kontroli, na producentów i importerów papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych należy nałożyć wymóg zgłaszania odpowiednich wyrobów przed ich zamierzonym wprowadzeniem do obrotu"[23].

M. Namysłowska zauważa, że „***Konwencja*** przyznaje dodatkowe uprawnienie dla tej strony, która wprowadziła zakaz pewnych form reklamy, promocji i sponsorowania na swoim terytorium. Strona ta może wprowadzić – stosownie do art. 13 ust. 7 RKA – zakaz po nadgranicznej reklamy, promocji i sponsorowania o zasięgu obejmującym jej terytorium, a więc reklamy, promocji i sponsorowania, które wkracza z innych obszarów na jej terytorium. Może ona ponadto orzekać w tym przypadku te same sankcje, które stosuje w odniesieniu do reklamy, promocji i sponsorowania krajowego, zgodnie z przepisami

[23] Wyrok TS z dnia 04.03.2016 r., Pillbox 38 (UK) Ltd v. Secretary of State for Health, C-477/14, www.eur-lex.europa.eu (data dostępu: 09-03-2017).

prawa krajowego”[24]. Utrzymanie o identycznym charakterze unormowań prawnych, z pewnością przyczyni się do skutecznego nadzoru nad działaniami związanymi z promocją i sponsorowaniem wyrobów tytoniowych. Jednolitość wprowadzanych przepisów prawnych ułatwi zwalczanie wszelkich nadużyć, a tym samym może stanowić przyczynek do zapobiegania powstawaniu wielu patologii w przyszłości.

6. Podsumowanie

Reasumując, należy stwierdzić, że bezpieczeństwo produktu leczniczego, a stosowanie e-papierosów i wyrobów tytoniowych niewątpliwie związane są z ochroną zdrowia. Traktowanie e-papierosów jako produktów leczniczych w nikotynowej terapii zastępczej, z pewnością skutkowałoby większymi obostrzeniami w zakresie dopuszczenia ich do obrotu, co z kolei miałoby przełożenie na zwiększenie bezpieczeństwa zdrowotnego. Zatem należy postulować konieczność prowadzenia dalszych badań klinicznych, których wyniki mogą przyczynić się nie tylko do oceny konsekwencji dla zdrowia wynikających z używania e-papierosów, ale przede wszystkim zwiększenia skutecznej ochrony zdrowia w walce z uzależnieniami.

[24] M. Namysłowska (red.), *Reklama. Aspekty prawne*. Wolters Kluwer S.A. 2016, Lex/el 2017.

Opakowanie jest nośnikiem informacji o produkcie. Może zawierać elementy informujące (np. dane producenta), zachęcające jak i odstraszające. Regulacje dotyczące informacji umieszczanych na opakowaniu zapewniają konsumentowi ochronę przed wyrobami i urządzeniami mogącymi negatywnie wpływać na życie i zdrowie, a także niwelują słabszą pozycję rynkową nabywcy. Dla świadomego konsumenta opakowanie, zarówno zbiorcze jak i jednostkowe, może być skarbnicą informacji. Elementy graficzne, fotografie i hasła stosowane są we wszystkich dziedzinach marketingu bezpośredniego, także na opakowaniach będących ostatnim elementem decydującym o wyborze niezdecydowanego klienta. Opakowanie jednostkowe musi spełniać wiele funkcji: zabezpieczać, umożliwiać sprzedaż, kształtować wyobraźnię o jakości produktu, informować o cenie, promować producenta i stanowić nośnik znaków reklamowych. Producent manipuluje odbiorcą poprzez zastosowanie określonego materiału, kształtu, koloru, liternictwa, wielkość czcionki [1] . Mimo wielu możliwości wykorzystania ograniczonego obszaru opakowania, przy jego projektowaniu i wprowadzaniu do obiegu niezbędne jest uwzględnienie praw konsumenta:

- do ochrony życia i zdrowia,
- do ochrony interesów ekonomicznych,
- do informacji i edukacji,
- do efektywnego systemu dochodzenia roszczeń,
- do zrzeszania się i reprezentacji[2].

Każdy artykuł wprowadzany na polski rynek powinien być poddany ocenie zgodnie z wymienionym katalogiem praw konsumenckich. Nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed

[1] M. Lisiecka-Kuśmierz, M. Ucharek, *Opakowania w ochronie konsumenta*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2006, s. 20.

[2] Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Polityka konsumencka na lata 2014-2018,Warszawa 2014, https://uokik.gov.pl/download.php?plik=14692, dostęp 13.03.2017.

następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[3] wprowadziła dodatkowe obowiązki informacyjne.

Regulacje prawne dotyczące bezpieczeństwa produktów

Produkt wprowadzany na rynek polski nie może stwarzać zagrożenia dla życia i zdrowia użytkownika, co jednoznacznie określa ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów[4]. Ustawa oceniając bezpieczeństwo bierze pod uwagę takie cechy produktu jak: skład, opakowanie, instrukcję montażu, uruchomienia i konserwacji, oraz grupę odbiorców dla których może stwarzać zagrożenie np. dzieci czy osoby starsze. Ustawa jest zgodna z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów[5], a jednocześnie jest wyjściowym aktem normatywnym dla ustaw szczegółowych takich jak: ustawa o bezpieczeństwie żywności i żywienia[6], ustawa o kosmetykach[7], ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[8].

Papieros elektroniczny i powiązane z nim wyroby stanowią zespół produktów mogący w dwojaki sposób oddziaływać na użytkownika – jako substancja dostająca się do organizmu oraz jako urządzenie elektroniczne i tym samym wytyczne informacyjne na opakowaniach dotyczą obu grup.

W przypadku mieszaniny zamienianej w parę i wprowadzanej do organizmu drogą wziewną kluczowe zapisy zawiera ustawa o substancjach i preparatach chemicznych[9], wskazująca odpowiednie

---

3 Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. 2016 poz. 1331).

4 Ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. 2016 poz. 2047 z póź. zm.).

5 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2001/95/WE z dnia 3 grudnia 2001 r. w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów (Dz. U. WE nr L 11/4).

6 Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. 20117 poz. 149).

7 Ustawa z dnia 30 marca 2001 r. o kosmetykach (Dz. U. 2013 poz. 475 ze zm.).

8 Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. 2015 poz. 298 z póź. zm.).

9 Ustawa z dnia 11 stycznia 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz. U. 2009 nr 152 poz. 1222 ze zm.).

oznakowanie produktów: toksycznych, szkodliwych, drażniących, rakotwórczych, mutagennych i niebezpiecznych dla środowiska. Płyn używany do chmurzenia jest, zgodnie z obowiązującym prawem, mieszaniną chemiczną. Ustawodawca wymaga oznaczenie mieszanin według systemu CLP (Classification-Labelling-Packaging – Klasyfikacja-Oznakowanie-Pakowanie) [10] . W przypadku nikotyny niezbędne jest umieszczenie piktogramu ostrzegawczego oznaczającego truciznę jeśli zawartość nikotyny w mieszaninie przekracza 0,1% (a więc >1 mg/ml). Nikotyna jest substancją silnie trującą, kropla czystej nikotyny jest dawką śmiertelną [11] . Płyn do papierosów elektronicznych, zarówno umieszczony w jednorazowym urządzeniu jak i przeznaczony do uzupełniania, zgodnie z przepisami REACH (Registration, Evaluation, Authorisation and Restriction of Chemicals – Rejestracja, cena, udzielanie zezwoleń i stosowanie ograniczeń w zakresie chemikaliów), powinien podlegać ocenie właściwości powodujących zagrożenia dla życia i zdrowia, a następnie w celu ostrzeżenia użytkownika powinien być właściwie oznakowany[12].

Tabela 1. *Piktogramy, które w wyjątkowych sytuacjach powinny znaleźć się na opakowaniu mieszaniny chemicznej.*

Znak graficzny	Znaczenie
	Toksyczność ostra (droga pokarmowa, po naniesieniu na skórę, po narażeniu inhalacyjnym), kategorie zagrożeń 1, 2, 3. Oznacza niekorzystne skutki występujące po podaniu drogą pokarmową lub po naniesieniu na skórę jednej dawki substancji bądź mieszaniny, lub też kilku dawek w przeciągu 24 godzin, lub po narażeniu inhalacyjnym trwającym 4 godziny w stężeniu dla nikotyny większym niż 1% w mieszaninie.

Źródło: opracowanie własne.

[10] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1272/2008 z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji i mieszanin zmieniające i uchylające dyrektywy 67/548/EWG i 1999/45/WE oraz zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 (Dz. Urz. UE L 353/2 z 2008).

[11] K. Zajączkowski, *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, WSiP SA, Warszawa 2003, s. 24.

[12] M. Kucharska, W. Wesołowski, S. Czerczak, *Badanie składu płynów do e-papierosów – deklaracje producenta a stan rzeczywisty w wybranej serii wyrobów*, Medycyna Pracy 2016;67(2):239–253, s. 251.

Urządzenie e-papierosa, jako urządzenie elektroniczne, zawiera atomizer podgrzewający płyn i zamieniający go w parę, oraz źródło zasilania w postaci akumulatora. Oba te elementy stanowią potencjalne zagrożenie, tym samym niezbędne jest dołączenie do ich opakowania odpowiedniej instrukcji. Ustawa o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym [13] , określa jakie urządzenia, w przypadku niezachowania należytej staranności i ostrożności, mogą stać się zagrożeniem dla życia i zdrowia ludzi oraz dla środowiska naturalnego, dzieląc je na 10 grup elektroodpadów:

1. wielkogabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego,
2. małogabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego
3. urządzenia IT i telekomunikacyjne,
4. urządzenia konsumenckie (np. TV, radio, kamery),
5. urządzenia oświetleniowe,
6. przyrządy elektryczne i elektroniczne (bez wielkogabarytowych, stacjonarnych przyrządów przemysłowych),
7. zabawki, sprzęt rekreacyjny i sportowy,
8. wyroby medyczne (bez wyrobów wszczepianych i skażonych),
9. przyrządy do nadzoru i kontroli,
10. automaty.

Umieszczenie na opakowaniu informacji o sposobie postępowania ze zużytym urządzeniem minimalizuje zagrożenie ekologiczne. Ważną informacją graficzną jest etykieta energetyczna wskazująca klientowi poziom zużycia energii przez urządzenie[14].

[13] Ustawa z dnia 11 września 2015 r. o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. z 2015 poz. 11688).

[14] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/30/UE z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie wskazania poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie, zużycia energii oraz innych zasobów przez produkty związane z energią (Dz. Urz. *UE* L 153 z 2010).

Tabela. 2. *Piktogramy, które powinny znaleźć się na opakowaniu urządzenia – papieros elektroniczny.*

Znak graficzny	Znaczenie
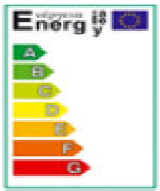	Informuje o parametrach urządzenia, między innymi o zużyciu energii i poziomie hałasu. Pozwala na porównanie urządzeń.
	Informuje, że produkt spełnia wymagania przepisów europejskich w zakresie bezpieczeństwa użytkowania, ochrony zdrowia i środowiska. Produkt nie zagraża zdrowiu, ani nie jest szkodliwy dla środowiska naturalnego, na żadnym etapie swojego powstawania jak i jako produkt gotowy.
	Znak ze skreślonym pojemnikiem umieszczany na opakowaniach urządzeń elektrycznych i elektronicznych, które muszą być zbierane osobno, a następnie utylizowane, nie należy wrzucać ich do pojemnika na odpady zmieszane.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. *Pozostałe piktogramy które powinny znaleźć się na opakowaniu.*

Znak graficzny	*Znaczenie*
	Waste of Electrical and Electronic Equipment, – utylizacja odpadów elektrycznych i elektronicznych. Oznakowanie to dotyczy dyrektywy unijnej w zakresie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Czyni ona producentów, dostawców i importerów odpowiedzialnymi za recykling.

	Gruene Punkt, czyli recykling w pełni. Opakowanie produktu podlega recyklingowi, a producent finansuje proces zbiórki i recyklingu opakowań tego wyrobu.
	Opakowania biodegradowalne – rozkłada się całkowicie podczas kompostowania nie uwalniając szkodliwych substancji.

Źródło: opracowanie własne.

Szczegółowe regulacje prawne dotyczące bezpieczeństwa produktu zawarte w ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Szczegółowym aktem normatywnym regulującym rodzaj i treść informacji umieszczonych na opakowaniu papierosów elektronicznych oraz wyrobów powiązanych jest ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych**,** po nowelizacji w 2016 r. obejmująca także e-papierosy. Jest to ustawa transponująca do polskiego porządku prawnego wytyczne Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE[15]. Zarówno dyrektywa jak i wprowadzająca ją ustawa dotyczą określonych produktów: papierosów, tytoniu do samodzielnego skręcania papierosów, tytoniu fajkowego, cygar,

[15] Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE (Dz. U. UE L z dnia 29 kwietnia 2014 r.).

cygaretek, wyrobów tytoniowych bezdymnych, papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych, wyrobów ziołowych do palenia oraz nowatorskich wyrobów tytoniowych. Wyroby zostały podzielone na grupy, a wytyczne dla poszczególnych grup zostały zindywidualizowane.

***Tabela 4**. Warunki techniczne jakie musi spełniać opakowanie jednostkowe zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*.

Dotyczy	Wymagania	Dodatkowe informacje
Pojemność pojemnika zapasowego zawierającego nikotynę	Nie więcej niż 10 ml.	Konstrukcja zabezpieczająca, chroniąca przed dziećmi oraz uniemożliwiająca przypadkowe otwarcie. Zabezpieczenie przed rozbiciem i przeciekaniem. Mechanizm zapewniający ponowne napełnianie bez wycieków, zgodnie z decyzją wykonawczą Komisji (UE) 2016/586 z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie norm technicznych mechanizmu ponownego napełniania papierosów elektronicznych[16].
Pojemność pojemnika w jednorazowym papierosie elektronicznym	Nie więcej niż 2 ml.	
Kartridże i zbiorniczki jednorazowe	Nie więcej niż 2 ml.	

Źródło: opracowanie własne.

***Tabela 5.** Informacje na opakowaniu dotycząc bezpieczeństwa produktu zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.*

Dotyczy	Wymagania/ wizualizacja graficzna	Dodatkowe informacje
Informacja na opakowaniu jednostkowym i zbiorczym papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych	• wykaz wszystkich składników wyrobu w porządku malejącym według masy • zawartość nikotyny w wyrobie i jej ilość w przyjmowanej dawce • numer serii • ostrzeżenia dotyczące ochrony przed dziećmi	Informacje pozwalając na odnalezienie ewentualnie wadliwej serii produktu i wycofania jej z obiegu. Informacja o możliwości

[16] Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2016/586 z dnia 14 kwietnia 2016 r. w sprawie norm technicznych mechanizmu ponownego napełniania papierosów elektronicznych (Dz. Urz. UE L 101 z 16.04.2016).

		wystąpienia szkodliwych interakcji w które może wejść którakolwiek z substancji z przyjmowanymi lekami. Informacja o występujących w składzie substancji alergizujących. Informacja o szkodliwość dla grup szczególnych – dzieci.
Informacja dodatkowa umieszczona na ulotce dołączonej do opakowania jednostkowego papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych	Ulotka z instrukcją w języku polskim powinna zawierać informacje dotyczące użytkowania i przechowywania wyrobu: • informacje iż wyrób nie jest zalecany dla ludzi młodych i osób niepalących, • informacje o przeciwwskazaniach, • ostrzeżenia dla grup szczególnego ryzyka, możliwych niekorzystnych skutkach właściwościach uzależniających i toksyczności • dane kontaktowe producenta lub importera i osoby prawnej lub fizycznej wyznaczonej do kontaktów na terytorium Unii Europejskiej	Informacje umieszczone na ulotce są uszczegółowiają informacje z opakowania.
Informacja na opakowaniu jednostkowym i zbiorczym papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych	Zamieszczenie w sposób widoczny, czytelny i trwały ostrzeżenia zdrowotnego sformułowanego w języku polskim. **WYRÓB ZAWIERA NIKOTYNĘ, KTÓRA POWODUJE SZYBKIE UZALEŻNIENIE**	Szczegółowe wymagania dotyczące ostrzeżenia zdrowotnego: Treść ostrzeżenia: „Wyrób zawiera nikotynę, która powoduje szybkie uzależnienie.”. 1. Wymagania graficzne: czarna, pogrubiona

		czcionka Helvetica na białym tle, tekst wyśrodkowany w obszarze przeznaczonym do jego umieszczenia, 2. Wytyczne dotyczące umiejscowienia ostrzeżenia: Na opakowaniu jednostkowym w kształcie prostopadłościanu i opakowaniu zbiorczym – równolegle do bocznych krawędzi opakowania. Tekst ostrzeżenia powinien być umieszczony równolegle względem tekstu głównego, na płaszczyźnie zarezerwowanej dla tego ostrzeżenia. Zachowanie widoczności na dwóch największych płaszczyznach opakowania jednostkowego i opakowania zbiorczego; 3. Wielkość – 30% płaszczyzny opakowania jednostkowego i opakowania zbiorczego.

Źródło: opracowanie własne.

Prawo do informacji i edukacji

Ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych szczegółowo ujmuje obowiązek do umieszczenia na opakowaniu informacji o producencie i importującym (*Tab. nr 2,3,5)*. Regulacje w tym zakresie ujęte są także w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej[17], zobowiązującej producenta towaru wprowadzanego do obrotu na terenie Rzeczpospolitej do umieszczenia na etykiecie, opakowaniu lub instrukcji informacji pozwalającej na identyfikację firmy producenta produktu: jego adres, państwo i siedzibę wytwórcy, formę prawną (w przypadku przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną umieszcza się co najmniej imię i nazwisko). Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów [18] , producentem jest: przedsiębiorca prowadzący działalność polegającą na wytwarzaniu produktu. Ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych określa producenta jako: osobę fizyczną, prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, produkującą wyrób lub posiadającą zaprojektowany i wyprodukowany wyrób i wprowadzająca go do obrotu pod własną nazwą (firmą) lub znakiem handlowym. W sytuacjach szczególnych na etykiecie lub opakowaniu umieszczane są dane przedstawiciela wytwórcy lub importera produktu. Wszystkie umieszczone informacje powinny być w języku polskim zgodnie z ustawą o języku polskim[19], wyjątek stanowią informacje graficzne bez opisu tekstowego.

Dotychczas omówione obowiązki dotyczące zachowania bezpieczeństwa produkty wymagające umieszczenia opisu tekstowego i obrazkowego są zgodne z prawem konsumenta do informacji. Skład produktu, piktogramy ostrzegawcze, a także ostrzeżenie o możliwości szybkiego uzależnienia spełniają funkcję informacyjną i edukacyjną. Oznaczenia graficzne dotyczące recyklingu i odzysku edukują pod

[17] Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 poz. 584 ze zm.).

[18] Ustawa z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 poz. 2047 ze zm.).

[19] Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. 2016, poz. 666).

kątem ochrony środowiska. W przypadku funkcji informacyjnej nie sposób pominąć funkcji ekologicznej. Wielu konsumentów przykłada szczególną wagę do ochrony środowiska a współczynnik świadomych klientów stale wzrasta. Umieszczane na opakowaniach oznaczenia i piktogramy indywidualizują produkt na rynku, a tym samym trafiają do świadomie wybierającej grupy konsumentów[20].

Prawo do ochrony interesów ekonomicznych

Informacje o cenie, wielkości opakowania i wydajności akumulatora są niezbędne do zachowania przez konsumenta prawa do ochrony interesów ekonomicznych. Ustawa o cenach towarów i usług[21], nie zobowiązuj do umieszczania ceny towaru na opakowaniu lecz w sposób widoczny i jednoznaczny, nie budzący wątpliwości. Możliwe jest więc umieszczanie informacji o cenie na witrynie pod produktem lub w inny widoczny sposób.

Prawo do efektywnego systemu dochodzenia roszczeń

Prawo konsumenta do efektywnego dochodzenia roszczeń wiąże się bezpośrednio ze wszystkimi informacjami umieszczonymi na opakowaniu. Rzetelna informacja dotycząca danych producenta lub importera pozwala określić adresata roszczeń, informacja prozdrowotna eliminuje czynnik niewiedzy w przypadku uzależnienia od substancji aktywnej jaką jest nikotyna, a skład jakościowy i ilościowy składników pozwala na ocenę ewentualnego wpływ na zdrowie i życie oraz interakcji z innymi substancjami np. lekami. Nikotyna może powodować, między innymi, obniżanie lub podwyższanie metabolizmu przyswajania leków i obniżać ich działanie farmakologiczne, zaś w przypadku odstawienia nikotyny w trakcie leczenia i zachowania dawki przyjmowanych medykamentów może doprowadzić do toksycznego stężenia leków[22].

---

20 C. Hales, *Opakowanie jako instrument marketingu,* PWE, Warszawa 1999, s. 42.

21 Ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz. U. z 2014r. poz. 915 ze zm.).

22 P. Brewczyńska, J. Makowska, *Nałóg palenia papierosów klasycznych i elektronicznych a ryzyko skutecznej farmakoterapii,* Biul. Wydz. Farm. WUM,

Wnioski

Opakowanie papierosów elektronicznych oraz wyrobów z nimi powiązanych pełni wiele istotnych funkcji. Ma chronić, edukować, informować. Spełnia funkcje ostrzegawcze i zarazem powoduje wyższą świadomość społeczną, dotyczącą uzależniania od substancji psychoaktywnych. Napisy ostrzegawcze, mimo iż nie tak drastyczne jak fotografie na opakowaniach wyrobów tytoniowych, aktywują negatywny czynnik psychologiczny – czynnik blokujący. Napiętnowanie negatywne pozwala ograniczyć grupę młodocianych użytkowników. Młodzi ludzie posiadający niski poziom asertywności są podatni na wpływ grupy rówieśniczej i nie dysponują jeszcze wystarczająco rozwiniętymi umiejętności radzenia sobie z otaczającymi ich problemami i konfliktami. Osoby nieletnie są grupą, którą należy szczególnie chronić przed każdym możliwym sposobem uzależnienia[23]. Wątpliwe jest aby sama informacja na opakowaniu mogła powstrzymać przed używaniem jakiegokolwiek produktu uznanego za akceptowany przez daną społeczność, jednak może zwiększyć świadomość jego negatywnych skutków.

2015,3, 13-20, s. 1, http://biuletynfarmacji.wum.edu.pl/ dostęp 16.03.2017.

[23] K. Zajączkowski, *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, WSiP SA, Warszawa 2003, s. 15.

Zakaz palenia jest zaliczany do grupy zakazów naruszających wolności obywatelskie. Z drugiej zaś strony zakaz ten stanowi ochronę przed szkodliwymi skutkami wdychania dymu tytoniowego. Ewolucja zakazów sięga początków wprowadzania wyrobów tytoniowych do życia codziennego obywateli. Począwszy od palenia w każdym miejscu, bez względu na stosunek do tego otoczenia skończywszy na dzisiejszych zdecydowanie bardziej radykalnych rozwiązaniach prawnych w tym zakresie.

Problematyka korzystania w sferze publicznej ze środków zawierających nikotynę jest bardzo rozległa. W niniejszej pracy zostanie przedstawione zagadnienie korzystania z papierosów elektronicznych w zakładach publicznych. Nie sposób jednak pominąć kilku innych kwestii odnoszących się do tej tematyki. Przede wszystkim wskazane zostaną również zasady korzystania z e-papierosów w sferze publicznej, a więc w sferze dostępnej dla nieograniczonej liczby osób.

Zasady korzystania z wyrobów tytoniowych w wersji elektronicznej wprowadzone zostały ustawą z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych [1]. Ewolucja jaką przeszły papierosy elektroniczne w polskim porządku prawnym zasługuje na dłuższe wyjaśnienie. Początki korzystania z tego typu papierosów w Polsce możliwe były dzięki luce prawnej we wskazanej powyżej ustawie. W związku z brakiem rozwiązań w tym zakresie palenie papierosów elektronicznych możliwe było w zasadzie w każdym miejscu. Ustawodawca pomijając/ignorując te kwestie pozwolił na palenie e-papierosów zarówno na przystankach autobusowych jak i w ośrodkach zdrowia. Powszechnym był widok osób palących e-papierosy w autobusach komunikacji miejskiej, dworcach kolejowych czy szpitalach. Najmocniejszym argumentem za e-papierosami była znikoma szkodliwość dla osób wdychających dym z e-papierosów. Chmura dymu wydychanego przez palacza papierosa elektronicznego jest zdecydowanie większa niż zwykłego papierosa z nikotyną. Rażący

[1] Tj.: Dz.U. z 2015 r. poz. 298

był zatem widok osoby palącej e-papieros czekającej w kolejce w ośrodku zdrowia. Taki widok powszechny był również na uczelniach, gdzie zarówno studenci, jak i wykładowcy korzystali publicznie z e-papierosów. Podkreślić należy, iż celem niniejszej pracy jest wskazanie na normatywne ograniczenia korzystania z e-papierosów w zakładach publicznych, nie zaś moralna ocena korzystania z tej formy nałogu.

Definicję papierosów elektronicznych wprowadziła Dyrektywa w sprawie wyrobów tytoniowych (2014/40UE)[2], która weszła w życie 19 maja 2014 r., a 20 maja 2016 r. zaczęła obowiązywać w państwach członkowskich. Stosownie do art. 2 pkt 16 w/w Dyrektywy papierosem elektronicznym jest wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika lub wszelkie elementy tego wyrobu, w tym kartridże, zbiorniczki i urządzenia bez kartridża lub zbiorniczka. Papierosy elektroniczne mogą być jednorazowego użytku albo wielokrotnego napełniania, za pomocą pojemnika zapasowego lub zbiorniczka lub wielokrotnego ładowania za pomocą kartridży jednorazowych.

Omówienie problematyki korzystania z papierosów elektronicznych w miejscach publicznych rozpocząć należy od definicji zakładu publicznego. W doktrynie prawa administracyjnego używane jest również pojęcie zakładu administracyjnego definiowanego jako jednostka organizacyjna, wyposażona w środki osobowe i rzeczowe, której celem jest świadczenie usług na rzecz użytkownika zakładu[3]. Zakłady publiczne świadczą, najczęściej nieodpłatnie, usługi socjalne, zdrowotne czy też kulturalno-oświatowe. Cechą charakterystyczną zakładu jest fakt, że jego użytkownik musi podporządkować się regulaminowi zakładu. Regulamin zakładu publicznego określa prawa i obowiązki użytkownika, a także zasady korzystania z usług świadczonych przez zakład. Przykładowo można wskazać, że zasady pobytu w szpitalu uregulowane są przede wszystkim w aktach rangi ustawowej i podustawowej, jednakże kwestie dotyczące organizacji i funkcjonowania szpitala reguluje odpowiedni regulamin. Regulamin zakładu, choć nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego,

[2] Dz.U.UE.L.2014.127.1

[3] J. Czerw, *Organ administracji publicznej i inne podmioty administrujące* [w:] M. Zdyb, J. Stelmasiak (red.), *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016, s. 226.

stanowi swoiste źródło prawa i podstawę do nakładania kar za nieprzestrzeganie jego postanowień. W odniesieniu do korzystania w zakładach publicznych z papierosów elektronicznych kwestie te zostały wprost uregulowane w ustawie. Ustawodawca nowelizując ustawę w sposób kompleksowy uregulował kwestię korzystania z papierosów elektronicznych w zakładach publicznych. Katalog miejsc objętych zakazem został wskazany w art. 5 ustawy. Bezwzględny zakaz palenia wyrobów tytoniowych, w tym papierosów elektronicznych, dotyczy zakładów leczniczych podmiotów leczniczych i w pomieszczeniach innych obiektów, w których są udzielane świadczenia zdrowotne, jednostek organizacyjnych systemu oświaty, o których mowa w przepisach o systemie oświaty, oraz jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, o których mowa w przepisach o pomocy społecznej, uczelni, pomieszczeń zakładów pracy innych niż wymienione w pkt 1 i 2, pomieszczeń obiektów kultury i wypoczynku do użytku publicznego, lokalów gastronomiczno-rozrywkowych, środków pasażerskiego transportu publicznego oraz obiektów służących obsłudze podróżnych, na przystankach komunikacji publicznej, pomieszczeń obiektów sportowych, ogólnodostępnych miejsc przeznaczonych do zabaw dzieci i innych pomieszczeń dostępnych do użytku publicznego.

Z powyższego katalogu wynika, że ustawodawca wprowadził zakaz nie tylko wobec zakładów publicznych, ale również wobec miejsc użyteczności publicznej. Zakaz ten stanowi również ograniczenie swobody prowadzenia działalności gospodarczej, ponieważ dotyczy zakładów pracy oraz lokali gastronomiczno-rozrywkowych. Zwrócić należy również uwagę, że oprócz zakładów publicznych zakaz ten obejmuje miejsca przeznaczone do użytku publicznego. Miejscami takimi są wspomniane powyżej lokale gastronomiczno-rozrywkowe, środki transportu publicznego, przystanki komunikacji publicznej, ogólnodostępne miejsca przeznaczone do zabaw dzieci i inne pomieszczenia dostępne do użytku publicznego. Strefą publiczną jest zatem każde miejsce dostępne dla nieograniczonej liczby osób. Ograniczenia w zakazie korzystania z papierosów elektronicznych łagodzi art. 5a ustawy, z którego wynika, że właściciel lub zarządzający może wyznaczyć palarnię: w domach pomocy społecznej lub domach spokojnej starości, w całodobowych oddziałach psychiatrycznych,

z wyłączeniem oddziałów dysponujących warunkami wzmocnionego i maksymalnego zabezpieczenia, w hotelach, w obiektach służących obsłudze podróżnych, na terenie uczelni, w pomieszczeniach zakładów pracy oraz w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych. Zakaz ten nie dotyczy również sytuacji, gdy właściciel lub zarządzający lokalem gastronomiczno-rozrywkowym z co najmniej dwoma pomieszczeniami przeznaczonymi do konsumpcji może wyłączyć spod zakazu określonego w art. 5 jedno zamknięte pomieszczenie konsumpcyjne w zakresie palenia: papierosów elektronicznych lub nowatorskich wyrobów tytoniowych albo wyrobów tytoniowych, w tym nowatorskich wyrobów tytoniowych i papierosów elektronicznych, jeżeli to zamknięte pomieszczenie konsumpcyjne jest wyposażone w wentylację zapewniającą, aby dym tytoniowy nie przenikał do innych pomieszczeń. Przyjmując takie rozwiązanie ustawodawca połączył możliwość korzystania z palarni przez osoby palące wyroby tytoniowe oraz osoby palące papierosy elektroniczne.

Ponadto, jak wynika z ustawy, rada gminy może ustalić, w drodze uchwały, inne tereny objęte zakazem. Pamiętać przy tym należy, iż ustalenie miejsc objętych zakazem musi dotyczyć miejsc uznanych w danej miejscowości za obiekty o charakterze użyteczności publicznej.

Wprowadzając zakaz palenia w miejscach publicznych ustawodawca nałożył na właścicieli lub zarządzających obiektem lub środkiem transportu, w którym obowiązuje zakaz palenia wyrobów tytoniowych i palenia papierosów elektronicznych obowiązek umieszczenia w widocznych miejscach odpowiednich oznaczeń słownych i graficznych informujących o zakazie palenia wyrobów tytoniowych i palenia papierosów elektronicznych na terenie obiektu lub w środku transportu.

Od zakazu korzystania z papierosów elektronicznych w zakładach publicznych odróżnić należy zakaz ich sprzedaży na terenie zakładu publicznego. Problematykę zakazu sprzedaży e-papierosów reguluje art.6 ust. 2 ustawy, z którego wynika, że zakazane jest wprowadzanie do obrotu wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych na terenie podmiotów wykonujących działalność leczniczą w rozumieniu

przepisów o działalności leczniczej, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych oraz obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Zakaz ten dotyczy zatem miejsc związanych z promocją, profilaktyką lub utrzymaniem zdrowia. W tym zakresie ustawodawca ograniczył zakaz wyłącznie do miejsc, w których prowadzona jest działalność ukierunkowana na zdrowy tryb życia. Podobne ograniczenia dotyczą zakazu reklamy papierosów elektronicznych w miejscach publicznych. Stosownie do art. 8 ustawy zabroniona jest reklama wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych i promocji wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych oraz reklamy i promocji produktów imitujących te wyroby, lub symboli związanych z używaniem tytoniu, wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w szczególności w telewizji, radiu, kinach, podmiotach leczniczych, szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych, w prasie dziecięcej i młodzieżowej, na terenie obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz w innych miejscach publicznych, na plakatach, w tym plakatach wielkoformatowych, w środkach usług informatycznych. Zakaz reklamy wyrobów tytoniowych odnosi się bowiem do ograniczenia stref, w których będzie możliwe pokazanie tego typu wyrobu szerszej grupie społecznej. Ponadto reklamy wyrobów tytoniowych, w tym reklamy papierosów elektronicznych nie mogą sugerować, że dany wyrób wpływa chociażby korzystniej na zdrowie. Nie jest również możliwe sponsorowanie przez firmy tytoniowe w tym producenta lub importera wyrobów tytoniowych oraz producenta lub importera powiązanych wyrobów, działalności sportowej, kulturalnej, oświatowej, zdrowotnej i społeczno-politycznej.

Naruszenie zakazu reklamy lub sponsorowanie przez producenta papierosów elektronicznych wbrew przepisom ustawy stanowi przesłankę do nałożenia kary grzywny do 200 000 zł albo kary ograniczenia wolności, albo obu tych kar łącznie. Natomiast palenie papierosów elektronicznych w miejscach publicznych podlega grzywnie do 500 zł. Ukaranym karą grzywny do 2000 zł może być również każdy, kto będąc właścicielem lub zarządzającym obiektem lub środkiem transportu nie umieszcza informacji o zakazie palenia.

Ewolucja przepisów prawnych dotyczących korzystania z papierosów elektronicznych nie nastąpiła gwałtownie. Istniejąca do roku 2015 luka prawna w zakresie korzystania z papierosów elektronicznych doprowadziła z jednej strony do zbudowania silnego lobby broniącego papierosów elektronicznych przed wciśnięciem ich w ramy polskiego porządku prawnego, z drugiej zaś strony wprowadzenie rozwiązań regulujących zasady korzystania z papierosów elektronicznych pozwoliło skuteczniej chronić społeczeństwo przed skutkami wprowadzania do obrotu środków nieprzebadanych. Ponadto brak uregulowań prawnych w tym zakresie prowadził do kuriozalnych sytuacji, gdzie zakaz palenia w danym miejscu nie był przestrzegany przez osoby korzystające z papierosów elektronicznych. W tym też zakresie brak było regulacji odnoszących się do zakazu sprzedaży papierosów elektronicznych czy też środków prawnych niezbędnych do wprowadzenia i przestrzegania zakazu korzystania z tych papierosów przez osoby poniżej 18 roku życia.

Korzystanie z papierosów elektronicznych jest oceniane przez ekspertów jako mniej szkodliwe zarówno dla palaczy, jak i osób przebywających w ich otoczeniu. Nie należy jednak zapominać o fakcie, że nadal są to papierosy, które mimo wszystko negatywnie oddziałują na organizm człowieka. Pamiętać również należy, że rolą państwa jest przede wszystkim ochrona jednostki przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Przyjęte rozwiązania prawne pozwalają na uznanie, że wprowadzone zmiany zapewniają taką ochronę, wskazując jednocześnie na zainteresowanie ustawodawcy tym zagadnieniem. Pozytywna ocena wprowadzonych rozwiązań wynika również z faktu konieczności ochrony osób małoletnich w tym zakresie. Dodać również należy, że brak jest jednoznacznych badań stwierdzających niską szkodliwość korzystania z papierosów elektronicznych. Przyjęte rozwiązania prawne skupiają się wyłącznie na zasadach z ich korzystania, pomijając kwestie medyczne i prawne ewentualnej ich szkodliwości. Rynek papierosów elektronicznych stanowi nieznaczny procent całego rynku używek, ale stale się rozwija i w związku z tym istotnym jest by rozwiązania prawne w tym zakresie były na tyle uniwersalne by nadążać za wprowadzanymi zmianami w zakresie dystrybucji i korzystania z papierosów elektronicznych.

Zadania Inspektora do spraw Substancji Chemicznych (dalej Inspektor) dotyczące papierosów elektronicznych zostały uregulowane w ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (dalej ustawa)[1]. Zadania Inspektora związane z papierosami elektronicznymi wiążą się głównie z nowymi obowiązkami producentów papierosów elektronicznych, na których zostały nałożone nowe zadania. Zgodnie z ustawą o substancjach chemicznych i ich mieszaninach [2] Inspektor do spraw Substancji Chemicznych jest centralny organ administracji rządowej właściwym w sprawach substancji i ich mieszanin.

Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[3], która weszła w życie 8 września 2016 r. wprowadziła wiele regulacji dotyczących papierosów elektronicznych. Celem nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych jest ograniczenie dostępu oraz zwiększenie nadzoru nad obrotem papierosami elektronicznymi[4].

Do 8 września 2016 r. importerzy, producenci oraz dystrybutorzy papierosów elektronicznych mieli duża w swobodę w działaniu. Nowe przepisy oznaczają m.in. obowiązek informowania Inspektora ds. Substancji Chemicznych (w myśl ustawy odpowiedzialnego za nadzór branży) o preferencjach konsumentów oraz prowadzonych badaniach. Dla producentów największą oraz zarazem najbardziej dotkliwą zmianą jest obowiązek notyfikacji każdego

---

1 Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (tekst jedn. Dz.U. 2015 r. poz. 298 ze zm.).

2 Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (tekst jedn. Dz.U. 2015 r. poz. 1203 ze zm.).

3 Ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1331).

4 Wchodzi w życie ustawa zwiększająca nadzór nad obrotem e-papierosami, http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=17F65FBF780D5EF8C125801A00368DEE, [dostęp online: 16.02.2017].

produkty dostępnego na rynku. Przedsiębiorcy odczują nie tylko koszty samego zgłoszenia w wysokości średniego przeciętnego wynagrodzenia ale również koszty dotyczące wymaganych badań – m.in. testy toksykologiczne i testy emisji[5].

Zgodnie z art. 2 pkt 20 ustawy papieros elektroniczny to wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika lub wszystkie elementy tego wyrobu, w tym kartridże, zbiorniki i urządzenia bez kartridża lub zbiornika. Papierosy elektroniczne mogą być jednorazowego użytku albo wielokrotnego napełniania za pomocą pojemnika zapasowego lub zbiornika lub do wielokrotnego ładowania za pomocą kartridżów jednorazowych. Według tej ustawy palenie papierosów elektronicznych to spożycie pary zawierającej nikotynę, wydzielanej przez papieros elektroniczny (art. 2 pkt 17 ustawy).

Inspektor jako centralny organ administracji rządowej jest obowiązany do podejmowania działań zmierzających do ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu oraz może wspierać w tym zakresie działalność medycznych samorządów zawodowych, organizacji społecznych, fundacji, instytucji i zakładów pracy, a także współdziałać z kościołami i innymi związkami wyznaniowymi (art. 1 ustawy). Wprost w dwóch pierwszych punktach art. 3 ustawy wspomniane są papierosy elektroniczne – ochrona zdrowia przed następstwami używania tytoniu realizowana jest przez kształtowanie polityki zdrowotnej, ekonomicznej i społecznej, do której należy:

- ochrona prawa osób niepalących do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego, pary z papierosów elektronicznych i substancji uwalnianych za pomocą nowatorskich wyrobów tytoniowych,
- promocja zdrowia przez propagowanie stylu życia wolnego od nałogu palenia papierosów, używania innych wyrobów tytoniowych oraz palenia papierosów elektronicznych.

Zgodnie z art. 11b ust. 1 ustawy papierosy elektroniczne i pojemniki zapasowe mogą być udostępniane po raz pierwszy w celu

[5] *E-papierosy pod lupą inspektora*, http://centrumprasowe.pap.pl/cp/en/news/info/65582,1,e-papierosy-pod-lupa-inspektora;jsessionid=+2XnSaSZlfr+K3NidQMhwDcF.undefined, [dostęp online: 16.02.2017].

dalszej sprzedaży albo udostępniane po raz pierwszy w celu wprowadzenia do obrotu po dokonaniu przez producenta lub importera zgłoszenia oraz wyznaczeniu osoby prawnej lub fizycznej do kontaktu na terytorium Unii Europejskiej. Zgłoszenia te do Inspektora dokonuje się, w postaci elektronicznej, w terminie co najmniej 6 miesięcy przed dniem planowanego udostępnienia (art. 11b ust. 2 ustawy). Stosownie z art. 11b ust. 3 ustawy zgłoszenie zawiera następujące elementy:

- nazwę (firmę) i dane kontaktowe producenta, osoby prawnej lub fizycznej wyznaczonej do kontaktu na terytorium Unii Europejskiej oraz w stosownych przypadkach importera,
- wykaz wszystkich składników i substancji wydzielanych w wyniku korzystania z wyrobu, w podziale na marki i rodzaje wraz z ich ilościami,
- dane toksykologiczne dotyczące składników i substancji wydzielanych w wyrobie, w tym po podgrzaniu, ze szczególnym odniesieniem do wpływu ich wdychania na zdrowie konsumentów, uwzględniając w szczególności ich właściwości uzależniające,
- informacje na temat dawki nikotyny i jej absorpcji podczas spożywania wyrobu w normalnych lub racjonalnie przewidywalnych warunkach,
- opis komponentów wyrobu, w tym w stosownych przypadkach, mechanizmu otwierania i ponownego jego napełniania,
- opis procesu produkcji, w tym wskazanie, czy jest to produkcja seryjna i oświadczenie następującej treści: „Oświadczam, że proces produkcji papierosa elektronicznego lub pojemnika zapasowego zapewnia zgodność z wymaganiami ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.”,
- oświadczenie następującej treści: „Oświadczam, że ponoszę pełną odpowiedzialność za jakość i bezpieczeństwo papierosa elektronicznego lub pojemnika zapasowego wprowadzonego do obrotu i wykorzystywanego w normalnych lub racjonalnie przewidywalnych warunkach.”,
- w przypadku średnich, małych i mikroprzedsiębiorstw – oświadczenie o spełnieniu kryteriów zgodnie z zaleceniem

Komisji 2003/361/WE z dnia 6 maja 2003 r. dotyczącym definicji przedsiębiorstw mikro, małych i średnich.

Wyżej wymienione oświadczenia zawierają, także po pierwsze wskazanie nazwy (firmy) producenta lub importera, jego siedziby i adresu, miejsca i daty złożenia oświadczenia, po drugie podpis osoby uprawnionej do reprezentowania producenta lub importera, ze wskazaniem imienia i nazwiska oraz pełnionej funkcji. Wskazane oświadczenia składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli o następującej treści: „Jestem świadomy(-ma) odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 11b ust. 6-7 ustawy).

Zgłoszenie podlega opłacie w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za ubiegły rok ogłaszanego, w drodze obwieszczenia, przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego:

- 50% tej opłaty – w przypadku średnich przedsiębiorstw w rozumieniu zalecenia 2003/361/WE, albo
- 30% tej opłaty – w przypadku małych i mikroprzedsiębiorstw w rozumieniu zalecenia 2003/361/WE.

Opłata stanowi dochód budżetu państwa. Opłatę wnosi producent lub importer na rachunek bankowy wskazany przez Inspektora. Do zgłoszenia dołącza się potwierdzenie wniesienia opłaty (art. 11b ust. 4-5 ustawy).

W przypadku gdy przekazane w zgłoszeniu informacje, są niekompletne lub brak jest potwierdzenia wniesienia opłaty, Inspektor wzywa do usunięcia tych braków w terminie 30 dni. Po bezskutecznym upływie tego terminu zgłoszenie pozostawia się bez rozpatrzenia (art. 11b ust. 8 ustawy). W przypadku zmiany informacji zawartej we wniosku (nie dotyczy oświadczeń) producent lub importer jest obowiązany do dokonania nowego zgłoszenia i przejścia całej procedury na nowo. Dane uzyskane na podstawie wniosku z uwzględnieniem ochrony tajemnicy handlowej, podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie urzędu obsługującego Inspektora (art. 11b ust. 9-10 ustawy).

Producent i importer papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych jest obowiązany do przekazywania Inspektorowi corocznego sprawozdania zawierającego:

- wyczerpujące dane na temat wielkości sprzedaży, w podziale na marki i rodzaje wyrobu,
- informacje dotyczące preferencji różnych grup konsumentów, w tym ludzi młodych, osób niepalących i głównych grup osób aktualnie używających wyrobów,
- informacje na temat form sprzedaży wyrobów,
- streszczenia wszystkich badań rynku przeprowadzonych w wyżej wymienionym zakresie wraz z ich przekładem na język angielski.

Sprawozdanie przedkłada się w postaci elektronicznej w terminie do dnia 31 marca roku następującego po roku, którego sprawozdanie dotyczy. Inspektor jest organem właściwym w zakresie udostępniania informacji uzyskanych od producenta i importera papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych na potrzeby Komisji Europejskiej i innych państw członkowskich, z uwzględnieniem ochrony tajemnicy handlowej. Inspektor monitoruje rozwój rynku papierosów elektronicznych oraz rozwój rynku pojemników zapasowych, biorąc pod uwagę wszystkie dowody wskazujące, że stosowanie papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych prowadzi do uzależnienia od nikotyny, a ostatecznie do spożycia wyrobów tytoniowych (art. 11d ustawy).

Producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych jest obowiązany do ustanowienia i utrzymywania systemu zbierania informacji o wszystkich podejrzewanych i niepożądanych dla zdrowia ludzkiego działaniach tych wyrobów. W celu realizacji tego obowiązku producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych jest obowiązany przechowywać informacje o wszystkich podejrzewanych i niepożądanych dla zdrowia ludzkiego działaniach tych wyrobów oraz przekazywać je niezwłocznie Inspektorowi (art. 11e ust. 1-2 ustawy).

W przypadku gdy producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych ma powody do stwierdzenia, że posiadane przez niego papierosy elektroniczne lub

pojemniki zapasowe, które mają zostać wprowadzone do obrotu lub znajdują się w obrocie, nie są bezpieczne lub nie są dobrej jakości, lub w inny sposób są niezgodne z przepisami ustawy lub wydanymi na jej podstawie aktami wykonawczymi, jest obowiązany do niezwłocznego podjęcia działań niezbędnych do dostosowania tego wyrobu do wymagań wynikających z ustawy lub tych aktów, jego zwrotu lub wycofania z obrotu. W tych przypadkach producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych jest obowiązany do niezwłocznego powiadomienia o tym fakcie Inspektora i podania szczegółowych informacji, w tym o zagrożeniach dla zdrowia i bezpieczeństwa ludzkiego, oraz o wszystkich podjętych działaniach i o rezultatach tych działań (art. 11e ust. 3-4 ustawy).

Inspektor może zażądać od producentów, importerów lub dystrybutorów papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych dodatkowych informacji dotyczących papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w szczególności w zakresie ich bezpieczeństwa i jakości lub wszystkich działań niepożądanych (art. 11e ust. 5 ustawy).

W przypadku gdy Inspektor stwierdzi lub ma uzasadnione powody do stwierdzenia, że określone papierosy elektroniczne lub pojemniki zapasowe albo dany rodzaj papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych mogą stanowić poważne zagrożenia dla zdrowia ludzkiego, wstrzymuje, w drodze decyzji, ich wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu na czas niezbędny dla dokonania oceny przez Komisję Europejską. O wydaniu tej decyzji i podjętych w związku z tym działaniach Inspektor niezwłocznie informuje Komisję Europejską w celu dokonania oceny oraz właściwe organy innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Po uzyskaniu oceny Komisji Europejskiej Inspektor niezwłocznie:

- uchyla dotychczasową decyzję o wstrzymaniu wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych albo danego rodzaju papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych w przypadku gdy Komisja Europejska uzna podjęte działania za nieuzasadnione, albo
- wydaje decyzję o całkowitym wstrzymaniu wytwarzania lub wprowadzania do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu

określonych papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych albo danego rodzaju papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w przypadku gdy Komisja Europejska uzna podjęte działania za uzasadnione.

Inspektor podaje do publicznej wiadomości informację o wydaniu decyzji wyżej wymienionych, przez ogłoszenie w Biuletynie Informacji Publicznej nazwy lub rodzaju wyrobu oraz nazwy producenta lub importera (art. 11f ust. 1-4 ustawy).

Wyżej opisane zadania Inspektora dotyczące papierosów elektronicznych można scharakteryzować następująco, że Inspektor:

- podejmuje działania zmierzające do ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu (w tym e-papierosów),
- przyjmuje w postaci elektronicznej zgłoszenia od producenta lub importera papierosów elektronicznych i pojemników zapasowych udostępnianych po raz pierwszy w celu dalszej sprzedaży albo udostępnianych po raz pierwszy w celu wprowadzenia do obrotu,
- wskazuje rachunek bankowego, na który producent lub importer dokonuje opłaty za zgłoszenie,
- przypadku gdy przekazane w zgłoszeniu informacje, są niekompletne lub brak jest potwierdzenia wniesienia opłaty, wzywa do usunięcia tych braków w terminie 30 dni, a po bezskutecznym upływie tego terminu zgłoszenie pozostawia bez rozpatrzenia,
- publikuje w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie urzędu obsługującego go, dane uzyskane na podstawie wniosku, z uwzględnieniem ochrony tajemnicy handlowej,
- przyjmuje coroczne sprawozdania zawierającego m.in.: dane na temat wielkości sprzedaży, informacje na temat form sprzedaży wyrobów i inne informacje oraz dane,
- udostępniania informacji uzyskane od producenta i importera papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych na potrzeby Komisji Europejskiej i innych państw członkowskich, z uwzględnieniem ochrony tajemnicy handlowej,
- monitoruje rozwój rynku papierosów elektronicznych oraz rozwój rynku pojemników zapasowych, biorąc pod uwagę wszystkie dowody wskazujące, że stosowanie papierosów

elektronicznych i pojemników zapasowych prowadzi do uzależnienia od nikotyny, a ostatecznie do spożycia wyrobów tytoniowych,

- odbiera informacje od producentów, importerów lub dystrybutorów o wszystkich podejrzewanych i niepożądanych dla zdrowia ludzkiego działaniach papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych,
- odbiera powiadomienia oraz szczegółowe informacje o zagrożeniach dla zdrowia i bezpieczeństwa ludzkiego oraz o wszystkich podjętych działaniach i o rezultatach tych działań w przypadku gdy producent, importer lub dystrybutor papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych ma powody do stwierdzenia, że posiadane przez niego papierosy elektroniczne lub pojemniki zapasowe, które mają zostać wprowadzone do obrotu lub znajdują się w obrocie, nie są bezpieczne lub nie są dobrej jakości, lub w inny sposób są niezgodne z przepisami ustawy lub wydanymi na jej podstawie aktami wykonawczymi,
- może zażądać od producentów, importerów lub dystrybutorów papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych dodatkowych informacji dotyczących papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w szczególności w zakresie ich bezpieczeństwa i jakości lub wszystkich działań niepożądanych,
- w przypadku gdy stwierdzi lub ma uzasadnione powody do stwierdzenia, że określone papierosy elektroniczne lub pojemniki zapasowe albo dany rodzaj papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych mogą stanowić poważne zagrożenia dla zdrowia ludzkiego, wstrzymuje, w drodze decyzji, ich wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu na czas niezbędny dla dokonania oceny przez Komisję Europejską. O wydaniu tej decyzji i podjętych w związku z tym działaniach Inspektor niezwłocznie informuje Komisję Europejską w celu dokonania oceny oraz właściwe organy innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Po uzyskaniu oceny Komisji Europejskiej Inspektor niezwłocznie uchyla dotychczasową decyzję

o wstrzymaniu wytwarzanie lub wprowadzanie do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych albo danego rodzaju papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych w przypadku gdy Komisja Europejska uzna podjęte działania za nieuzasadnione, albo wydaje decyzję o całkowitym wstrzymaniu wytwarzania lub wprowadzania do obrotu lub nakazuje wycofanie z obrotu określonych papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych albo danego rodzaju papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych, w przypadku gdy Komisja Europejska uzna podjęte działania za uzasadnione. Inspektor podaje do publicznej wiadomości informację o wydaniu decyzji wyżej wymienionych, przez ogłoszenie w Biuletynie Informacji Publicznej nazwy lub rodzaju wyrobu oraz nazwy producenta lub importera.

Wybrane zadania Inspektora są realizowane przez stronę internetową – https://www.chemikalia.gov.pl. W zakładce – Tytoń e-papierosy znajdują się następujące grupy: Akty Prawne UE, Polskie akty prawne, Procedury zgłoszeń, Kontakt, Wycofanie z obrotu, Nikotyna oraz Informowanie o podejrzanych/niepożądanych działaniach elektronicznych papierosów i pojemników zapasowych[6].

Zadania Inspektora dotyczące papierosów elektronicznych mają na celu kontrolę producentów, importerów lub dystrybutorów papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych. Zadanie Inspektora nie mają na celu ograniczenie działalności podmiotów zajmujących się papierosami elektronicznymi tylko mają dbać o ochronę przed następstwami używania papierosów elektronicznych. Brak kontroli nad producentami, importerami oraz dystrybutorami papierosów elektronicznych może powodować negatywne skutki dla osób używających papierosów elektronicznych.

[6] Tytoń e-papierosy, https://www.chemikalia.gov.pl/wyroby_tytoniowe.html, [dostęp online: 16.02.2017].

Wprowadzenie

Jednym z narzędzi wykorzystywanych do obniżenia konsumpcji wyrobów tytoniowych są podatki. Pobierane są one od wyrobów tytoniowych i stanowią istotny element dochodów budżetowych państwa. Są także istotnym składnikiem dochodów budżetowych, z których finansowane są wydatki ujęte w budżecie państwa. Obok funkcji fiskalnej podatki mogą pełnić również inne funkcje. Przy użyciu tego typu instrumentu państwo może dokonywać pożądanej alokacji czy też dokonywać redystrybucji dochodów. W przypadku wyrobów tytoniowych podatki mogą spełniać też rolę czynnika, którego zadaniem jest obniżenie popytu na papierosy i inne wyroby tytoniowe. Jest to związane z negatywnymi skutkami, jakie niesie za sobą palenie papierosów. Powszechnie znane są konsekwencje palenia wyrobów tytoniowych na zdrowie człowieka, jak i skutki zdrowotne związane z tym nałogiem. Palenie papierosów może zwiększać ryzyko zachorowania na nowotwory płuc, choroby układu krążenia, układu oddechowego czy być też przyczyną innych dolegliwości [1]. Zamierzeniem niniejszego artykułu jest analiza możliwości objęcia elektronicznych papierosów podatkiem akcyzowym. Publikacja ta ma także na celu ocenę skutków wprowadzenia takich regulacji oraz przedstawienie aktualnych sposobów opodatkowania e-papierosów na przykładzie wybranych krajów Unii Europejskiej.

Palenie tytoniu niesie za sobą konieczność ponoszenia kosztów nie tylko dla indywidualnych jednostek. Jest to w dużej mierze także problem społeczno-ekonomiczny. Palenie wyrobów tytoniowych wiąże się z następującymi stratami dla gospodarki i społeczeństwa[2]:

- Pogłębienie ubóstwa – nałogowi palacze przeznaczają istotną cześć swoich dochodów na wyroby tytoniowe ograniczając przy

[1] U. Kluczyńska, *Problematyka palenia papierosów i depresji w czasopiśmie dla mężczyzn Mens Health*, „Nowiny Lekarskie", nr 81/2012, s. 501.

[2] *Tytoń – Legalny masowy morderca*, źródło: http://lokalbezpapierosa.pl/wp-content/uploads/2012/03/Tyton_legalny-masowy-morderca.pdf

tym wydatki na dobra podstawowe, takie jak żywność, ubrania i leki;

- Konieczność ponoszenia przez rząd wydatków na leczenie nałogowych palaczy, których koszt według szacunków wynosi 18 mld zł rocznie;
- Zmniejszenie produktywności – w wyniku nałogowego palenia zmniejsza się produktywność pracowników. Związane jest to z tym, że osoby palące często udają się na tzw. „przerwy na papierosa", a także z faktem, iż nałogowi palacze dużo bardziej podatni są na ryzyko wystąpienia różnych chorób lub dolegliwości, co w konsekwencji może przyczynić się do absencji w pracy;
- Zmniejszenie zatrudnienia – w skutek chorób wywołanych paleniem tytoniu cześć osób zostaje wyłączona z rynku pracy, co w konsekwencji wpływa negatywnie na zasób siły roboczej.

Zatem zauważa się, iż skutki związane z paleniem tytoniu wykraczają poza kwestie związane z indywidualnym i zbiorowym zdrowiem człowieka i dotyczą także spraw związanych z funkcjonowaniem gospodarki i społeczeństwa. Badania przeprowadzone przez TNS Polska wskazują, że pomimo zagrożenia ubóstwem to ludzie o niższych dochodach stanowią najwyższy odsetek palaczy. Palenie wyrobów tytoniowych jest w Polsce zjawiskiem silnie zróżnicowanym. Największy jest odsetek palaczy wśród mężczyzn w wieku 30-39 (38%) oraz 50-59 lat (39%) o wykształceniu zasadniczym zawodowym (26%) oraz o niskim statusie materialnym (31%). W przypadku kobiet najczęściej są to osoby po 40 roku życia (28%) z wykształceniem zasadniczym zawodowym (26%), o złym statusie materialnym (31%)[3]. Wobec tego można wywnioskować, iż czynnikiem determinującym chęć sięgania po wyroby tytoniowe nie jest płeć, lecz wykształcenie i sytuacja materialna. Największy odsetek palaczy jest wśród bezrobotnych (55%) oraz osób źle oceniających swoją sytuację materialną (42%), a najmniej wśród osób z wykształceniem wyższym (12%), które wysoko oceniają swój status materialny (19%).

[3] *Raport z ogólnopolskiego badania ankietowego na temat postaw wobec palenia tytoniu*, TNS Polska, Warszawa, 2015, s. 42, źródło: http://gis.gov.pl/images/gis_raport_tns_polska_2015.pdf

Biorąc pod uwagę zależności występujące miedzy ceną wyrobów tytoniowych a popytem na te towary oraz negatywne skutki zdrowotne można stwierdzić, iż istnieje społeczne uzasadnienie dla wyższego opodatkowania tego typu używek. Z założenia podwyższenie opodatkowania powinno przełożyć się na wzrost cen, co w konsekwencji powinno zmniejszyć popyt na papierosy. Skutkiem ograniczenia palenia może być także spadek zachorowań na choroby związane z układem oddechowym. Dane Ministerstwa Finansów za 2015 rok dowodzą, że dochody z podatku akcyzowego wyniosły blisko 63 mld złotych. Dane te wskazują, iż podatek akcyzowy jest dla państwa znacznym źródłem dochodów budżetowych. Trudno jednak w całości oszacować koszty, jakie państwo ponosi z tytułu leczenia osób nałogowo palących papierosy. W oparciu o wyniki dostępnych badań można jednak stwierdzić, iż e-papierosy są zdrowszą alternatywą w stosunku do swoich tradycyjnych odpowiedników. Główną korzyścią, jaką odnoszą palacze w skutek przejścia na palenie e-papierosów jest znaczące ograniczenie liczby wdychanych związków o charakterze rakotwórczym w stosunku do palenia tradycyjnych papierosów[4].

E-papieros – zdrowsza alternatywa papierosów czy szkodliwy odpowiednik?

Palenie papierosów, szczególnie wśród młodych ludzi staje się obecnie „nie modne" i jest zastępowane innymi używkami. Tego typu zamiennikiem stał się elektroniczny papieros, który z założenia miał być mniej szkodliwym odpowiednikiem tradycyjnych papierosów. Zgodnie z dyrektywą Komisji Europejskiej za elektroniczny papieros możemy uznać „wyrób, który może być wykorzystywany do spożycia pary zawierającej nikotynę za pomocą ustnika lub wszelkie elementy tego wyrobu, w tym kartridże, zbiorniczki i urządzenia bez kartridża lub zbiorniczka". Papierosy elektroniczne mogą być jednorazowego użytku albo wielokrotnego napełniania, za pomocą pojemnika zapasowego lub

[4] A. Sobczak, *Wpływ e-papierosów na zdrowie w porównaniu do papierosów tradycyjnych w świetle badań naukowych*, Sosnowiec 2016, s. 4.

zbiorniczka lub wielokrotnego ładowania za pomocą kartridży jednorazowych[5].

E-papieros to elektroniczne urządzenie dozujące nikotynę, które w założeniu miało stać się urządzeniem przydatnym w walce z uzależnieniem od papierosów. Główna różnica miedzy e-papierosem a jego tradycyjnym odpowiednikiem to brak procesu spalania tytoniu. Cecha ta ma ogromny wpływ na ocenę szkodliwości palenia elektronicznych papierosów, gdyż w dymie papierosowym odkryto około 6000 związków chemicznym w tym wiele rakotwórczych[6]. Zatem zauważy się, że e-papieros może być dla osób uzależnionych od nikotyny mniej szkodliwą formą jej przyjmowania. E-papieros ze względu na swoje właściwości jest także dużo bardziej przyjazny dla otoczenia, w którym znajduje się palacz. Nie występuje w tym przypadku ryzyko biernego palenia, które można uznać za główny argument dotyczący ograniczenia spożycia e-papierosów w miejscach publicznych.

Początkowo palenie e-papierosów nie podlegało zbyt dużym regulacjom i nakazom. E-papieros mógł być używany w miejscach publicznych czy też w środkach transportu zbiorowego. Dostęp do tej używki nie był także ograniczony wiekowo. Rosnąca popularność tej używki niosła za sobą konieczność dostosowania przepisów do aktualnie panujących realiów. Celem przeprowadzonych regulacji było w dużej mierze rozszerzenie funkcjonujących obostrzeń, co do palenia papierosów na ich elektroniczne odpowiedniki. Od wejścia w życie nowelizacji ustawy z dnia 24 sierpnia o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych reklama e-papierosów zaczęła podlegać takim samym ograniczeniom jak tradycyjne wyroby tytoniowe. E-papierosy nie mogą być reklamowane w środkach masowego przekazu i w miejscach publicznych, Zabronione jest także eksponowanie ich opakowań w punktach sprzedaży,

[5] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylająca dyrektywę 2001/37/WE, s. 11.

[6] T.A. Perfetti, A. Rodgman, *The complexity of tobacco and tobacco smoke. Beitr Tabakforsch Int 2011*; 24(5); p. 215-232.

publiczne palenie, a także sprzedaż osobom niepełnoletnim. Wprowadzono zakaz sprzedaży tego typu produktów na odległość, czyli za pośrednictwem Internetu. Zakwalifikowanie palaczy wyrobów tytoniowych i e-papierosów do tej samej grupy jest dla tych drugich niebezpieczne z punktu widzenia problemów zdrowotnych. W ten sposób użytkownicy elektronicznych papierosów są narażeni na efekt biernego palenia papierosów, gdy tym samym elektroniczny odpowiednik nie wywołuje tego samego skutku wśród palaczy tytoniu[7].

Opodatkowanie e-papierosów

Biorąc pod uwagę wysokie koszty, jakie są ponoszone wskutek leczenia skutków palenia wyrobów tytoniowych warto rozważyć argumenty za i przeciw opodatkowaniu e-papierosów. Jak już wcześniej wskazano stopień szkodliwości e-papierosów w stosunku do tradycyjnych papierosów jest znacząco niższy to e-papieros nie wywiera negatywnego wpływu na otoczenie. Nie wywołuje też efektu biernego palenia i jest znacząco mniej szkodliwy dla zdrowia palacza. Czy istnieje potrzeba opodatkowania podatkiem akcyzowym e-papierosów? Obecnie na papierosy elektroniczne jest nałożony jedynie podatek VAT. Coraz częściej rozważany jest jednak pomysł nałożenia akcyzy na tego typu produkty. Kwestie związane z zasadami opodatkowania wyrobów tytoniowych są ujęte w prawie Unii Europejskiej są to głównie dokumenty, takie jak:

- Dyrektywa Rady UE 2008/118/WE z dnia 16 grudnia 2008 roku w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, uchylająca dyrektywę 92/12/EWG,
- Dyrektywa Rady 2011/64/UE z dnia 21 czerwca 2011 roku w sprawie struktury orazv stawek akcyzy stosowanych do wyrobów tytoniowych.

Powyższe przepisy zostały wprowadzone do polskiego prawodawstwa poprzez Ustawę z dnia 6 grudnia 2008 roku o podatku akcyzowym. Obecnie stawki akcyzowe na wyroby tytoniowe kształtują się następująco:·

[7] A. Sobczak, *Wpływ e-papierosów na zdrowie w porównaniu do papierosów tradycyjnych w świetle badań naukowych*, Sosnowiec 2016, s. 14.

- Papierosy – 206, 76 zł za każde 1000 sztuk i 31, 41% maksymalnej ceny detalicznej,
- Cygara i cygaretki – 280, 25 zł za każde 1000 sztuk,
- Tytoń do palenia – 141, 29 zł za każde 1000 g i 31, 41% maksymalnej ceny detalicznej.

W przypadku wyrobów innych niż papierosy w prawie europejskim przewidziano szereg alternatywnych metod naliczania akcyzy. Mogą one przyjąć następujące formy:·

- Podatku, który naliczany będzie od ustalonej wartości produktu i przy uwzględnieniu maksymalnej ceny jego sprzedaży detalicznej, kształtowanej przez producentów mających siedzibę w Unii Europejskiej lub importerów z krajów trzecich,
- Podatku kwotowego naliczanego od kilograma lub określonej liczby sztuk wyrobów,
- Podatku mieszanego, czyli połączenia cech podatku kwotowego i procentowego.

Rozważając opodatkowanie papierosów elektronicznych podatkiem akcyzowym należy sformułować główne powody podjęcia takich działań. W przypadku tradycyjnych papierosów głównym celem wprowadzenia podatku akcyzowego jest zmniejszenie popytu na papierosy. Ważny jest też aspekt zdrowotny. Z paleniem tytoniu wiążę się także konieczność ponoszenia dużych nakładów na leczenie palaczy. Wydatki związane z leczeniem nałogowych palaczy wynoszą około 18 mld złotych rocznie [8]. Papierosy pośrednio wpływają także na gospodarkę kraju poprzez zmniejszenie produktywności pracowników w skutek chorób i dolegliwości wywołanych paleniem tytoniu. Z punktu widzenia interesów państwa wydaje się istotne obniżenie ilości palaczy, czemu ma służyć prowadzona polityka podatkowa. Poprzez zwiększenie ceny paczki papierosów państwo chce zmniejszyć na nie popyt. Należy jednak wspomnieć, iż wzrost ceny papierosów obniża ich legalną konsumpcję, a zwiększa popyt na papierosy z nielegalnych źródeł. Problem opodatkowania elektronicznych papierosów można rozważyć w dwóch poniższych aspektach:

- zdrowotnym,

[8] A. Krzyżanowska, C. Głogowski, *Nikotynizm na świecie. Następstwa ekonomiczne*, „Farmaekonomika", nr 2/2004, s. 39.

- społeczno-ekonomicznym.

Aspekt zdrowotny opodatkowania e-papierosów tytoniowych dotyczy głównie ograniczenia dostępu do tych używek osobom nieletnim. Papieros elektroniczny może stać się, bowiem pierwszą używką, po którą będą sięgać młodzi ludzie, gdyż jest to obecnie produkt modny i coraz bardziej popularny w Polsce. Istnieje, więc możliwość, że osoby, które wcześniej nie paliły tytoniu zaczną od palenia e-papierosów, by następnie przejść na tradycyjne papierosy. Inaczej sytuacja wygląda w przypadku osób, które obecnie palą papierosy i chcą zerwać z tym nałogiem. Elektroniczny papieros ze względu na swoją niższą szkodliwość dla otoczenia i samego palacza może być dla tych osób początkiem do zerwania z nałogiem. Z tego punktu widzenia przejście z papierosów na elektroniczny odpowiednik wydaje się rozwiązaniem korzystnym zarówno dla zdrowia samego palacza, jak i osób znajdujących się w jego otoczeniu.

Natomiast aspekt społeczno-ekonomiczny dotyczy konieczności ponoszenia szeregu kosztów związanych z nałogowym paleniem tytoniu. Każdy podatnik ponosi ciężar wydatków przeznaczanych na leczenie osób nałogowo palących papierosy, jak i biernych palaczy. Rezygnacja palaczy z papierosów na rzecz e-papierosów może korzystnie wpłynąć na ich zdrowie, a także znacząco ograniczyć ponoszone przez rząd wydatki na leczenie skutków palenia tytoniu.

Aktualnie zarówno w prawodawstwie polskim, jak i unijnym nie istnieją zapisy dotyczące opodatkowania e-papierosów podatkiem akcyzowym. Ze względu jednak na rosnącą popularność elektronicznego papierosa coraz częściej można usłyszeć o pomysłach związanych z jego opodatkowaniem. Obecnie podejście Komisji Europejskiej skłania do przyjęcia hipotezy, że bardzo prawdopodobne jest opodatkowanie e-papierosów podatkiem akcyzowym w przyszłości. W lutym 2015 roku podczas spotkania z przedstawicielami rządów krajowych dyskutowano na temat możliwości i sposobów opodatkowania e-papierosów. Przedmiotem tego spotkania były następujące zagadnienia:

- Ocena, czy w poszczególnych krajach Unii Europejskiej dostrzegane są problemy związane z e-papierosami i innymi nowymi produktami zawierającymi nikotynę, dotycząca zdrowia

publicznego, dochodów budżetowych, braku regulacji prawnych oraz zasad konkurencji,

- Jakie są perspektywy rozwoju rynku elektronicznych papierosów i innych substancji zawierających nikotynę? Czy tego typu produkty stały się substytutami tradycyjnych papierosów?
- Jakie są możliwości dostosowania zakresu produktów objętych podatkiem akcyzowym przez dodanie do nich kategorii produkty zawierające nikotynę?
- Jaki byłby z punktu widzenia budżetowego najlepszy sposób traktowania produktów ujętych w nowej kategorii z produktami z dotychczas funkcjonującego podziału?
- Jak znaleźć optymalny sposób monitorowania i kontroli produktów ujętych w nowej kategorii przy wykorzystaniu dostępnych rozwiązań informatycznych technologicznych i prawnych?
- Identyfikacja słabych i problematycznych obszarów związanych z powstaniem nowej kategorii.

Z przedstawionych powyżej zagadnień wynikają powody, dla których Rada Europejska i Parlament Europejski chcą wprowadzić nowe regulacje dotyczące opodatkowania e-papierosów. Można uznać, iż są to istotne przesłanki wskazujące na to, że w Unii Europejskiej są prowadzone działania mające na celu regulacje prawa dotyczącego opodatkowania podatkiem akcyzowym elektronicznych papierosów.

Opodatkowanie e-papierosów w wybranych krajach Unii Europejskiej

Pomimo trwających rozmów dotyczących opodatkowania podatkiem akcyzowym e-papierosów niektóre kraje wprowadziły własne regulacje w tej kwestii.

Tabela 1. Polityka wybranych krajów w stosunku do e-papierosów, podejścia, klasyfikacja produktów i obowiązujące regulacje.

Kraj	Rodzaj regulacji	Klasyfikacja produktu	Przedmiot regulacji
Niemcy	Nowe prawo	Inne wyroby tytoniowe,	Zakaz reklamy, promocji, bezpieczeństwo dzieci,

		e-papierosy	etykietowanie ostrzegawcze dla zdrowia. Skład e-papierosów, smaki, minimalny wiek, objętość, stężenie nikotyny, sprawozdawczość. Zawiadomienie, bezpieczeństwo, higiena, sprzedaż, strefy zakazu palenia
Grecja	Zmiana prawa	E-papierosy	Reklama, promocja, dystrybucja, produkcja, sprzedaż, strefy zakazu palenia
Włochy	Zmiana prawa	Inne wyroby tytoniowe, e-papierosy	Zakaz reklamy, promocji, bezpieczeństwo dzieci, etykietowanie ostrzegawcze dla zdrowia, Skład e-papierosów, smaki, minimalny wiek, objętość, stężenie nikotyny, sprawozdawczość Powiadomienia, bezpieczeństwa i higieny, nałożenie podatku
Portugalia	Dotychczasowe prawo	E-papierosy	Zakaz reklamy, promocji, bezpieczeństwo dzieci, etykietowanie ostrzegawcze dla zdrowia, Skład e-papierosów, smaki, minimalny wiek, objętość, stężenie nikotyny, sprawozdawczość Powiadomienia, bezpieczeństwa, higieny, sprzedaży, nałożenie podatku, strefy zakazu palenia
Wielka Brytania	Obowiązujące prawo	E-papieros, leczniczy, dobra konsumenckie	Zakaz reklamy, promocja bezpieczeństwo dzieci, etykietowanie ostrzegawcze dla zdrowia, składniki, smaki, minimalny wiek, objętość,

			stężenie nikotyny, zgłaszanie, zgłaszanie, bezpieczeństwo i higiena, podatki

Źródło: *R.D. Kennedy, A. Awopegba, E.D. Leon, J.E Cohen, Global approaches to regulating electronic cigarettes, Tob. Control 2016;0:1–6. Doi: 10.1136/tobaccocontrol-2016-053179, p. 3-4.*

Obecnie podatek akcyzowy na e-papierosy został wprowadzony w czterech krajach Unii Europejskiej. Portugalia, Włochy, Rumunia i Słowenia wprowadziły własne regulacje dotyczące opodatkowania elektronicznych papierosów oraz liquidów używanych do ich napełniania[9],

Z danych przedstawionych w powyższej tabeli wywnioskować można, iż. stopień regulacji i klasyfikacji e-papierosów różni się znacząco w poszczególnych krajach Unii Europejskiej. Wielka Brytania ma dosyć liberalny stosunek do e-papierosów, w myśl, którym można je sklasyfikować, jako wyroby lecznicze[10].

Zupełnie inna sytuacja panuje w krajach tj. Portugalia, Włochy, Łotwa, Rumunia i Grecja, które zdecydowały się na opodatkowanie e-papierosów podatkiem akcyzowym.

Stawki w tych krajach kształtują się następująco:·

- Włochy: 0,37 euro/ml liquidu (podatek akcyzowy obowiązuje od stycznia 2015 roku, został nazwany podatkiem konsumpcyjnym),
- Portugalia: 0,6 euro/ml liquidu z nikotyną (obowiązuje od początku 2015 roku),
- Łotwa: 0,01 euro/ml liquidu + 0,005 euro/1 mg nikotyny zawartej w liquidzie. Biorąc pod uwagę unijne ograniczenie 20 mg nikotyny/1 ml, oznacza to maksymalne opodatkowanie na poziomie 0,11 euro/ml (obowiązuje od lipcu 2016 roku),

[9] General Excises Paper – Tobacco Products Tax, Alcohol Products Taxand tax on sugar-sweetened drinks, Tax Strategy Group – TSG 16/02, 19 July 2016, s. 11, source http://www.finance.gov.ie/sites/default/files/160720%20TSG%2016-02%20General%20Excises%20TSG%202016.pdf

[10] http://www.emito.net/artykuly/e_papieros_lekiem_1434870.html (dostęp: 14.04.2017).

- Rumunia: około 0,12 euro/ml liquidu z nikotyną (funkcjonuje od 2016 roku),
- Grecja: 0,1 euro/ml liquidu (podatek wprowadzony od 1 stycznia 2017 roku).

W przypadku Portugalii, obowiązujące prawo ma za zadanie zapewnić takie same warunki rozwoju dla wszystkich produktów zawierających tytoń. W tym celu Portugalia wprowadziła opodatkowanie e-papierosów z podziałem na poniższe grupy:

- Tytoń podgrzewany,
- Płyn zawierający nikotynę, służący do napełniania papierosów elektronicznych.

W Portugalii na wszystkie wyroby zawierające tytoń i niebędące papierosami, cygarami i cygaretkami obowiązuje jednakowa stawka podatku akcyzowego[11].

We Włoszech wprowadzono do obowiązującego porządku prawnego pojęcie materiałów opartych na podgrzewaniu tytoniu, które zdefiniować można, jako „produkty tytoniowe bez spalania uznaje się wyroby tytoniowe, które mogą być konsumowane z wyłączeniem procesu spalania"[12]. Tego typu wyroby tytoniowe podgrzewane oraz płyny do papierosów elektronicznych obłożone są jednakową akcyzą, która wynosi połowę stawki podatku akcyzowego obowiązującego dla tradycyjnych papierosów. Opodatkowanie e-papierosów połową stawki obowiązującej da papierosów uzasadniono mniejszą szkodliwością dla zdrowia.

Zakończenie

E-papierosy to wyrób, którego popularność w Polsce stopniowo wzrasta, W związku z tym, że popyt na elektroniczne papierosy rośnie, coraz częściej słychać postulaty o objęciu tego typu wyrobów podatkiem akcyzowym. Obecne regulacje związane z opodatkowaniem elektronicznych papierosów funkcjonują w niektórych krajach Unii Europejskiej. Komisja Europejska rozważa jednak ustanowienie tego

[11] Instytut Zmian, Nowatorskie wyroby tytoniowe a podatek akcyzowy, Warszawa, sierpień, 2016, cyt za: EY, *Podatek akcyzowy na produkty tytoniowe typu „heat not burn" w Polsce*, 2015, s. 29.

[12] Tamże, s. 29.

typu regulacji we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Kwestia ta powinna być jednak przedmiotem dalszych badań i analiz. Papierosy elektroniczne ze względu na swoją niższą szkodliwość mogą być przydatne w terapii osób chcących zrezygnować z nałogowego palenia papierosów. Opodatkowanie e-papierosów na podobnym poziomie, jak tradycyjne papierosy ze zdrowotnego punktu widzenia można uznać za nieuzasadnione. Istnieją także obawy, że zbyt wysokie opodatkowanie e-papierosów może zmniejszyć na nie popyt, gdyż cześć osób palących do tej pory e-papierosa może zacząć preferować zwykłe papierosy. Z tego też powodu istotne jest wypracowanie założeń pozwalających na opodatkowanie e-papierosów na takim poziomie, który zapewni optymalne dochody budżetowe, a zarazem nie spowoduje negatywnych zmian w strukturze popytu i podaży na wyroby tytoniowe.

E-papierosy są urządzeniami zasilanymi bateriami z rozpylaczem, który odparowuje płyn zawierający glicerynę roślinną, glikol propylenowy, środki aromatyzujące do żywności i (zazwyczaj) nikotynę. Opracowane przez chińskiego farmaceutę w 2003 r. były powszechnie dostępne w Wielkiej Brytanii w 2010 r. Użytkownicy E-papierosów mają w moczu i ślinie podobne poziomy czynników rakotwórczych związanych z tytoniem oraz toksyn, jak użytkownicy farmaceutycznych produktów zastępujących nikotynę, które są zalecane dla palaczy jako względnie bezpieczne[1]. Szacuje się, że w Wielkiej Brytanii jest obecnie około 2,8 miliona użytkowników papierosów elektronicznych [2] . Większość osób zgłasza, że używają one e-papierosów w celu rzucenia palenia[3].

Istnieją rozbieżności między organizacjami zdrowia publicznego w kwestii tego, czy należy zachęcać do korzystania z papierosów elektronicznych w ich obecnej formie jako produktów konsumenckich. Światowa Organizacja Zdrowia utrzymuje, że „poziomy toksyczności (w e-papierosach) mogą różnić się znacznie w różnych markach, a czasami osiągać wyższy poziom niż w dymie tytoniowym" [4] . Brytyjskie Stowarzyszenie Lekarskie wezwało do tego, aby papiery elektroniczne były regulowane jako licencjonowane produkty lecznicze i były zabronione wszędzie tam, gdzie zabronione jest palenie papierosów, stwierdzając, że istnieją obawy, że użycie e-papierosów powoduje zwiększenie akceptacji palenia i podważa środki kontroli tytoniu[5].

W brytyjskich mediach regularnie pojawiają się informacje dotyczące zagrożeń dla zdrowia ze strony e-papierosów. Informacje te

1 L. Shahab, M.L. Goniewicz, B.C. Blount, et al., *Nicotine, Carcinogen, and Toxin Exposure in Long-Term E-Cigarette and Nicotine Replacement Therapy Users: A Cross-sectional Study*, Annals of Internal Medicine, luty 2017.

2 *Action on Smoking and Health*. Press Release, 16 maja 2016.

3 Office for National Statistics. *Adult Smoking Habits in Great Britain*, 2014.

4 World Health Organisation Framework Convention on Tobacco Control. Electronic Nicotine Delivery Systems and Electronic Non Nicotine Delivery Systems (ENDS/ENNDS), 2016.

5 British Medical Association, Our Collective Voice, czerwiec 2016.

obejmują kwestie od wybuchów baterii, po twierdzenia, że e-papierosy zwiększają ryzyko zarażenia się ich użytkowników gronkowcem złocistym opornym na metycylinę, lub że mogą prowadzić do używania twardych narkotyków. Dla celów niniejszego artykułu skupię się na informacjach, które pojawiły się w publikacjach dotyczących niebezpiecznych poziomów chemicznych diacetylu i rakotwórczych aldehydów w oparach z e-papierosów.

W słodkich smakowych liquidach stwierdzono obecność diacetylu, lecz poziomy średniego dziennego narażenia na skutki kontaktu z nim dla e-papierosów były co najmniej 100 razy niższe niż dla dymu papierosowego. Obecność diacetylu jest ryzykiem możliwym do uniknięcia[6]. Producenci popularnych środków aromatyzujących w formie liquidów, takich jak Capella i Flavourart po stwierdzeniu obecności diacetylu wprowadzili na rynek wersje produktów wolne od tej substancji.

Badania aldehydu cytowane w brytyjskich mediach przeprowadzone zostały w sposób błędny metodologicznie. Naukowcy wykorzystywali atomizery z e-papierosów w temperaturach, do których wykorzystywania te produkty nie zostały zaprojektowane, tworząc warunki dla „suchego oddechu", które nie byłyby tolerowane przez rzeczywistych użytkowników e-papierosów[7]. Poziomy aldehydów w oparach z e-papierosów były 30-250 razy mniejsze niż w dymie papierosowym, gdy atomizery były stosowane na odpowiednim poziomie mocy[8].

Negatywne przesłania dotyczące tych produktów płynące ze strony szanowanych podmiotów działających w zakresie zdrowia publicznego oraz utrwalanie w mediach obrazu niebezpiecznych e-papierosów ograniczają szanse na zbudowanie zaufania publiczne do e-papierosów. Agencja wykonawcza Ministerstwa Zdrowia Wielkiej Brytanii Public Health England zleciła w 2015 r. podjęcie obszernego przeglądu badań nad papierosami elektronicznymi. Ocenione zostało, że

---

6 K. Farsalinos, K. Kistler, G. Gillman, V. Voudris, *Evaluation of Electronic Cigarette Liquids and Aerosol for the Presence of Selected Inhalation Toxins* wrzesień 2014.

7 K. Farsalinos, *E-Cigarette Research*, styczeń 2016.

8 K. Farsalinos, V. Voudris, P. Konstantinos, *E-Cigarettes Generate High Levels of Aldehydes Only in 'dry puff' Conditions*, maj 2016.

całkowite ryzyko narażenia zdrowia ze strony e-papierosów wynosi mniej niż 5% ryzyka palenia papierosów, ale zwrócono uwagę, że prawie połowa mieszkańców Wielkiej Brytanii nie zdaje sobie sprawy z tego, że e-papierosy są znacznie mniej szkodliwe niż papierosy. W przeciwieństwie do stanowiska stowarzyszenia medycznego British Medical Association, Public Health England stwierdziło, że nie ma dowodów na to, że używanie e-papierosów prowadzi do palenia tytoniu lub powoduje zwiększenie wskaźników palenia[9]. Badania zostały zatwierdzone przez Royal College of Physicians[10].

Szacuje się, że rocznie w Wielkiej Brytanii palenie tytoniu powoduje śmierć 100,000 osób, a 6 milionów zgonów na całym świecie[11]. Strategie rządowe mające na celu redukcję wskaźników palenia w Wielkiej Brytanii obejmują podnoszenie cen wyrobów tytoniowych i ograniczanie wyboru palacza przez przyjmowanie przepisów prawa skierowane na przeciwdziałanie paleniu tytoniu[12]. Unia Europejska wyznacza teraz, że opakowania papierosów muszą zawierać wizualne i tekstowe ostrzeżenia, obejmujące 65% przodu i tyłu opakowań papierosów oraz 50% bocznych ścianek opakowań[13].

Organizacja Action on Smoking and Health pozytywnie przyjęła wymogi Unii Europejskiej dotyczące zakazu sprzedaży małych opakowań tytoniu i papierosów, stwierdzając, że ograniczy to palenie wśród osób o niskich dochodach. 23% osób mających roczny dochód poniżej 9,999 funtów jest palaczami, w porównaniu z 11% osób, które rocznie zarabiają 40 000 funtów lub więcej. Osoby o niskich dochodach mają również większe trudności z rzuceniem palenia[14], a także najwyższy poziom zachorowań i zgonów związanych z paleniem: „Palenie jest jedną z największych przyczyn nierówności w zakresie

9 J. Britton, I. Bogdanovica, *Electronic Cigarettes: A Report Commissioned by Public Health England*, maj 2014.

10 Royal College of Physicians: *Nicotine Without Smoke, Tobacco Harm Reduction. Working Party Report*, Kwiecień 2016.

11 World Health Organisation Factsheet: Tobacco, maj 2014.

12 Healthy Lives, Healthy People, a Tobacco Control Plan for England. HM Government, 2011.

13 European Union Tobacco Products Directive, 2014.

14 Office for National Statistics. *Adult Smoking Habits in Great Britain*, 2014.

wskaźników śmiertelności wśród najbogatszych i najbiedniejszych w naszych społecznościach”[15].

Takie jak wskazane poniżej działania dotyczące kontroli tytoniu, koncentrują się na denormalizowaniu palenia i na ustalaniu barier dla kontynuacji. Ponadto społeczeństwo jest informowane, że bierne palenie jest szkodliwy dla osób postronnych. Te środki mogą powodować stygmatyzację osób, które są już podatne na zagrożenia społeczne i mogą zmniejszyć prawdopodobieństwo, że będą korzystać z pomocy systemu opieki zdrowotnej [16]. E-papierosy, przeciwnie, mogłyby pomóc przezwyciężać „normatywne bariery” rzucania palenia ludziom w społecznościach klasy robotniczej. Rzucanie palenia może być sprzeczne z „etyką hedonizmu” młodych ludzi, podczas gdy używanie e-papierosów – nie. Starszy mężczyzna przestawiający się na e-papierosy pasuje do narracji o odpowiedzialności rodzinnej i finansowej[17].

Clive Bates, wspierający ograniczanie szkodliwości produktów tytoniowych i były dyrektor brytyjskiej organizacji Action on Smoking and Health, twierdzi, że: „E-papierosy stanowią satysfakcjonującą alternatywę dla palenia (aspekty sensoryczne, rytualne i dotyczące nikotyny) ... korzyści dla zdrowia publicznego nie wynika z wydatkowania, przymusów, zakazów, podatków karnych, strachu, piętnowania lub traktowania palaczy tak, jakby byli chorzy”. Jak mówi w odniesieniu do przestawienia się na korzystanie z e-papierosów, istnieją „... korzystne dalekosiężne skutki dla budżetów rodzinnych – co może być szczególnie ważne w ubogich rodzinach” [18]. Obecnie konsumenci w Wielkiej Brytanii płacą podatek VAT od produktów tytoniowych, wynoszący 20%. E-papierosy nie podlegają „podatkom od grzechu”, które są nakładane na palony tytoń, stąd używanie e-papierosów może być znacznie tańsze od palenia. Ostatnio Unia Europejska przeprowadziła konsultacje w sprawie wniosków

[15] Healthy Lives, Healthy People, a Tobacco Control Plan for England. HM Government, 2011.

[16] R. Bayer, J. Struber, *Tobacco Control, Stigma, and Public Health: Rethinking the Relations*, październik 2011.

[17] F. Thirlway, *Everyday tactics in local moral worlds: E-cigarette practices in a working-class area of the UK*, grudzień 2016.

[18] C. Bates, *E-Cigarettes, Vaping and Public Health, a Summary for Policy Makers*, 2015

dotyczących stosowania wyższych stawek podatków na produkty z zakresu e-papierosów.

Dyrektywa o produktach tytoniowych UE (TPD) w Wielkiej Brytanii w pełni wejdzie w życie w dniu 20 maja 2017 r., po jej transpozycji do prawa brytyjskiego. Artykuł 20 dotyczy e-papierosów. Zgodnie z dyrektywą, w liquidach zawartość nikotyny nie może przekraczać 20 mg na ml. Obecnie w Wielkiej Brytanii około 9% użytkowników e-papierosów kupuje liquidy w opakowaniach przekraczających 20 mg[19]. W badaniu bezpośrednim przeprowadzonym wśród 2700 doświadczonych użytkowników papierosów elektronicznych większość uczestników poinformowała, że początkowo zrezygnowali z palenia, używając liquidów zawierających nikotynę w stężeniu przekraczającym 20 mg[20]. Ze względu na zbliżające się ograniczenia UE palacze, którzy niedawno zaczęli używać e-papierosy mogą nie być w stanie znaleźć płynu o stężeniu nikotyny wystarczająco wysokim, aby pomogło im to rzucić palenie, podczas gdy ponad ćwierć miliona obecnych użytkowników papierosów elektronicznych może powrócić do palenia.

TPD wymaga również, aby producenci papierosów elektronicznych przekazywali informacje o testach emisji dla każdego smaku sprzedawanego liquidu zawierającego nikotynę. Koszt testowania każdego liquidu zawierającego środki aromatyczne Flavourart to 1355 £ lub 13.335 £ za 10 płynów[21]. Małe firmy mogą uznać te koszty za zbyt wysokie, mogą one ponadto prowadzić do zmniejszenia różnorodności dostępnych smaków e-papierosów. Użytkownicy e-papierosów wyrażają pogląd, że smaki sprawiają, że e-papierosy są przyjemne, i że są ważne we wspieraniu rzucania palenia tytoniu. Różnorodność smaków łączy się z zaprzestaniem palenia[22].

Po 20 maja nie można będzie sprzedawać liquidów w butelkach większych niż 10 ml. Ze względu na ekonomiczny efekt skali,

---

19 *New EU Rules on Nicotine Strength Not a Problem For Most Vapers*. Action on Smoking and Health, maj 2016.

20 *The needs of more Than a quarter of a million people Don't matter, according to ASH: New Nicotine Alliance*, maj 2016.

21 *TPD Testing Prices*. Flavourart UK.

22 K. Farsalinos, G. Romagna, D. Tsiapras, S. Kyrzopoulos, A. Spyrou, V. Voudris, *Impact of Flavour Variability on Electronic Cigarette Use Experience: An Internet Survey*, grudzień 2013.

producenci będą zmuszeni sprzedawać liquidy po wyższych cenach. Zakaz sprzedaży większych rozmiarów butelek opierał się na przesadzonych obawach dotyczących toksyczności tych produktów[23]. Dodatkowe koszty produkcji związane z mniejszymi rozmiarami butelek i koszty testów emisji mogą zostać przerzucone na konsumentów poprzez podniesienie cen.

Pomoc ze strony państwa w zakresie rzucania palenia w Wielkiej Brytanii prowadzona jest w oparciu o wytyczne dotyczące stosowania e-papierosów. Dotychczasowe doświadczenia sugerują, że stosowanie e-papierosów w połączeniu ze wsparciem behawioralnym jest najbardziej skuteczną metodą dla osób, które chcą rzucić palenie[24]. National Centre for Smoking Cessation and Training (NCSCT) uznaje, że e-papierosy w obecnej formie są znacznie bezpieczniejsze niż palenie tytoniu, i że mogą one odgrywać rolę w zmniejszaniu wskaźników palenia w Wielkiej Brytanii. Mając to na uwadze, trudno jest dostrzec konieczność przyjmowania tak uciążliwych regulacji, jak zawarte w prawie Unii Europejskiej.

Polityki rządowe w zakresie kontroli tytoniu koncentrują się na ograniczeniach, drastycznych ostrzeżeniach zdrowotnych i denormalizacji, a także mogą osłabiać pozycję i stygmatyzować tych, którzy są już w niekorzystnej sytuacji społeczno-gospodarczej. W przeciwieństwie do tego, e-papierosy pozwalają palaczom nadal cieszyć się zmysłowymi i rytualnymi aspektami palenia, przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu ryzyka i przy niższych kosztach. Upowszechnianie e-papierosów w ich obecnej formie może być utrudniane przez niespójność postaw wśród podmiotów działających w zakresie zdrowia publicznego, zniechęcających czasem do używania e-papierosów, jak też przez nadal pojawiające się relacje medialne zagrożeniach związanych z używaniem e-papierosów. Ponadto nadmierna regulacja e-papierosów może powodować, że produkty te są mniej atrakcyjne. Kiedy koszty są zwiększane (poprzez opodatkowanie lub obciążanie producentów), a wybór konsumentów jest ograniczany (poprzez zbyt małą dopuszczalną ilość nikotyny) produkty stają się

[23] *How Toxic Is E-Liquid?* Electronic Cigarettes Industry Trade Association, lipiec 2014.

[24] *Electronic Cigarettes, a Briefing for Stop Smoking Services*. National Centre for Smoking Cessation and Training, 2016.

mniej przystępne i potencjalnie mniej satysfakcjonujące. Dostęp do szeregu produktów o obniżonym ryzyku, o wystarczającej różnorodności, dostosowanych do indywidualnych gustów i w przystępnej cenie, jest szczególnie ważny dla osób o niskich dochodach, ponieważ to ta grupa społeczna ponosi większość obciążeń związanych z chorobami odtytoniowymi.

Wstęp

Papierosy elektroniczne, zwane e-papierosami zostały opracowane przez chińskiego farmaceutę Hon Lik w 2003 r., po czym w 2004 r. rozpoczęto ich dystrybucję. Historia e-papierosów w Stanach Zjednoczonych sięga 2006 r., kiedy to po raz pierwszy rozpoczęto ich sprzedaż na skalę masową. Pomimo swej krótkiej historii, e-papierosy stały się przedmiotem ożywionej dyskusji prowadzonej przede wszystkim w związku z oceną ich szkodliwości w odniesieniu do tradycyjnych wyrobów tytoniowych. Dyskusje te zaczęły być przenoszone także na grunt prawny, bowiem jak każde nowe zjawisko, także problematyka e-papierosów wymagała regulacji. Regulacje dotyczące e-papierosów oraz zasad ich sprzedaży i używania podejmowane w ustawodawstwie poszczególnych stanów w różny sposób regulowały wspomniane kwestie, tworząc całe spektrum różnorodnych rozwiązań prawnych. Stąd też przykład Stanów Zjednoczonych wydaje się być doskonałym materiałem dla analizy sposobów regulacji e-papierosów. Odrębność ustawodawstwa stanowego sprawia, że mamy tu do czynienia z 51 odrębnymi systemami prawnymi, a ponadto także regulacjami podjętymi w maju zeszłego roku na poziomie federalnym. Ogromny zakres materiałów dotyczących tej problematyki wymaga jednak ograniczenia się do analizy wyłącznie wybranych elementów regulacji. I tak dla potrzeb niniejszego artykułu szczególny nacisk położono na uwarunkowania definicyjne, kwestie dodatkowego opodatkowania, regulacje dotyczące opakowań, ograniczenia w dostępie do e-papierosów, konieczność uzyskania licencji na sprzedaż detaliczną oraz zakazy korzystania z e-papierosów w poszczególnych miejscach. Przedstawione w artykule wyniki badań stanowią zaledwie zarys analizowanej problematyki, która wymaga niewątpliwie szerszego opracowania.

E-papierosy w prawie poszczególnych stanów

Ustawodawstwo stanu Alabama dla potrzeb regulacji podatkowych ujmuje papierosy elektroniczne jako wyroby wytwarzające opary (*vapor products*), w regulacjach dotyczących dostępu nieletnich zalicza się papierosy elektroniczne do alternatywnych wyrobów zawierających nikotynę (*alternative nicotine product*). Wyroby wytwarzające opary definiuje się jako niepalne wyroby, które wykorzystują mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód elektroniczny, niezależnie od kształtu lub wielkości stosowane do wytwarzania oparów z roztworu nikotyny. Określenie to obejmuje również pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci stosowanej z papierosem elektronicznym, elektronicznym cygarem, elektroniczną cygaretką, elektroniczną fajką lub podobnym wyrobem[1]. Alternatywne wyroby zawierające nikotynę to wyroby lub urządzenia elektroniczne, które wytwarzają opary zawierające nikotynę lub inne substancje, wdychane z urządzenia w sposób naśladujący palenie tytoniu i funkcjonujące w obrocie jako elektroniczny papieros, elektroniczne cygaro, elektroniczna cygaretka lub elektroniczna fajka [2] . Zakup, używanie lub posiadanie alternatywnych wyrobów nikotynowych przez osoby poniżej 19 roku życia jest zabronione[3].

Stan Alaska posiada niezbyt rozbudowane ustawodawstwo w zakresie papierosów elektronicznych – jedyną regulacją jest zakaz sprzedaży wyrobu zawierającego nikotynę (*product containing nicotine*) osobie poniżej 19 roku życia chyba że rodzic lub opiekun prawny wyraża na to zgodę)[4].

Prawo stanu Arizona e-papierosy zalicza do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*), którymi są niepalne wyroby tytoniowe zawierające nikotynę, wykorzystujące mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, używane do podgrzewania roztworu nikotyny zawartego

1 Ala. Code § 40-23-1(a)(16) (2017)
2 Ala. Code § 28-11-2(1) (2017)
3 Ala. Code § 40-23-1(a)(16) (2017)
4 Alaska Stat. § 11.76.109(a) (2017)

w pojemnikach [5]. Sprzedaż wyrobów wytwarzających opary dopuszczalna jest wyłącznie osobom, które ukończyły 18 lat [6]. Dodatkowym ograniczeniem jest zakaz korzystania z papierosów elektronicznych w domach zastępczych i w pojazdach, w których przebywa przysposobione dziecko[7].

W stanie Arkansas e-papierosy kwalifikuje się jako wyroby wytwarzające opary (*vapor products*), przez które rozumie się elektroniczne urządzenia doustne o dowolnym rozmiarze lub kształcie, wytwarzające opary nikotyny lub innej substancji, których używanie naśladuje palenie, niezależnie od tego, czy wytwarzana jest widoczna para. Urządzenia te składają się z elementu grzewczego, baterii, obwodu elektronicznego, elementu prowadzącego proces chemiczny, urządzenia mechanicznego lub ich kombinacji, które działają w połączeniu z nabojem, innym pojemnikiem lub urządzeniem dozującym roztwór nikotyny lub innej substancji. Chodzi tu o urządzenia wprowadzane do obrotu jako e-papierosy, e-cygara, e-fajki lub pod inną nazwą [8]. E-papieros (*e-cigarette*) definiowany jest także w regulacjach przyjętych w zakresie zakazu palenia w szkołach[9]. Definicja ta jest bardzo zbliżona do przedstawionej powyżej, w związku z czym nie wymaga przytoczenia. Pojemniki zawierające roztwór muszą być zapakowane sposób uniemożliwiający dostęp dzieci [10]. Zakazuje się sprzedaży wyrobów wytwarzających opary, pojemników z roztworem, jak też ich elementów osobom poniżej 18 roku życia[11]. Podmiot chcący zajmować się handlem detalicznym w zakresie wyrobów wytwarzających opary ma obowiązek uzyskać licencję[12]. Zabronione jest korzystanie z takich wyrobów na terenie szkół, wyższych szkół publicznych lub poza nimi podczas wydarzeń sponsorowanych przez szkoły, w placówkach opieki nad dziećmi, samochodach przeznaczonych do transportu dzieci oraz placówkach opieki

[5] Ariz. Rev. Stat. § 13-3622(E)(3) (2017)
[6] Ariz. Rev. Stat. § 13-3622(A) (2017) Ariz. Rev. Stat. § 13-3622(B) (2017)
[7] Ariz. Admin. Code § 21-6-315 (2017)
[8] Ark. Code Ann. § 26-57-203(38) (2017)
[9] Ark. Code Ann. § 6-21-609(a) (2017) i §6-60-803(2) (2017)
[10] Ark. Code Ann. § 26-57-254(c) (2017)
[11] Ark. Code Ann. § 5-27-227(f) (2017)
[12] Ark. Code Ann. §§26-57-214 i 26-57-215(b) (2017)

zdrowotnej [13]. Ponadto zabronione jest używanie e-papierosów w okolicach budynków parków narodowych[14].

Prawo stanu California zalicza e-papierosy do produktów tytoniowych i określa, iż papierosem elektronicznym (*electronic cigarette*) jest urządzenie lub system dostarczania nikotyny w postaci aerozolu lub w postaci odparowanej, w tym m.in. e-papieros, e-cygaro, e-szisza, e-fajka, itp. oraz elementy, części lub akcesoria do takiego urządzenia, używane podczas jego działania, sprzedawane w połączeniu z roztworem lub substancją zawierającą nikotynę, a także płyny lub substancje zawierające nikotynę, sprzedawane oddzielnie lub w połączeniu z urządzeniami, używane do dawkowania osobie nikotyny w postaci aerozolu lub w postaci odparowanej [15]. W stanie tym uchwalono podatek od papierosów elektronicznych, równoważnych podatkowi dystrybucyjnemu za papierosy (0,1 USD od papierosa)[16]. Jeśli chodzi o regulacje dotyczące opakowań, wkłady i pojemniki do papierosów elektronicznych muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi[17]. Sprzedaż papierosów elektronicznych osobom poniżej 21 roku życia jest zabroniona – wyjątek stanowią członkowie personelu wojskowego, dla których wiek ten obniżono do 18 lat[18]. Do prowadzenia sprzedaży detalicznej e-papierosów wymagana jest licencja [19]. Ustawodawstwo stanowe przewiduje także liczne ograniczenia w zakresie korzystania z papierosów elektronicznych. Ich używanie zabronione jest wszędzie tam, gdzie obowiązuje zakaz palenia, w tym m.in. w miejscach zatrudnienia, w ośrodkach opiekuńczych, w domach zastępczych i grupowych, w promieniu 25 stóp od placów zabaw lub 250 stóp od miejsc imprez sportowych dla młodzieży, w budynkach sanitarnych, w samochodach, jeżeli znajdują się w nich osoby niepełnoletnie oraz w środkach transportu

[13] Ark. Code Ann. § 26-57-254(b), Ark Code Ann. § 6-21-609(b) (2017) Ark. Code Ann. §6-60-804 (2017), Ark. Admin. Code §§ 016.22.1-1101(14)
[14] Ark. Admin Code. § 013.05.1-1191 (2017)
[15] Cal. Rev. & Tax Code § 30121(c) (2017)
[16] Cal. Rev. & Tax Code §30130.51(b) (2017)
[17] Cal. Health & Safety Code §119406(a) (2017)
[18] Cal. Bus. & Prof. Code §§ 22958(a) (2017), 22963(a) (2017), Cal. Penal Code § 308(a)(1)(A) (2017)
[19] Cal. Bus. & Prof. Code §22972 (2017)

publicznego[20]. Szkoły mogą zabronić uczniom korzystania z wyrobów tytoniowych, w tym papierosów elektronicznych, w kampusie lub podczas obecności na wydarzeniach sponsorowanych przez szkołę[21]. Używanie urządzeń do dawkowania nikotyny zabronione jest także w urzędach hrabstw, placówkach edukacyjnych i pojazdach szkolnych lub wykorzystywanych przez hrabstwo[22]. Ponadto dyrektor szpitala stanowego może zakazać używania lub posiadania wyrobu tytoniowego na terenie placówki[23].

W stanie Colorado e-papierosy zalicza się do kategorii wyrobów papierosowych, tytoniowych lub nikotynowych (*cigarette, tobacco product or nicotine product*), przez które rozumie się wyroby, zawierające nikotynę lub tytoń albo pochodzenia tytoniowego używane poprzez wdychanie lub nakładanie na skórę, albo urządzenia używane do dawkowania tytoniu lub nikotyny, w tym papierosy elektroniczne, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki lub elektroniczne fajki[24]. Zabrania się sprzedaży wyrobów nikotynowych osobom poniżej 18 roku życia[25]. Ponadto zabrania się używanie wyrobów nikotynowych na terenach szkół oraz w okolicach placówek opieki nad dziećmi[26].

Prawo stanu Connecticut włącza e-papierosy do kategorii elektronicznych systemów dawkowania nikotyny (*electronic nicotine delivery system*), definiowanych jako urządzenia elektroniczne, wykorzystywane w sposób naśladujący palenie, dawkujące nikotynę lub inną substancję ich użytkownikowi. Pojęcie to obejmuje m.in. elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki i inne powiązane urządzenia, ich elementy oraz pojemniki zawierające

---

20 Cal. Bus. & Prof. Code § 22950.5(c) (2017), Cal. Lab. Code § 6404.5 (2017) Cal. Health & Safety Code § 1596.795 (2017), (Cal. Health & Safety Code § 1530.7 (2017), Cal. Health & Safety Code § 104495(b),(d) (2017), Cal. Health & Safety Code § 1286 (2017)), (Cal. Health & Safety Code § 118948 (2017), Cal. Health & Safety Code § 118925 (2017)).

21 Cal. Educ. Code § 48901(a) (2017)

22 Cal. Health & Safety Code § 104559(a) (2017)

23 Cal. Welf. & Inst. Code § 4138 (2017)

24 Colo. Rev. Stat. § 18-13-121(5) (2017)

25 Colo. Rev. Stat. §§ 18-13-121(1)(a) i 24-35-503(1) (2017)

26 Colo. Rev. Stat. § 25-14-103.5 (2017) I 12 Colo. Code Regs § 2509-8:7.701.91 (2017)

roztwór do takich urządzeń[27]. E-papierosy zaliczane są także do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*) a więc takich, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki, niezależnie od kształtu lub wielkości, w celu wytworzenia oparów wdychanych przez użytkownika, bez względu na to czy zawierają one nikotynę, czy też nie[28]. Sprzedaż elektronicznych systemów dawkowania nikotyny dopuszczana jest wyłącznie osobom, które ukończyły 18 lat[29]. Producent elektronicznych systemów dawkowania nikotyny lub wyrobów wytwarzających opary podlega obowiązkowej rejestracji[30]. Sprzedaż e-papierosów wymaga uzyskania licencji[31]. Zabrania się stosowania elektronicznego systemu dawkowania nikotyny lub wyrobu wytwarzającego opary w budynkach państwowych, zakładach opieki zdrowotnej, sklepach z artykułami spożywczymi, restauracjach, sklepach z alkoholem, barach (z wyjątkiem części dla osób palących i miejsc na zewnątrz), budynkach szkolnych, placówkach opieki nad dziećmi, windach, torach wyścigowych oraz w przeważającej części pokoi hotelowych i motelowych[32].

W ustawodawstwie stanu Delaware e-papieros funkcjonuje jako jako elektroniczne urządzenie do palenia (*electronic smoking device*) stanowiące każdy wyrób zawierający nikotynę lub inną podobną substancję przeznaczoną do spożycia, która może być używana przez osobę w sposób naśladujący palenie poprzez wdychanie oparów lub aerozolu. Określenie takie obejmuje urządzenia wprowadzane do obrotu jako e-papieros, e-cygaro, e-szisza lub pod dowolną inną nazwą[33]. E-papierosy traktowane są przy tym jako substytuty tytoniu (*tobacco substitute*), przez które to pojęcie rozumie się każde urządzenie wykorzystujące mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód, niezależnie od kształtu lub wielkości, które mogą być użyte do dawkowania poprzez wdychanie nikotyny a także wyroby zawierające

27 Conn. Gen. Stat. § 53-344b(a)(1) (2017)
28 Conn. Gen. Stat. §§ 53-344b(a)(9) i 19a-342a(a)(4) (2017)
29 Conn. Gen. Stat. § 53-344b(b) (2017)
30 Conn. Gen. Stat. § 21a-415a(a) (2017)
31 Conn. Gen. Stat. § 21a-415(a) (2017)
32 Conn. Gen. Stat. § 19a-342a(b)–(d) (2017)
33 16 Del. Code Ann. §2902(3) (2017)

nikotynę przeznaczoną do stosowania w takim urządzeniu[34]. Sprzedaż substytutów tytoniu osobom poniżej 18 roku życia jest zabroniona[35]. Korzystanie z e-papierosów traktuje się analogicznie jak palenie, w związku z czym jest ono zakazane w budynkach publicznych[36]. Używanie elektronicznych urządzeń do palenia jest jednak dozwolone w sklepach z takimi wyrobami, które posiadają ograniczony dostęp dla osób poniżej 18 roku życia[37].

Ustawodawstwo stanu Floryda traktuje e-papierosy jako urządzenia do dawkowania nikotyny (*nicotine dispensing device*), przez które rozumie się każdy wyrób wykorzystujący elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów w tym m.in. e-papierosy, e-cygara i inne podobne urządzenia, a także zasobniki do takiego urządzenia oraz pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczonej do użycia z takim urządzeniem[38]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia[39]. Korzystanie z e-papierosów w sądach szóstego okręgu sądowego oraz w odległości 50 stóp od wejść do nich jest zabronione[40]. Ponadto zabrania się korzystania z takich urządzeń w miejscach zatrudnienia pracowników straży pożarnej[41].

Stan Georgia w swoim ustawodawstwie zalicza e-papierosy do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*), stanowiących niepalne wyroby, niezależnie od kształtu lub wielkości, zawierające nikotynę, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów z nikotyny zawartej w roztworze lub w innej postaci. Pojęcie to obejmuje e-papierosy, e-cygara i inne podobne urządzenia oraz wkłady i pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczone do używania w takich urządzeniach[42]. Zabrania się sprzedaży wyrobów

34 11 Del. Code Ann. § 1115(11) (2017)
35 11 Del. Code §§ 1116(a) i 1118(a) (2017)
36 16 Del. Code Ann. § 2903 (2017)
37 16 Del. Code Ann. § 2908 (2017)
38 Fla. Stat. § 877.112(1)(a) (2017)
39 Fla. Stat. § 877.112(2)-(3) (2017)
40 Admin. Order No. 2015-008 PA/PI-CIR (2017)
41 Fla. Admin. Code 69A-62.024(6) (2017)
42 Ga. Code Ann. § 16-12-170(10) (2017)

wytwarzających opary osobom, które nie ukończyły 18 lat oraz prowadzenia sprzedaży na nieruchomościach publicznych w odległości mniejszej niż 500 stóp od szkół lub placów zabaw[43].

W ustawodawstwie stanu Hawaje e-papierosy zaliczane są do wyrobów tytoniowych i określane jako elektroniczne urządzenia do palenia (*electronic smoking devices*), które to pojęcie oznacza każdy wyrób elektroniczny, używany do dawkowania nikotyny lub innych substancji osobie, która z niego korzysta, w tym elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki oraz pojemniki lub inne elementy takich urządzeń[44]. Ograniczenie wiekowe dla zakupu, posiadania i korzystania z e-papierosów wynosi 21 lat[45]. Używanie elektronicznych urządzeń do palenia zabronione jest w miejscach gdzie obowiązuje zakaz palenia – w zamkniętych lub częściowo zamkniętych miejscach publicznych, w tym m.in. w miejscach pracy, w obiektach sportowych i na stadionach oraz w promieniu 20 stóp od wejść i wyjść do takich miejsc[46]. Obowiązuje także zakaz stosowania elektronicznych urządzeń do palenia w parkach stanowych[47]. Ponadto korzystanie z elektronicznych urządzeń do palenia zabronione jest na nieruchomościach należących do Hawaii Health Systems Corporation[48].

Stan Idaho nie posiada obszernych regulacji kwestii e-papierosów. Zgodnie z przyjętą definicją e-papierosem (*electronic cigarette*) jest każde urządzenie, które mogący być wykorzystane do inhalacyjnego dawkowania nikotyny przez odparowanie roztworu. Pojęcie to obejmuje składniki elektronicznego papierosa, w tym m.in. roztwór nikotyny[49]. Ograniczenie wiekowe w zakresie zakupu, posiadania, dystrybucji, korzystania z takich urządzeń wynosi 18 lat[50].

Ustawodawstwo stanu Illinois zalicza e-papierosy do alternatywnych wyrobów nikotynowych (*alternative nicotine product*)[51], a więc wyrobów pozbawionych tytoniu, które zawierają

---

43 Ga. Code Ann. § 16-12-174 (2017)
44 Haw. Rev. Stat. § 184-4.5 (2017)
45 Haw. Rev. Stat. § 712-1258(3) (2017) Haw. Rev. Stat. § 321-212 (2017)
46 Haw. Rev. Stat. §§ 328J-2 – 328J-6 (2017)
47 Haw. Rev. Stat. § 184-4.5(a) (2017)
48 Haw. Rev. Stat. § 323F-34(a) (2017)
49 Idaho Code Ann. § 39-5702(6) (2017)
50 Idaho Code Ann. § 39-5705(1) (2017) Idaho Code Ann. § 39-5703(1)-(2) (2017)
51 720 Ill. Comp. Stat. 675/1.5(a) (2017)

nikotynę wprowadzaną do organizmu poprzez żucie, palenie, wchłanianie, rozpuszczanie, wdychanie, wąchanie, lub w inny sposób. Funkcjonuje także inna definicja legalna e-papierosa przyjęta w regulacjach dotyczących opakowań. Przez e-papierosa (*electronic cigarette* lub *e-cigarette*) rozumie się urządzenie zasilane baterią, zawierające mieszaninę nikotyny lub innych substancji chemicznych, przekształcanych w opary, wdychane przez użytkownika[52]. Roztwory przeznaczone do użycia w e-papierosach powinny być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi, z wyłączeniem wyrobów sprzedawanych w zamkniętych, napełnionych lub jednorazowych pojemnikach[53]. W analizowanym stanie obowiązuje zakaz sprzedaży alternatywnych wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18 roku życia[54]. Ponadto zabronione jest korzystanie z e-papierosów, jako wyrobów zawierających nikotynę, na terenie placówek edukacyjnych[55].

Stan Indiana zalicza e-papierosy do wyrobów tytoniowych[56]. Ustawodawstwo stanowe jest stosunkowo rozbudowane w zakresie sprzedaży i korzystania z takich urządzeń. Funkcjonują w nim dwie definicje papierosów elektronicznych. Pierwsza opracowana dla potrzeb regulacji z zakresu sprzedaży ujmuje e-papierosa (*electronic cigarette*) jako urządzenie przeznaczone do dawkowania nikotyny, poprzez odparowywanie roztworu, włącznie z elementami i wkładami do takiego urządzenia[57]. Druga regulacja, związana z określeniem warunków produkcji, pojęcie e-papierosa (*electronic cigarette*) wyjaśnia w sposób następujący – jest to urządzenie wytwarzające opary, posiadające następujące cechy: wielkością i kształtem przypomina tradycyjnego papierosa i jest wyposażone w szczelnie zamknięty wkład, zawierający nie więcej niż cztery mililitry roztworu, który przeznaczony jest do odparowywania i wdychania[58]. Należy mieć na uwadze, że w omawianym stanie e-papierosy są także zaliczane do elektronicznych

52 430 Ill. Comp. Stat. 40/2.10 (2017)
53 430 Ill. Comp. Stat. 40/10 (2017)
54 720 Ill. Comp. Stat. 675/1.5(b) (2017)
55 110 Ill. Comp. Stat. 64/15 (2017)
56 Ind. Code § 7.1-1-3-47.5(b) (2017)
57 Ind. Code §§ 35-46-1-1.5, 24-3-7-4 (2017)
58 Ind. Code § 7.1-7-2-9 (2017)

systemów dawkowania (*electronic delivery device*)[59]. Roztwory i żele zawierające nikotynę muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi[60]. Ponadto producenci obowiązani są stosować opakowania zabezpieczone w sposób umożliwiający łatwe stwierdzenie ich naruszenia, zamknięcia utrudniające ich otwarcie przez dzieci wraz z etykietami zawierającymi informacje o zawartości nikotyny i składników aktywnych[61]. Sprzedaż e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia jest zabroniona[62]. Ponadto wytwarzanie (w tym mieszanie, butelkowanie i pakowanie) oraz sprzedaż roztworów przeznaczonych do e-papierosów jest dozwolone tylko dla osób posiadających stosowne pozwolenie[63]. Sprzedaż detaliczna jest także reglamentowana i wymaga podsiadania licencji[64]. Składniki roztworu wykorzystywanego w e-papierosie są ograniczone do substancji zatwierdzonych przez Departament Zdrowia (*the Department of Health*) lub Departament Żywności i Leków (*the U.S. Food and Drug Administration*), a wytwarzanie, mieszanie i przechowywanie takiego roztworu musi być zgodne z prawem stanowym[65].

Ustawodawstwo stanu Iowa traktuje e-papierosy jako wyroby wytwarzające opary (*vapor products*). Wyrobem wytwarzającym opary jest wyrób, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania pary z roztworu lub innej substancji, niezależnie od kształtu lub wielkości i bez względu na to czy zawiera nikotynę czy też nie. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne urządzenia, a także pojemniki zawierające roztwór lub inną substancję, przeznaczoną do używania w takich urządzeniach[66]. Zabrania się sprzedaży wyrobów wytwarzających opary osobom poniżej 18 roku życia lub w odległości 500 stóp od miejsc

[59] Ind. Code § 24-3-7-5 (2017)
[60] Ind. Code § 24-3-7-7 (2017)
[61] Ind. Code § 7.1-7-4-6 (2017)
[62] Ind. Code §§ 35-46-1-10(a) i 35-46-1-10.2(a) (2017)
[63] Ind. Code § 7.1-7-4-1 (2017)
[64] Ind. Code §§ 7.1-3-18.5-1 (2017)
[65] Ind. Code § 7.1-7-5-1(a-c) (2017)
[66] Iowa Code Ann. § 453A.1(28) (2017)

przeznaczonych dla osób niepełnoletnich[67]. Do prowadzenia sprzedaży detalicznej wymagane jest posiadanie licencji[68]. Używanie papierosów elektronicznych zabronione jest w budynkach władz stanowych i budynkach użyteczności publicznej oraz na zewnątrz takich budynków z wyjątkiem budynków prywatnych będących własnością Capitol Complex[69]. Ponadto zabronione jest korzystanie z e-papierosów na terenie kampusu Uniwersytetu Iowa[70].

W stanie Kansas e-papierosa (*electronic cigarette*) definiuje się jako urządzenie zasilane bateryjnie, bez względu na to czy ma ono kształt papierosa, dostarczające dawek inhalacyjnych nikotyny, poprzez odparowywanie roztworu albo w wyniku innych reakcji chemicznych[71]. Sprzedaż e-papierosów jest dodatkowo opodatkowana podatkiem w wysokości 0,20 USD na mililitr materiałów eksploatacyjnych[72]. Ograniczenie wiekowe co do ich sprzedaży wynosi 18 lat[73]. Sprzedaż detaliczna e-papierosów dopuszczalna jest wyłącznie po uzyskaniu licencji[74].

Prawo stanu Kentucky traktuje e-papierosy jako wyroby wytwarzające opary (*vapor products*), przez które rozumie się niepalne wyroby, niezależnie od kształtu lub wielkości, wykorzystujące element grzewczy, akumulator, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wprowadzania nikotyny lub innych substancji do organizmu włącznie z ich częściami składowymi i akcesoriami. Pojęcie to obejmuje m.in. elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne wyroby, a także pojemniki zawierające roztwór lub inną formę substancji, przeznaczonych do użycia w takich urządzeniach[75]. E-papierosy są zaliczane do alternatywnych wyrobów nikotynowych (*alternative nicotine products*) a więc wyrobów pozbawionych tytoniu, które zawierają nikotynę wprowadzaną do

67 Iowa Code Ann. § 453A.39(2)(b) (2017)
68 Iowa Code Ann. §§ 453A.47A(1), 453A.13(1), 453A.36(7) (2017)
69 Iowa State Employee Policy § 9.57 (2014)
70 Iowa Admin. Code 681-13.17(262) (2017)
71 Kan. Stat. Ann. § 79-3301(ff) (2017)
72 Kan. Stat. Ann. § 79-3399 (2017)
73 Kan. Stat. Ann. § 79-3321(l) (2017)
74 Kan. Stat. Ann. § 79-3303(a) (2017)
75 Ky. Rev. Stat. Ann. § 438.305(9) (2017)

organizmu poprzez żucie, palenie, wchłanianie, rozpuszczanie, wdychanie, wąchanie, lub w inny sposób.Podobnie jak w większości stanów zabrania się sprzedaży e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia[76]. Korzystanie z elektronicznych papierosów jest zabronione na nieruchomościach stanowych, w tym w budynkach, na gruntach i w pojazdach przeznaczonych do użytku publicznego. Zakaz ten obejmuje także zakłady opieki zdrowotnej, zakłady dla weteranów, parki stanowe, tereny targowe i postoje na autostradach[77].

Stan Louisiana w swoim ustawodawstwie zalicza e-papierosy do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*). Wyroby te definiuje się jako każdy niepalny wyrób, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, zawierający nikotynę lub inne substancje, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów nikotyny z roztworu lub innej jej postaci. Pojęcie to obejmuje papierosy elektroniczne, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i podobne urządzenia, a także pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci przeznaczone do użycia ze wskazanymi urządzeniami [78] . Wyroby parowe opodatkowane w wysokości 0,05 USD na mililitr roztworu nikotyny w płynie lub innej postaci [79] . Zabrania się sprzedaży wyrobów wytwarzających opary osobom poniżej 18 roku życia[80]. Prowadzenie sprzedaży detalicznej e-papierosów wymaga uzyskania stosownej licencji[81].

Ustawodawstwo stanu Maine kwalifikuje e-papierosy jako wyroby tytoniowe (*tobacco products*) [82] . E-papierosy mieszczą się w definicji elektronicznych urządzeń służących do dawkowania nikotyny (*electronic nicotine delivery device*) którymi są, zgodnie z definicją, urządzenia służące do dawkowania nikotyny lub innej substancji przeznaczonej do spożycia, używane w sposób naśladujący palenie poprzez wdychanie oparów lub aerozolu wytworzonych przez

---

76 Ky. Rev. Stat. Ann. §§ 438.310(1)

77 Ky. Exec. Ord. 2014-747

78 La. Rev. Stat. Ann. §§ 26:901(31), 14:91.8(G)(7), 14:91.6(B)(7), 47:842(20) (2017)

79 La. Rev. Stat. Ann. § 47:841(F) (2017)

80 La. Rev. Stat. Ann. §§ 14:91.8(C), 26:911(A)(1), i 14:91.6(A) (2017)

81 La. Rev. Stat. Ann. § 26:906(A) (2017)

82 Maine Rev. Stat. Ann. tit. 22 § 1560-B(1)(B) (2017)

urządzenie, wprowadzane do obrotu jako elektroniczny papieros, elektroniczne cygaro, elektroniczna fajka, elektroniczna szisza lub e-papieros w długopisie [83]. Ponadto w regulacjach dotyczących ograniczeń korzystania z e-papierosów są one zaliczone do kategorii elektronicznych urządzeń do palenia (*electronic smoking device*), których definicja zbliżona jest do definicji elektronicznych urządzeń służących do dawkowania nikotyny. Pojemniki z roztworem nikotyny muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi[84]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia. Dodatkowym wymaganiem jest, aby pracownicy sklepów z papierosami elektronicznymi ukończyli 17 lat. Jeśli wiek pracownika wynosi od 17 do 21 lat, może on sprzedawać takie wyroby wyłącznie w obecności opiekuna mającego ukończone 21 lat [85]. Sprzedaż e-papierosów wymaga uzyskania stosownej licencji [86]. Używanie e-papierosów jest zabronione w większości miejsc, w których zabrania się palenia, w tym wewnątrz budynków publicznych, miejsc pracy, obiektów opieki dziennej, placówek opieki nad dziećmi, w pojazdach silnikowych w obecności dzieci poniżej 16 roku życia oraz na niektórych obszarach na zewnątrz, w tym obszarach jadalnych plażach, parkach państwowych i obszarach historycznych[87].

Stan Maryland w swoim ustawodawstwie przewiduje jedną jedynie regulację dotyczącą e-papierosów, stanowiącą, iż zabrania się sprzedaży nieletnim elektronicznego urządzenia, używanego do dawkowania nikotyny (*electronic device that can be used to deliver nicotine to the individual inhaling from the device*), w tym elektronicznego papierosa, cygara, cygaretki, z wyłączeniem wyrobów wspierających zaprzestanie palenia zatwierdzonych przez Amerykańską Agencję Żywności i Leków (FDA)[88].

Prawo stanu Massachusetts kwalifikuje papierosy elektroniczne jako elektroniczne urządzenia do palenia (*electronic smoking devices*), definiowane jako urządzenia dawkujące nikotynę w wyniku wdychania

83 Maine Rev Stat. tit. 22 § 1541(1-A) (2017)
84 Maine Rev. Stat. Ann tit. 22 § 1560-B(2) (2017)
85 Attorney General Tobacco Enforcement.
86 22 MRSA § 1553
87 Maine Rev Stat. Ann. tit. 22 §§ 1541(6), 1542, 1549(2), 1550(2), 1580-E(2) (2017)
88 Md. Code Ann., Health-Gen. § 24-305(b) (2017)

oparów, a także roztwory przeznaczone do użycia w takim urządzeniu, niezależnie od tego, czy zawierają nikotynę i czy są sprzedawane razem czy osobno[89]. Dużą wagę w ustawodawstwie tego stanu poświęcono opakowaniom. Wymagania w tym zakresie obejmują konieczność sprzedaży roztworów lub żelów zawierających nikotynę w opakowaniach zabezpieczonych przed dostępem dzieci[90]. Ponadto wymaga się, aby elektroniczne urządzenia do palenia nie były pakowane lub sprzedawane w ilościach mniejszych niż najmniejsze opakowanie sprzedawane przez producenta do indywidualnego użytku[91]. Sprzedaż takich wyrobów dopuszczalna jest osobom które ukończyły 18 rok życia[92].

Ustawodawstwo stanu Michigan nie zawiera żadnych przepisów dotyczących e-papierosów. Są więc one sprzedawane bez ograniczeń i bez konieczności uzyskania licencji na sprzedaż detaliczną. Na terenie stanu nie obowiązują żadne wymagania dotyczące opakowań, jak też nie ustanowiony został żaden dodatkowy podatek związany z e-papierosami.

Prawo stanu Minnesota zalicza e-papierosy do wyrobów tytoniowych[93]. E-papierosy określane są jako elektroniczne urządzenie dawkujące (*electronic delivery devices*), przez które to pojęcie rozumie się wyroby zawierające nikotynę, lobelię lub inną substancję przeznaczoną do spożycia, stosowane w sposób naśladujący palenie. Pojęcie to obejmuje także części składowe wyrobu, nawet jeśli są sprzedawane oddzielnie[94]. Wyroby tytoniowe, a więc także papierosy elektroniczne, objęto podatkiem stanowiącym 95% ceny hurtowej[95]. Roztwory przeznaczone do użycia w elektronicznym urządzeniu dawkującym, bez względu na to, czy zawierają one nikotynę, muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi[96]. Zabrania się sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom, które nie

89 940 Mass. Code Regs. 21.03 (2017)
90 940 Mass. Code Regs. 21.05 (2017)
91 940 Mass. Code Regs. 21.04(1)(b) (2017)
92 940 Mass. Code Regs. 21.04(3) (2017)
93 Minn. Stat. § 297F.01(19) (2017)
94 Minn. Stat. Ann. § 609.685(1)(c) (2017)
95 Minn. Stat. Ann. § 297F.05(3) (2017), Minn. Dep't of Revenue Notice #12-10
96 Minn. Stat. Ann. § 461.20(b) (2017)

ukończyły 18 lat [97] . Ponadto zakazuje się także sprzedaży elektronicznych urządzeń dawkujących z ruchomych sklepów (*kiosks*)[98]. Sprzedaż takich urządzeń może być prowadzona wyłącznie przez osoby, które uzyskały stosowną licencję[99]. Wprowadzono także ograniczenia w zakresie korzystania z e-papierosów w następujących miejscach publicznych: placówki opieki dziennej, placówki opieki zdrowotnej, budynki rządowe, szkoły publiczne i czarterowe oraz nieruchomości i pojazdy będące własnością, wynajmowane lub dzierżawione przez szkoły[100].

W ustawodawstwie stanu Mississippi e-papierosy zaliczane są do alternatywnych wyrobów nikotynowych (*alternative nicotine products*) [101] . E-papierosa (*electronic cigarette*) definiuje się jako elektroniczne urządzenie, które wytwarza i wprowadza do organizmu użytkownika opary nikotyny lub innych substancji w sposób naśladujący palenie. Do tej kategorii zalicza się także elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki i elektroniczne fajki [102] . Jedynym obowiązującym na terenie stanu ograniczeniem w zakresie sprzedaży e-papierosów jest zakaz sprzedaż alternatywnych wyrobów nikotynowych oraz ich części i wkładów osobom poniżej 18 roku życia[103].

Stan Missouri w swoich regulacjach prawnych zalicza e-papierosy do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*). Wyrobem takim jest każdy niepalny wyrób zawierający nikotynę, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytworzenia oparów z nikotyny w roztworze lub w innej postaci, niezależnie od kształtu lub wielkości. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara czy elektroniczne fajki oraz pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci przeznaczonej do użycia w wyżej wymienionych urządzeniach[104]. Pojemniki z roztworem

97 Minn. Stat. § 609.685(1a),(2) (2017),
98 Minn. Stat. § 461.21 (2017)
99 Minn. Stat. § 461.12(1) (2017)
100 Minn. Stat. § 144.414 (2017) i Minn. Stat. § 144.4165 (2017)
101 Miss. Code Ann. § 97-32-51(1)(a)(i) (2017)
102 Miss. Code Ann. § 97-32-51(1)(b)(i) (2017)
103 Miss. Code Ann. § 97-32-51(2) (2017)
104 Mo. Rev. Stat. § 407.925(12) (2017)

powinny być zapakowane w sposób zabezpieczający przed dziećmi[105]. Sprzedaż takich wyrobów jest dopuszczalna wyłącznie osobom, które ukończyły 18 rok życia.[106] Do prowadzenia sprzedaży detalicznej wymagane jest uzyskanie licencji[107].

Według prawa stanu Montana e-papierosy mieszczą się w definicji wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*). Wyrób wytwarzający opary oznacza niepalny wyrób, mogący zawierać nikotynę, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki, niezależnie od kształtu lub wielkości, w celu wytworzenia oparów z roztworu lub innej substancji. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki i inne podobne urządzeniem, a także pojemniki, zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, używaną w urządzeniu[108]. Prawo stanu zabrania sprzedaży i korzystania z takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia[109]. Sprzedaż detaliczna dopuszczalna jest wyłącznie na podstawie licencji[110].

W stanie Nebraska papierosy elektroniczne zaliczane są do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*) definiowanych jako niepalne wyroby, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, zawierające nikotynę, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów z nikotyny w postaci roztworu lub w innej postaci. Pojęcie to obejmuje e-papierosy, e-cygara i inne podobne urządzenia, a także wkłady i pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczone do użycia z wyżej wymienionym urządzeniem[111]. Sprzedaż takich wyrobów osobom które nie ukończyły 18 roku życia jest zabroniona[112].

Bardzo oszczędne w kwestii e-papierosów jest ustawodawstwo stanu Nevada. E-papierosy zaliczane są tam do wyrobów

[105] Mo. Rev. Stat. § 407.926.4(1) (2017)
[106] Mo. Rev. Stat. §§ 407.926 i 407.931 (2017)
[107] Mo. Rev. Stat. § 407.934.1 (2017)
[108] Mont. Code Ann. § 16-11-302(7) (2017)
[109] Mont. Code Ann. § 16-11-305(1) (2017) Mont. Code Ann. § 45-5-637(1) (2017)
[110] Mont. Code Ann. § 16-11-303(1) (2017)
[111] Neb. Rev. Stat. § 28-1418.01(4) (2017)
[112] Neb. Rev. Stat. §§ 28-1419 i 28-1425 (2017)

wytwarzających opary (*vapor products*), przez które rozumie się niepalne wyroby zawierające nikotynę, niezależnie od ich kształtu lub wielkości, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki i mogą być użyte do wytwarzania oparów z nikotyny w roztworze lub innej jej postaci, włącznie z papierosem elektronicznym, elektronicznym cygarem, elektroniczną cygaretką, elektroniczną fajką, a także pojemnikami zawierającymi nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczoną do użycia z wyżej wymienionym urządzeniem [113]. Ograniczenie wiekowe dla zakupu wyrobów wytwarzających opary wynosi 18 lat[114].

Ustawodawstwo stanu New Hampshire definiuje e-papierosy (*e-cigarettes*) jako elektroniczne urządzenia składające się z ustnika, elementu grzewczego, baterii i obwodów elektronicznych, które dostarczają użytkownikowi oparów nikotyny zmieszanej z glikolem propylenowym, w sposób naśladujący palenie. Zakresem przedmiotowym pojęcie to obejmuje także e-cygara i e-fajki [115]. Zabrania się sprzedaży e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia[116]. Ponadto zakaz korzystania z takich urządzeń obowiązuje na terenach placówek edukacyjnych[117].

W prawie stanu New Jersey e-papierosy określane są jako elektroniczne urządzenia do palenia (*electronic smoking device*), które rozumie się jako urządzenia używane do dawkowania nikotyny lub innych substancji w postaci inhalacyjnej. Pojęcie to obejmuje m.in. elektroniczne papierosy, cygara, cygaretki i fajki [118]. Ponadto, w regulacjach dotyczących opakowań, e-papierosy kwalifikowane są jako wyroby wytwarzające opary (*vapor products*) i definiowane w następujący sposób: każdy niepalny wyrób zawierający nikotynę, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów z nikotyny w

[113] Nev. Rev. Stat. Ann §§ 202.2485.5 i 370.054 (2017)
[114] Nev. Rev. Stat. Ann. § 202.2493.2 (2017)
[115] N.H. Rev. Stat. Ann. § 126-K:2(II-a) (2017)
[116] N.H. Rev. Stat. Ann. §§ 126-K:4(I), 126-K:8(I) (2017)
[117] N.H. Rev. Stat. Ann. § 126-K:7(I) (2017)
[118] N.J. Stat. § 26:3D-57 (2017)

roztworze lub innej postaci, w tym elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne urządzenia oraz pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczonej do użycia w takim urządzeniu[119]. Roztwór nikotyny musi być sprzedawany w pojemnikach zabezpieczonych przed dziećmi[120]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 19 roku życia[121]. Korzystanie z e-papierosów mieści się w definicji palenia i podlega analogicznym ograniczeniom w budynkach publicznych, miejscach pracy i szkołach[122].

Stan Nowy Meksyk w swoich regulacjach prawnych definiuje e-papierosa (*e-cigarette*) jako każde elektroniczne urządzenie ustne, składające się z elementu grzewczego i baterii lub obwodu elektronicznego, które wytwarza opary nikotyny lub innych substancji, używane w sposób naśladujący palenie. Pojęcie to obejmuje zarówno same urządzenia wprowadzane do obrotu jako e-papieros, e-cygaro, e-fajka lub pod inną nazwą, jak też ich części[123]. Wspomnieć należy przy tym, że w praktykach handlowych e-papierosy kwalifikowane są jako elektroniczne urządzenia dawkujące (*electronic delivery device*)[124]. Pojemniki zawierające roztwór nikotyny muszą być zabezpieczone przed dostępem dzieci, chyba że zostały wcześniej wypełnione, zaplombowane i nie są przeznaczone do otwarcia[125]. E-papierosy, jak też pojemniki zawierające roztwór nikotyny muszą być sprzedawane w oryginalnych opakowaniach fabrycznych[126]. Podobnie jak w większości stanów ograniczenie wiekowe dla zakupu e-papierosów wynosi 18 lat[127]. Zabrania się używania e-papierosów na nieruchomościach szkolnych i podczas wydarzeń sponsorowanych przez szkoły[128].

---

119 N.J. Stat. § 2A:170-51.9(a)(4) (2017)
120 N.J. Stat. § 2A:170-51.9(a) (2017)
121 N.J. Stat. §§ 2A:170-51.4.1(a)(2), 2C:33-13.1(a) (2017)
122 N.J. Stat. § 26:3D-57-60 (2017)
123 N.M. Stat. Ann. § 30-49-2(B) (2017), N.M. Admin. Code § 6.12.4.7(B) (2016)
124 N.M. Stat. Ann. § 57-2C-1(C)(2) (2017)
125 N.M. Stat. Ann. §§ 30-49-3(D) i 57-2C-1 (2017)
126 N.M. Stat. Ann. § 30-49-3(C) (2017)
127 N.M. Stat. Ann. §§ 30-49-3(A),(E), 30-49-8(A) (2017),
128 N.M. Code R. § 6.12.4.8(A) (2017)

Według prawa stanu Nowy Jork przez e-papierosa (*electronic cigarette*) rozumie się urządzenie elektroniczne, które dozuje opary, wdychane przez użytkownika wraz z wkładami, pojemnikami i innymi elementami tego urządzenia[129]. W zakresie opakowań wymagane jest, aby opakowanie chroniło przed dostępem dzieci do roztworu nikotyny[130]. Sprzedaż e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia jest zakazana[131]. Ponadto zabrania się korzystania z e-papierosów na zasadach analogicznych do palenia papierosów na nieruchomościach należących do Rochester-Genesee Regional Transportation Authority i Niagara Frontier Transportation Authority[132].

Ustawodawstwo stanu Północna Karolina uznaje e-papierosy za wyroby tytoniowe i zalicza je do kategorii wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*), przez które rozumie się niepalne wyroby, wykorzystujące mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód elektroniczny, niezależnie od kształtu lub wielkości, używane do podgrzewania roztworu nikotyny zawartego w pojemniku. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki i elektroniczne fajki[133]. Na wyroby takie nałożony jest dodatkowy podatek w wysokości 0,05 USD od 1 mililitra roztworu[134]. Wymagane jest, aby pojemniki z roztworem zawierającym nikotynę były zabezpieczone przed dostępem dzieci i oznaczone informacją, że wyrób zawiera nikotynę[135]. Zabrania się sprzedaży wyrobów wytwarzających opary osobom poniżej 18 roku życia[136]. Zakaz sprzedaży wyrobów wytwarzających opary stosowany jest także w stosunku do więźniów[137]. Sprzedaż detaliczna takich wyrobów wymaga uzyskania licencji[138]. Ponadto zakazuje się używania wyrobów wytwarzających opary na tenarach stanowych placówek opiekuńczo-

[129] N.Y. Pub. Health Law § 1399-aa(13) (2017)
[130] N.Y. Gen. Bus. Law § 399-gg(1) (2017)
[131] N.Y. Pub. Health Law § 1399-cc(2) (2017)
[132] N.Y. Comp. Codes R. & Regs. tit. 21, § 1151.9 (2017), N.Y. Comp. Codes R. & Regs. tit. 21, § 4901.4(a)(10) (2017)
[133] N.C. Gen. Stat. §§ 14-313(a)(5), 14-401.18A(a)(4), 148-23.1(d)(3) (2017)
[134] N.C. Gen. Stat. § 105-113.35(a1) (2017)
[135] N.C. Gen. Stat. § 14-401.18A(b)-(c) (2017)
[136] N.C. Gen. Stat. § 14-313(b) (2017)
[137] N.C. Gen. Stat. § 14-258.1(c) (2017)
[138] N.C. Gen. Stat. §105-113.36 (2017)

wychowawczych, za wyjątkiem tych wykorzystywanych do celów religijnych, oraz w ośrodkach opieki nad dziećmi[139].

Według prawa stanu Północna Dakota e-papierosy (*e-cigarettes*) definiuje się jako elektroniczne urządzenia doustne, zbudowane z elementu grzewczego, baterii lub obwodu elektronicznego, które wytwarzają opary nikotyny lub innych substancji, dawkowane poprzez wdychanie, naśladujące palenie tytoniu i wprowadzane do obrotu jako e-papierosy, e-cygara, e-fajki lub pod inną nazwą[140]. W regulacjach wprowadzających ograniczenia sprzedaży, e-papierosy zaliczane są do elektronicznych urządzeń do palenia (*electronic smoking devices*) rozumianych jako elektroniczne wyroby, który dawkują nikotynę lub inne substancje, w tym e-papierosy, e-cygara, e-fajki, e-szisze, a także elementy, części lub akcesoria do takiego produktu, nawet jeśli są sprzedawane osobno[141]. Zakaz sprzedaży elektronicznych urządzeń do palenia dotyczy osób poniżej 18 roku życia[142]. Pojemniki z roztworem nikotyny powinny być zabezpieczone przed dziećmi[143]. Używanie e-papierosów objęte jest definicją palenia, a zatem jest zabronione w budynkach publicznych i miejscach pracy oraz w odległości 20 stóp od wejść, wyjść, okien, wlotów powietrza i systemów wentylacyjnych takich budynków[144].

Stan Ohio w swoim ustawodawstwie zalicza e-papierosy do alternatywnych wyrobów nikotynowych (*alternative nicotine products*)[145]. Przez e-papierosa (*electronic cigarette*) rozumie się tam każdy wyrób elektroniczny lub urządzenie, które wytwarza opary nikotyny lub innej substancji wdychane w sposób naśladujący palenie i wprowadzone do obrotu jako elektroniczny papieros, elektroniczne cygaro, elektroniczna cygaretka lub elektroniczna fajka[146]. Wymagane jest, aby alternatywne wyroby nikotynowe były sprzedawane w tych samych minimalnych ilościach, jakie zawierają pojemniki wytwarzane

[139] N.C. Gen. Stat. § 148-23.1 (2017), 10A N.C. Admin. Code 9.0604(h) (2017)
[140] N.D. Cent. Code § 23-12-09(3) (2017)
[141] N.D. Cent. Code § 12.1-31-03(9)(b) (2017)
[142] N.D. Cent. Code § 12.1-31-03(1)(a) (2017)
[143] N.D. Cent. Code § 12.1-31-03.2 (2017)
[144] N.D. Cent. Code § 23-12-10 (2017)
[145] Ohio Rev. Code Ann. § 2927.02(A)(2)(a) (2017)
[146] Ohio Rev. Code Ann. § 2927.02(A)(6)(a) (2017)

przez producenta[147]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia[148]. Ograniczenia używania e-papierosów dotyczą budynków stolicy stanu, salonów body art i pomieszczeń przeznaczonych do sterylizacji oraz na terenów kampusów Uniwersytetu Cincinnati, Uniwersytetu Cuyahoga Community, Uniwersytetu Wright State, Uniwersytetu Kent i Uniwersytetu Akron[149].

Ustawodawstwo stanu Oklahoma włącza e-papierosy w definicję wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*) rozumianych jako wyroby niepalne, niezależnie od kształtu lub wielkości i bez względu na to czy zawierają nikotynę, które wykorzystują mechaniczny element grzewczy, akumulator, obwód elektroniczny lub inny mechanizm używany do wytworzenia pary z roztworu lub innej substancji. Pojęcie to obejmuje też pojemniki z substancjami używanymi w takich urządzeniach[150]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia oraz w miejscach publicznych, znajdujących się w odległości 300 stóp od placu zabaw, szkoły lub innego miejsca przeznaczonego dla osób, które nie ukończyły 18 roku życia[151]. Używanie papierosów elektronicznych zabronione jest na nieruchomościach i w pojazdach będących własnością, wynajmowanych lub dzierżawionych przez stan. Ograniczenie to nie dotyczy osób zamieszkałych w placówkach dla weteranów, na terenach tych placówek[152].

Według prawa stanu Oregon e-papierosy mieszczą się w definicji systemów dawkowania inhalacyjnego (*inhalant delivery systems*) definiowanych jako urządzenia, używane do dawkowania nikotyny lub kannabinoidów w postaci oparów lub aerozolu użytkownikowi urządzenia, jak również komponenty takich urządzeń w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od tego, czy sprzedawana są

147 Ohio Rev. Code Ann. § 2927.02(B)(5) (2017)
148 Ohio Rev. Code Ann. § 2927.02(B)(1) (2016)
149 Ohio Admin. Code 128-4-02(G)(9) (2017), Ohio Admin. Code 3701-9-04(K) (2017), Ohio Admin. Code 3361:10-17-06 (2017), Ohio Admin. Code 3354:1-20-05(c)(3)(f) (2017), Ohio Admin. Code 3352-7-05 (2017), Ohio Admin. Code 3342-5-21 (2017), Ohio Admin. Code 3359-20-05.10 (2017)
150 Okla. Stat. tit. 37 § 600.2(8) (2017)
151 Okla. Stat. tit. 37 § 600.8(A)–(B) (2017)
152 Okla. Exec. Ord. 2015-5, Okla. Exec. Ord. 2013-43

sprzedawane razem z urządzeniem czy oddzielnie [153]. Systemy dawkowania inhalacyjnego muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi, które niewzbudzającymi zainteresowania osób w wieku poniżej 18 lat i są oznakowane zgodnie z zasadami określonymi w odrębnych regulacjach [154]. Zakupu takich urządzeń mogą dokonać wyłącznie osoby, które ukończyły 18 lat[155]. Jeśli chodzi o korzystanie z e-papierosów, zabronione jest stosowanie aerozolu wziewnego lub parującego w pomieszczeniach publicznych, miejscach pracy, salach, przeważającej liczbie pokoi hotelowych, domach opieki, centrach opieki zdrowotnej i w miejscach oddalonych o 10 stóp od wejść, wyjść, okien lub wlotów wentylacyjnych takich pomieszczeń [156]. Ponadto władze szpitali mogą zabronić używania systemu dawkowania inhalacyjnego na terenie całego szpitala lub w odległości większej niż 10 stóp od drzwi, okna lub wlotu wentylacyjnego [157]. Stosowanie takich urządzeń w samochodzie, podczas gdy znajduje się w nim osoba poniżej 18. roku życia jest także zabronione[158].

Według ustawodawcy stanu Pennsylvania e-papierosy są wyrobami tytoniowymi. E-papieros (*electronic cigarette*) stanowi elektroniczne urządzenie doustne składające się z elementu grzewczego, akumulatora lub obwodu elektronicznego, które dawkuje opary nikotyny lub innej substancji w sposób naśladujący palenie. Określenie to obejmuje zarówno urządzenia opisane powyżej, niezależnie od tego, czy są wprowadzane do obrotu jako e-papieros, e-cygaro lub pod inną nazwą, jak też roztwór lub substancję przeznaczoną do użytku w elektronicznym papierosie[159]. Papierosy elektroniczne opodatkowane są stawką 40% ceny zakupu pobieranej od sprzedawcy detalicznego[160].

---

153 Or. Rev. Stat. Ann. § 431A.175(1)(a)(A) (2017)
154 Or. Rev. Stat. Ann. § 431A.175(2)(d)-(g) (2017)
155 Or. Rev. Stat. Ann. § 431A.175(2)(a) (2017)
156 Or. Rev. Stat. Ann. §§ 433.845, 433.850(1) (2017), Or. Admin. R. 414-350-0090(6), 414-180-0015(15), 414-205-0100(2)(a) i 414-300-0070(12) (2017)
157 Or. Rev. Stat. Ann. § 441.815(2) (2017)
158 Or. Rev. Stat. Ann. § 811.193 (2017)
159 72 Pa. Cons. Stat. § 8201-A (2017)
160 72 Pa. Cons. Stat. § 8202-A(a.1) (2017)

Sprzedaż detaliczna e-papierosów wymaga uzyskania stosownej licencji[161].

Na terenie stanu Rhode Island papierosy elektroniczne traktowane są jako elektroniczne systemy dawkowania nikotyny (*electronic nicotine-delivery systems*), przez które rozumie się urządzenia elektroniczne, wykorzystywane w sposób naśladujący palenie i wprowadzający nikotynę lub inną substancję do organizmu użytkownika. Do wyrobów takich zalicza się m.in. e-papierosy, e-cygara, e-szisze oraz wszelkie powiązane urządzenia, ich elementy oraz wkłady[162]. Wymagane jest, aby wyroby takie były sprzedawane w opakowaniu fabrycznym[163]. Zabrania się sprzedaży elektronicznych systemów dawkowania nikotyny osobom poniżej 18 roku życia oraz w odległości mniejszej niż 500 stóp od szkół[164]. Do prowadzenia sprzedaży detalicznej konieczne jest uzyskanie licencji[165].

Regulacje prawne stanu Południowa Karolina zaliczają e-papierosy do alternatywnych wyrobów nikotynowych (*alternative nicotine products*). Przez e-papierosa (*Electronic cigarette*) należy rozumieć elektroniczny wyrób lub urządzenie, które wytwarza opary nikotyny lub innych substancji i dawkuje je użytkownikowi w sposób naśladujący palenie oraz funkcjonuje na rynku jako elektroniczny papieros, elektroniczne cygaro lub elektroniczna cygaretka[166]. Ograniczenie wiekowe dla nabywania e-papierosów wynosi 18 lat[167]. Ponadto zabrania się korzystania z e-papierosów w ambulansach[168].

Stan Południowa Dakota zalicza e-papierosy do wyrobów tytoniowych i włącza w definicję wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*)[169]. Wyrób wytwarzający opary oznacza niepalny wyrób zawierający nikotynę, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów nikotyny

[161] 72 Pa. Cons. Stat. § 8220-A(a) (2017)
[162] R.I. Gen. Laws Ann. § 11-9-13.4(15) (2017)
[163] R.I. Gen. Laws Ann. § 11-9-13.8(2) (2017)
[164] R.I. Gen. Laws Ann. § 11-9-13.10 (2017)
[165] R.I. Gen. Laws Ann. § 23-1-56(a) (2017)
[166] S.C. Code Ann. § 16-17-501(7) (2017)
[167] S.C. Code Ann. §§ 16-17-500(A) i 16-17-502(A) (2017)
[168] S.C. Code Ann. Regs. 61-7 § 601(O) (2017)
[169] S.D. Codified Laws § 34-46-20 (2017)

z roztworu lub innej jej formy, niezależnie od kształtu lub wielkości. Pojęcie to obejmuje swoim zakresem przedmiotowym elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne urządzenia, a także wkłady lub inne pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczone do używania w takich urządzeniach [170]. Wyroby wytwarzające opary powinny być sprzedawane w oryginalnym opakowaniu producenta[171]. Zabrania się sprzedaży ich osobom poniżej 18 roku życia, a także w odległości mniejszej niż 500 stóp od szkół, placów zabaw lub innych obiektów przeznaczonych dla dzieci [172]. Ponadto, Departament ds. Systemu Penitencjarnego (*South Dakota Department of Corrections*) zabronił używania papierosów elektronicznych przez pracowników i osadzonych we wszystkich budynkach i biurach oraz na wszystkich nieruchomościach podlegających temu podmiotowi[173].

Ustawodawstwo stanu Tennessee zalicza e-papierosy do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*), przez które rozumie się niepalne wyroby zawierające nikotynę lub inną substancję, wykorzystujące mechaniczny element grzewczy, akumulator, obwód elektroniczny lub inny mechanizm, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, który może być wykorzystany do wytwarzania oparów. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne wyroby wraz z pojemnikami zawierającymi roztwór nikotyny lub inną substancję, przeznaczoną do użytku w takich urządzeniach [174]. Pojemniki zawierające roztwór nikotyny powinny być zabezpieczone przed dziećmi [175]. Zabrania się sprzedaży wyrobów wytwarzających opary osobom, które nie ukończyły 18 lat[176].

Stan Texas w swoich regulacjach prawnych definiuje e-papierosa (*e-cigarette*) jako papierosa elektronicznego lub inne urządzenia, naśladujące palenie składające się z mechanicznego

[170] S.D. Codified Laws § 34-46-20 (2017)
[171] S.D. Codified Laws § 34-46-21 (2017)
[172] S.D. Codified Laws § 34-46-2(1) (2017) S.D. Codified Laws § 34-46-2(7) (2017)
[173] S.D. Dep't of Corrections Policy § 1.3.C.7 (2015)
[174] Tenn. Code Ann. § 39-17-1503(10) (2017)
[175] Tenn. Code Ann. § 39-17-1512(b) (2017)
[176] Tenn. Code Ann. § 39-17-1504(a) (2017)

elementu grzewczego, baterii lub układu elektronicznego, stosowane w celu dawkowania nikotyny lub innych substancji ich użytkownikowi. Kategoria ta obejmuje wyroby sprzedawane jako e-papierosy, e-cygara, e-fajki lub pod inną nazwą, jak również składniki, części i akcesoria do takich urządzeń bez względu na to czy są sprzedawane razem z urządzeniem czy osobno [177]. E-papierosy zaliczane są także do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*). Roztwór nikotyny sprzedawany jako akcesorium do e-papierosa musi być umieszczony w opakowaniu zabezpieczającym przed dostępem dzieci, chyba że jest fabrycznie zapieczętowany przez producenta i nie przeznaczony do otwarcia[178]. Sprzedaż e-papierosów osobom poniżej 18 roku życia jest zabroniona[179]. Osoby dokonujące dostawy zamawianych e-papierosów muszą uzyskać wpis do rejestru i przestrzegać określonych wymagań dotyczących sprawozdawczości [180]. Używanie e-papierosów podlega daleko idącym ograniczeniom. W szkołach, windach, teatrach, bibliotekach, muzeach, szpitalach, niektórych autobusach, samolotach i pociągach oraz budynkach Departamentu Sprawiedliwości jest ono dopuszczalne tylko w wyznaczonych miejscach [181]. Władze szkół zostały zobowiązane do wprowadzenia zakazu korzystania z takich urządzeń na terenie szkoły oraz podczas wydarzeń sponsorowanych przez szkołę [182]. Ponad to zabrania się używania e-papierosów w miejscach, w których przebywają dzieci, w tym na placach zabaw, w pojazdach, podczas wycieczek, w placówkach opieki nad dziećmi i domach zastępczych oraz w pojazdach opieki pediatrycznej[183].

W stanie Utah e-papierosy są zaliczane do wyrobów tytoniowych. Stan ten posiada rozbudowaną definicję legalną e-papierosa. Elektronicznym papierosem (*electronic cigarette product*) jest więc zarówno urządzanie, jak i substancja przeznaczona do

[177] Tex. Health & Safety Code Ann. § 161.081(1-a) (2017)
[178] Tex. Health & Safety Code Ann. § 161.0875 (2017)
[179] Tex. Health & Safety Code Ann. §§ 161.082(a) i 161.087(a) (2017)
[180] Tex. Health & Safety Code Ann. § 161.456(a) (2017)
[181] Tex. Penal Code Ann. § 48.01(a-1) (2017), 37 Tex. Admin. Code § 151.25(d) (2017)
[182] Tex. Educ. Code Ann. § 38.006(b) (2017)
[183] 40 Tex. Admin. Code § 746.3703(d) (2017), 40 Tex. Admin. Code §§ 748.1661, 749.2931 (2017), 40 Tex. Admin. Code § 15.1102(d)(3) (2017)

używania w takim urządzeniu[184]. E-papieros (*electronic cigarette*) definiowany jest jako elektroniczne urządzenie służące do wprowadzania do układu oddechowego oparów zawierających nikotynę, dowolny element takiego urządzenia, akcesorium sprzedawane w tym samym opakowaniu co wspomniane urządzenie, jak też e-papieros według definicji z regulacji dotyczących ograniczeń używania takich wyrobów[185]. Regulacja dotycząca ograniczeń używania zawiera odmienną definicję e-papierosa (*e-cigarette*) określającą go jako po pierwsze elektroniczne urządzenie ustne, dawkujące opary nikotyny lub innej substancji w sposób naśladujący palenie, po drugie zaś jako urządzenie złożone z elementu grzewczego, baterii lub obwodu elektronicznego, wprowadzane do obrotu jako: e-papieros, e-cygaro, e-fajka lub pod inną nazwą jeśli funkcja wyrobu mieści się we wskazanym powyżej zakresie[186]. Sprzedaż elektronicznych papierosów musi być zgodna z ograniczeniami dotyczącymi pakowania, etykietowania i zawartości przyjętych przez Departament Zdrowia (*the Department of Health*). Wymagane jest, aby opakowanie substancji przeznaczonych do e-papierosów było zabezpieczone przed dostępem dzieci oraz zawierało informacje o zawartości nikotyny i inne wymagane ostrzeżenia dotyczące bezpieczeństwa[187]. E-papierosy mogą być sprzedawane osobom, które ukończyły 19 lat[188]. Ponadto przedsiębiorstwa zajmujące się handlem wyrobami tytoniowymi, jeżeli sprzedaż wyrobów tytoniowych, w tym papierosów elektronicznych, stanowi ponad 35% całkowitych przychodów brutto muszą uzyskać stosowną licencję[189]. Sprzedawcy detaliczni zajmujących się sprzedażą wyrobów tytoniowych powinni zachować minimalną odległość od szkół, placówek opieki nad dziećmi, kościołów, bibliotek, placów zabaw i innych sklepów tytoniowych[190]. Używanie e-papierosów mieści się w definicji palenia, a tym samym podlega ograniczeniom w miejscach publicznych, za wyjątkiem sklepów z wyrobami

[184] Utah Code §§ 59-14-802(3), 76-10-101(3), 26-57-102(3) (2017)
[185] Utah Code § 59-14-802(2) (2017)
[186] Utah Code § 26-38-2(1) (2017)
[187] Utah Admin. Code R384-415-1-11 (2017) (authorized by Utah Code § 26-57-103)
[188] Utah Code § 76-10-104(1)
[189] Utah Code §§ 17-50-333(1)-(4) i 10-8-41.6(1)-(4) (2017)
[190] Utah Code §§ 17-50-333(5) i 10-8-41.6(5) (2017)

tytoniowymi[191]. Sprzedaż e-papierosów jest zabroniona w zakładach karnych[192]. Ponadto w ustawodawstwie stanowym zobowiązano władze szkół do wprowadzenia zakazu wnoszenia e-papierosów na tereny szkoły i wydarzenia sponsorowane przez szkołę[193].

W stanie Vermont e-papierosy uznawane są za substytuty wyrobów tytoniowych (*tobacco substitutes*). Pojęcie to definiowane jest jako papierosy elektroniczne i inne urządzenia elektroniczne lub zasilane bateryjnie, zaprojektowane do wprowadzania nikotyny lub innych substancji do organizmu poprzez wdychanie oparów[194]. Roztwór nikotyny powinien być sprzedawany w opakowaniach zabezpieczonych przed dziećmi, z wyłączeniem pojemników, które nie są otwieralne[195]. Zabrania się sprzedaży takich wyrobów osobom poniżej 18 roku życia[196]. Sprzedaż detaliczna e-papierosów może być prowadzona wyłącznie po uzyskaniu licencji[197]. Używanie substytutów wyrobów tytoniowych zabronione jest, podobnie jak palenie tytoniu, w budynkach publicznych, na niektórych nieruchomościach należących do stanu, na terenie szpitali, w placówkach opieki nad dziećmi, w szkołach publicznych i na imprezach sponsorowanych przez szkoły, w miejscach pracy (za wyjątkiem sklepów z substytutami wyrobów tytoniowych) oraz w samochodach, gdy znajdują się tam dzieci[198].

Stan Virginia w swoim ustawodawstwie zalicza e-papierosy do wyrobów wytwarzających opary nikotyny (*Nicotine vapor products*), które to pojęcie rozumiane jest jako niepalne wyroby zawierające nikotynę, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne sposoby wytwarzania oparów z nikotyny postaci roztworu lub w innej postaci, niezależnie od kształtu lub rozmiaru. W pojęciu tym mieszczą się elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne urządzenia,

191 Utah Code §§ 26-38-2(4), 26-38-2.6(1),26-38-3 (2017)
192 Utah Code § 76-8-311.3(5)(d) (2017)
193 Utah Code § 53A-11-908(2) (2017)
194 7 Vt. Stat. Ann. § 1001(8) (2017)
195 7 Vt. Stat. Ann. § 1012(a) (2017)
196 7 Vt. Stat. Ann § 1003(a) (2017)
197 7 Vt. Stat. Ann. § 1002(a) (2017)
198 33 Vt. Stat. Ann. § 3504 (2017), 16 Vt. Stat. Ann. § 140 (2017), 18 VT. Stat. Ann. § 1421 (2017), 18 Vt. Stat. Ann. § 1742 (2017), 23 Vt. Stat. Ann. § 1134b (2017)

a także pojemniki zawierające nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczoną do wykorzystania w takich urządzeniach[199]. Pojemniki zawierające roztwór nikotyny powinny być zabezpieczone przed dostępem dzieci[200]. Zabroniona jest sprzedaż takich wyrobów osobom, które nie ukończyły 18 lat[201]. Zakazuje się korzystania z nich w autobusach szkolnych, na terenie szkół oraz podczas wydarzeń sponsorowanych przez szkoły[202].

Według prawa stanu Washington definicja e-papierosa mieści się w definicji wyrobu wytwarzającego opary (*vapor product*), który oznacza niepalny wyrób, niezależnie od kształtu lub wielkości, mogący zawierać nikotynę, który wykorzystuje element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki do wytwarzania oparów lub aerozolu z roztworu lub innej substancji. Do wyrobów takich należą papierosy elektroniczne, elektroniczne cygara i podobne urządzenia, a także pojemniki mogące zawierać nikotynę w roztworze lub innej postaci, przeznaczoną do stosowania w takim urządzeniu[203]. Wymagane jest, aby wyroby wytwarzające opary były zapakowane w sposób niedostępny dla dzieci[204]. Minimalny wiek uprawniający do zakupu oraz posiadania e-papierosów to 18 lat[205]. Sprzedaż e-papierosów może być prowadzona wyłącznie po uzyskaniu stosownej licencji[206]. Zabronione jest używanie wyrobów wytwarzających opary na terenie placówek opieki nad dziećmi, placów zabaw, autobusów szkolnych, wind, szkół i uczelni wyższych[207].

Ustawodawstwo stanu Północna Virginia traktuje e-papierosy jako wyroby tytoniowe. E-papierosy zaliczane są do produktów wytwarzających opary (*vapor products*) rozumianych jako niepalne wyroby, niezależnie od kształtu i wielkości, zawierające nikotynę, które

---

199 Va. Code Ann. § 18.2-371.2(H) (2017)
200 Va. Code Ann. § 59.1-293.11(A) (2017)
201 Va. Code Ann. § 18.2-371.2(A) (2017)
202 Va. Code Ann. §§ 22.1-79.5 i 22.1-279.6(H) (2017)
203 Wash. Rev. Code Ann. § 70.345.010(19) (2017)
204 Wash. Rev. Code Ann. § 70.345.130(1) (2017)
205 Wash. Rev. Code Ann. § 26.28.080(1) (2017), Wash. Rev. Code Ann. § 70.345.140(1) (2017)
206 Wash. Rev. Code Ann. § 70.345.030(1)(a) (2017)
207 Wash. Rev. Code Ann. § 70.345.150 (2017),

wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki, używane do wytworzenia oparów z nikotyny w roztworze lub w innej postaci. Zaliczają się do nich papierosy elektroniczne, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki lub podobne urządzenia, a także wszelkie wkłady i pojemniki nikotyny w roztworze lub innej postaci przeznaczonej do używania w takich urządzeniach[208]. Odrębną definicję e-papierosa wprowadzają przepisy podatkowe. Zgodnie z tą definicją e-papierosami (*e-cigarette*) są urządzenia elektryczne lub elektroniczne, wykorzystujące roztwór nikotyny lub innej substancji do wytwarzania dymu, pary lub mgiełki, które używane są w sposób naśladujący palenie. Do urządzeń takich należą m.in. urządzenia składające się z elementu grzewczego, akumulatora, obwodu elektrycznego lub elektronicznego, które w połączeniu z roztworem tworzą nadającą się do inhalacji substancję, i które zostały wprowadzone do obrotu jako e-papierosy, e-cygara lub pod inną nazwą[209]. Dodatkowemu opodatkowaniu w wysokości 0,075 USD na 1 mililitr podlega roztwór nikotyny, wykorzystywany w e-papierosie[210]. Zabrania się sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18 roku życia[211]. Ponadto zabronione jest korzystanie z wyrobów tytoniowych w szkołach i na terenach placówek edukacyjnych, z wyjątkiem obszarów, które nie są wykorzystywane do celów szkoleniowych i są niedostępne dla uczniów[212].

Prawo stanu Wisconsin zalicza e-papierosy do wyrobów nikotynowych (*nicotine product*), które definiowane są jako wyroby zawierające nikotynę nie będące jednocześnie wyrobem tytoniowym lub papierosem[213]. Na terenie stanu obowiązuje zakaz sprzedaży wyrobów nikotynowych osobom poniżej 18 roku życia[214]. Innych poza wspomnianymi regulacjami nie przyjęto co oznacza, że do sprzedaży e-papierosów nie jest wymagana licencja, nie są one dodatkowo

[208] W.Va. Code Ann. § 16-9A-2(a)(3) (2017)
[209] W.Va. Code Ann. § 11-17-4b(a)(1) (2017)
[210] W.Va. Code Ann. § 11-17-4b(b)(1) (2017)
[211] W.Va. Code Ann. § 16-9A-2(b)(3) (2017)
[212] W.Va. Code Ann. § 16-9A-4 (2017)
[213] Wis. Stat. Ann. § 134.66(1)(f) (2017)
[214] Wis. Stat. Ann. §§ 134.66(2) i 254.92(2m) (2017)

opodatkowane, brak jest wymagań dla opakowań takich wyrobów, jak też nie ma dodatkowych ograniczeń co do korzystania z nich.

Zgodnie z prawem stanu Wyoming e-papierosy traktowane są jako wyroby tytoniowe. Papierosem elektronicznym (*electronic cigarette*) jest wyrób, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, który wykorzystuje mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód elektroniczny, używany do dawkowania oparów nikotyny poprzez ogrzewanie roztworu zawartego w pojemniku lub innym systemie dostarczania [215]. Dla potrzeb regulacji dotyczących opakowań, e-papierosy zaliczono do wyrobów wytwarzających opary (*vapor products*) definiowanych jako wyroby, niezależnie od kształtu i rozmiaru, zawierające nikotynę, które wykorzystują element grzewczy, źródło zasilania, obwód elektroniczny lub inne elektroniczne, chemiczne lub mechaniczne środki, używane w celu wytworzenia oparów z nikotyny w roztworze lub w innej postaci. Pojęcie to obejmuje elektroniczne papierosy, elektroniczne cygara, elektroniczne cygaretki, elektroniczne fajki i inne podobne urządzenia, a także pojemniki z nikotyną w roztworze lub innej postaci, przeznaczone do używania w takich urządzeniach[216]. Pojemniki z roztworem nikotyny muszą być sprzedawane w opakowaniach zabezpieczonych przed dostępem dzieci[217]. Ograniczenia wiekowe stanowią, jak w przypadku większości pozostałych stanów 18 lat dla posiadania, sprzedaży i korzystania z takich urządzeń [218]. Używanie papierosów elektronicznych w placówkach opieki nad dziećmi, w obecności dzieci jest zabronione[219].

Stolica Stanów Zjednoczonych – Washington DC, stanowi szczególną jednostkę administracyjną, cechującą się odrębnym systemem prawnym. E-papierosy są tam zaliczane do wyrobów tytoniowych, wyrobów wytwarzających opary i elektronicznych urządzeń do palenia. Wyrobem wytwarzającym opary (*vapor products*) jest niepalny wyrób, niezależnie od kształtu lub rozmiaru, który wykorzystuje mechaniczny element grzewczy, akumulator lub obwód

[215] Wyo. Stat. Ann § 14-3-301(a)(v) (2017)
[216] Wyo. Stat. Ann. §§ 35-7-2001(a)(iii) i 9-4-1204(iv) (2017)
[217] Wyo. Stat. Ann. § 35-7-2002(a) (2017)
[218] Wyo. Stat. Ann § 14-3-302(a) i (c) (2017)Wyo. Stat. Ann § 14-3-305(a) (2017)
[219] Family Services Ch. 4 Wyo. Code R. § 14t

elektroniczny, używany do produkcji oparów oraz pojemnik zawierający nikotynę w roztworze lub innej postaci, która przeznaczona jest do użytku z elektronicznym papierosem, elektronicznym cygarem, elektroniczną cygaretką lub innym podobnym urządzeniem[220]. Pojęcie elektroniczne urządzenia do palenia (e*lectronic smoking devices*) zastosowane zostało w przepisach dotyczących ograniczeń w korzystaniu z takich wyrobów. Definiuje się je jako wyroby, składające się z elementu grzewczego, baterii lub obwodu elektronicznego, dawkujące nikotynę lub inną substancję, używane w sposób na naśladujący palenie poprzez wdychanie oparów lub aerozolu. Pojęcie to obejmuje wyroby wprowadzane do obrotu jako e-papieros, e-cygaro, e-fajka, e-szisza lub pod inną nazwą[221]. Wyroby wytwarzające opary opodatkowane według stawki równej podatkowi nałożonemu na papierosy, wyrażonej w procentach średniej ceny hurtowej[222]. Produkcja i sprzedaż wyrobów wytwarzających opary nie jest dopuszczalna bez uprzedniego uzyskania licencji[223]. Używanie elektronicznych urządzeń do palenia zabronione jest na zasadach analogicznych do spożywania wyrobów tytoniowych, a więc w miejscach pracy i niektórych miejscach publicznych, takich jak place zabaw, przystanki autobusowe i imprezy sportowe[224]. Zakaz taki obowiązuje także w tramwajach i na przystankach tramwajowych oraz w odległości mniejszej niż 25 stóp od budynku biblioteki publicznej[225].

Regulacja e-papierosów w prawie federalnym

Problematyka e-papierosów byłą przez długi czas domeną wyłącznie ustawodastwa poszczególnych stanów, które w mniejszym lub większym stopniu regulowało kwestie związane z tą materią. W dniu 5 maja 2016 r.[226] uchwalona została ustawa rozszerzającą uprawnienia Amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków (FDA),

[220] D.C. Code § 47-2401(9A) (2017)
[221] D.C. Code § 7-741.01(1) (2017)
[222] D.C. Code § 47-2402.01(a)(1)(C) (2017)
[223] D.C. Code § 47-2404(a) (2017)
[224] D.C. CODE §§ 7-741.02 i 7-1703 (2017)
[225] D.C. Mun. Regs. tit. 18, § 1605.2(c) (2017), D.C. Mun. Regs. tit. 19, § 810.5(b)(11) (2017)
[226] Ustawa weszła w życie 8 sierpnia 2016 r.

obejmując ich zakresem przedmiotowym wszystkie wyroby tytoniowe, w tym m.in. e-papierosy, e-cygara, e-szisze, e-fajki. Jest to realizacja jednego z postulatów polityki zdrowia publicznego i postępującej procedury wprowadzania zmian do ustawy o zapobieganiu spożywaniu i kontroli wyrobów tytoniowych (*Family Smoking Prevention and Tobacco Control Act*) z 2009 r. Jak wskazuje Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA), stosowanie tytoniu jest znaczącym zagrożeniem dla zdrowia publicznego. Szacuje się, że około 480 000 zgonów rocznie spowodowanych jest chorobami, których źródłem jest spożywanie wyrobów tytoniowych. W tym zakresie obserwowana jest pewna tendencja – pomimo znacznego spadku używania tradycyjnych papierosów wśród młodzieży w ciągu ostatniej dekady, stosowanie innych wyrobów tytoniowych systematycznie wzrasta. Przeprowadzone w 2016 r. badanie poparte przez Amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków (FDA) i Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (*the Centers for Disease Control and Prevention*) wskazuje, że korzystanie z elektronicznych papierosów wśród uczniów szkół średnich wzrosło o ponad 900 %, z 1,5 % w 2011 roku do 16 % w roku 2015[227].

Duża popularność e-papierosów wśród osób poniżej 18 roku, które często postrzegają je jako wyroby bezpieczniejsze od tradycyjnych wyrobów tytoniowych, skłoniła władze federalne do regulacji tej problematyki[228]. W wyniku przyjętej ustawy e-papierosy zawierające nikotynę zaliczono do wyrobów tytoniowych oraz wprowadzono 4 podstawowe zasady związane ze sprzedażą takich wyrobów:

1. zakaz sprzedaży osobom poniżej 18 roku życia (zarówno osobiście, jak i przez internet),
2. obowiązek sprawdzenia wieku przez okazanie dokumentu ze zdjęciem,
3. zakaz sprzedaży e-papierosów w automatach do sprzedaży detalicznej (chyba że są one umieszczone w miejscach przeznaczonych wyłącznie dla osób dorosłych),

---

227 https://www.fda.gov/NewsEvents/Newsroom/PressAnnouncements/ucm499234.htm dostęp dnia: 27.04.2017 r.

228 *Global Advisors Smokefree Policy (GASP)*. "Electronic Smoking Devices". www.njgasp.org/E-Cigs_White_Paper.pdf dostęp dnia: 27.04.2017 r.

4. zakaz dystrybucji bezpłatnych próbek[229].

Przedstawione rozwiązanie jakkolwiek dość wąskie wydaje się być dobrym początkiem tworzenia regulacji dotyczących e-papierosów na stopniu federalnym. Wydaje się, że tendencja ta będzie postępować, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że wiele ustawodawstw stanowych posiada zaledwie szczątkowe regulacje związane ze sprzedażą i korzystaniem z e-papierosów. Te zaś jak wskazują przeprowadzone badania cieszą się coraz większą popularnością i stają się realną alternatywą dla produktów tytoniowych, a jednocześnie kolejnym zagrożeniem, które należy uwzględnić przy pracach nad polityką zdrowia publicznego.

Podsumowanie

Podsumowując, przedstawiona analiza ustawodawstwa poszczególnych stanów pozwala zauważyć liczne rozbieżności w zakresie przyjmowanych rozwiązań prawnych. Warto zauważyć, że różny jest stopień złożoności regulacji e-papierosów. I tak w stanie Michigan nie przyjęto żadnych przepisów w tym zakresie, w innych stanach jak np. Alabama, Alaska, Arizona, Georgia, Idaho, Maryland, Nebraska czy Nevada problematykę tę uregulowano w sposób bardzo oszczędny podczas gdy w innych, np. California, Connecticut, Indiana, North Dakota, Oregon czy Utah poświęcono jej bardzo dużo miejsca. Zauważyć można, iż wprowadzono różne stopnie liberalizacji używania e-papierosów od stosunkowo dużego w stanach Alaska, Mississipi, Tennesse czy Wisconsin poprzez rozwiązania mniej liberalne wprowadzone np. w stanie Floryda, Kentucky, Missouri, New Jersey czy Texas, po restrykcyjnie, znacznie ograniczające korzystanie z e-papierosów np. California, Maine, Minnesota, Północna Karolina czy Utah W 8 stanach wprowadzono dodatkowy podatek od takich wyrobów, podczas gdy w 18 sprzedaż detaliczna e-papierosów może być prowadzona wyłącznie po uzyskaniu stosownej licencji. 13 stanów włączyło e-papierosy w definicję wyrobów tytoniowych. W 24 stanach przyjęto regulacje dotyczące wymogów związanych z opakowaniami

[229] https://www.fda.gov/NewsEvents/Newsroom/PressAnnouncements/ucm499234.htm dostęp dnia: 27.04.2017 r.

takich wyrobów, w 32 natomiast wprowadzono dodatkowe ograniczenia używania e-papierosów.

Przyjęte w maju 2017 r. zmiana ustawy o zapobieganiu spożywaniu i kontroli wyrobów tytoniowych wprowadziła ograniczenia wiekowe na poziomie 18 roku życia. Ograniczenia takie istnieją w większości stanów, jedynie w Michigan i Pensylwanii brak jest regulacji w tym zakresie. Niektóre stany przewidują wyższą granicę wiekową dla sprzedaży e-papierosów: Alabama – 19 lat, California – 21 lat, Hawaje – 21 lat, New Jersey – 19 lat, Utah – 19 lat.

Podstawowym problemem regulacji e-papierosów są znaczne rozbieżności definicyjne. Definicje stosowane w regulacjach prawnych powinny być jasne a jednocześnie wystarczająco szerokie, aby przewidywać możliwość pojawienia się nowych wyrobów. Definicje obejmujące jedynie wyroby zawierające nikotynę pochodzącą z tytoniu mogą utrudniać egzekwowanie przepisów. Wiele wkładów jest wymiennych, a papierosy elektroniczne mogą być użyte do wdychania nie tylko nikotyny pochodzącej z tytoniu, ale także syntetycznej nikotyny i innych substancji. Szeroka definicja powinna obejmować wszystkie te warianty. Obecnie w ustawodawstwie stanowym funkcjonują różnorakie definicje odnoszące się do e-papierosów np. papierosy elektroniczne, e-papierosy, wyroby wytwarzające opary, alternatywne wyroby nikotynowe, wyroby tytoniowe, substytuty tytoniu, elektroniczne urządzenia do palenia czy wyroby nikotynowe. W ustawodawstwach wielu stanów np. Indiana, Maine czy Utah funkcjonują różne definicje e-papierosów w zależności od tego na potrzeby jakich przepisów były one przyjmowane. Wydaje się, że dobrym rozwiązaniem byłoby przyjęcie możliwie szerokiej definicji e-papierosa w prawie federalnym.